Inches 1 2 3 4 5 6 7 8

Centimetres 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19

Colour Chart #13

DANES PICTA .COM

Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black

DANES PICTA .COM

C M Y K

Grey Scale #13

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

R G B WH GR BL

STUDIA NAD HISTORIĄ PRAWA POLSKIEGO
założone przez **Oswalda Balzera**
pod redakcją **Zygmunta Wojciechowskiego**
Tom XVIII. — Zeszyt 1

Studia nad prawem rugijskim

Część I

NAPISAŁ
JÓZEF MATUSZEWSKI

W POZNANIU
NAKŁADEM POZNAŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK
Z ZASIŁKIEM WYDZIAŁU NAUKI MINISTERSTWA OŚWIATY,
INSTYTUTU ZACHODNIEGO I WYDZIAŁU POWIATOWEGO W GOSTYNIU
Skład główny w Księgarni Ziem Zachodnich w Poznaniu
1947

BIBLIOTEKA NARODOWA
WYDANO Z DUBLETÓW
Biblioteki Narodowej
2751/2

ODBITO W DRUKARNI UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO — K 27388

1947 D 509/6

WSTĘP

Historia ziem dawniej słowiańskich stanowić musi integralną część historii polskiej. Taki postulat stawiał przed 75 laty polskiej nauce historycznej Tadeusz Wojciechowski [1]). Realizacja tego zadania w warunkach dzisiejszych, gdy duża część tych terytoriów weszła w skład państwa polskiego, stała się palącą koniecznością.

Mając zamiar przedstawić w przyszłości historię praw obowiązujących na terenach ziem słowiańskich, autor wraca poniekąd do pomysłów polskich historyków prawa z początku i pierwszej połowy XIX w., którzy badaniami swoimi obejmowali całą słowiańszczyznę zachodnią, czym wyróżniali się od uczonych późniejszych ograniczających swe badania do terytorium państwa polskiego [2]). W odróżnieniu od nich atoli świadomie nie ogranicza się do praw słowiańskich. Interesują go w równym stopniu prawa obce (w rachubę wchodzi przede wszystkim prawo niemieckie), które obowiązywały na ziemiach słowiańskich. Stosunek różnych praw do siebie, wzajemna penetracja, wypieranie powolne praw rodzimych przez obce — to właśnie zagadnienia, które autor chciałby zbadać. Na polu tym ma już szereg poprzedników i to tej miary, co zasłużony a bezstronny H. F. Schmid, który z powodu swego obiektywizmu spotykał się z bezpodstawnymi zarzutami zarówno ze strony nauki niemieckiej jak i polskiej. Cały szereg innych autorów zajmował się tymi problemami, dochodząc nieraz do zdumiewających wyników, jak np. do stwierdzenia większej odporności słowiańskich urządzeń prawa publicznego od instytucji prawa prywatnego [3]) wobec

[1]) Por. wstęp St. Zakrzewskiego do drugiego wydania Szkiców historycznych jedenastego wieku, Warszawa 1925, s. XIII.

[2]) Oswald Balzer, Obecny stan i potrzeby prawa polskiego ze względu na historię jego w wieku XVI (Pamiętnik zjazdu historyczno-literackiego imienia Mikołaja Reja dnia 1—4 lipca 1906 roku). Kraków 1910, 169.

[3]) Schubart-Fikentscher G., Die Verbreitung der deutschen Stadtrechte in Osteuropa (Forschungen zum deutschen Recht, Bd. IV, H. 3). Weimar 1942, 150.

wpływów niemieckich. Badania takie z natury rzeczy trwać będą dłuższy okres czasu. Punktem wyjścia dla nich muszą być prace analityczne poświęcone normom prawnym obowiązującym na ziemiach słowiańskich.

Jednym z najznamienitszych zabytków powstałych na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych jest zwód prawa ziemskiego wyspy Rugii. Od dawna już oceniony bardzo wysoko [4]) nie został dotąd wszechstronnie opracowany mimo trzech wydań, których się doczekał [5]). Jest to prywatny spis prawa zwyczajowego, który co prawda nigdy nie otrzymał charakteru urzędowego, ale zdobył sobie uznanie u władz i w sądach, dzięki czemu był faktycznie stosowany. Dokonany w głównych częściach przed r. 1349 nie stracił praktycznego znaczenia aż po rok 1900. Twórcą kodeksu jest Mateusz Norman będący przez długie lata pisarzem sądowym u landwójtów rugijskich; u schyłku życia osiągnął on sam godność landwójta [6]).

Idąc po myśli zdania wyrażonego w 1821 r. przez Homeyera [7]) autor przedsięwziął w oparciu o zwód Normanna przedstawienie systemu rugijskiego prawa prywatnego. Oddawane obecnie do druku Zobowiązania stanowić mają część pierwszą

[4]) „Nulla enim exstat per Germaniam post speculum Saxonicum et quae id imitantur opera alia consuetudinum collectio, non publica auctoritate mutandi et corrigendi causa, sed privata manu, ut a patribus accepta instituta servarentur, confecta, quae Rugiano nostro codici amplitudine et ubertate acquiparari possit...", Homeyer, Historiae iuris Pomeranici capita quaedam, 71 (cytat podaje Frommhold G., Zur Ueberlieferung des rügischen Landrechts, Zt. d. Savigny-Stiftung, GA. 16 (1895), 2 p. 8). Taka sama ocena u autora XX wieku: „ein Rechtsbuch..., das ohne Frage den bedeutenderen deutschen Rechtsquellen zuzuzählen ist", Otto Heinemann, Matthäus Normanns Denkschrift über die Aufzeichnung des Rügischen Landrechts. Pommersche Jahrbücher, V (1904), 87.

[5]) Ostatniego wydania, na którym się autor opiera, dokonał Frommhold Georg. Das Rügische Landrecht des Matthaeus Normann nach den kürzeren Handschriften. Quellen zur pommerschen Geschichte, III, Stettin 1896, s. XII, 200. We wstępie wydawca omówił zasady wydania oraz stosunek jego do publikacyj dawniejszych. Tymi zagadnieniami zajął się poprzednio w artykule umieszczonym w Zeitschrift der Savigny-Stiftung, powołanym w przyp. poprzednim.

[6]) Szczegóły zob. we wstępie wydawcy kodeksu.

[7]) „....optandum est, ut qui iuri patrio antiquiori operam dent, hoc monumentum insigne negligere nolint", l. c.

tego systemu. W przygotowaniu znajdują się inne działy. Przedstawienie całokształtu prawa rugijskiego pozwoli, być może, na wykazanie w nim elementów słowiańskich.

CZĘŚĆ OGÓLNA

Z dwóch stosunków, jakie w prawie obowiązkowym dadzą się wyróżnić, mianowicie stosunku długu (powinności) i stosunku odpowiedzialności[1]), autor zwodu rugijskiego o wiele więcej uwagi poświęcił zagadnieniu odpowiedzialności[2]). Tą okolicznością tłumaczyć trzeba brak proporcyj części szczegółowej niniejszej pracy: dwie umowy ustanawiające odpowiedzialność, rękojemstwo i zastaw, zostały przedstawione w drob-

[1]) Określenia długu (powinności) używamy jako odpowiednika niemieckiej Schuld, drugiego, odpowiedzialności, na oznaczenie tego zobowiązania, które się mieści w pojęciu Haftung. Balzer proponował używanie w pierwszym znaczeniu terminu powinność. Przegląd prawa i administracji, 31 (1906), 84; za nim poszedł też P. Dąbkowski w Prawie prywatnym polskim, II (1911), 378, por. też uwagi tegoż autora w przyp. 1 s. 379. Współcześni prawnicy używają obydwu podanych w tekście rzeczowników, np. u Longchamps de Berier czytamy: „...dług, tj. powinność spełnienia świadczenia", 19, „przy zobowiązaniu naturalnym istnieje powinność świadczenia a zatem dług", 21. Zobowiązania wyd. II. Lwów 1939; por. jeszcze tamże s. 297.

[2]) Znaczenie tego podziału stosunków zobowiązaniowych na Schuld- i Haftungsverhältnisse, należącego do „trwałych zdobyczy w nauce" (Estreicher S., Początki prawa umownego, odb. z RAU. WHF. t. 41 (1901), 17, tak samo Balzer, Przegląd prawa i administracji, t. 31, 85) oraz literaturę dotyczącą tego problemu omawia wyczerpująco w jubileuszowym, setnym zeszycie swoich Untersuchungen zur deutschen Staats- und Rechtsgeschichte Otto Gierke, Schuld und Haftung im älteren deutschen Recht insbesondere die Form der Schuld- und Haftungsgeschäfte, Breslau 1910, dzieło, którego recenzję napisał odkrywca tego rozróżnienia Karl von Amira w Zeitschrift der Sav.-St. GA. 31 (1910), 484—500. Spośród obfitej literatury dotyczącej tego zagadnienia pominięta została praca P. Dąbkowskiego, Rękojemstwo w prawie polskim średniowiecznym (1904), stwierdzająca pełną zastosowalność tego podziału stosunków obligatoryjnych do prawa polskiego, 3—9, co za trafne uznał O. Balzer, l. c. Na usprawiedliwienie Gierkego dodać jednak musimy, że powołuje inne prace Dąbkowskiego (Litkup, Załoga) dostępne mu w wyciągach ogłoszonych w Bulletin de la Société Polonaise pour l'avancement des sciences, 251 przyp. 59 i 368 przyp. 6. Zwięzły wykład tego zagadnienia dał Gierke ponownie w swym Deutsches Privatrecht, III (1917), zwłaszcza 8—29, z szczególną jasnością przedstawia je R. Hübner, Grundzüge des deutschen Privatrechts, 405—429 (piszącemu dostępne było tylko trzecie wydanie tego dzieła z 1919 r.).

nych szczegółach, wskutek czego zajęły tyleż miejsca, co wszystkie inne umowy razem wzięte.

Zobowiązania powstawały z umów, z czynności niedozwolonych i dozwolonych oraz z innych zdarzeń, z którymi zwyczaj wiązał powstanie powinności.

UMOWY

Terminologia. Najczęściej spotykaną nazwą w kodeksie rugijskim na oznaczenie umowy jest „vordrag"[3], pisane także „vordrach"[4], „vordracht"[5]. Używa się jej na oznaczenie wszelkiego rodzaju porozumień zarówno w dziedzinie prawa prywatnego, jak karnego[6] i procesowego[7]. Obok niej, choć znacznie rzadziej, występują inne określenia: „handel"[8], „handelung"[9]. Czasem nazwa sposobu, w jaki zawierano umowę, przylegała do niej, „vorsegelung"[10], albo też oznaczano ją rzeczownikiem, który określał treść umowy, „anneming"[11]. Normannowi znane także były wyrażenia łacińskie: „contractus"[12], „pactum"[14]).

Najczęściej spotykanym odpowiednikiem czasownikowym jest słowo „vordragen", oznaczające również wszelkiego rodzaju porozumiewania się, np. dłużnika z wierzycielami[15], przegrywającego zakład z wygrywającym[16], z pretendentami do spadku[17], w sprawie karnej ze stroną pokrzywdzoną i z władzą[18], o zukańcze porozumienie się chłopów celem uniknięcia opłat na rzecz pana[19], zgoda na jednaczy złożonych z krew-

[3]) 20_1, 90_{11}, 141_2.
[4]) 72_{14}.
[5]) 31_2, $_3$, 72_{14}, $_{15}$, 85_2.
[6]) 85_2.
[7]) Zgoda na sąd polubowny, 62_8.
[8]) 31_8, 110_5.
[9]) 85_2, 90_{13}, 153_3.
[10]) 145_2.
[11]) umowa o przyjęcie chłopa przez pana dominialnego, 34_7.
[12]) 62_7.
[14]) 72_{16}, 164_7.
[15]) 46_3, 62_4.
[16]) 58.
[17]) 46_8, 47_3, 47_{19}, 152_3.
[18]) 9_2, 26_4, 111_1, 113_5, 121_6, 125_{14}.
[19]) 50_{13}, $125_{1, 16}$.

nych[20]), ugody w toku procesu[21]). Obok niego występują inne: „vorliken"[22]), czasem równocześnie z pierwszym „vorliken und vordragen"[23]), „sik schlichten"[24]), „handeln"[25]), „behandeln"[26]), „behandeln und bewilligen"[27]), „utdragen"[28]), utbereden"[29]), także łacińskie verba „contrahere"[30]), „promittere"[31]), albo też wyrażenie złożone „to einer vordracht were behandelt"[32]).

Obok postanowień istotnych umów, które dla stron były bodźcem do ich zawarcia, istnieć mogły decyzje dodatkowe: „vorrede edder condition"[33]), „vorbescheid edder condition"[34]), „bescheid"[35]), „vorbeholdene condition"[36]), „besonderige conditiones"[37]), lub krótko „condition"[38]). Te postanowienia dodatkowe zmieniały treść zwyczajową umowy, kontrakt bez nich był określany jako „schlicht"[39]). Należało je wyraźnie „vortragen"[40]), w braku układu stron znajdowały zastosowanie przepisy prawa zwyczajowego.

To co dłużnik winien był świadczyć na podstawie umowy, określało się terminem „schuld"[41]). Tym samym rzeczownikiem oznaczano również należności powstałe z innego tytułu, np. istniejące wskutek zaczepienia niesłusznego z zasadami prawa

---

[20]) 164_2.
[21]) 16_7, 21_2; 52_{17}.
[22]) 46_8, $47_{8, 18}$.
[23]) 35_6.
[24]) 102_2.
[25]) 151_{10}.
[26]) $34_{7, 9}$, 35_1.
[27]) 151_3.
[28]) 37_4, 50_9.
[29]) 37_6.
[30]) 62_7.
[31]) 62_1.
[32]) 20_1.
[33]) 53_1.
[34]) 78_5.
[35]) 78_3, 88_1.
[36]) 18_2.
[37]) 47_6, 50_8.
[38]) 89_2.
[39]) „Werd it schlichtes ane vorbescheid edder condition tor nete gedan...", 78_5.
[40]) 50_8, 78_2.
[41]) $33_{4, 5}$, 49_1, $51_{8, 22}$, 161_{21}.

podziału spadku[42]), czy wogóle passywa jakiegoś majątku, którym przeciwstawiano aktywa, „unschuld"[43]). Na określenie długu pieniężnego używa zwód czasami słów „hövetschuld"[44]), „hövetsumme"[45]), „hövetgeld"[46]).

Dług stwierdzony na piśmie zwał się „brieves-schuld"[47]), „breefschuld"[48]), „segel"[49]). Takiemu długowi przeciwstawia się wszystkie inne[50]). Dług mógł być poręczony lub opierać się tylko na zaufaniu do zobowiązanego[51]). Ostatni rodzaj nosił nazwę „schlichte schuld"[52]). Dług spłacony określano mianem „vorguldene" albo „geguldene schuld"[53]).

Na oznaczenie zobowiązania niepieniężnego użyty został w kodeksie jeden raz zwrot łaciński „quod promissum est"[54]).

Wyraz „schuld" posiada także inne znaczenie, mianowicie wierzytelności[55]). Służy zatem na określenie zobowiązania zarówno ze stanowiska wierzyciela jak i dłużnika, co tym więcej jest zrozumiałe, gdy weźmiemy pod uwagę omówiony niżej sens słowa „schuldner".

„Schuld" oznaczać może także zawinienie[56]): „unschuld" będzie zatem brakiem winy[57]).

[42]) „se manen ere utgesprakene geld alse schuld" 50_4. „sein geld ist schuld", 50_6. „wente dat geld is schuld, und men manet it alse schuld", 50_7.

[43]) $47_{20\ 21}$, por. tu Schiller-Lübben, Mittelniederdeutsches Wörterbuch (1875—1881), wyd. anastatyczne z r. 1931, V, 75.

[44]) 149_1.

[45]) 161_1.

[46]) 164_1.

[47]) $161_{8,\ 21}$.

[48]) 162_{10}.

[49]) 161_{21}.

[50]) „und sind neine segel edder brevesschuld, den ander schuld", 161_{21}.

[51]) „umme andere schulde, so dar sind verbörget edder up geloven vorlenet", 51_6. „Umme witlike schuld, dar niene borgen vor sind", 162_1.

[52]) 51_{22}.

[53]) 51_{33}, 110_1, $162_{7,\ 10}$.

[54]) 62_1.

[55]) „he (wierzyciel) deit unrecht und vorlüst de pande und nicht de schuld" 51_6. „vorköft it im markede, alse he deureste kan, gift he it duerer als seine schuld", 51_8.

[56]) .....sie stürven ane des wenners vorseumenisse; mot sine schuld mit sinem eide aflenen" 79, „wurden perde und wagen mit einem lopende, dar de dreiver nene schuld anne hedde..." 86_5.

[57]) „wo averst de deder sine unschuld und unvorsehentlicheit nicht dardon und bewisen konde..." 86_2; podobnie 10_{28}, 134_1.

Rzeczownik „beschuldigung" używany jest w kodeksie na określenie wystąpienia z pozwem do sądu o jakąkolwiek pretensję[58]), w znaczeniu długu spotykamy go tylko wyjątkowo[59]).

Na dotrzymanie umowy służy określnik „holding"[60]), na niedotrzymanie — „missholdung"[61]), mówiono też o złamaniu umowy[62]). Dla oznaczenia kontraktu nieważnego posługiwano się wyrażeniami: „werd de vordracht alse unpillig upgespraken"[63]), „de handel is nichtes"[64]).

O stronach biorących udział w umowie wyraża się kodeks. „beide partien"[65]), „parten"[66]): jedna z nich była dla drugiej „wedderpart"[67]). Dłużnika oznaczają najczęściej rzeczowniki „schuldiger"[68]), „schuldige"[69]), „schuldener"[70]), „schüldener"[71]). Dla odróżnienia od rękojmi nazywa się dłużnika głównego „hövetschuldiger"[72]). Obok terminu niemieckiego nieobcy był Normannowi łaciński „debitor"[73]).

Być dłużnym znaczy „schuldig bleiben"[74]), „schuldig sein"[75]), „vorschuldt sein"[76]) i to w znaczeniu bardzo szerokim, np. na określenie obowiązku odpowiadania przed sądem[77]), ciężaru pana pomagania poddanemu w procesie[78]). „Vorschulden" wy-

[58]) 110_1.
[59]) 18_2.
[60]) „umme holdinge willen des vordrages" 31_4.
[61]) 31_4.
[62]) 31_4, 62_8.
[63]) 31_5.
[64]) 110_5.
[65]) 31_3.
[66]) 31_6, 98_4.
[67]) 31_5.
[68]) $51_{8,\ 29}$, 162_1.
[69]) $51_{22,\ 34}$, 90_{17}, 110_4.
[70]) 51_{33}, 52_7.
[71]) 162_{10}, 163_2.
[72]) 161_{14}.
[73]) 51_6, $59_{6,\ 13}$, 161_{21}, $162_{2,\ 13}$.
[74]) 34_7, 47_{11}.
[75]) 46_5, 50_4, $162_{12,\ 13}$, 163_1.
[76]) 51_{35}.
[77]) 90_{17}, 110_4.
[78]) 67_4.

stępuje też w sensie zawinić[79]), w takim samym znaczeniu spotykamy i przymiotnik „schuldich"[80]).

Wierzyciel określany jest kilkoma terminami: „löviger"[81]), „gelöviger"[82]), „creditor"[83]), a także tym samym rzeczownikiem, który oznaczał dłużnika, mianowicie „schuldener". Wynika to niedwuznacznie z tych artykułów, które obok siebie wymieniają „schuldener edder löviger"[84]), „schuldener und creditoren"[85]), oraz z innych, których kontekst tylko takie tłumaczenie pozwala przyjąć[86]). Pod tym względem zwód rugijski nie odbiega od średniowiecznej terminologii prawniczej[87]).

T r e ś ć u m o w y. Strony miały swobodę w zawieraniu umów. Wyrażała się ona w tym, że mogły one zmieniać treść kontraktów, ustaloną drogą zwyczajową. Zwyczajowo wyrobiły się mianowicie pewne reguły co do punktów istotnych umowy, jak np. przy dzierżawie zwierząt[88]), sprzedaży zagrody[89]), oraz co do postanowień dodatkowych, np. terminów[90]), odpowiedzialności za szkodę[91]), czasokresów[92]). Strony mogły z reguły zmieniać je dowolnie. Istniały atoli i takie przepisy prawne, których wola kontrahentów nie mogła uchylić, np. przy rękojemstwie

[79]) 172_1.

[80]) 176_7. Natomiast nie ma nic wspólnego z omawianą terminologią „sik schulden" art. 94_4, odpowiadające dzisiejszemu s c h e l t e n.

[81]) 46_3, 110_1, 161_{21}.

[82]) 46_5.

[83]) 3_1, 59_5.

[84]) 41_4.

[85]) 46_3.

[86]) „dar klaget sik noch schuldener edder wedderschutter, so dar tinse möchte inne hebben, an", 41_2, „(w razie ucieczki chłopa) geit demna die heerschop vor allen anderen schuldenern vor", 33_3, lub „de heerschop edder schuldener hedden den hof", 90_5.

[87]) Por. O. G i e r k e, Schuld und Haftung, 8, tamże w przyp 6 literatura. Ob. również Sch. L. IV. 146. Tę samą właściwość stwierdził Dąbkowski w dawnym prawie polskim, Prawo prywatne polskie, (1911) II. 337.

[88]) $78_{2, 3, 5}$.

[89]) $34_{17, 21}$.

[90]) $34_{9, 10}$, 35_1. $151_{3, 10}$. 161_{10}.

[91]) 34_7, 37_6, 53_1, 88_1.

[92]) 70_9 oraz niżej s. 106.

nieważne było umowne ograniczenie czasowe odpowiedzialności rękojmi, gasła ona mimo takiego postanowienia dopiero ze spełnieniem świadczenia[93]).

Nie wolno było zawierać umów mających za przedmiot rzeczy niedopuszczone do obrotu np. towary sfałszowane[94]). Istniały także przepisy o charakterze policyjnym, wzbraniające np. kowalowi nabywania przedmiotów od nieznanych osób[95]), zakazujące przewoźnikowi przewożenia promem trupa[96]).

U m o w y p r z y m u s o w e. Prawo rugijskie znało szereg tego rodzaju sytuacyj, w których zmuszało pewne osoby do zawierania umów: właściciele budulca nadającego się na wiatrak musieli go sprzedać mającemu nań zapotrzebowanie młynarzowi, „wen se ok nicht gerne wolden"[97]), przewoźnik na promach pospolitych musiał bez względu na porę dnia przewieść każdego, kto okazał chęć zawarcia z nim umowy i uiścił należną mu opłatę[98]), młynarz zobowiązany był do przemiału wobec wszystkich[99]), podobnie lekarz i cyrulik zobowiązani byli pomóc w chorobie każdemu[100]). Przepisy te dyktowane były interesem publicznym. Dla dobra uprzywilejowanej klasy panów gruntowych istniał przymus pracy poddanych[101]).

B ł ą d. Zasada obrotu w prawie rugijskim była dobra wiara obu kontrahentów[102]). Bogaty słownik, jakiego kodeks używa na oznaczenie błędu[103]), nie pozwala na przeprowadzenie rozróżnienia wprowadzenia w błąd od wykorzystania istniejącego błędu. Działanie podstępne spotykało się z silną reprobatą wyra-

[93]) 90_{10} i niżej s. 106.
[94]) 76_{10}.
[95]) Niżej s. 41.
[96]) 132_4.
[97]) 97_6.
[98]) 132_3.
[99]) 97_{11}.
[100]) 128_3.
[101]) Niżej s. 56.
[102]) „bedroch und argelist van beiden parten utgeschlaten", 98_4.
[103]) droch 96_7, bedroch 157_7, argelist 31_5, schalkheit 130_5, hinderlist 96_7, feil 157_7, wreszcie łaciński dolus 31_7; wyrażenia czasownikowe bedrügen 31_5, 96_7, 154_6, 132_2, 157_7, bedrechlich handelen 31_7, bereden 31_5.

żoną parokrotnie w zwięzłych przysłowiach prawnych: „droch und hinterlist helpet nicht"[104]), „argelist helpet nicht"[105]), „bedrechlich handelen ist nien handelen"[106]).

Wbrew jednak tym maksymom nie każdy błąd pociągał za sobą unieważnienie umowy. Następstwa wprowadzenia w błąd zależały od wysokości straty, jaką poniosła strona. Jeżeli szkoda wynosiła więcej niż połowę wartości przedmiotu umowy, uznawano ją za niebyłą[107]). W jednym atoli przypadku, o którym informuje kodeks, (chodzi w nim o umowę dotyczącą podziału spadku) nie ma zastrzeżenia co do rozmiarów szkody spowodowanej wprowadzeniem w błąd, z czego by wynikało, że poszkodowany miał zawsze możność zaczepienia umowy[108]).

Ugody, w której zaszedł dolus, nie chroni utwierdzenie jej na piśmie bez względu na to, czy akt wygotowała osoba prywatna, czy też władza[109]).

Ze względu na wysokie prawdopodobieństwo błędu uznawało prawo rugijskie pewne umowy z góry za nieważne: kontrakty zawarte przez opiekunów z ich pupilami „etiam finita tutela"[110]), umowy dokonane przez starszych braci z młodszymi przed uprzednim ogólnym podziałem majątku, chyba że książę je aprobował[111]).

W a r u n e k. Jakkolwiek pojęcie warunku jako przyszłego zdarzenia niepewnego, z którego zaistnieniem prawo wiąże jakieś skutki prawne, nie mogło być obce społeczeństwu rugijskiemu, zwód nie poświęca mu specjalnej uwagi. Wielokrotnie spotykany wyraz łaciński „condition" występuje nie w zna-

[104]) 96_7.

[105]) 31_5.

[106]) 31_7.

[107]) „Wo averst einer wolde seggen, he were dorch sinen wedderpart beredet und darmit aver de helfte bedragen... so werd de vordracht alse unpillig upgespraken", 31_5, por. też 85_6.

[108]) „so lange dürde edder warde de bedroch eder feil, so lange was dem andern parte ummetostötende edder uptoropende, wat vormalen gehandelt, freigh", 157_7.

[109]) $31_5, 6, 7$.

[110]) 145_2.

[111]) Ib.

czeniu warunku, lecz zastrzeżenia dodatkowego, wprowadzanego do umowy przez strony[112]). Ten sam rzeczownik określał również stanowisko prawne osoby, np. kobiety[113]).

Środki i sposoby oświadczenia woli. Wola strony oświadczona być mogła ustnie[114]) lub pisemnie. Zastosowanie formy pisemnej dla pewnych przynajmniej umów jest w XVI w. na Rugii powszechne[115]). Przy niektórych kontraktach była ona zastrzeżona tylko dla stanu uprzywilejowanego, tj. szlachty[116]). Źródło tego ograniczenia leży prawdopodobnie w fakcie, że istotną częścią składową dokumentu była pieczęć[117]), której chłopi nie posiadali. Okoliczność ta dawała panom gruntowym możność ingerowania w życie gospodarcze poddanych[118]).

Pismo nie było jednak z reguły wymogiem ważności umowy, zwód stwierdza, że sporządza się dokument „to tuige"[119]), „umme vormidung alles twistes"[120]). Ta sama rola dowodowa dokumentu uwidacznia się w tzw. „certen", aktach o identycznej treści, napisanych na jednym kawałku pergaminu i rozciętych w taki sposób, by przez późniejsze przyłożenie ich do siebie można było stwierdzić ich łączność[121]). W razie zaginięcia skryptu umowa nie przestawała obowiązywać[122]). Ta rola dowodowa dokumentu zapewniała wyraźną przewagę zobowiązaniom pisemnym nad ustnymi. Długi pisemne przeciwstawia się

---

[112]) Por. wyżej ustęp poświęcony terminologii.

[113]) 161_{13}.

[114]) 161_{10}.

[115]) „exempla horum (erfbriefe) ubique sunt obvia", 34_2.

[116]) W kodeksie zostaje wyraźnie stwierdzone przy omawianiu rękojemstwa, że chłopi nie mogą podejmować się go pisemnie, 59_1 i niżej s. 76.

[117]) Stąd tak częste występowanie obok siebie wyrazów „segel und breve", 152_{10}. $153_{4.6}$, 161_1, 163_3, 164_1 i i.

[118]) 35_9.

[119]) Ib.

[120]) 164_9. Por. co do tego zagadnienia O. Gierke, Schuld und Haftung, 379 n.

[121]) „Certen, de man gewisse sehen kan, dat se ein ut der ander geschneden...", 31_7. Por. co do tego zagadnienia Schröder-v. Künssberg, Lehrbuch der deutschen Rechtsgeschichte, wyd. 6 (1922), 764 oraz tamże w przyp. 2. literaturę.

[122]) 31_8.

BIBLIOTEKA NARODOWA

wszystkim innym[123]), wierzyciel miał ułatwiony dowód co do treści zobowiązania[124]), co zwłaszcza było cenne dla jego spadkobierców[124a]). Z drugiej strony stanowiło pismo dla niego ograniczenie, nie mógł bowiem domagać się niczego więcej ponad brzmienie dokumentu[125]). Istnienie dokumentu wpływało na przedłużenie czasokresu przedawnienia[126]).

Dla ważności oświadczenia woli poza fizycznym aktem oświadczenia potrzebne było dokonanie pewnych czynności symbolicznych. Zwód rugijski wspomina jeden raz o „winkop" stosowany przy umowie sprzedaży[127]).

Wyrażenie woli wynikać mogło również z zachowania się. Osoba, która nie dochodziła swych uzasadnionych wierzytelności, traciła tym samym do nich prawa. Na tym domniemaniu opierała się instytucja przedawnienia, takie samo uzasadnienie znajduje też utrata wziętego nieprawnie zastawu, od którego właściciel nie odwołuje się do sądu[128]).

Zwyczaj rugijski przywiązywał wagę do tego, by czynności prawnej dokonać jawnie. Zasadą jawności tłumaczy się przekonanie, że nabycie rzeczy wystawionej na targu zwalnia od podejrzenia o kradzież[129]).

K a r a u m o w n a (zakład). Z dodatkowych zastrzeżeń umownych wspomina zwód rugijski o karze umownej. Na określenie jej używa się w nim nazwy „schölinge"[130]). Później szy wtręt wyjaśnia termin ten w sposób następujący: „schölinge dicitur poena quaedam certa et nominata contractui in contrahendo apposita, quam qui a contractu resilire voluerit vel quae-

---

[123]) 161_{21}.

[124]) 161_9.

[124a]) „Niemand kan sine handschrift, segel, edder breve löchnen mit rechte, ane he mot betalunge bewisen...", 163_3. Por. też znaczenie dowodowe zapisu znajdującego się w „eines framen mannes schuldbok", 163_2.

[125]) 161_1.

[126]) 66_1, 90_{18}.

[127]) 90_{15}.

[128]) 51_{19}.

[129]) 120_6.

[130]) 62_1, $_6$, $_8$. Znaczenie tego wyrazu jako kary umownej podaje D a' e h n e r t, Plattdeutsches Wörterbuch nach der alten und neuen pommerschen und rügischen Mundart. Stralsund 1781, 403, brak natomiast tego znaczenia u Sch. L. IV. 65.

rit alteri parte solvere compellendus est"[131]). Poza tą definicją kilka tylko paragrafów informuje nas o tej instytucji. Dowiadujemy się mianowicie, że zakład ustanawiano, gdy sprawę sporną oddawano do rozpatrzenia sądowi polubownemu. Strona nie stosująca się do wyroku winna była uiścić umówioną karę[132]). Istniał również wśród chłopów rugijskich zwyczaj umawiania się o zwrot podwójnej kwoty pożyczki, gdy nie została ona zwrócona na czas[133]). Uiszczenie kary umownej przez rękojmię zwalniało go od odpowiedzialności[134]). Jak wogóle dla ważności umów zawieranych przez chłopa konieczna była zgoda pana, tak samo niezbędna była ona dla ustanowienia kary konwencjonalnej[135]).

INNE ZDARZENIA

Przepis prawa

Według prawa rugijskiego wszyscy mieszkańcy zobowiązani są ratować w niebezpieczeństwie zwierzęta stanowiące cudzą własność[136]). Niewykonanie tego obowiązku stanowi występek, pociągający za sobą konieczność wynagrodzenia powstałej szkody[137]). Za wyratowanie należy się od właściciela opłata zwana bergegeld[138]).

---

[131]) 62_7.

[132]) „De olden heildent also, dat in allen hadersaken, ...wen man de vördroch, so setteden beide parteien börgen, den utsprök to holtende, und dem utspraken ward eine wisse poena als eine summa geldes angehangen. wo nu ein part den vordrach breke, de muste de poena betalen...", 62_8.

[133]) „wen he lavede, he wolde betalen up eine benömede tit, wo nicht, wolde he twe penninge vor einen geven". 51_{25}.

[134]) Por. niżej s. 107.

[135]) 51_{25}.

[136]) „Fünde emande eines andern perd, ko, schwin edder schap in einer pütten, morkulen edder andern ferlichen steden, dar it ane hulpe nicht utkamen künde, liggende edder stekende, he is schuldig, dat he dem beeste helpet und berget", 106_2.

[137]) „de olden seden, he dede unrecht und scholde tom schaden antwerden...", 106_5.

[138]) 106_1.

Prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia

Poza tym wypadkiem dawne prawo rugijskie nie uznawało prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia. Negotiorum gestio nie było dopuszczalne ani przed sądem ani w innych okolicznościach[139]). W czasach Normanna tego zakazu już nie przestrzegano: można było występować w cudzej sprawie przed sądem pod warunkiem późniejszego przedłożenia pełnomocnictwa[140]). Atoli nieudzielenie go pozbawiało negotiorum gestor roszczeń do zwrotu kosztów poniesionych przez niego przy tej okazji[141]). Jedynie członkowie najbliższej rodziny (ojciec i dzieci, bracia i siostry) mogli bez ustanowienia pełnomocnictwa występować we wspólnych sprawach, atoli pod warunkiem kontynuacji wspólnoty gospodarczej[142]).

Wyrządzenie szkody

Kodeks rugijski nie tylko odróżnia sprawy cywilne od karnych[143]), ale przewiduje również, że poszkodowany w wypadku deliktu może wystąpić tak z pretensjami natury karnej jak i cywilnej[144]). Rzuca się atoli w oczy fakt, że dla przeprowadzenia wspomnianego odróżnienia używa Normann określeń łacińskich. Brak słownictwa ludowego prowadzi nas do wniosku, że prawu rodzimemu było ono nieznane. Rzeczywiście wbrew wyraźnej terminologii łacińskiej odróżniającej odpowiedzialność cywilną od karnej szczupłe odnośne informacje nie przeprowadzają rozdziału tych dwóch odmiennych w swej istocie typów odpowiedzialności. Za dzierżawcę, który nie wywiązał się z swych zobowiązań wobec pana, właściciel „mot gelden und ein unrecht

---

[139]) „dat muste bi den olden niemand van wegen eines andern vorme gerichte edder sonst in frembden handelen ane vollmacht spreken, antwerden edder sik eines frembden doendes annemen", 168_1. Por. jeszcze w sprawie negotiorum gestio niżej s. 65 i 98.

[140]) 168_3.

[141]) Ibidem.

[142]) 168_4.

[143]) „edder waterlei sake it was, criminalis, poenalis aut civilis", 125_{15}.

[144]) „civiliter non autem criminaliter", 103_5. „dat magh ok ein den andern civiliter umme deefstal beschuldigen", 120_5, „entkeme he den klegern darvan, de ander mot civiliter darvor stan", 125_7.

vorböten"[145]), ojciec, gospodarz domu lub pracodawca za swego domownika „möten antwerden und vorböten"[146]). Zastosowanie tego rodzaju zwrotów jest bardzo częste w kodeksie, a wynika z nich, że niemożliwe jest wydzielenie tego, co się świadczy jako odszkodowanie cywilne od tego, co się uiszcza tytułem kary. Jak mechanicznie pojęcia prawne rzymskie zestawiał autor zwodu z pojęciami średniowiecznymi, dowodzi jeden artykuł, który z tego powodu cytuję in extenso: „Leidede sonst de eine naber dem anderen sinen viend edder öveldeder, de dede unrecht und möste t o d e r u n d a e t a n t w e r d e n, wo de deder daraver wech kam, was de deder in der landveste, men h e e l t d e n w e r t a l s d e n g a s t, c i v i l i t e r n o n a u t e m c r i m i n a l i t e r[147]). Zaznaczone rozstrzelonym drukiem części składowe wykazują całą sztuczność sprowadzenia ich do wspólnego, rzymskiego mianownika.

P o d s t a w y o b o w i ą z k u o d s z k o d o w a n i a. Żądanie odszkodowania opiera prawo rugijskie na dwóch zasadach, zasadzie winy i zasadzie ryzyka.

Na oznaczenie winy używa kodeks szeregu określeń. Najwyższym jej stopniem jest wyrządzenie szkody „motwillig"[148]). Niższym stopniem zawinienia jest spowodowanie szkody bez złośliwości ze strony sprawcy, „ane bösen vorsat"[148a]), „vororsaking"[149]), „unbillig vororsakent"[150]), „orsake gift"[151]), „sinethalven to wege kumpt"[152]), przy czym czyn taki mógł nie pociągnąć za sobą żadnej kary (prywatnej czy publicznej), a sprawca musiał wynagrodzić szkodę wyrządzoną drugiej osobie[152a]).

---

[145]) 37_7.

[146]) 105_1.

[147]) 103_5.

[148]) $51_{21, 23}$.

[148a]) 86_1.

[149]) 34_5.

[150]) 164_7, ob. też 87_7.

[151]) 37_5.

[152]) 51_{12}, podobnie 34_5.

[152a]) „Offenbaren unrat und unvörsehenlichen schaden, so oftlik bi minschen, vehe und ware geschicht, wo nu de unrat ane bösen vorsat edder offenbaren archwan geschüt, enthevet peinlicher straffe und offentlichen unrechtens", 86_1, „Unrat an vehe edder ware... mot de deder den schaden dragen averst neen unrecht", 86_3.

W obydwu wypadkach powyższych odpowiedzialność sprawcy wynikła z jego pozytywnego zachowania się. Następne opierają odpowiedzialność na biernym zachowaniu się osoby. Odpowiada ona wówczas za niedbalstwo, „vorsumenis"[153]), „vorsehend"[154]), „naletzigkeit"[155]), rękodzielnik za to, że nie dokonał tego, „wat em geböret mit willen to rechte"[155a]).

Niedbalstwo nie zachodzi, gdy posiadacz cudzej rzeczy dołoży takiej staranności, jakiej dokłada wobec przedmiotów własnych[156]), co uważano za udowodnione, gdy np. wraz z rzeczą cudzą ukradziono posiadaczowi jego rzeczy własne[157]). Za przyczynę uzasadniającą odpowiedzialność poczytuje prawo rugijskie również brak wiadomości, jaką fachowiec powinien w swej specjalności posiadać, „unwetenheit". Nie wolno się na nią powoływać lekarzowi[158]), natomiast zasłonić się może nieznajomością sposobu odwrócenia szkody powstałej przez ukąszenie owadów pastuch w stosunku do powierzonej mu trzody[159]).

Uzasadnienie odpowiedzialności stanowić może również ryzyko, „vare"[163]). Szereg artykułów ustala, kto ponosi stratę, gdy ma miejsce „ungefall"[161], „anfall"[162]), „eventuer"[163]), „unrat"[164]), „schade"[165]), „casus fortuitus"[166]).

A. Czyny własne. We wszystkich wypadkach, w których zachodzi wina sprawcy, gdy więc czynu dokonano złośliwie, sprawca odpowiada za wyrządzone straty w całości.

Tutaj należą wypadki „motwillige schade" wyrządzonej przy braniu w zastaw zboża na pniu[167]) lub w razie prawnego

[153]) 34_{7}.
[154]) 59_{12}.
[155]) 128_{1}.
[155a]) 107_{8}.
[156]) 53_{1}. 51_{21}. 87_{1}.
[157]) 89_{5}.
[158]) 128_{1}.
[159]) 141_{4}.
[160]) 51_{32}. 97_{10}.
[161]) 37_{5}, 141_{4}, 164_{7}.
[162]) 51_{12}.
[163]) 51_{14}, 78_{6}, 97_{10}.
[164]) 51_{32}, 89_{0}.
[165]) 37_{5}, 164_{7}.
[166]) 37_{6}. 89_{5}. 164_{7}.
[167]) 51_{71}.

wyłamania drzwi zamkniętych przez opornego dłużnika[167a]). Do tej grupy zaliczyć również trzeba następujące czynności przestępne: podpalenie lasu; sprawca za czyn taki ponosi karę, której wysokość jest zależna od stopnia zawinienia[168]), a poza tym majątek jego odpowiada za wyrządzoną właścicielowi lasu szkodę[169]). Obowiązek wynagrodzenia szkody pociąga też za sobą wypalanie cudzych wrzosowisk bez pozwolenia właściciela[170]). Jeden z artykułów wyraźnie przewiduje możność występowania z pretensją cywilną w wypadku kradzieży[171]). Inny dotyczy odpowiedzialności majątkowej za uwiedzenie kobiety. Nawet gdy nastąpi śmierć sprawcy, krewni uwiedzionej mogą zgłaszać roszczenia do majątku zmarłego, o ile sprawca za życia był oskarżony lub przyznał się do winy[172]). Kwalifikacja czynu jako „motwillig" zmuszała nawet do wynagrodzenia szkody w tych wypadkach, gdy dokonujący jej usuwał nadużycia dokonane przez drugą osobę np. gdy ktoś zagrodził drogę publiczną, każdemu wolno zrobić sobie przejście, ale przy tej okazji nie wolno było zniszczyć złośliwie płotu[173]).

Nawet gdy nie da się wykazać złośliwości sprawcy, odpowiada on w całości za spowodowanie szkody wogóle[174]) m. i. za spalenie domu[175]), za spowodowanie strat dla osoby trzeciej wskutek nieostrożności popełnionej przy wypalaniu własnego wrzosowiska[176]), również za nieumyślne przejechanie przez cudze pole należy zapłacić ustaloną opłatę, tj. po fenygu od zwierzęcia pociągowego[177]).

[167a]) 51_{23}.

[168]) $130_{3, 4}$.

[169]) „...möste allen schaden dragen, de dat fuer angesticket und angehouwen hedde, und den hals lösen und dat holt na gelegenheit betalen", 130_4, „...des deders sin gut betalet den schaden", 130_4.

[170]) „Stickede edder brande einer dem andern solkes up ane sinem willen, he verböt den schaden, deit unrecht", 130_1. „Ane sinen willen" odnoszę nie do sprawcy a do właściciela wrzosowiska.

[171]) Por. art. 120_5 powołany wyżej w przyp. 144.

[172]) „...der bedragenen personen freunde mögen sik an sin nagelaten gut holden", 134_4.

[173]) 101_4.

[174]) 37_5, 51_{12}, 87_7, 164_7.

[175]) 34_5.

[176]) 130_2.

[177]) 71_{17}.

Odpowiedzialność może mieć miejsce nawet za czyn, który sam w sobie nie jest niedozwolony. W obydwu wypadkach omówionych w zwodzie rugijskim wymaga się dla powstania obowiązku odszkodowania słownego lub czynnego protestu ze strony sąsiada przeciwko zmianie zamierzonej[178]), dzięki czemu dokonujący jej nie będzie się mógł tłumaczyć tym, że następstw ujemnych nie brał w rachubę. Przestroga sąsiadów nadaje zatem dokonanemu czynowi charakter czynu niedozwolonego, za który sprawca ponosi pełną odpowiedzialność, o ile ujemne skutki się pojawią. Kodeks rugijski wymienia dwie tego rodzaju czynności: wykopanie rowu na własnym polu[179]) oraz zbudowanie przez kowala lub kogoś innego na swoim gruncie ogniska lub innego podobnego urządzenia, które spowodować może pożar u sąsiadów[180]).

Prawu rugijskiemu znane było pojęcie obrony koniecznej. W osobnym artykule określono bliżej, w jakich wypadkach można się na nią powołać[181]). Sądzić należy, że obrona konieczna wykluczała także odpowiedzialność cywilną.

Za niedbalstwo odpowiada posiadacz cudzej rzeczy zawsze, gdy mógł nieszczęście odwrócić a tego nie dokonał: sprzedawca za rzecz sprzedaną, której posiadanie nie zostało jeszcze przeniesione na nabywcę[182]), dzierżawca czy najemca za oddany mu przedmiot[183]). Niektóre kategorie posiadaczy odpowiadają jedynie za niedołożenie takiej staranności, jakiej dokładają wobec swoich własnych rzeczy (depozytariusz[184]), zastawnik[185]).

W pewnych w kodeksie przewidzianych wypadkach odpowiedzialność posiadacza czy sprawcy ulega zmniejszeniu. Zastawnik zobowiązany do diligentia quam in suis po upływie ter-

---

[178]) „de nabere möten vorbieden", 139_4, „aver der nabere vorböt", 102_3, „derhalven mögen de naber geferlige esen edder backaven edder vürsteden dale riten... und wo he it behinderte", 98_5.

[179]) „gröve einer schedelige graven up edder kulen up dat sine", 139_4.

[180]) „geferlige esen edder backaven edder vürsteden 98_5, wente he hedde vorbadene aven, schmeden, esen, fuersteden edder stro baven sein fur... settet", 102_3.

[181]) Art. 11.

[182]) 34_5.

[183]) 37_5, 164_7, 78_{20}, $89_{1,5}$.

[184]) 53_1.

[185]) 51_{21}, 87_1.

minu wyznaczonego dłużnikowi na dostawienie rękojmi odpowiada tylko w części za powstałą wskutek niedołożenia takiej staranności stratę (przypuszczalnie w połowie[186]); sprawca zmuszony jest do wynagrodzenia tylko połowy szkody, którą wyrządził na cudzym zwierzęciu lub przedmiocie, przy czym jednak właściciel rzeczy dał powód temu, że on tego czynu dokonał[187]).

Zagadnienie odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę wskutek złośliwości lub niedbalstwa omówione jest też przy umowach o usługi wszelkiego rodzaju. Niesolidny rzemieślnik czy lekarz zobowiązani są do wynagrodzenia szkody w całości[188]).

B. Czyny cudze. Prawo rugijskie szesnastego stulecia uznaje w pełni odpowiedzialność właściciela domu za wyrządzone w nim szkody[189]). Odpowiada więc ojciec za swoje dziecko, chlebodawca za sługę, gospodarz za gościa, „o ile ci w domu rodziców, gospodarza lub chlebodawcy czynią zbytki, wyrządzają szkody lub dopuszczają się niecnoty"[190]). Właściciel domu odpowiada za przedmioty znajdujące się u niego a pochodzące z rozbicia okrętu lub wyniesione z pożaru, skoro ślad do niego zaprowadził[191]).

Odpowiedzialność wspomnianych osób nie ograniczała się do czynów popełnionych w ich domach a rozciągała się na bezprawia dokonane gdziekolwiek przez ich domowników. Gdy chodzi o dzieci nieletnie w wieku powyżej lat dziesięciu, odpowidzialność za nie nie była uregulowana jednolicie. W pewnych wypadkach odpowiadają one same względnie ich rodzice czy chlebodawcy tylko ich zarobkiem lub ich mieniem[192], w innych rodzice sprawcy zwracają poszkodowanemu jedynie honorarium lekarskie, ewentualnie także grundbröke na żądanie pana, a z wynagrodzeniem szkody i karą za przestępstwo czeka się,

---

[186]) 87_8.

[187]) „geve averst de here des vehes edder ware orsake...", 86_1, por. też 86_3.

[188]) Por. niżej oprac. umów o dzieło z kowalem i lekarzem.

[189]) „schüt was ut in eines andern brot edder hus", 105_0.

[190]) 105_1.

[191]) 104_4.

[192]) „dat möten de ölderen, edder deme he dienet, van sinem lone vorböten, wo anders dar so vel bi em is", 124_1.

a nieletni dojdzie do lat sprawnych[193]). Korzyta on zatem z „moratorium" aż do osiągnięcia pełnoletności. Niektóre paragrafy, nie zajmując się wcale wiekiem nieletniego przestępcy, stwierdzają pełną odpowiedzialność jego opiekuna za ich czynności[194]).

Odpowiedzialność za czyny przestępne dojrzałych domowników (Gewaltunterworfene[195]) niejednokrotnie zaznacza się w kodeksie[196]). Odpowiedzialność za osoby trzecie jest w prawie rugijskim przewidziana nawet w wypadkach, gdy nie zachodzi stosunek podległości z tytułu ojcostwa czy zależności pracownika od pracodawcy. Następuje ona, gdy chłop wynajął mieszkanie obcemu bez pozwolenia pana dominialnego, a najemca wywędrował, wyrządziwszy komuś szkodę[197].). Również stwierdzona jest odpowiedzialność właściciela za dzierżawcę znajdującego się „buten landes", w tym wypadku nawet nie ma zastrzeżenia, że umowa dzierżawy nastąpiła bez zgody pana[198]). Gdy chwyci się przestępcę w cudzym majątku, a właściciel nie chce go wydać, zobowiązany jest on trzymać winowajcę pod strażą w więzieniu, aby nie uszedł oskarżycielowi. Gdy właściciel tego zadania nie wykona poniesie pełną odpowiedzialność cywilną[199]). Odpowiada cywilnie również ten, kto przyjął u siebie osobę popadłą w „landfeste" narówni z przestępcą[200]).

---

[193]) „were sonsten under den kindern ein unrät, des deders ölderen betaleten dat arstelon, de schaden und daet steit to eren mundigen jaren", 124_1.

[194]) Chlebodawca odpowiada więc za nieletniego sługę 124_2, gospodarz za nieletniego pastucha, z którego winy zwierzę wyrządziło sąsiadowi szkodę w polu, co upoważnia poszkodowanego do zafantowania bydlęcia. Interesujące jest przy tym uzasadnienie tego uprawnienia: „deme dat höret, mot vorböten, w e n t e i t i s s e i n e e i g e n e s c h u l d", 124_3. Por. też odpowiedzialność osoby, która dała dziecku ogień w rękę, wskutek czego powstał pożar, 121_3, oraz niżej s. 24.

[195]) Por. G i e r k e, Schuld und Haftung, 103.

[196]) Por. artykuły cytowane niżej w przyp. 205 i 206.

[197]) 186_4.

[198]) 37_7.

[199]) „entkeme he den klegern darvan, de ander mot c i v i l i t e r darvor stan und alles, wat darvan konde tom bösen kamen, afweren", 125_7.

[200]) „men heelt den wert als den gast, c i v i l i t e r n o n a u t e m c r i m i n a l i t e r", 103_5.

Do wynagrodzenia szkody zmusza również danie do ręki ognia osobom obcym, podejrzanym, żebrakom, nieletnim, o ile one wywołają pożar[201]).

Odpowiedzialność za czyny osób trzecich nie była jednak bezwzględna; rodzice, gospodarze i pracodawcy mogli ją uchylić, tłumacząc się niewiedzą o dokonanym czynie, pociągającym za sobą obowiązek wynagrodzenia[202]). Tak samo nieznajomością okoliczności zmuszających dzierżawcę do świadczeń na rzecz pana gruntowego mógł się zasłonić właściciel majątku[203]).

Niewiedza o czynie nie wystarczała jednak, by zrzucić z siebie odpowiedzialność za niego. Osoba prawnie czy faktycznie nadrzędna powinna po dokonaniu przestępstwa tak się wobec sprawcy zachować, by tym zachowaniem okazać dezaprobatę jego czynu i uchronić się od podejrzenia korzystania z owoców występku. Pracodawca winien więc zwolnić nieletniego przestępcę ze służby[204]), rodzice względnie pracodawcy winni natychmiast wypędzić od siebie złodzieja i zwrócić właścicielowi ukradzione mienie[205]). O ile fakt przestępstwa dojdzie w sposób nie ulegający wątpliwości do ich wiadomości, a mimo to sprawców trzymali w swym domu, zrzucenie z siebie odpowiedzialności jest już niedopuszczalne[206]), chyba że chodzi o nieletnich[207]). Oczywistą jest rzeczą, że niewiadomością nie może się tłumaczyć podżegacz[208]).

---

[201]) „geschach schaden dardorch, de dar füer utgeleihet, moste darto antwerden", 121_3.

[202]) „sik der witschop benemen mit rechte", 105_1.

[203]) „de werd mot sik mit seinem eide purgiren, dat it eme unbewüst, 37_7.

[204]) „de brotheren geven erem unmündigen dienstbaden... vorlöf und sind vorböte frei", 124_2, por. też art. 104_5 powołany w przyp. 206.

[205]) „wolden de oldern edder herren des deefstals nicht vordechtig geholden werden, so jageden se den deef van stund an van sik, de stalene have averantwerdeden se der heerschop edder der heren der have", 120_1.

[206]) „wente de olden heeldent also: wo emands baden emande unrecht deden und de brothere krech dat in weten, he moste den baden nicht laten bi sik benachten, sunst moste he darvor, als it geschah, ut und in sein brot darto antwerden", 104_5, „und wurden öldern, werden, edder lonheren sodanes lofwerdigen angekundiget, edder se huseden edder herbergeden darna, dat it bewislik is, eme helpet nein benement", 105_2.

[207]) „it weren den unmündige edder de bade", 105_2, najprawdopodobniej chodzi również o nieletniego sługę, inaczej bowiem w świetle podanych wyżej przepisów zastrzeżenie to obalałoby stwierdzoną wyżej zasadę.

[208]) 124_2; por. też 120_3.

Podane w kodeksie rugijskim okoliczności zwalniające od odpowiedzialności za czyny cudze odzwierciadlają nam dokładnie, co zdaniem Normanna uzasadniało tę odpowiedzialność — presumpcja współsprawstwa, skoro przestępca wyszedł z domu tej osoby, którą się pociąga do zwrotu szkody, umocniona faktem przyjęcia sprawcy pod swój dach po dokonaniu prawem zabronionej czynności. To samo domniemanie jest też podstawą obowiązku wynagrodzenia szkody powstałej przez pożar wywołany przez osobę nieletnią lub obcą[209]), choć w tym przypadku również inna przyczyna, mianowicie niedbalstwo, służyć może za wystarczające uzasadnienie. Dający ogień do ręki osobom tego rodzaju powinien stwierdzić, co z nim zrobiono[210]. Omieszkanie tej przezorności jest karygodne, pociąga więc za sobą obowiązek powetowania straty. Solidaryzowanie się z przestępcą widoczne też jest, gdy ktoś nie chce wydać go oskarżycielowi albo gdy ktoś przetrzymuje u siebie „banitę"[211]). W ten sposób utrudnia czy wręcz uniemożliwia zaspokojenie prawem chronionych roszczeń, słuszną zatem jest rzeczą, by te pretensje pokrywał sam.

C. Odpowiedzialność za zwierzęta[212]). Odpowiedzialność właściciela za zwierzęta w prawie rugijskim wykazuje daleko idące analogie z jej uregulowaniem za osoby prawnie czy faktycznie podporządkowane.

Regułą mianowicie jest, że właściciel odpowiada za wyrządzone przez zwierzęta szkody[213]). Jednakowoż (jak przy odpowiedzialności za czyny osób) może się od niej uchylić; nie jest ona zatem absolutna. Warunki, w jakich może nastąpić zwolnienie od obowiązku wynagrodzenia wyrządzonej przez zwierzę szkody, wyjaśnią nam, co, w zrozumieniu Normanna, uzasadniało odpowiedzialność właściciela za posiadane przez niego zwierzęta. Wynika z nich niedwuznacznie, że tą ratio legis

---

[209]) 121_3, powołany wyżej w przyp. 201.

[210]) „men sach, wor se mede henne wolden", 121_3.

[211]) Por. wyżej przyp. 200.

[212]) Por. O. Gierke, Schuld und Haftung, 103-4.

[213]) „ane he mot tom schaden antwerden, deme de beeste tohören", 83_1; podobnie art. 83_2: „wil de here des vehes tom schaden nicht antwerden" 86_2, deme de hund höret, mot den schaden betalen", 179_1, „vorböt he allen schaden, deit unrecht...", 84.

jest przekonanie o przestępczości samego zwierzęcia[214]), przekonanie, że właściciel odpowiada dopiero wówczas, gdy zwierzęciu umożliwia dokonywanie „przestępstw", wskutek czego traktowany być musi jako współsprawca.

Ukaranie psa za pogryzienie owiec, gęsi lub innego drobiu następuj· przez powieszenie go, utopienie lub zabicie[215]). Pies więc odpowiada karnie. W razie gdy jedno zwierzę wyrządzi szkodę drugiemu, szkodnik sam odpowiada za wyrządzoną stratę[216]). Nieobca jest zatem prawu rugijskiemu odpowiedzialność cywilna zwierzęcia.

Właściciel jest zobowiązany do wynagrodzenia wyrządzonej przez zwierzę szkody, ponieważ go utrzymuje[217]). Jeśli jednak bydlę dokona jej bez wiedzy pana[218]), ten może uchylić się od odpowiedzialności, gdy mu nie udzieli więcej schronienia w swej zagrodzie, lecz od siebie wypędzi[219]) i to w każdym wypadku, zarówno gdy chodzi o mniejszą szkodę[220]), jak też i pozbawienie przez zwierzę życia lub poważne okaleczenie człowieka[221]). Właściciel może je też odrazu oddać osobie poszkodowanej[222]).

---

[214]) Por. w tej kwestii O. Gierke, l. c. 36; tamże w przyp. 55 podana literatura przedmiotu.

[215]) Zob. niżej s. 145 oraz p. 329.

[216]) „Unrat, so dat eine vehe an dem anderen begeit, mot dat schedlike vehe stan vor den schaden", 86_9.

[217]) „mit unsinnigen vehe, hunden edder have werd it geholden, wo im vorigen titel angemeldet, dar he it darentbaven heelde, vorböt he allen schaden, deit unrecht", 84, „dar mag niemand stötende rinder, betische hunde und houwende schwine, de den leuden edder havenden schaden don, holden", 83_1.

[218]) Wynika to wyraźnie z brzmienia art. 179_1: „entlöpt einem eddelman hund edder wint..."

[219]) „deme dat perd tohöret, schleit it van sik", 83_2. Ten sam wniosek wypływa ze zdań następujących: „holt he ene darna, he mot den schaden betalen", 179_2, „neme der here des perdes dat perd wetentlik an sik, he mot tom schaden antwerden und vorböten", 83_2.

[220]) 83_1.

[221]) „bröchte ein perd seinen rider, deme it nicht sin eigen were, to dode, it schlöge einem ein kind edder ein vehe, it würpe einem den hals, armen edder knaken entwei, schlepe einen to dode edder vordrenkede einen in einer drenke", 83_2,

[222]) Tak skłonny jestem rozumieć zdanie: „he mot dat leideperd ut spannen und vor den schaden laten faren", 86_5.

Zrzucenie z siebie odpowiedzialności niejako przez zwolnienie sprawcy ze służby, jak w wypadku pierwszym, czy też przez oddanie go poszkodowanemu dopuszczalne było tylko wtedy, gdy wina nie leżała po stronie właściciela, lecz sprawstwo w całości należało przypisać zwierzęciu[223]). Jeśli więc właściciel został powiadomiony o złośliwości „bestii", a mimo to jej nie zamknął, wskutek czego powstała szkoda, odpowiada on zarówno cywilnie jak karnie[224]). Tak samo uregulowana jest odpowiedzialność gdy poszkodowany z polecenia właściciela dosiadł konia albo go pędził lub strzegł[225]). Natomiast nie odpowiada ani właściciel ani zwierzę, gdy poszkodowany przez swoje bezprawne zachowanie się przyczynił się do powstania sytuacji, w której powstała szkoda, np. dosiadł konia bez pozwolenia pana[226]).

Jakie są losy zwierzęcia „przestępnego", które właściciel od siebie wypędził, odcinając się w ten sposób od współsprawstwa? Stawało się ono rzeczą bezpańską, do której zawłaszczenia był powołany w pierwszym rzędzie poszkodowany. Zabierał on więc „przestępcę" i występował z żądaniem jego przewłaszczenia[227]). Tego rodzaju odpowiedzialność zwierzęcia za wyrządzone przezeń szkody znajdowała swoje uzasadnienie w fakcie, że przedstawiało ono pewną wartość majątkową, którą poszkodowany się zaspakajał: koń — sprawca wynagradzał stratę sobą, koniem — rzeczą. To też gdy szkodnik nie

---

[223]) „wurden perde und wagen mit oineme lopende, dar d e r d r e i v e r n e n e s c h u l d a n n e h e d d e, dat bewislich were, und före einen minschen aver...", 86_5.

[224]) „weren se averst tovorne vorklaget vorm gerichte edder dem heren der beeste, dat se schaden deden, angekundiget, und hedde se nicht afgelegt und in warschop genamen, de deme de beeste togehöret, mot to allen den schaden antwerden, gelden, sonen und vorböten", 83_1. Stąd też prawo przewiduje obok odszkodowania obowiązek zabicia „unsinnige vehe, hunde edder have", 84.

[225]) 83_3. O ponoszeniu ryzyka w razie użyczenia por. niżej s. 67.

[226]) „settet sik averst einer unvorlövet up eines andern perd edder bekeme einen schaden siner vorseumenisse halven, den mot he sulvest dragen und dulden, de here des haves is nenes antwerdens schuldig", 83_3.

[227]) „deme dat perd tohöret, schleit it van sik, deme de schade ankumpt, mach it mit rechte annemen und sik laten voreigenen", 83_2, „it were denne de, deme de scheidlike beeste tohören, ein vorsaker der beeste, so magh de, deme dar schaden geschehen is, de beeste vor den schaden annemen...", 83_1.

przedstawiał dla poszkodowanego żadnej wartości, np. pies polowy dla nie mającego prawa łowieckiego chłopa, ten pozbawiał go życia, czyniąc w ten sposób zadość potrzebie zemsty[228]).

Pociąganie zwierzęcia do odpowiedzialności jest możliwe jednak dopiero wówczas, gdy jego właściciel nie chce przejąć jej na siebie. Na tej zasadzie opiera się całe postępowanie w razie zajęcia trzody w szkodzie polnej[229]), w niej też znajduje wytłumaczenie przepis, według którego poszkodowany, gdy zwierzę pobije lub zabije, traci prawo do naprawienia straty przez właściciela zwierzęcia, co więcej, zmusza się go do zwrotu wartości zwierzęcia „der walt halven"[230]).

Brak w zwodzie rugijskim informacji co do odpowiedzialności za rzeczy nieżywotne[231]).

Możliwość zrzucenia z siebie odpowiedzialności przez oddalenie pracownika lub wypędzenie zwierzęcia świadczy, że nie opierała się ona na pojęciu ryzyka.

P o n o s z e n i e r y z y k a. Zwód rugijski wypowiada dwukrotnie zasadę: „lenet gut — egen gut"[232]). Posiadający zatem rzecz cudzą jako dzierżawca, najemca lub też, drogą analogii, z innego tytułu ponosi ryzyko tak jak za przedmiot własny. Od tej reguły istniał jednak cały szereg wyjątków. Motywy, które wpływały na przesunięcie odpowiedzialności z posiadacza na właściciela są tak różnorodnej natury, że nie można ich ująć w system. Wbrew postawionej wyżej zasadzie właściciel ponosi ryzyko, gdy chodzi o śmierć zwierzęcia lub szkodę wyrządzoną na oddanym drugiej osobie przedmiocie, o ile pobiera zapłatę[233]). Przy zastawie połączonym z posiadaniem właściciel przejmuje na siebie ryzyko, gdy sam karmi i pilnuje zastawionej trzody[234]), również z chwilą, gdy wierzyciel doniesie mu o dokonaniu zastawu na koniu[235]) albo wezwie bezskutecznie do dania

---

[228]) 179_1 i niżej s. 145.

[229]) Por. s. 142.

[230]) 86_{10}.

[231]) „Have" art. 88_3 może równie dobrze oznaczać rzecz żywotną, por. tekst art. 84, powołany wyżej w przyp. 224.

[232]) 37_6, 88_1.

[233]) 89_2.

[234]) 51_{32}.

[235]) 87_7.

rękojmi[236]). Zastawnik natomiast ponosi w pełni ryzyko, gdy usunął przedmiot z właściwego okręgu sądowego[237]). Nabywca zagrody chłopskiej ponosi ryzyko pożaru i szkody wyrządzonej przez wicher z chwilą kupna, choćby nie wszedł jeszcze w posiadanie kupionego gospodarstwa[238]). Młynarza zwalnia od odpowiedzialności tylko pożar wywołany uderzeniem pioruna[239]). Listę rozmaitych sposobów uregulowania ponoszenia ryzyka można by jeszcze znacznie powiększyć, ale już na podstawie przedstawionej wyżej stwierdzić można, że prawo rugijskie XVI stulecia nie doszło do jakiejś zasady ogólniejszej, lecz rozstrzyga tę kwestię w sposób kazuistyczny. Nie wykazuje zatem żadnego postępu w porównaniu z o trzy stulecia starszym Speculum Saxonum[240]).

Brak wyrobienia się poczucia prawnego co do odpowiedzialności za wypadek znalazł wyraz w kompromisowym niejednokrotnie załatwieniu tej kwestii, w przerzuceniu ryzyka w połowie na właściciela, w połowie na posiadacza[241]). W takiej sytuacji nie dziwi nas, że interpolator swoim wtrętem przekreślił ustaloną przez Normanna regułę[242]). Przyczyną braku stałej zasady co do ponoszenia ryzyka musiała być niejednolita praktyka: strony przy zawieraniu umowy regulować mogły kwestię ryzyka w każdym wypadku inaczej[243]).

---

[236]) 87_5.

[237]) 87_6.

[238]) 34_5.

[239]) 97_{10}.

[240]) Sachsenspiegel, Monumenta Germaniae Historica, Fontes iuris Germanici antiqui, Nova series, T. I. wyd. K. A. Eckhardt, Hannover 1933, III. 5, § 3—5.

[241]) 89_5. Tak jest również uregulowana odpowiedzialność za przypadek przy dzierżawie tor nete wzgl. to halven (78_4, 15). W tym stosunku jednak dzierżawca owiec stawał się w krótkim czasie w połowie właścicielem stada, mianowicie z tą chwilą, gdy oddał z przychowku, który dały owce, tyle sztuk, że zrównoważyły one wartość otrzymanego kapitału. A więc ryzyko przy stosunku dzierżawnym trwało tylko do chwili, gdy wskutek przekazywania przychowku rola właściciela i dzierżawcy nie zmieniła się w rolę dwóch równorzędnych współwłaścicieli. Przykład to rozdziału ryzyka zatem niezupełnie typowy.

[242]) Por. niżej oprac. kontraktu najmu s. 51 n. zwłaszcza s. 52 przyp. 63.

[243]) 164_7.

Przy takim kazuistycznym postawieniu sprawy nie możemy wysnuwać żadnych wniosków o ponoszeniu ryzyka w tych wszystkich wypadkach, w których kodeks pomija tę sprawę milczeniem, np. przy depozycie.

PRZEJŚCIE PRAW I OBOWIĄZKÓW

Zwód rugijski zawiera bardzo mało informacyj o przechodzeniu praw i obowiązków. Jeden z artykułów stwierdza możność sprzedaży wierzytelności. Jeśli jednak cesja nastąpiła „motwillig", a nowy wierzyciel dokonał zastawu u dłużnika, ten ma prawo zażalić się do sądu na poczynione kroki egzekucyjne[244]). Nie ma natomiast żadnej wzmianki w zwodzie o cesji długu. Możliwe atoli było przejęcie długu przez rękojmię[245]); nie wiemy jednak, czy w takim razie wygasał dług dotychczasowego dłużnika czy też mamy do czynienia z przystąpieniem do długu w charakterze dłużnika solidarnego. Kilka artykułów zajmuje się kwestią przenoszenia odpowiedzialności drogą dziedziczenia. Odsyłamy na tym miejscu do szczegółowego opracowania tego zagadnienia przy omawianiu rękojemstwa[246]).

WYGAŚNIĘCIE ZOBOWIĄZAŃ

Odróżnić trzeba dwa rodzaje wygaśnięcia zobowiązań: A. Takie, w których ustaje zarówno stosunek długu jak i odpowiedzialności, oraz B. przedawnienie, które powoduje jedynie ustanie stosunku odpowiedzialności, nie niweczy jednakowoż stosunku powinności.

W y k o n a n i e z o b o w i ą z a ń. Normalnym sposobem zgaśnięcia zobowiązania jest spłacenie długu, „schuld lösen"[247]), „betalen"[248]), „de creditoren entrichtet werden"[249]), przy powinnościach ściśle osobistych — przez wykonanie ich, „fortgehen, vullentovören, praestare"[250]), „vortgang"[251]). Dług gaśnie za-

[244]) 52_7.
[245]) 161_8.
[246]) Niżej s. 80—1.
[247]) 162_{10}.
[248]) 59_5.
[249]) 151_{16}.
[250]) 62_1.
[251]) Ib.

równo gdy dłużnik go uiści, jak też i wtedy, gdy zrobi to inna osoba, która przejęła na siebie odpowiedzialność (rękojmia[252]), lub gdy wierzyciel zaspokoi się z oddanego mu lub wziętego przez niego przedmiotu zastawnego[253]). Umowy niesamodzielne (rękojemstwo, zastaw) zanikały z chwilą ustania stosunku głównego, dla którego zabezpieczenia powstały[253a]), rękojemstwo nawet w wypadku, gdy nastąpiło przedawnienie roszczenia głównego[253b]). Brak informacyj w kodeksie o znaczeniu przedawnienia dla losów zastawu.

Przy umowach wzajemnych jeśli jedna strona nie dotrzymała umowy, druga nie mogła od niej odstąpić[254]), lecz winna była wystąpić z pozwem do sądu o jej dopełnienie[255]). Depozytariusz nie miał prawa zatrzymania złożonego u niego przedmiotu dla zabezpieczenia roszczeń służących jemu wobec składającego[255a]).

Na dowód wykonania zobowiązania wystawiono pokwitowanie, „lösender bref[256]).

Zwłoka wierzyciela. Że pojęcie zwłoki wierzyciela nie było prawu rugijskiemu obce, świadczy o tym art. 139₇. Wynika z niego, że z chwilą zwłoki przestawał dłużnik odpowiadać za powstałą dla wierzyciela szkodę, a jego majątek nie mógł być więcej przedmiotem samowolnego zastawu[257])

Potrącenie. W zwodzie rugijskim brak jakichkolwiek danych co do możliwości potrącenia umownego. Natomiast kwestię potrącenia jednostronnego należy omówić łącznie z przepisami o skardze wzajemnej, „wedderklage, reconventio"[258]), „reconveniren"[259]).

---

[252]) Por. niżej s. 106.

[253]) Por. niżej s. 143.

[253a]) Niżej s. 105.

[253b]) Niżej s. 106.

[254]) „...moste men den vordrach nicht breken", 31_3.

[255]) Ib.

[255a]) 53_2 oraz niżej s. 68—9.

[256]) 162_{16}.

[257]) Por. cytat powołany niżej s. 122 p. 131.

[258]) 18_0.

[259]) 110_3.

Zasadą ówczesnego postępowania sądowego było, że tylko jedna sprawa mogła być przedmiotem rozprawy. Jeśli zastawnik w porozumieniu z dłużnikiem nie zgłosił się z zastawem przed sądem, dłużnik jednak później zaprzeczył, jakoby porozumienie między nimi nastąpiło, zastawnik, nie mogąc swego twierdzenia udowodnić, musiał zapłacić pokutne; mógł jednak na osobny rok powołać dłużnika i żądać od niego złożenia przysięgi[260]). Na jednym roku nie można zatem było rozpatrywać pretensji zastawcy i wniosku zastawnika o „eideshand". Osoba pozwana przed sąd o zapłatę długu nie może powołać się na wzajemną pretensję do powoda, lecz musi wpierw swój dług uiścić a potem dopiero wystąpić z nowym powództwem[261]). Zakaz łączenia pretensyj szedł tak daleko, że wierzyciel przeprowadzał egzekucję na swoim dłużniku przez wzięcie zastawu, a dłużnik mimo posiadania wobec niego roszczeń wzajemnych nie mógł mu zastawu odmówić pod grozą dopuszczenia się „pandkering"[262]).

Sędzia w toku procesu uwzględniał jedynie zarzuty, które zastrzeżono w umowie, oraz powołanie się na sprzedawcę, który ma odpowiadać za wady prawne[263]).

Od zasady, że nie wolno występować ze skargą wzajemną, istniał wyjątek, gdy chodziło o spory między szlachtą toczące się przed sądem książęcym[264]). Tym samym więc przy zobowiązaniach zaciąganych między członkami stanu uprzywilejowanego istniała i możność potrącenia ustawowego.

Ten wyjątek pozwala nam się domyślić, jaka była ratio legis takiego uregulowania sprawy. Gdyby było wolno w sporach między poddanymi wystąpić z roszczeniem wzajemnym do powoda przed sądem pozwanego, wówczas automatycznie uznać trzeba by właściwość innego sądu, niż to było ogólnie przyjęte.

---

[260]) 51_{18}.

[261]) „Men mach ok niene beschuldigung mit beschukligung upholden, all hengeden sie in einander", 18_2, „de olden heldent vor recht, dat niemand dem andern beschuldigendes mit beschulding konde weren edder keren, ane de erst beschuldiget werd, de mot vorerst vam andern schieden mit rechte", 110_1, „dat kan ok neimand schuld mit schuld schütten, denne betalen und darna dat seine manen", 162_5.

[262]) „deit einer pandkeringe umme schuld, it si, wat it wille, deit unrecht", 54_2.

[263]) 18_2.

[264]) 110_2.

a mianowicie, że miarodajny do rozpatrywania sprawy jest forum rei. Takie rozwiązanie poddawałoby w wątpliwość bezstronność sądu patrymonialngo, który by wykazywał zrozumiałą skłonność do uznawania przeciwroszczenia swojego poddanego kosztem interesów obcego; pociągałoby też ono jeszcze drugie ważniejsze następstwo: naruszałoby dochody sądowe kompetentnego pana patrymonialnego, a punkt widzenia fiskalny był istotny w średniowieczu dla wykonywania sądownictwa. Nasze rozumowanie znajduje potwierdzenie w jednym z artykułów zwodu, który stwierdza, że wystąpienie z przeciwpozwem przed sądami najniższymi nie jest możliwe, gdy strony nie pochodzą z pod tego samego pana[265]). To zdanie, co prawda, przekreśla równocześnie to wszystko, cośmy wyżej powiedzieli o niemożności występowania ze skargą wzajemną przed sądem.

Inne przypadki wygaśnięcia zobowiązań. Zobowiązanie wygasało z nadejściem terminu, na który umowa została zawarta[266]). Rękojemstwo wygasało z reguły z chwilą śmierci rękojmi[267]). Wierzyciel mógł również zwolnić dłużnika ze zobowiązania np. rękojmię[268]). Zwolnienie ze służby przysługiwało panu, gdy miał po temu odpowiednie podstawy, np. popełnienie przestępstwa przez pracownika[269]), zerwanie umowy przez pracownika czy pracodawcę bez uzasadnionej przyczyny zmuszało do wynagrodzenia powstałej przez to szkody[270]).

Istniały jeszcze szczególne powody, które prowadziły do rozwiązania umowy. Pan gruntowy mógł wypowiedzieć umowę o pracę, zawartą między jego poddanym a obcym panem[271]). Zobowiązanie rękojmi wygasało, gdy wierzyciel przeprowadzał egzekucję bezpośrednio do majątku dłużnika[272]), albo gdy wystąpił z powództwem o większą kwotę, aniżeli wynosił dług[273]).

---

[265]) „Is dat eine bursake vor den neddesten gerichten, und de parteien sind nicht einer heerschop lüde, de beklagede kan dem kleger nicht vor dem gerichte... reconveniren", 110_3.

[266]) Por. niżej s. 53.

[267]) Por. niżej s. 80.

[268]) Niżej s. 107.

[269]) Wyżej s. 23.

[270]) Niżej s. 59.

[271]) Niżej s. 56—7.

[272]) Niżej s. 92.

[273]) 152_{17}.

PRZEDAWNIENIE

Istota. Mimo że kodeks rugijski łącznie traktuje o zasiedzeniu i przedawnieniu, nie omawiam na tym miejscu pierwszej instytucji, która ma znaczenie w zakresie prawa rzeczowego.

Przedawnienie polega na tym, że z upływem pewnego okresu czasu dłużnik może odmówić świadczenia, wierzycielowi nie przysługuje więcej prawo zmuszenia dłużnika do wypełnienia zobowiązania. Gdy więc nastąpi przedawnienie, powstaje takie zobowiązanie, przy którym istnieje dłużnik, nie ma atoli osoby, która by za dług odpowiadała.

Uzasadnienie przedawnienia podaje jeden z artykułów zwodu. Jeśli ktoś jest sui juris i nie ma przeszkód do dochodzenia praw a mimo to milczy, prawo swoje traci[274]). Porządek prawny nie chroni zatem interesów osób, które same o nie nie dbają. Jedynie przy niesprawiedliwym podziale spadku między braci pretensja poszkodowanego tym podziałem do żądania ponownego rozdziału majątku nie ulega nigdy przedawnieniu[275]).

Terminologia. Na oznaczenie przedawnienia (i zasiedzenia) używa się w kodeksie czasowników „vorjaren"[276]), „vorolden"[277]), „praescribiren"[278]), oraz rzeczowników „vorjarung"[279]), „vorjäring"[280]), „praescriptio"[281]), „praescription"[282]), „praescribirung"[283]), „beschriving der tit"[284]), dla określenia zasiedzenia jeden raz użyto wyrażenia „fredesame besitte"[285]).

Bieg przedawnienia. Brak w omawianym zwodzie wskazówek, kiedy przedawnienie zaczynało biec; przypuścić można, że z chwilą wymagalności zobowiązania

---

[274]) 90_{39}.
[275]) 96_7, 157_7.
[276]) 31_1, 90_{35}.
[277]) 110_9.
[278]) $32_{9, 10}$.
[279]) 90_0, 157_7.
[280]) 96_7.
[281]) 90_0.
[282]) 90_{11}.
[283]) 157_7.
[284]) 90_0.
[285]) 90_0.

Istniał szereg przyczyn, które wstrzymywały bieg przedawnienia: nieobecność w kraju[286]), przeszkody w dochodzeniu praw[287]). Natomiast nieletniość wstrzymywała bieg przedawnienia tylko wówczas, gdy nie było opiekunów[288]). W szczególnym wypadku omówionym w art. 90_6 nieletniość wstrzymywała jedynie zakończenie przedawnienia. Mianowicie małoletni z chwilą osiągnięcia lat sprawnych mógł dochodzić swych praw do majątku w ciągu roku i dnia[289]).

Przedawnienie ulegało przerwie, gdy wierzyciel dokonał jakiegoś kroku, przez który okazał, że zależy mu na wykonaniu zobowiązania przez dłużnika, gdy wystąpił z pozwem do sądu[290]), zażądał interwencji krewnych[291]), wymógł na dłużniku obietnicę wywiązania się z obowiązania[292]), albo wezwał go do zapłaty[293]).

Terminy. Wierzytelność ulega przedawnieniu normalnie w ciągu lat dwudziestu. W terminie tym przedawniają się roszczenia o długi[294]), pretensje wynikające z rękojemstwa[295]), należności świadczone z tytułu „inkamelgeld"[296]) lub „heiradesgeld"[297]).

Dłuższe okresy przewiduje prawo rugijskie dla obligatoryjnego prawa odkupu[298]), czynszu płaconego przez poddanego

---

[286]) „...und allenthalven tor stede und nicht afheimich sind", 90_{30}.

[287]) „...it were denne de vorjarunge mit rechtsforderung vorhindert", 66_1.

[288]) „...edder betruffe unmundige kinder, de nene vormunder hedden. arme weren...", 66_1.

[289]) Art. 90_{35} nie jest pod tym względem wymowny, ponieważ dotyczy praw przedawniających się w ciągu roku i dnia.

[290]) „...in rechtesdwange", 70_8, „den bescheidiger beschüldigen", 70_9, w formie negatywnej wyrażona ta myśl również w art. 90_{17}, porówn. niżej przyp. 294.

[291]) „die sake stünde bi lueden", 90_{35}, „de sake stunde bi freunden", 70_9.

[292]) „...edder se weren dorch tosprake und ander befestiget und anhengigh geworden", 90_{35}.

[293]) „...wo nicht 20 jaren ungemanet sind vorbi", 90_{19}, por. też 70_9.

[294]) „Alle andere schuld edder schuldbörge, so de schuldige edder sine börgen mit dem löviger dagelik in 20 jar lang mit rechte unbeschüldiget gan to kerke und markede, darna sind se to antwerdende nicht schüldig", 90_{17}.

[295]) Por. art. 66_1 powołany niżej s. 106 p. 374.

[296]) 110_9.

[297]) 90_{18}. Tak, sądzę, należy też rozumieć art. 151_7.

[298]) 90_{16}.

jego panu [299]) oraz roszczeń szlachty o spadek nieruchomości [300]). Przedawniają się one wszystkie w ciągu lat 30. W tym samym okresie ulega przedawnieniu rękojemstwo zawarte w formie pisemnej [301]).

Krótsze terminy mianowicie rok i dzień wchodzą w grę, gdy chodzi o wystąpienie z actio iniuriarum a zatem i z roszczeniem cywilnym za wyrządzenie obelgi [302]); w tym samym czasie sprzedawca nieruchomości wraz z rękojmią przestają odpowiadać za wady prawne sprzedanego gruntu [303]).

Oprócz tych terminów dwudziestoletniego, trzydziestoletniego i rocznego zwód rugijski zna dwa szczególne: dziesięcioletni dla roszczeń o depozyt w razie śmierci jednej ze stron [304]) oraz oznaczony dniem św. Michała termin dochodzenia odszkodowania za „veldschaden" [305]).

---

[299]) 90_4

[300]) 90_6.

[301]) Art. 66_1 podaje, że rękojemstwo utwierdzone pismem nie przedawnia się w ciągu lat 20. Ponieważ dokument traci swą wartość dowodową po upływie lat 30 (art 31_9), ponieważ jest to najdłuższy znany prawu rugijskiemu okres przedawnienia, należy w ten sposób uzupełnić niedomówienie tego artykułu.

[302]) 90_{35}.

[303]) 90_3, 63_2. Por. niżej s. 106 p. 373.

[304]) Tak interpretuję artykuł 53_3: „Na doder hand steit it to eines jedern bewise; it were denne de eine persone so lofhaftig, dat men eme ane eide loven geve, und disse sake wert nicht na teien jaren ane bewis und litispendenz".

[305]) 70_9. Autor nie wprowadził rozróżnienia na terminy przedawnienia i terminy prekluzyjne, ponieważ zwód nie zawiera informacyj, które by wskazywały, czy sąd bada upływ terminu z urzędu czy też na wniosek dłużnika.

CZĘŚĆ SZCZEGÓLNA

I. UMOWY STWARZAJĄCE STOSUNEK DŁUGU (POWINNOŚCI)

Kupno-sprzedaż

Terminologia. Na oznaczenie umowy kupna-sprzedaży używa kodeks rugijski określeń „kop", „vörkop"[1]), „vörkop und kop"[2]), „venditio"[3]), wyrażeń czasownikowych „kopen"[4]), „vorköpen"[5]), „kopeswise nehmen"[6]), czasowników złożonych z odpowiednimi odmianami znaczeniowymi „averkofen"[7]), entköpen"[8]).

Terminami dla oznaczenia kontrahentów są: „köper", „vorköper"[9]), „kopman"[10]), koeplüde"[11]): „kopman" oznaczać może także człowieka trudniącego się handlem zawodowo[12]). Raz występuje w zawodzie złożenie „pandköper"[13]). Obok określeń nie-

---

[1]) 34_{11}, 35_{4}.

[2]) 34_{17}.

[3]) 90_{16}.

[4]) 34_{2}.

[5]) 34_{2-4}.

[6]) 35_{6}.

[7]) 52_{7}.

[8]) 113_{1}. Może celowe będzie wskazać, jakie wyrazy znane są kodeksowi rugijskiemu na oznaczenie zbycia wogóle: ‚de dar hof, erve, hus edder katen verkoft edder vorbütet heft", 63_{1}, stąd „vorköper edder vörbuiter", art. 76_{1}, „to verändernde und to vorwandelnde", 44_{1}, „etwas vorbüten, vorkopen, vorgewen, voranderen edder vorwandelen", 35_{8}, „de gueder würden vorandert und wandelt", 90_{8}, rzeczownikowa forma „voranderung", 72_{4}, de bure in Reugen is nicht mechtig .. sine eigene güder .. to vorköpende, to vorpandende, to vorgevende edder to vorbringende", 33_{3}, .heft he de have köft, bütet edder is eme gegeven", 178_{8}, „vorütern", 37_{1}. Obok siebie zatem występują terminy na sprzedaż, zamianę, darowiznę, niektóre z nich nie przybrały nawet ścisłego technicznego znaczenia, por. Sch. L. V. v-is „voranderen", „wandelen", „vorwandelen". O zamianie zwód bliższych informacyj nie zawiera, co do darowizn stwierdzić musimy istnienie pewnych ograniczeń, wynikających z prawa majątkowego małżeńskiego, 46_{7}.

[9]) 34_{1}, $_{11-12}$, 35_{3}, 76_{6}.

[10]) 51_{11}, $_{16}$.

[11]) 113_{0}.

[12]) 135_{3}.

[13]) 51_{11}.

mieckich spotykamy niejednokrotnie słowo łacińskie „venditor"[14]).

Rzecz zdatna do obrotu nazywa się „kopmansware"[15]), rzecz sprzedana — „res vendita"[16]). Określnikiem dla ceny jest „kopgeld"[17]), kwota uiszczona za nabycie nieruchomości chłopskiej nosi nazwę „ervegeld"[18]).

W umowie sprzedaży może być przewidziane prawo odkupu dla sprzedawcy, „wedderkop"[19]), „redemtio"[20]). Słowa tego używa kodeks również na oznaczenie wykupu lenna, które uległo konfiskacie za pewne przestępstwa[21]). Jest ono także terminem technicznym dla zwolnienia przedmiotu oddanego w zastaw[22]).

Istota. Definicji kupna nie znajdujemy w kodeksie. Niedwuznacznie wynika jednak z niego, że jest to umowa, na mocy której jedna strona zobowiązuje się do dostarczenia towaru, wzamian za co drugi kontrahent zapłaci jej pewną kwotę pieniężną[23]).

Forma. Omawiając terminy przedawnienia informuje nas Normann, że dla biegu czasokresu ważną jest rzeczą, czy kupujący może udowodnić „winkop"[24]). Weinkauf zatem miał zastosowanie wśród społeczeństwa rugijskiego.

Dla sprzedaży nieruchomości chłopskich posługiwano się specjalnymi listami, „erfbreif". Umieszczono w nich cenę kupna, ilość budowli znajdujących się na gospodarstwie oraz terminy zapłaty[25]). Na podstawie kodeksu nie da się powiedzieć, czy takie dokumenty odgrywały rolę dowodową, czy konstytutywną, poświadczone jest w każdym razie ich powszechne zastosowanie[26]).

---

[14]) $90_{3,\ 16}$.
[15]) 76_6.
[16]) 90_{16}.
[17]) 34_4, 90_5.
[18]) 34_1, 35_{1-2}.
[19]) 90_{16}.
[20]) 1b.
[21]) 169_{1-2}.
[22]) Por. s. 141 p. 286.
[23]) Por. 47_{16}, 51_{10}, 76_{10}.
[24]) 90_{15}.
[25]) 34_2.
[26]) „exempla horum ubique sunt obvia", 34_2.

Rodzaje. Oprócz kupna gotówkowego i na kredyt (sprzedaż nieruchomości chłopskiej) stwierdza kodeks rugijski kupno na licytacji, a więc zawarcie umowy z osobą oferującą najwyższą cenę. Wszystkie wypadki licytacji wzmiankowane w zwodzie dotyczą sprzedaży rzeczy cudzej, — majątku osób nieletnich przez opiekuna [27]), zastawu przez zastawnika [28]), lub takiej, do której szereg osób zgłasza pretensje [29]). Na sprzedaż tego rodzaju używa zwód wyrażenia: „men vorkoft ..., alse men düerste kan" [30]).

Prawo odkupu. Nie każdy kontrakt kupna-sprzedaży dokonywany był z myślą przeniesienia własności na zawsze. Sprzedawcy przysługiwało nieraz prawo odkupu zbytego przedmiotu w wyniku pewnych praw rzeczowych [31]), albo też wskutek pisemnego zastrzeżenia w umowie [32]). Pomijamy na tym miejscu wypadki odkupu wynikającego ze stosunków rzeczowych. Zastrzeżone umową prawo odkupu odgrywało funkcje zastawu. Własność, którą kupujący nabywał w takim razie, musiał przenieść na zbywcę, o ile ten w ciągu pewnego okresu czasu zwrócił pierwszemu cenę kupna [33]).

Ograniczenia. Przedmiotem sprzedaży były zarówno ruchomości jak i rzeczy nieruchome. Prawo wykluczało jednak od obrotu niektóre towary ze względu na ich pewne cechy. Mianowicie nie wolno było wystawiać na targu towarów sfałszowanych [34]) pod grozą konfiskaty i wysokiej kary [35]). Nie mogła być także przedmiotem handlu rzecz, której spokojnego posiadania nie może sprzedawca zapewnić [36]).

Na Rugii obowiązywały rozmaite przepisy porządkowo-policyjne, które krępowały swobodę zawierania kupna. Nie wolno

---

[27]) 41_5.

[28]) 51_8.

[29]) 90_{31}.

[30]) 90_{31}, 41_5, 51_8.

[31]) Wypadki tzw. „Interim-Wirtschaft", 34_6, 35_6, 41_5, 47_9, 150_1.

[32]) „Segelbreve, wêddeschat, ubi venditori reservata est rei venditio sive redemtio rei venditae", 90_{16}.

[33]) Por. 90_{16}.

[34]) „ålle vorfelschede ware is nicht kopmans werunge", 76_{10}.

[35]) 113_4.

[36]) „Alle ware, de de vörköper dem köper nicht kan weren to rechte, is ok neine kopmansware", 76_8.

było zawierać transakcyj, zanim wóz z towarem nie znalazł się na rynku [37]). Skoro ktoś wziął towar w rękę względnie stał przy nim, zamierzając go nabyć, drugi nie mógł go podkupić przez zaoferowanie wyższej ceny pod karą unrecht i to aż do chwili gdy pierwszy się nie oddalił [38]). W tych samych paragrafach kodeks zawiera przepisy nie dotyczące samej instytucji kupna-sprzedaży, lecz sposobu zachowania się przy sprzedaży. Nie wolno wyrywać sobie towaru nawzajem, ani zrzucać go czy ściągać z wozu [39]). O ile wskutek takiego postępowania powstanie szkoda, winny poniesie ją sam oraz wynagrodzi osobom trzecim [40]).

Istniała cała grupa ograniczeń w zawieraniu umów jako wynik poddaństwa. Zgoda pana była potrzebna zarówno do zbycia nieruchomości jak i ruchomości chłopa. Alienacja bez niej była naruszeniem „sines hern gerechtigkeit" [41]), pociągała za sobą ubezwłasnowolnienie i obowiązek uiszczenia kary [42]). Jeśli było kilku współwłaścicieli zwierzchnich gruntu, wszyscy musieli wyrazić swą zgodę na sprzedaż [43]). Brak zgody ze strony pana pociągał za sobą inne konsekwencje przy zbyciu ruchomości, inne przy sprzedaży nieruchomości. W pierwszym wypadku akt prawny mimo następstw, jakie dla chłopa pociągał, był ważny [44]). Alienacja nieruchomości bez zezwolenia pana była nieważna [45]), ponieważ od niego zależało zwolnienie pod-

---

[37]) „...er sie in edder up dem marketeplatz was", 113_2.

[38]) 113_1.

[39]) 113_2.

[40]) Przepis dość zrozumiały, gdy się zważy możliwość odpowiedzialności właściciela konia i wozu, gdy ktoś pod nie się dostanie.

[41]) 33_3, 85_1.

[42]) „schege it, de heerschop maket ene unmundlich und mot it vorböten, 33_3, por. też 37_1.

[43]) 35_4.

[44]) Wniosek wysnuty a contrario z art. 85_2, wyliczającego, jakie umowy potrzebują bezwzględnie zatwierdzenia pana do swej ważności.

[45]) „...denne ane dersulvigen wetent und willen is it nichts", 34_3, „vorköpung der have, erve, katen, acker, wische, edder vorhürige dersulvigen steit alle wente der herschop und richters bikament", 85_2; powołać tu można również art. 37_1, choć zaznaczyć trzeba, że znajduje się on w tytule o dzierżawach: „it magh nein bure, it si up waterlei weise it wil, sein hof, erve, katen, acker, wische, weiden etc. ane der heerschop willen vorüteren".

danego i przyjęcie w jego miejsce nowego chłopa [46]). Nabywca nieruchomości chłopskiej płacił panu „vorlating" [47]). Opłata ta należała się z chwilą wyrażenia zgody na transakcję, choćby strony potem zerwały umowę [48]).

P r z y m u s s p r z e d a ż y. Ze względu na dobro publiczne [49]) prawo rugijskie stworzyło przymus sprzedaży drzewa potrzebnego do naprawy lub budowy młynów [50]). Uzasadniony jest on niedostateczną podażą budulca [51]). Interesm zwierzchniej władzy książęcej dyktowany był przymus sprzedawania księciu przedmiotów wyrzucanych przez fale morskie na brzeg, choćby one zostały już odstąpione przez korzystającego z prawa nadbrzeżnego osobie trzeciej. Książę więc mógł każdej chwili korzystać z prawa skupu [52]).

Tu również wspomnieć trzeba o prawie pierwokupu, z którego korzystał spadkobierca zostający na gruncie w stosunku do zboża, które uległo podziałowi przy spadku. O ile współspadkobierca chciał zboże zbyć, musiał je w pierwszej linii zaoferować temu, komu przypadło gospodarstwo [53]).

Przymus sprzedaży jest zatem bezwzględny — uprawniony może żądać zbycia na swoją rzecz przedmiotu —, albo względny — o ile właściciel chce rzecz sprzedać, musi zawrzeć umowę z posiadającym prawo pierwokupu.

O d p o w i e d z i a l n o ś ć s p r z e d a w c y z a w a d y p r a w n e. Osoba która nabyła jakiś przedmiot, musiała na żądanie podać źródło nabycia celem uchylenia podejrzenia o kradzież. Następujące okoliczności uznawało prawo rugijskie za wystarczające, by uznać ją za będącą bez zarzutu: nabycie towaru na

---

[46]) „den bi der steit it, efte he den einen wil vorlaten und den anderen annemen", 34_3.

[47]) 35_3.

[48]) 34_4.

[49]) „... umme des gemeinen besten und nottruft willen ..", 97_6.

[50]) „de mosten ereme naber .. vorköpen, wen se ok nicht gerne wolden", 97_6.

[51]) Ib.

[52]) Köfte wol strandede gueder, und de gueder gefillen furstlichen gnaden, de, de gekoft heft, mot darvan stan und furstlichen gnaden den kop entwiken", 135_6.

[53]) „de averst up dem have, erve edder katen blift, is des kopes vor einem frömbden de negeste", 47_{16}.

wolnym targu, kupno od kogoś niepodejrzanego względnie od osoby, którą mogła wskazać jako sprzedawcę[54]). Stąd wywodzą się zakazy skierowane do szewców i kuśnierzy ucinania uszów garbowanym przez nich skórom[55]), stąd też konkretny zakaz dla kowali kupowania przedmiotów od nieznanych osób[56]).

Skoro nabywca wskazał zgłaszającemu pretensję do przedmiotu osobę, od której towar kupił[57]), ta była zobowiązana do wykazania swoich praw do rzeczy kwestionowanej a tym samym do zapewnienia nabywcy „were" na alienowanym przedmiocie[58]). Odpowiedzialność sprzedawcy za wady prawne wynikała z ustawy, istniała nawet gdy kupujący jej sobie wyraźnie w umowie nie zastrzegł[59]).

Powołujący się na „weresman" otrzymywał odroczenie sprawy dla zawiadomienia go o zaczepieniu posiadania, co umożliwiało mu przejęcie obrony na siebie[60]). Jednakowoż gdy w rachubę wchodziły towary ulegające łatwo zepsuciu a przy tym sprzedawca był nieobecny, co powodować mogło dłuższą zwłokę,

---

[54]) „he mot sinen weresman exhibiren edder bewisen, dat he de have in einem freien markte edder einer unvordechtigen personen afgekoft heft", 120_6, „alle gueder... der de bruker nicht heft einen rechtmetigen titel, ankumpst edder weresman", 96_1 i 90_{22}.

[55]) „De schoster möten den hüden neine oren afschniden, ehe se ut dem kalke kamen sin, darmit men de hüde efte ok stalene, so den schustern vorkoft dar mank sein, kennen kan", 108_3, „De peltzer moten gelik den schostern.. den fellen de oren nicht afschniden", 109.

[56]) „Ein schmid mach nein markettuich, dat ein ander gemaket heft ane he wete sinen weresman, ane schaden und unrecht köpen", 107_4. Zdaje się, że ten paragraf odbierał kowalowi możność powołania się na kupno na targu dla wytłumaczenia się przed zarzutem kradzieży, „würden döve marke bi eme kopmanswise befunden, he moste vorböten, al hedde he sinen weresman", 107_5.

[57]) „...up werent tögen", 96_6, 178_9, 18_2, „up weren sik beropen", 131, „sinen weresman exhibiren", 120_6.

[58]) „freien und weren", 90_{22}, 63_6, „to rechte weren", 76_6, „vortreden und afweren", 90_3.

[59]) „wen ok de köper dem vörköpere dat werent der ware nicht vorhelt edder antöget.., juxta regulam vulgarem: alle köpe willen werent hebben", 76_6.

[60]) „ists averst unvorderfliche ware, he stellet börgen, wint frist to sineme weresmann", 96_6, oraz 131. Normann traktuje to jako wyjątek od zakazu odpowiadania na roszczenie roszczeniem, 18_2.

nabywca był zobowiązany je wydać za rękojmia[61]). O ile obrona się nie udała, kupujący zwracał przedmiot właścicielowi, zgłaszając równocześnie pretensje do sprzedawcy o straty, jakie wynikły dla niego z zawarcia kontraktu; tenże zobowiązany był także do uiszczenia kary, jaką ponosi złodziej[62]). Gdy „evictor" sprawę przegrał, płacił pokutne oraz zwracał wręczony mu przedmiot[63]).

Ryzyko, jakie istnieje dla kupującego, że sprzedawca nie zechce przejąć obrony w procesie, co spowoduje utratę przedmiotu i zmusi do nowego procesu, zmniejszyć było można, o ile nie zupełnie uchylić, przy pomocy rękojemstwa. Właśnie „wagenbörge" odpowiadał za to, że sprzedawca wywiąże się z tego obowiązku[64]).

Odpowiedzialność z tytułu sprzedaży jest ograniczona czasowo, przy czym krótsze okresy wchodzą w grę, gdy przedmiotem kupna były ruchomości, dłuższe — gdy zbywano nieruchomości. W wypadku pierwszym wynosi on 14 dni, o ile sprzedawca znajduje się w kraju, a miesiąc i więcej „na gelegenheit siner afheimischeit" gdy przebywa poza morzami[65]). Za wady prawne nieruchomości odpowiada sprzedawca rok i dzień[66]).

Odpowiedzialność za wady rzeczy[67]). Zwód rugijski reguluje odpowiedzialność w wypadkach następujących: za wady widoczne, ukryte, zatajone oraz za brak zalet umówionych rzeczy.

---

[61]) „is it have edder vorderflike ware, de dar ansprekt, bewiset, dat de have sin is, edder wint sie, men mot de have edder ware up börgen restituirdn", 96_8.

[62]) „derhalven mot se de köper wedderwerpen, de vorköper steit alle unkost und verböt ein unrecht im rechte, dar he vorköft heft" 76_8, deficiens titulo mot vorböten und den hals lösen", 96_5, „vormisfille em sein weresman, he vörlüst de ware, löset den hals", 178_9; por. karę na złodzieja w art. 120_6.

[63]) „konde de hebber se mit rechte wedder winnen edder sinen weresman, sine ankumpst recht maken, de evictor mot wedderumme restituiren und vorböten", 96_6.

[64]) 63_6 oraz niżej s. 102.

[65]) 131.

[66]) 90_3.

[67]) „Feil", 76_{1-4}, „schade", 76_5.

Za wady widoczne[68]) sprzedający nie odpowiadał. Nabywca ślepego konia nie miał prawa wycofać się z umowy, albowiem panowała zasada ujęta w zdaniu: „sehe tovorne, so dörffes du hernamals nicht klagen"[69]).

W wypadku wad ukrytych sprzedawca koni, świń i owiec odpowiadał tylko za pewne wady, taksatywnie wyliczone w kodeksie. Przy zbyciu koni odpowiedzialność ograniczała się do sztuk, które posiadały następujące umniejszające ich wartość cechy: „schnivige, stedische, amborstige und schorvede perde"[70]). Zwrot takich jednostek był dopuszczalny w ciągu jednego miesiąca[71]), gdy kupujący stwierdzi wadę wcześniej, musi zwierzę odesłać natychmiast, w przeciwnym bowiem razie traci prawo odstąpienia od umowy[72]). Także pewne choroby świń i owiec[73]) upoważniają do zerwania umowy. Nabywca musi natychmiast odesłać zwierzę po zauważeniu wady, przy czym jednak brak miesięcznego ograniczenia czasowego, choć, zdaje się, należy go się domyślać. W odróżnieniu od wyżej omówionego wypadku handlu końmi zwód wprowadza uciążliwy dla kupującego wymóg przeprowadzenia dowodu, że choroba już istniała przed zawarciem kontraktu[74]). Kodeks upoważnia jeszcze kupującego do oddania towaru za zwrotem pieniędzy, gdy sprzedawca dostarczył zakatarzonych kur i spaszczałych jajek[75]).

Sprzedawca odpowiada również za wady zatajone. Nabywca „manogich perd" może bezkarnie odesłać go z powrotem. Z tego prawa nie korzysta, gdy o wadzie został uprzedzony a mimo to zwierzę przyjął, albo gdy pojawiła się ona po nabyciu[76]). Niesumienny szewc, który sprzeda obuwie „van vorbrendem edder ungarem ledder", zwróci połowę ceny albo zapłaci „unrecht"[77]).

---

[68]) „ein sichtlik feil, den men sehen kan", 76_3.

[69]) Ibidem.

[70]) 76_1.

[71]) Ibidem.

[72]) „würde averst de köper der baven genömenden feile ein vor der tit unwar, schicket tor stund wedder, darna averst nicht", 76_2.

[73]) „Unreine, finnige und pockige schwine an den franzosen, schape edder lemmer...", 76_5.

[74]) Ibidem.

[75]) 76_9.

[76]) 76_5.

[77]) 108_1.

Kodeks rugijski reguluje szczególny wypadek wady zatajonej, mianowicie wady celowo spowodowanej przez sprzedawcę: sprzedaż towaru sfałszowanego. W takim wypadku nabywca może odstąpić od umowy, albowiem towar sfałszowany nie był do obrotu dopuszczony i podlegał konfiskacie[78]). Prawo rugijskie odróżniało dwa stopnie fałszerstwa: lżejsze, które uprawniało kupującego do zerwania umowy za zwrotem zapłaconych pieniędzy[79]). Strony mogły też drogą porozumienia się doprowadzić do zmiany kontraktu[80]); cięższe — gdy przedmiot był zupełnie bezwartościowy[81]), pociągało za sobą taką karę jak kradzież[82]).

Wyróżnia się również fałszerstwo widoczne[83]) od ukrytego[84]). Podział ten ma znaczenie przy przeprowadzeniu dowodu na okoliczność, że nastąpiło fałszerstwo.

Kupującemu wolno odstąpić od umowy[85]), gdy towar nie posiada zalet umówionych[86]) i odesłać rzecz sprzedawcy[87]), albo wystąpić z pozwem. Obojętną przy tym jest rzeczą, czy brak ten był zawiniony, czy też nastąpił z przyczyn od dostawcy niezależnych[88]). Odesłanie towaru mogło mieć miejsce wówczas, gdy brak cech umówionych był bezsporny. W przeciwnym razie było ono niedopuszczalne, a rozwiązanie kontraktu mogło nastąpić dopiero po przeprowadzeniu dowodu „mit eideshand"[89]). O ile sprzedawca odmówi przysięgi, musi towar przyjąć z powrotem, wynagradzając kupującemu szkodę i uiszczając „unrecht".

---

[78]) Por. wyżej s. 38.

[79]) 76_{10}.

[80]) 113_5.

[81]) „de gantze ware to nichte makede", 76_{10}.

[82]) Ibidem.

[83]) „apenbar", 113_5.

[84]) „de binahe ganz vorborgen", 76_{10}.

[85]) „wederropen", $76_{0, 1}$.

[86]) „geloven", 76_7, „de vorwort edder love", 76_8.

[87]) „wedderwerpen", $76_{4, 7}$.

[88]) „Alle ware, dar de vorköper dem köper loven upsecht edder secht heft und den togesegten geloven an der ware nicht helde edder holden kunde und alle bewislik were, de köper mach de ware edder have wedderwerpen ane schaden des köpers, edder mit rechte bespreken", 76_7.

[89]) 76_8.

Ryzyko. O przechodzeniu ryzyka informuje nas tylko jeden artykuł, dotyczący sprzedaży nieruchomości chłopskiej Według niego w razie pożaru, którego posiadacz nie mógł odwrócić, ani go nie spowodował względnie przez niedbalstwo ściągnął, bez względu na to, czy sprzedawca już zagrodę opuścił czy też na niej jeszcze mieszka, szkodę ponosi kupujący[90]).

Szczególne obowiązki sprzedającego. Obok obowiązku występowania jako „weresman" sprzedawca pewnych przedmiotów zobowiązany był do umożliwienia wywozu zakupionego towaru kupującemu. Sprzedawca drzewa musiał pozwolić na jego przewóz przez swoje pole, o ile to okazało się konieczne, oraz na wycięcie drzewa, choćby istniało niebezpieczeństwo lub pewność, że obali się w zbożu. Winien był także dostarczyć zaprzęgu, byleby konie nie dokonały szkody w zbożu lub lesie[91]). Podobne obowiązki ciążą na sprzedawcy torfu[92]). Ten ponadto zobowiązany był wobec kontrahenta do kupna terenu od osoby trzeciej, jeśli sam we własnym torfowisku nie posiadał miejsca na wykop torfu[93]). Przy sprzedaży gruntów chłopskich doszło do ustalenia zwyczajowego, na jakich warunkach dokonuje się transakcji. Sprzedawcy nie wolno wywozić ze sprzedanego gospodarstwa ziarna ani zboża w snopach, wyjąwszy paszę dla koni[94]), musi również zostawić połowę siana i owoców[95]). Nie może też usuwać niczego, co „erd- und nagelfest ist"[96]), ani wycinać drzew owocowych lub innych[97]), rozbierać szop lub niszczyć ogrodzeń[98]). Zakaz wywozu rozciąga się również na słomę do pokrycia strzech z tym jeszcze dodatkiem, że zbywający zagrodę musi przygotować nową, potrzebną

---

[90]) 34_5.

[91]) 183_2.

[92]) „de dat köft, dem mot de grundhere platz to ringende und dragende, ok to- und affore wisen und billige utspanninge schaffen", 185_1.

[93]) 185_1.

[94]) 34_{12}.

[95]) 34_{13}.

[96]) $34_{15, 17}$.

[97]) $34_{16, 19}$.

[98]) 34_{21}.

na najbliższy okres[99]). Te same reguły stosuje się przy sprzedaży ziemi przez szlachcica[100]).

Obowiązki kupującego. Z istoty kupna wynikał obowiązek zapłaty za sprzedany towar. Zapłata niekoniecznie musiała być dokonana równocześnie z wprowadzeniem w posiadanie. Przy alienacji gruntów chłopskich ustalił się zwyczaj uiszczania jej w trzech ratach rocznych w dniu 22 lutego każdego roku w wysokości jednej trzeciej ceny kupna[101]). Strony jednak mogły umówić inne warunki płatności[102]), które umieszczano zwykle w tzw. „erfbreif"[103]).

Przy wyrębie zakupionego drzewa w lesie nabywcy nie wolno wycinać oznaczonych pni[104]). Natomiast musi on w ustalonym czasie wywieść drzewo z lasu, po upływie tego okresu właściciel gruntu bez uprzedzenia kupującego może sam korzystać z pozostawionych pni[105]).

Najem rzeczy i dzierżawa

Terminologia. Zwód rugijski używa jednego słowa na oznaczenie najmu i dzierżawy, z czego należy wnioskować, że tych dwóch pojęć nie rozróżnia[1]). Co więcej, odnosi je również do najmu usług i dzieła. Wspólnym terminem dla oznaczenia tych wszystkich umów jest „meden". Obok niego najczęściej występuje — nigdy atoli dla określenia locatio-conductio operarum wzgl. operis — czasownik „hüren"[2]), lub złożenia z nim

[99]) 34_{14}.

[100]) „wen de vam adel do eine deme anderen den hof entwiket, let na allen gelik wo vor", 34_{18}. z zastrzeżeniem osobnym pozostawienia na miejscu ketelhaken (ib.); — co do znaczenia tego słowa por. Daehnert, l. c. 225.

[101]) „alle bot like vele", 34_9, 35_1.

[102]) 35_1.

[103]) 34_2.

[104]) 183_3.

[105]) 183_4.

[1]) Jeden paragraf omawia równocześnie z dzierżawą inny stosunek prawny, nieodpłatny, jak by z użytego słowa „gunst" należało wnioskować. Polegał on na tym, że ojciec przyjmował do swego gospodarstwa córkę i jej męża, dając im mieszkanie i dopuszczając do ciągnięcia użytków z gospodarstwa, 164_1.

[2]) 37_2, 89_0, 185_1, 186_0.

„vorhüren"[3]), „inhüren"[4]). Parokrotnie notujemy równoczesne występowanie obydwu terminów[5]). Kilka razy w miejsce „meiden"[6]) występuje jego złożenie „inmeden"[7]), wyjątkowo zwrot „tor mede wanen"[8]). Nie inne też ma znaczenie „lenen", przynajmniej w niektórych artykułach[9]). Podobny sens musi też mieć słowo „beden" („inbeden")[10]).

Dzierżawcę-najemcę oznacza się słowami „heurmann"[11]), „hürsman"[12]), „hürer"[13]), „meider"[14]), lub łacińskim rzeczownikiem „conductitius"[15]). Przysługuje mu też określenie „inhebber"[16]). Osoba wypuszczająca rzecz w dzierżawę lub oddająca ją w najem nazywa się „vorhürer"[17]), „vormeder"[18]), występuje ona także jako „her der have"[19]), „proprietarius"[20]).

Sam kontrakt dzierżawy-najmu nazywa się „hüre"[21]), „mede"[22]). Te same wyrazy oznaczają również czynsz dzier-

[3]) $37_{3, 5}$.

[4]) 176_4, 186_4.

[5]) „...des huerden edder mededen gudes", 37_5, „vormeidet edder vorhüret einer ein perd...", 89_2, „hüret edder meedet sik einer in eines andern gut", 186_3 (podobnie 186_5).

[6]) 89_1.

[7]) $186_{3, 6}$.

[8]) 164_3.

[9]) np. „he mot van einem andern platz hüren, lenen edder köpen", 185_1; por. też „liet", art. 186_1.

[10]) $186_{1, 11}$.

[11]) $37_{4, 5}$, 96_3.

[12]) 89_6, 186_2.

[13]) $89_{1, 6}$.

[14]) 89_1.

[15]) 164_7.

[16]) 164_7.

[17]) 37_4, 89_5.

[18]) 164_1.

[19]) 89_1.

[20]) $164_{4, 7}$.

[21]) 97_3.

[22]) 164_1.

żawny[23]). Obok nich używa kodeks jeszcze innych słów „gewinst", „lon"[24]), „meidelon"[25]), „plege"[26]).

P r z e d m i o t. W rachubę wchodzą zarówno ruchomości jak nieruchomości. Kodeks wspomina o dzierżawie gospodarstwa chłopskiego[27]), majątku szlacheckiego[28]), młyna[29]), torfowiska[30]), klaczy[30a]), krów, owiec i pszczół[31]), ogiera dla pokrycia klaczy[32]) lub buhaja dla krów[33]), o wynajęciu mieszkania[34]), konia, wozu[35]), ubrania, łóżka[36]), ozdoby na głowę do ślubu[37]).

P r a w a i o b o w i ą z k i d z i e r ż a w c y (najemcy). Z istoty tych stosunków wynika, że dzierżawca (najemca) nabywa prawo używania mieszkania wzgl. ciągnienia pożytków z wydzierżawionego przedmiotu wzamian za umówiony czynsz.

Tylko przez zapłatę czynszu, wydaje się, przechodzą w całości owoce cudzej rzeczy na dzierżawcę. Zasada niniejsza jest uogólnieniem przepisu kodeksu, według którego, w razie gdy ktoś dla uniknięcia opłaty skokowego pokryje ogierem czy buhajem swoje samice potajemnie lub bez pozwolenia właściciela, źrebię lub cielak należeć będą w połowie do właściciela samicy, w połowie do właściciela samca, choćby nawet zapłodnienie nastąpiło przez inną sztukę[38]). Wyjątek stanowi wypadek pokrycia przy gromadnym wypasaniu bydła na wspólnych pastwiskach[39]).

---

[23]) „de hüre edder dat meidelon", 89_1, „...de gift de hüre edder meide", 89_2, por. też przyp. nast.

[24]) „vormeidet edder vorhüret einer... umme gewinst, lon edder hüre", 89_2.

[25]) Por. przyp. 23.

[26]) 46_5, 164_7. Co do znaczenia tego słowa por. D a e h n e r t, l. c. 352, oraz Sch. L. III. 341.

[27]) 37_0.

[28]) 164.

[29]) 97_3.

[30]) 185_1.

[30a]) $78_{2, 5}$.

[31]) 78.

[32]) 89_2.

[33]) 89_2.

[34]) 186.

[35]) 89_1.

[36]) 89_6.

[37]) 89_5.

[38]) $89_{3, 4}$.

[39]) 89_4, por. też s. 116 i ib. przyp. 86.

Czynsz jest płatny z chwilą, gdy po zawarciu umowy dzierżawca otrzymuje przedmiot w posiadanie. Obojętne jest przy tym, czy zaczął go używać, czy też rzecz zaraz po objęciu w posiadanie zniszczała, wskutek czego nie mógł ciągnąć z niej pożytków[40]).

Zwód rugijski zajmuje się drobiazgowo warunkami dzierżawy bydła. Przy oddaniu w dzierżawę „tor nete"[41]), dzierżawca ciągnie z bydlęcia następujące pożytki: co drugie cielę[42]) oraz pełny udój jedynie z zastrzeżeniem wykarmienia cielaka[43]). Za masło od swojej krowy musi więc właściciel zapłacić[44]). Wzamian za pobierane pożytki dzierżawca zobowiązany jest do karmienia bydlęcia[45]). Wydzierżawiając jałowicę dzierżawca ma prawo tak długo ją u siebie trzymać aż nie stanie się ona krową[46]). Chodzi w tym przepisie niewątpliwie o pierwszego cielaka. Takiego samego zwyczaju przestrzegano, gdy wydzierżawiano klacze[47]). Z natury rzeczy w ostatnim wypadku celem dzierżawy było wykorzystanie siły pociągowej zwierzęcia.

Na innych warunkach umawiano dzierżawę owiec. Zwyczajem mianowicie było oddawanie ich na połowiznę[48]). Polegała

[40]) „Den unrat, der meideder have, perde, wagen, anderer have edder ware ane vorsumenisse des meiders tokumpt, steit de her der have, und de meider der have de hüre edder dat meidelon, al keme der hürer der have, nademe he se bekamen heft, und gebrukede der nicht", 89_1, „Vormeidet edder vorhüret einer ein perd to wilden edder ein stötende rind umme gewinst, lon edder hüre, ...keme it averst daraver to dode edder schaden, de dat gemeidet heft, de gift de hüre edder meide, de ander steit sein eventuir", 89_2; por. też cytat z przyp. 61.

[41]) 78_0.

[42]) „und heft dat eine vale umb dat ander, dat erste dem de wilde höret, dat ander, de se angenamen und gefödet heft", 78_2; coprawda zaraz następny paragraf przyznaje cielę bez zastrzeżeń właścicielowi zwierzęcia, „van den koien heft de, dem de ko edder starke tohöret, wen se eine ko werd, dat kalf", 78_3, widocznie praktyka pod tym względem nie była ustalona powszechnie, na co zresztą wyraźnie kodeks wskazuje „edder wo sik se derhalven sonst vordragen", 78_2, por. też „de ander behölt dat kalf und de melk", 78_6, oraz „al krege he nicht eine dat jar van den koien tor melk", 78_8.

[43]) 78_3.

[44]) 78_6.

[45]) 78_2.

[46]) 78_5.

[47]) $78_{2, 5, 16}$.

[48]) „Schape werden mennigerleiwiese to der halven gedan", 78_7.

ona na tym, że przy oddawaniu chłopu owiec obliczano ich wartość, przy czym kapitał włożony musiał się zwrócić właścicielowi dwu- albo trzykrotnie ze sprzedaży wełny, jagniąt i baranów[49]). Do tego czasu dzierżawca korzystał tylko z mleka. Z chwilą gdy właściciel otrzymał umówioną wielokrotną swego kapitału, chłop stawał się współwłaścicielem oddanych mu owiec i ich potomstwa, następował zatem podział wszystkich sztuk po połowie[50]). Strony oczywiście mogły faktycznie podziału nie dokonać lecz prowadzić hodowlę dalej jako współwłaścicielki względnie zawrzeć nowy kontrakt „up lösunge"[51]). Taki sam system dzierżawy na połowiznę stosowano co do pszczół[52]).

Dzierżawca nie miał prawa dysponowania wydzierżawionym mu przedmiotem, samowolna sprzedaż czy zabicie zwierzęcia było traktowane jako przestępstwo[53]).

Zwód rugijski reguluje niektóre uboczne prawa i obowiązki dzierżawcy. Ustala, że nie może on zabierać z sobą budynków pobudowanych przez siebie na gospodarstwie, natomiast właściciel jest zobowiązany pokryć inwestycje niezbędne dla normalnego prowadzenia gospodarstwa[54]). Musi więc zwrócić mu wartość zużytego surowca oraz robociznę[55]). Pozostałe koszty ponosi dzierżawca[56]). O ile właściciel nie chce zapłacić za nakłady konieczne dzierżawca uprawniony jest do rozebrania postawionych przez siebie budynków i zabrania materiału ze sobą[57]).

---

[49]) „de bure heft de schape, solange dat se sik also twe- edder dremal van dem gelde, dat men van den lammeren, van wulle und bötlingen kan kopen, gelöset und de schapehere dat angesettede geld wedder heft", 78_7.

[50]) „men sik de schape also van der wulle, lemmern und bötlinge gefreiet hebben und de lösinge umbsonst, so delet de bure mit dem schapheren stuck umme stucke, also dat se beide like vele bekamen", 87_8, por. też 87_{13}.

[51]) 78_{10}.

[52]) „immen settet men ok wol upt geld, gelik alse de schape, betalet vam soem und werke, darna delet men stock umme stock", 78_{18}.

[53]) 78_{17}.

[54]) „und wes he nottruftigen darinne heft vorbuwet", 164_1, „nottruftigh vor den proprietarium", 164_4.

[55]) „in solken und geliken fellen werden aestimirt alle grave holtstender, balken, spare, de veer wende, dak- und timmerlon", 164_3.

[56]) „de ander unkostunge möste de vor den gebruk missen, de im gude geseten heft", 164_3.

[57]) 164_4.

Ponoszenie ryzyka. Zagadnieniem ryzyka posiadającym duże znaczenie dla prawnika praktyka zajmuje się kodeks szczegółowo. Zasadą nie pozbawioną wyjątków jest, że dzierżawca-najemca odpowiada wtedy tylko za szkodę, gdy mógł mienie od niej uchronić a wskutek niedbalstwa tego nie zrobił, albo gdy wypadek sam spowodował[58]). Ryzyko zatem ponosi właściciel rzeczy. W razie dzierżawy bydła rogatego (krów, owiec) na połowiznę, gdy jakaś sztuka padnie, obie strony ponoszą szkodę po połowie[59]). Tak samo uregulowana jest odpowiedzialność za pszczoły. W razie śmierci ich lub kradzieży stratę ponoszą obie strony[60]). Przy dzierżawie majątku, mimo że główna strata spadnie na właściciela, pewne ryzyko ponosi i dzierżawca[61]). Skoro bowiem właściciel nie jest zobowiązany do naprawienia powstałej wskutek przypadku szkody, dzierżawca — albo sam postawi spalone zabudowania gospodarskie, albo z dzierżawy zrezygnuje wskutek niemożności prowadzenia gospodarstwa bez nich. Czynsz umówiony musi jednak

---

[58]) „tom schaden edder ungefalle des huerden edder mededen gudes, den de huerman nicht kan weren, vorsümet edder orsake gift, dar darf he nicht to antwerden", 37_5, „den unrat, der meideder have, perde, wagen, anderer have edder ware ane vorsumenisse des meiders tokumpt, steit de her der have", 89_1, „vormeidet edder vorhüret einer ein perd to wilden edder ein stötende rind umme gewinst, lon edder hüre... keme it averst daraver to dode edder schaden, de dat gemeidet heft, de gift de hüre edder meide, de ander steit sein eventuir", 89_2; por. też 78_{20} oraz niżej przyp. 62.

[59]) „stervet averst dat vehe, dat to der nete is gedan, so dregen den schaden tosamende", 78_4, „sturven de schape gentzlich edder am dele, den schaden liden se beide", 78_{15}; przypuszczalnie podobnie było przy najmie konia, por. 78_{16}. W powołanym art. 78_{15} przewidziane są sposoby przeprowadzenia dowodu na to, że sztuka padła. Zwód zajmuje się nawet losami skóry padłego zwierzęcia: należy się ona dzierżawcy, 78_{15}. Sprzeczne z wypowiedzianą wyżej zasadą podziału ryzyka między obie strony zdanie art. 78_8: „wente dat eventuer steht de, de dat vehe annimpt", dotyczy, zdaje się, kwestii mleczności krowy.

[60]) 78_{20}. Tamże wskazówka, że dzierżawca dowieść musi tego faktu przez okazanie właścicielowi ula z plastrami woskowymi.

[61]) „Keme ok schade edder ungefall to solken guedern ane bewislike vorseumenisse edder unbillig vororsakent des innehebbers, der proprietarius mot den schaden an den inhebber nicht erhalen", 164_7, por. też przyp. nast.

w każdym razie zapłacić[62]). Dzierżawca nie miał więc żadnej pretensji do właściciela o przywrócenie przedmiotu do poprzedniego stanu względnie do stanu zdatnego do umownego celu.

Przerzucenie odpowiedzialności po połowie na obydwu kontrahentów następowało w pewnych wypadkach wówczas, gdy najemca dołożył takiej staranności w przechowaniu rzeczy wynajętej jak w stosunku do rzeczy własnych. Uważano tę okoliczność za udowodnioną, gdy np. czepiec ślubny został skradziony wraz z innymi przedmiotami najemcy[63]). Natomiast najemca odpowiadał w całości za przedmioty, które niszczeją przez zgodne z ich przeznaczeniem używanie, o ile to odpowiada słuszności. Kodeks wspomina w tym związku o rozdarciu wynajętych szat, pościeli, worków do zboża oraz o uszkodzeniu wozu[64]).

Przedstawione przepisy wchodziły w życie, o ile strony nie ustaliły inaczej w umowie odpowiedzialności za ryzyko[65]).

---

[62]) Por. wyżej s. 49 i poniższe cytaty. Stwierdzić tu musimy wyraźną niekonsekwencję naszego kodeksu. Raz uzależnia on odpowiedzialność dzierżawcy od tego, czy szkoda nastąpiła po wypowiedzeniu dzierżawy przez właściciela. W tym wypadku, jak to stwierdziliśmy wyżej, dzierżawca wybiera między naprawą szkody a zapłaceniem jednorocznego czynszu za okres, w którym już plonów nie będzie zbierał: „wo dar de upsage upgesecht were vormalen geschehen, steit to dem inhebbere sinem gefallen, wil he buwen edder sinen plege, darvor he dat gut heft inne hatt, wes de desfals vor dat jar schuldigh, up de stede leggen und tehen darvan, he is dem proprietario... nichtes mer schuldich", 164_7. Tymczasem w innym paragrafie czytamy, że z reguły „darf he (heurman) nicht to antwerden, lecht sine hure up de stede und tut darvan mit dem sinen gelik ok mit vorhuereden have", 37_5. Oczywistą przy tym jest rzeczą, że dzierżawca mógł zawsze naprawić szkodę powstałą przez przypadek, choćby miała miejsce przed wypowiedzeniem dzierżawy.

[63]) „Hüret eine burmaget ein peel und vörlust darvan doppe edder anders, se mot it wedder maken laten (non tenetur de casu fortuito), wurdet er gestalen edder genamen erer vorsümenisse halven, se mot it na werde betalen, wurde er dat ere mitgestalen, de vorhürer drecht den halven schaden", 89_5. Paragraf ten jest bardzo interesujący ze względu na zawarte w nim sprzeczności: 1. najemca odpowiada za zgubienie spinki, a więc za przypadek, 2. najemca za przypadek nie odpowiada, 3. odpowiada za kradzież dokonaną wskutek niedbalstwa, 4. w razie culpa in concreto najemca ponosi szkodę po połowie z właścicielem. Nawet gdyby pominąć punkt drugi jako później interpolowany, nie usuniemy przez to wewnętrznych sprzeczności tego paragrafu.

[64]) „kleder und bedde gehüret steit de hürer den schaden, so vele billig ist, rittend edder ratend mot de hürsman betalen, gelik ok an wagen, an kornensecken, so men hüret" 89_6.

Wpływ dzierżawy na świadczenia gruntowe. Dzierżawca odpowiada za wszelkie ciężary należne z gruntu. Nieważna jest wobec osób trzecich umowa, która by dzierżawcę zwalniała od tej odpowiedzialności [66]).

Uprawnienia pana gruntowego. Mimo że dzierżawa nie jest zbyciem gruntu, w związku z czym nie płaci się z tej okazji „vorlating" [67]), pan musi wyrazić na nią zgodę. Aż do zatwierdzenia przez pana umowa pozostaje w zawieszeniu [68]). Przepis ten dyktowany był szczególnymi prawami, jakie nabywał właściciel zwierzchni wobec dzierżawcy, a mianowicie stanowisko dzierżawcy upodobniało się zupełnie do stanowiska poddanego [69]). Z innych znowu względów (trudności procesowe) nie wolno było bez zgody pana wydzierżawiać zwierząt [70]).

Zgaśnięcie. Prawo rugijskie znało dzierżawę (najem) na czas oznaczony i bezterminową. Przy najmie bezterminowym mieszkania najemca może się wyprowadzić, kiedy zechce [71]), gdy czas najmu został umówiony — z nastaniem terminu [72]). W wypadku dzierżawy na określony czas lub warunkowej właściciel po upływie terminu albo ze spełnieniem się warunku wzywa do opuszczenia majątku. Dzierżawca winien jest wówczas opuścić grunt w ciągu miesiąca, w przeciwnym bowiem razie sprawą zajmuje się sąd. W razie kontumacji zostaje wyrzucony na bruk przez landwójta [73]).

---

[65]) „wo sonst de conductitius nicht casum fortuitum per speciale pactum hedde up sik geladen", 164_7, „ane condition", 89_2.

[66]) „de heurman upme have, erve etc. de mot antwerden to der pacht, tegeden und aller unplicht, al hedde he it ok mit dem vorhürere utgedragen, wente de plicht bliven bi den weren und erer tobehörunge", 37_4.

[67]) 37_3.

[68]) 85_2.

[69]) „wor in Rügen einer heft vur und rok, he hedde hüret, liet edder sik ingebeden, dar is he rechtens to gewarende schuldig, und de heerschop nimpt sik siner gerechtigkeit gelik sinen erfburen an", 186_1, „alsden is he sinen andern buren gelik", 186_6. Co do następstw por. 37_7, $186_{2, 5, 6}$.

[70]) $78_{1, 4}$.

[71]) „wor he ane bestemmede tit sik ingehüret edder beden heft, mach he tehen, wen he wil", 186_4.

[72]) „he mot sine tit wanen" 186_3.

[73]) 164_1. Odmowa opuszczenia majątku może być jednak uzasadniona wzajemnymi roszczeniami do właściciela, 164_2.

Wypowiedzenie dzierżawy posiada duże znaczenie dla wzajemnych roszczeń kontrahentów. Po otrzymaniu jego dzierżawca nie może wycinać i sprzedawać drzewa z wyjątkiem takiej ilości, która jest niezbędna do prowadzenia gospodarstwa [74]). Z młodych drzewek tylko te może usunąć, które posadził w ciągu ostatniego roku [75]).

Umowa o pracę i o dzieło

T e r m i n o l o g i a. Jak już wyżej zaznaczyliśmy, zwód używa tych samych określeń dla umowy o pracę co dla najmu rzeczy [1]). O chłopie, który się wynajmuje, wyraża się kodeks „sik vormeden" [2]), gospodarze pastucha najmują — „annemen edder meiden" [3]). Osoba angażująca kogoś do pracy nazywa się „lonher" [4]), „brodige herr" [5]), „brother" [6]). Drugi kontrahent nosi nazwę rękodzielnika, robotnika, „handwerk und arbeideslüeden" [7]), „d enstknecht edder dachlöner" [8]). Wynagradzać za pracę zwie się „lonen" [9]), zarobek oznacza się terminem „lon" [10]), niejednokrotnie złożeniami, które bliżej określają rodzaj świadczonej pracy: „dah- und timmerlon" [11]), „schmedelon" [12]), „schniderlon" [13]), „wennelon" [14]), arstelon" [15]), „ber-

---

[74]) 164_8.

[75]) 164_5.

[1]) S. 46.

[2]) 43_5, 176_9.

[3]) 141_1.

[4]) $105_{1, 2}$, 176_3. Szczególne znaczenie posiada lonher w art. 141. Jest to mianowicie jeden z członków naberschop wybrany z grona gospodarzy wynajmujących wspólnego pastucha. On kontroluje go, wypłaca zasługi itd. $141_{1, 3}$.

[5]) 177_6.

[6]) 86_7, 104_5, 120_{10}, 124_2, $127_{3, 4}$.

[7]) 116_0.

[8]) 86_7, 115.

[9]) 141_5.

[10]) 43_5, 114_8.

[11]) 164_3.

[12]) 24_3.

[13]) Ibidem.

[14]) 79.

[15]) 128_1.

gelon"[16]), czasem słowem „geld"[17]) lub jego złożeniami: „schogeld"[18]), „bergegeld"[19]). Na przewoźne używa się wyrazów „fracht"[20]), „veerlon"[21]). Jeden raz występuje rzeczownik „badelon"[22]). Nic wspólnego z umową o pracę nie posiada „megdelon"[23]); termin określający instytucję z dziedziny prawa majątkowego małżeńskiego.

A. Umowa o pracę

Z szczególną dokładnością kodeks reguluje treść najmu osób, które idą w służbę („dienst")[24]) do dworu. Są to tzw. „dienstbade". Zaznaczyć trzeba, że terminów „bade", „dienstbade" używa Normann w szeregu znaczeń, zawsze jednak uwidacznia się niska kondycja społeczna osoby, do której się one odnoszą. Obok „gemeine fürstenbaden" — niskich funkcjonariuszów książęcych, przeciwstawionych „amptlüde",— występują „herenbaden" korzystający z bezpłatnego przewozu promem[25]). Rzeczownik „baden" służy również na oznaczenie woźnego sądowego[26]). Najczęściej atoli używa się go na określenie folwarcznej służby najemnej. Oczywistą jest rzeczą, że te różne znaczenia wynikają z faktu, iż chlebodawca mógł używać pracującego u niego człowieka do rozmaitych funkcyj. Służba ta składać się może z ludności poddanej oraz wolnych najmitów[27]).

---

[16]) 135_5.

[17]) 80.

[18]) 24_3.

[19]) 135_2. Termin bergegeld używany jest co najmniej w dwóch znaczeniach: raz jest to opłata, którą uiszcza kupiec osobie mającej prawo nadbrzeżne za upoważnienie do ratowania towaru, 135_1, drugi raz wynagrodzenie należne osobom pomagającym przy wyciąganiu zatopionych przedmiotów z wody, 135_2, por. też 135_5.

[20]) 132_2.

[21]) 132_6.

[22]) 132_2. Co do jego znaczenia (rodzaj napiwku) por. Sch. L. IV, 423.

[23]) 46_2.

[24]) 43_{5-9}, 176_9.

[25]) 132_6.

[26]) 51_{35}, 61_3.

[27]) „lose dienstlüde edder deinstbaden", 174_3. por. też 177_3, 177_8, oraz „....mit den losen dienstbaden und andern unmedrivenden lüden", 49_2. Definicję lose dienstbaden podaje art. 177_3: „....de van erer heerschop rechtlik gescheidet und gedeilet sind und unbeseten".

Przymus pracy. Cechą charakterystyczną dla ówczesnych stosunków wiejskich był przymus służby u pana gruntowego. Chłopi należący do kategorii „dienstlüde" są zobowiązani pracować u niego, gdy tego zażąda i daje takie wynagrodzenie, jakie by mogli otrzymać gdzieindziej. Ten obowiązek rozciąga się także na ich dzieci [28]). Obowiązuje on również włościan mających własne gospodarstwa, choć ze znacznym ograniczeniem: są mianowicie zobowiązani do dania w służbę tylko jednego syna albo kogoś innego w jego miejsce, lecz tylko wówczas, gdy nie pociągnie to poważnej szkody dla ich gopodarstwa [29]). Odmowa służby upoważniała pana do wyrzucenia poddanego z zagrody [30]).

Następstwem przymusu pracy u pana gruntowego był zakaz najmowania poddanych parobków i dziewek przez innych (szlachtę i chłopów) [31]) bez zezwolenia pana właściwego [32]). Uprawnienia jego szły tak daleko, że mógł nie dopuścić do zawarcia umowy o pracę ze swoim parobkiem nawet gdy sam nie posiadał zapotrzebowania na niego, byle by mu dał odpowiednie wynagrodzenie [33]).

Skoro poddany zawarł umowę z osobą trzecią, pan zwierzchni może żądać jej unieważnienia i zmusić do zwolnienia pa-

---

[28]) „de buren und ere kinder, wo it dienstlüde sind, möten alle tit erer heerschop, deweile de erer bedarvet und dat lon, dat si billiger wise na gelegenheit des dienstes ein ander wegen konnen bekamen wil geven vor einen anderen deinen", 43_5.

[29]) „Wo ok die bure des vormögens is, dat he sine kinder nicht in steden diensten vorpflichten dörfen und dennoch kinder hedden und der heerschop baden feileden die bur is em einen van seinen kindern, de he one vorderfliken schaden konne entberen, einen dienst lank umme billigen lon in der dienst to doende edder einen anderen to schaffende schuldigh", 43_7.

[30]) 43_9.

[31]) O nich jako pracodawcach mówi art. 176_0, 1.

[32]) 176_1.

[33]) „dat weren ok de vam adel eren dienstbaden, aldeweile dat sie der dienstbaden heerschop sulvest nicht bedürften, so se de beholden wollen, nicht mer schuldigh, als dat se en dat geven dat se van einen andern kunden bekamen, to beholden de negesten, und aver dat musten se andern nicht dienen ane straffe furstlicher gnaden amptmans", 176_2. Nie przywiązuję wagi do sprzeczności między tym artykułem a powołanym wyżej w przyp. 28, według którego przymus poddanych służenia u pana istniał, „deweile de erer bedarvet", 43_5.

robka w terminie ośmiodniowym[34]), o ile nie może znaleść dla siebie pracownika w inny sposób[35]). Tym więcej nie wolno było przyjmować do służby zbiegłego poddanego, o ile fakt zbiegostwa wiadomy[36]), a najętego wbrew temu zakazowi należało pod karą wydać[37]).

Koniecznym uzupełnieniem tego przymusu pracy były uprawnienia policyjne pana w stosunku do zbiegłego najmity. Mógł go rewindykować, gdziekolwiek by się znalazł[38]), zarówno z innych okręgów sądowych szlacheckich jak i dóbr książęcych[39]). Na podkreślenie przy tym zasługuje fakt, że wbrew ogólnej zasadzie, nie dopuszczającej do zabierania czegokolwiek z cudzego obwodu sądowego bez dania rękojmi, wymóg ten wyraźnie został w tym wypadku skasowany, co niewątpliwie przyśpieszało akcje rewindykacyjną[40]).

Rodzaje najmu. Parobcy i dziewki mogli być najmowani jako stali pracownicy[41]) oraz na dniówkę[42]).

Obowiązki pracobiorcy i pracodawcy. Najemnik winien się u chlebodawcy zgłosić dla pełnienia służby[43]) oraz pracować od wschodu do zachodu słońca[44]). Winien jest

---

[34]) Wymóg wypowiedzenia na osiem dni naprzód nie obowiązuje, gdy zachodzi obawa ucieczki parobka, „wo he sik nicht wechlopens befruchtede", 43_6.

[35]) „were it ok, dat der heerschop ein bade afsturve, entlepe edder to schaden keme und nicht wol einen anderen konne bekamen, he mach sinen buren edder burskind einem andern vam dienste forderen und em acht dage tovorne ...deme, de ene im dienste heft, toseggen: he mot sinem heren dienen", 43_6.

[36]) „de ene siner heerschop towedderen medet heft eder gemedet gehatt, deit unrecht, wo he it wet", 43_8.

[37]) 176_3.

[38]) „he magh ene ane unrecht halen, dar he ene find", 176_3.

[39]) It magh einer vam adel sinen vorlopenen buren edder baden ane borgen ut eines anderen gebede, ok ut furstlicher gnaden guederen ane unrecht halen, wo he anders konne bewisen, dat it sein vorlopene bure, dessen kind edder sein gemeidede edder dienstbade is", 55.

[40]) Por. przyp. poprzedni oraz 96_2.

[41]) .....in steden dienste", 43_7, „...ein steder dienstknecht edder dachlöner", 86_7.

[42]) Por. przyp. poprzedni oraz art. 115.

[43]) 176_9.

[44]) Informacja ta odnosi się do pracowników na dniówkę, 115.

także swemu chlebodawcy posłuszeństwo [45]). Pracodawca daje mu wzamian wynagrodzenie w pieniądzu — „lon" [46]) lub także w naturze — „proviande" [47]). Najemnik traci prawo do wynagrodzenia, gdy swoją pracę zepsuje [48]).

Pracodawca odpowiadał za pewne wypadki przy pracy, mianowicie gdy sam uszkodził lub zabił parobka, albo gdy nieszczęście było następstem potratowania przez konia, przejechania przez wóz, uderzenie rogami zwierzęcia lub przygniecenia drzewem [49]). Niestety kodeks nie zawiera bliższych danych co do rozmiarów tej odpowiedzialności. W razie samobójstwa parobka, o ile ten nie ma własnych krewnych, pan musi go pochować, nawet gdy zasługi należne denatowi nie wystarczą na pokrycie kosztów pogrzebu [50]).

Te obowiązki nie wyczerpywały wszystkich zadań ciążących na pracodawcy. Musi on ponadto otaczać najemnika opieką. Prawo rugijskie stawia stosunek wynikający z umowy o pracę na równi ze stosunkiem rodziców do dziecka, ucznia do mistrza [51]), w wyniku czego chlebodawca ma prawo karcenia służby w sposób słuszny [52]); nie ogranicza się ono do napomnień ustnych, lecz upoważnia również do dawania razów [53]). Gdy w następstwie takiego skarcenia parobek popełni samobójstwo, pan nie ponosi za to odpowiedzialności [54]). Obowiązek opieki wzrasta wobec najemnika nieletniego. Pan nie powinien wysyłać go na bezdroża albo kierować w drogę prowadzącą przez rzeki [55]), zimą zaś nie wolno mu wypędzać chłopca w nocy albo posyłać w pojedynkę do innej wsi [56]). Za ewentualną śmierć wskutek tego

[45]) 176_9.

[46]) 43_5.

[47]) 141_{2-3}.

[48]) 115.

[49]) 86_7.

[50]) „de lonhere deit it vam lone, „heft he nein lon bi eme, mot he it doch doen", 127_8.

[51]) 93_2.

[52]) „billiger mate", 93_2, 127_8.

[53]) „mit worden edder slegen", 127_8.

[54]) Ibidem.

[55]) 127_{11}.

[56]) Ibidem.

powstałą odpowiada pracodawca. On również ponosi w pełni odpowiedzialność, gdy któraś z dziewek służebnych w czasie służby zajdzie w ciążę [57]).

Zerwanie umowy. Ludność służebna, poddańcza nie mogła samowolnie zerwać umowy ze swoim panem, opuszczenie pracy było uważane za przestępstwo, które upoważniało do ścigania zbiegłego gdziekolwiek [58]). Zagadnienie to było natomiast aktualne wobec tzw. „lose dienstlüde" oraz tych poddanych, którzy weszli w stosunek najmu do obcego pana.

W razie nieuzasadnionego zerwania umowy przez którąkolwiek stronę wysokość odszkodowania została uzależniona od tego, czy najemnik już pracę rozpoczął. W razie odstąpienia od umowy przed rozpoczęciem, winny niedotrzymania kontraktu płaci drugiemu partnerowi połowę umówionego zarobku [59]). W przypadku gdy praca została już rozpoczęta a winę zerwania ponosi pracownik, traci on prawo do wszystkiego, co mu się z tytułu służby należało [60]) a więc przede wszystkim do płacy [61]), poza tym dać musi swemu chlebodawcy odszkodowanie w wysokości umówionej płacy [62]). Gdy chlebodawca wypędzi swego sługę bez uzasadnionej przyczyny, zmuszony jest do świadczenia umówionej pełnej płacy [63]).

Wyżej wzmiankowaliśmy o tym, że prawo wypowiedzenia umowy przysługiwało panu w stosunku do jego poddanego, który wynajął się u osoby obcej.

Rozstrzyganie sporów. Konflikty powstałe na tle umów o pracę należały do kompetencji sądów publicznych. One rozstrzygały sprawy ucieczki „dienstbade" czy niestawienia się na umówioną służbę [64]) oraz spory o wysokość wynagrodzenia czy odmowę wypłaty zasług [65]). Specjalnej troski księcia o „lose dienstbade" dowodzi umowa zawarta ze stanami rugijskimi, wymieniająca szczegółowo uprawnienia księcia w stosunku

[57]) 134_8.
[58]) S. 57.
[59]) 176_{9-10}.
[60]) 176_{10}.
[61]) 43_5.
[62]) 177_6.
[63]) 176_{10}.
[64]) 3_3, 176_9, 177_7.
[65]) $176_{7, 8, 9, 19}$.

do nich, a włączona jako art. 177 do naszego kodeksu. Gdy weźmiemy jeszcze pod uwagę art. 173 przyznający landwójtowi i wójtowi grodowemu prawo wywołania sporów wynikłych z umowy o pracę a toczących się przed sądami najniższymi, stwierdzić musimy, że w prawie rugijskim istniała cała grupa przepisów chroniących ludność najemną przed samowolą chlebodawców.

Inne umowy o pracę. Obok dość szczegółowo omówionego najmu służby wspomina kodeks jeszcze o innych kontraktach o pracę, mianowicie o najmitach wojskowych — „van den uthe mischen reissigen knechten des adels"[66]) — oraz o umowie o naukę[67]). Brak jednak co do nich bliższych informacyj.

B. Umowa o dzieło

Kowala obowiązywała kolejność w wykonywaniu zamówień. Wyraźnie stwierdza się to co do zamówionego na rok z góry pługa[68]). Pierwszeństwo przed innymi przysługiwało atoli panu gruntowemu[69]). Zamówienie winno być dokonane w terminie[70]). Prawo rugijskie określało dokładnie procent, jaki kowalowi wolno było zaliczyć na odpadki, w razie gdy klient dostarczył sam surowca. Wysokość jego wynosiła $^1/_{10}$ wagi przy nowym towarze a $^1/_8$ przy starym. Za przekroczenie tej granicy należała się klientowi zapłata, kowal przy tym nie ponosił jednak żadnej kary[71]).

Kowal ponosi odpowiedzialność za wykonaną przez siebie robotę. Klient niezadowolony z dostarczonego przedmiotu może mu odesłać towar w ciągu pewnego czasu[72]). Gdy wykonany przedmiot się złamie, a okaże się, że złamanie nastąpiło wskutek niesolidnej roboty, rzemieślnik musi go naprawić bezpłatnie i to tyle razy ilekroć sprzęt ulegnie zepsuciu[73]). Oprócz tej ogólnej reguły zwód ustala drobiazgowo stopień odpowiedzialności ko-

[66]) 175_{10}.
[67]) 93_2, 127_4.
[68]) 107_6.
[69]) Ibidem.
[70]) Ibidem.
[71]) 107_1.
[72]) 98_4.
[73]) 107_1.

wala za wykonaną bronę[74]), za wytworzony pług[75]), za podkucie koni[76]) i spawanie[77]). Zwiększa się ona jeszcze, gdy złośliwie zaniedba dokonać czegoś, do czego prawnie był zobowiązany[78]).

Młynarz obowiązany był zemleć zboże każdemu, kto się u niego zgłosił do przemiału, a odmówić przyjęcia mógł tylko wtedy, gdy stan worków, w których zboże przywieziono, nasuwał obawę, że ulegną pęknięciu[79]).

Odpowiedzialność jego została ujęta w powiedzeniu: „sehe to und ware dine möle"[80]). Ponosi więc ryzyko wszelkie za ziarno i worki[81]) od chwili przyjęcia zboża do magazynu aż do załadowania mąki na wóz. Szkodę powstałą przez zepsucie zboża, mąki i kaszy musi zatem zwrócić klientowi[82]). Nie odpowiadał jedynie za stratę wywołaną przez uderzenie gromu[83]).

Tkacz winien był wykonać robotę w ciągu dwunastu tygodni[84]). Kwestia jego odpowiedzialności przedstawia się następująco: gdy tkaninę źle odrobił, ale nie zepsuł w zupełności, tracił prawo do wynagrodzenia[85]); gdy surowiec uległ u niego zgniciu, musi zwrócić klientowi wartość, jaką miałoby płótno zrobione z tego surowca[86]). Odpowiedzialność tkacza jest wyklu-

[74]) 107_2.

[75]) 107_6.

[76]) $107_{2, 3}$.

[77]) 107_7.

[78]) „In alleme, wo he nicht deit, wat em geböret mit willen to rechte, vorböt he ein unrecht sines motwillens halven", 107_8.

[79]) „....sonst mot he niemande malende weieren mit rechte", 97_{11}.

[80]) 97_{10}.

[81]) Stąd wspomniana wyżej możność odmowy przyjęcia zboża przywiezionego w workach nietrwałych. Nie przysługiwała mu ona natomiast, gdy klient ryzyko za worki przejął na siebie, 97_{11}.

[82]) „Vordörve de möller mel, molt edder grutte, dat bewislik were, edder dar nicht vor schweren wil, he mot dat betalen he mot ok tom korne und secken van der tit an, dat de winde werd angeschlagen, wente wedder up den wagen alle var und eventür stan...", 97_{10}. Co do znaczenia „winde" por. Dachnert, l. c. 552 i Sch. L. V. 724. Gdyby nie obawa przed terminem zbyt nowoczesnym, przetłumaczylibyśmy ten wyraz przez 'silos'.

[83]) „....he konde den bewisen, dat de möle dorch blixen edder donner to schaden keme", 97_{10}.

[84]) 114_6.

[85]) 114_4.

[86]) 114_4.

czona, gdy może udowodnić, że surowiec jemu dostarczony był już zepsuty[87]). Ponosi on równie ryzyko kradzieży i pożaru. Jedynie w wypadku powstania pożaru od pioruna lub przeniesienia go z domu sąsiedniego zmniejsza się jego odpowiedzialność do połowy[88]). Z ulgi tej atoli nie korzysta, gdy szkoda nastąpiła po upływie wspomnianego wyżej dwunastotygodniowego okresu[89]).

Do umów o dzieło należy też zaliczyć umowę omówioną w art. 79, zatytułowanym „lemmer tor wenne". Polega ona na tym, że chłop bierze cudze jagnięta na swoje pastwisko celem odzwyczajenia ich od ssania matki w zamian za pewne wynagrodzenie pieniężne. W razie padnięcia jagniąt odpowiada tylko za niedbalstwo. O ile ono zostanie stwierdzone, musi zwrócić właścicielowi wartość padłej sztuki, otrzymuje natomiast umówioną zapłatę, „wennelon". Przepisy analogiczne znajdowały zastosowanie, gdy strony umawiały się o wypasanie za określoną zapłatą bydła dorosłego[90]).

W rolniczym społeczeństwie rugijskim, którego normy prawne spisał Normann, częste znajdował zastosowanie szczególnego rodzaju kontrakt zawierany z p a s t u c h e m. Ma on pewne cechy umowy o pracę — przedmiotem jego jest dozorowanie trzody, a więc praca w sensie osobistej działalności kontrahenta[91]). Obok tego jednak fakt odpowiedzialności pastucha za szkody wyrządzone przez powierzone jego pieczy zwierzęta, sankcje jakie go czekają w takim wypadku, ponoszenie w pewnym stopniu ryzyka nadają mu stanowisko przedsiębiorcy[92]). W dziesięciu paragrafach artykułu zatytułowanego

---

[87]) 114_5.

[88]) Wurde em dat werk gestalen, mot de wever waren, edder vorbrant dorch sin eigen füer. Keme de brand van gades wedder edder van sines naber füer, de wever drecht den halven schaden", 114_7.

[89]) 114_7.

[90]) 80.

[91]) Por. G i e r k e, Deutsches Privatrecht, III, 590—1.

[92]) Ibidem 593. Tamże wzmianka o trudnościach, jakie nieraz w konkretnym wypadku nastręczają się przy odróżnianiu umowy o pracę od umowy o dzieło, 592 i ib. przyp. 4. Por. również R. L o n g c h a m p s d e B e r i e r, Zobowiązania, 517—8, 543. Zauważ także, że O. G i e r k e uważa pastucha za urzędnika gminnego, Schuld und Haftung, 41.

„van herden"[92]) omówione zostały dokładnie prawa i obowiązki pastucha i jego pracodawców.

Oprócz zapłaty, którą ma otrzymywać to „rechter tit"[94]), pastuchowi należy się wikt w postaci pieczywa, masła i i.[95]). Gospodarze muszą mu również pomagać w budowie szałasu albo przenocowywać go u siebie[96]). Skoro nie dostarczą mu pożywienia, albo nie zapewnią dachu nad głową, może pastuch bezkarnie porzucić trzodę, nie ponosząc odpowiedzialności za wyrządzoną przez nią szkodę, przy czym nie traci prawa do wysłużonej zapłaty[97]). Zapłata należy mu się również, gdy zostanie oddalony bez słusznej przyczyny[98]).

Pastuch odpowiada za szkodę spowodowaną przez umyślne wpędzenie trzody na cudze pole lub łąkę[99]). Odpowiedzialność jego posuwa się tak daleko, że może być sam wraz z bydłem wzięty w zastaw, z którego zwolni się przez uiszczenie „pandgeld" i zapłatę pokutnego[100]). Odpowiada pastuch również za szkody powstałe wskutek jego niedbalstwa[101]). Ponosi on również w pewnym stopniu ryzyko. Mianowicie on jest odpowiedzialny za przypadek, który się przytrafi oddanemu jego opiece bydłu[102]), wyjąwszy jedynie następstwa spowodowane ukąszeniem złośliwych owadów, czemu pastuch nie umie lub nie może zapobiec[103]). „Lonherr" ma prawo kontrolować, czy pastuch w właściwym czasie trzodę wypędza na pastwisko i stamtąd ją spędza[104]).

---

[93]) 141.

[94]) 141_1

[95]) 141_{2-3}.

[96]) 141_5.

[97]) $141_{3.5}$.

[98]) 141_3.

[99]) 141_9.

[100]) Ibidem oraz niżej s. 147.

[101]) 141_3.

[102]) „De herde is antwerdes schüldig to dem vehe, dat em vorgedreven werd, it kame tom ungefal edder tom schaden", 141_4. Gdy ktoś z gospodarzy pomaga mu w pilnowaniu trzody, ponoszą odpowiedzialność obaj, ib.

[103]) „keme dem vehe schaden to van quaden wormen, am blade edder sonst, den de herde nicht wet to kerende edder keren kan, dar dörft he nicht to antwerden", 141_4.

[104]) 141_1.

Z uwagi na położenie geograficzne Rugii często dochodziło do zawierania umów o przewóz okrętem lub promem. Art. 132 informuje nas o obowiązkach stron i odpowiedzialności przewoźników. Co do promów pospolitych istniał przymus przewozu w ciągu dnia, nie było go natomiast w porze nocnej[105]). Należała się zań umiarkowana, dla wszystkich równa zapłata[106]). Specjalne obowiązywały rygory przy transportowaniu zwłok, więźnia oraz towarów podejrzanych (uzależnienie od zezwolenia pana gruntowego i stawienia rękojmi[107]).

Przedsiębiorcy okrętowemu należy się przewoźne „fracht" dopiero po dostarczeniu towaru na rynek, dlatego nie przysługuje mu prawo zastawu na przewiezionych rzeczach. Za to na wypadek odmowy zapłaty przez klienta posiada prawo pozwania go o tzw. „gare kost", tzn. że jego pretensję jako uprzywilejowaną rozstrzygać będzie sąd książęcy[108]).

„De schipper" odpowiadał za zepsucie się towaru, o ile nastąpi o ono wskutek niedokonania transportu w właściwym czasie mimo korzystnego wiatru[109]). Przewożący promem zobowiązany był przetransportować przedmiot bez szkód, ewentualnie powstałą stratę musiał klientowi wynagrodzić[110]). Ryzyko więc ciążyło na nim.

Lekarze, na których zajęcie używa Normann określenia „handwerk"[111]), zobowiązani są pójść do każdego chorego, choćby nawet chodziło o osobistego wroga[112]). Pomocy swej nie wolno im odmówić bez względu na porę, na wezwanie zatem muszą stawić się zarówno w dzień jak i w nocy. O ile tych obowiązków nie wypełnią, władza może pozbawić ich prawa wykonywania zawodu[113]). Lekarzom jest zakazane pobieranie zbyt wysokich honorariów, szczególnie w ciężkich dla pacjentów

---

[105]) 132_3.

[106]) Ibidem.

[107]) 132_4.

[108]) 132_2.

[109]) „Vorsümede de schipper mit willen den wind edder warede nicht up sin schip to rechter tit, vordarffe daraver de ware, de schipper mot se betalen", 132_1.

[110]) 132_5.

[111]) 128_3.

[112]) 128_3.

[113]) Ibidem.

okolicznościach[114]). Odpowiedzialność lekarzy jest bardzo daleko posunięta. Odpowiadają oni za przepisane przez siebie lekarstwa, za wypadki niewyleczenia, gdy choroba była uleczalna, za spowodowanie śmierci wskutek niedbalstwa jak i przez brak fachowych wiadomości. Gdy śmierć z ich przyczyny nastąpiła, pali się ich na stosie. Sankcja ulega znacznemu zmniejszeniu, gdy naprawią zło przez siebie wyrządzone: tracą wówczas tylko prawo do honorarium oraz oraz uiszczają pokutne[115]). Z lekarzami zrównani są cyrulicy[116]).

Znacznie mniej szczegółów zawiera kodeks co do umowy zawieranej z adwokatem, „procurator"[117]). Otrzymuje on pełnomocnictwo przed sądem książęcym lub innym, przed którym ma występować, albo też przed notariuszem[118]). Występowanie bez pełnomocnictwa jest zabronione[119]). Zadaniem jego jest przeprowadzenie sprawy przed sądem[120]), w zamian za co otrzymuje wynagrodzenie pieniężne i strawne w wysokości 8 szylingów dziennie[121]).

Pożyczka i użyczenie

Terminologia. W kodeksie rugijskim występują te same określenia zarówno na oznaczenie pożyczki jak i użyczenia, a mianowicie: „lenen"[1]), „leihen"[2]), „lehen"[3]), lienen"[4]),

[114]) „aversettede de arste de patienten in eren noden..." 128_2, „um billigh lon", 128_3.

[115]) „Hirher hören ok de arsten und alle andere quacksalven, de sik vor arsten utgeven und ere patienten vorsümen und mit erer naletzigkeit und unwetenheit edder vorsümenisse lüde ummebringen edder sonst einen vorwintlichen schaden nicht recht curiren, und wo se averwunnen werden, dat se jemande mit erer cure edder sonsten ummegebracht, schole men se mit fuere verbernen; hedden se averst unrecht gehelet, möten eren arstelon missen und vorböten", 128_1.

[116]) 128_{31}.

[117]) Art. 168.

[118]) 168_2.

[119]) Co do szczegółów zob. wyżej s. 16.

[120]) „agiren edder defendiren", 168_2.

[121]) 168_3.

[1]) 35_9, 53_2, $154_{5,6}$.

[2]) 35_9, 83_3, 148_5.

[3]) 88_1.

[4]) 88_9.

złożenia: „aflenen"[5]), „vorlenen"[6]). Rzadziej występuje słowo „verlöven"[7]). Przedmiot pożyczony lub użyczony nazywa się „lenet gut"[8]), „leinende have"[9]), „leinende ware"[10]). Na oznaczenie dłużnika spotykamy rzeczownik „leiner"[11]), choć ten sam rzeczownik służy również na określenie wierzyciela[12]).

O b o w i ą z k i d ł u ż n i k a. Dłużnik winien zwrócić rzecz wierzycielowi w przewidzianym terminie[13]). Niedochowanie go było nieraz zagrożone karą umowną, wynoszącą dwukrotną pożyczonego kapitału[14]). Przy zawieraniu umowy o pożyczkę zastrzegano płacenie odsetek. Na oznaczenie ich używa zwód rugijski paru określeń: „interesse"[15]), „tinsen"[16]), „rente"[17]). Czasami dwa terminy występują obok siebie[18]) albo użyte są w tym samym znaczeniu w jednym paragrafie[19]). Odsetki przeciwstawia się kwocie głównej — „sume"[20]), „hövetsumme"[21]).

---

[5]) 154_5.

[6]) 51_8. Zauważyć atoli trzeba, że czasownik lenen używany bywa także w sensie dzierżawy, por. s. 47 oraz w znaczeniu przenośnym, np. hulpe lenen, 10_{10}, por. tu jeszcze Sch. L. II, 664.

[7]) $88_{1,2}$.

[8]) 88_1.

[9]) $88_{1,3}$.

[10]) 88_2.

[11]) $88_{1,3}$.

[12]) W zdaniu dotyczącym odpowiedzialności dłużnika czytamy: „it were den sake, de l e i n e r (dłużnik) konde bewisen, dat ...de leinende have wurde... eme van wegen des l e i n e r s genamen", 88_1. Z kontekstu wynika niedwuznacznie, że w drugim wypadku chodzi o wierzyciela.

[13]) „Bruket einer leinende ware ferner edder lenger, als se em is geleinet edder vorlövet, he deit unrecht, wo it bewislik is", 88_2.

[14]) Por. s. 39. Nie ma natomiast w omawianym zwodzie śladów znanego na Rugii w XIII w. zwyczaju przysądzania w niewolę dłużnika i jego potomków, o ile nie uregulowali zobowiązań ojca, H a s s e l b a c h, C o s e g a r t e n Cod. dipl. Pomeraniae, I nr 276 (cytat za D ą b k o w s k i m, Prawo prywatne polskie, I, 118).

[15]) 62_1.

[16]) 144_{10}, 150_8, $151_{4,10}$, 158_8.

[17]) 78_{12}, 153_8.

[18]) „rente und interesse", 161_8.

[19]) „Rente, tinsen" w art. 151_{10}. Zaznaczyć jednak musimy, że słowo interesse używane też jest w kodeksie w znaczeniu zainteresowania w jakiejś sprawie, 86_8, 90_{34}.

[20]) 158_8.

[21]) 144_{10}.

Z częstości występowania wzmianek o nich wynika, że pobierano je w tym okresie na Rugii powszechnie. Wyraźnym na to dowodem jest wzmianka o odsetkach ustalonych zwyczajem, „landsittlige tinsen" [22]).

Za przedmiot użyczony dłużnik ponosi taką samą odpowiedzialność jak za własny, na niego więc spada ryzyko [23]). Zrozumiałą jest rzeczą, że odpowiedzialność jego nie dotyczy szkód powstałych przed użyczeniem [24]). Oczywistym jest również, że dłużnik nie odpowiada za odebranie mu przedmiotu przez osobę trzecią na mocy wyroku [25]) lub za wydanie go osobie trzeciej z polecenia wierzyciela [26]). Dłużnik ponosi ryzyko nie tylko co do szkód, jakich dozna oddany jemu przedmiot, lecz również odpowiada za straty, wyrządzone przez rzecz jemu użyczoną [27]), chyba że umówiono się inaczej [28]).

Szczególne następstwa użyczenia. W pewnych wypadkach użyczenie mogło doprowadzić do przepadku przedmiotu. Utrata przedmiotu następowała wówczas, gdy narzeczony dawał użyczony klejnot swej narzeczonej jako „morgengave" [29]) lub gdy narzeczona wnosiła jako wyprawę rzeczy użyczone jej przez osoby trzecie [30]). Prawa narzeczonej do klejnotu gasły wówczas, gdy dobrowolnie zwróciła go właścicielowi [31]).

---

[22]) 151_4.

[23]) „de have edder ware lienet, de steit eventür, mot den schaden dragen, gelik were it sin eigen, juxta regulam: lenet gut egen gut", 88_1. Zasada ta została powtórzona w art. 37_6.

[24]) „de leiner konde bewisen, dat de have edder ware weren tovorn bróksam gewesen, 88_1.

[25]) „edder de leinende, have wurde angespraken und mit recht averwunnen", 88_1.

[26]) Por. artykuł powołany wyżej w przyp. 12.

[27]) „woferne de leinende have, de bi tiden is vorleinet und nicht averantwerdet, schaden dede, dar mot de leiner to antwerden", 88_3.

[28]) „it were denne, de bescheidigede wolde bewisen, he hedde em de die have gelihet und vor schaden gut gesegt", 83_3.

[29]) 148_5, 154_5.

[30]) 154_6.

[31]) 154_5.

Przechowanie

Terminologia. Na oddawanie rzeczy w przechowanie używa zwód wyrażeń „to loven legen"[1]), „deponiren"[2]). Stąd określenie rzeczy znajdujących się w przechowaniu „deponirte und up geloven nedderlechte gueder"[3]). Osoba oddająca rzecz w depozyt nazywa się „depositor"[4]), przyjmujący w przechowanie — „de de have annimpt"[5]), „depositarius"[6]).

Istota. Umowa polega na tym, że jedna osoba oddaje drugiej rzecz ruchomą, żywotną lub nieżywotną w przechowanie bez prawa używania[7]) a druga zobowiązana jest rzecz tę zwrócić[8]). Znany był także prawu rugijskiemu „depositum irregulare"[9]). Składającym nie musiał być koniecznie właściciel rzeczy oddawanej w przechowanie. Kodeks dostarcza nam przykładów na oddawanie w depozyt cudzego przedmiotu np. przez zastawnika[10]), przez ratującego cudze zwierzę z opałów[11]).

Przechowawcą może być każdy[12]). Pewne instytucje są w pierwszym rzędzie powołane do przechowywania rzeczy nie będących własnością składającego, mianowicie karczma dla wyciągniętych z dołów zwierząt[13]) oraz kościół dla klejnotów i innych kosztowności[14]).

Obowiązki przechowawcy. Z istoty umowy o przechowanie wynika, że depozytariusz musi składającemu przedmiot zwrócić. Nie wolno mu go zatrzymać, choćby miał wzajemną pretensję do wierzyciela, np. z pożyczki, bez względu na to, czy wierzytelność jego powstała przed otrzymaniem

[1]) 53_1.
[2]) 90_{24}.
[3]) 53_6.
[4]) 53_2.
[5]) 53_1.
[6]) 53_{1-2}.
[7]) 53_1.
[8]) 53_2.
[9]) „Lecht einer to loven... ware edder geld, bi einem, de de have annimpt..", 53_1, por też $90_{24, 31}$. 176_8.
[10]) 70_{11}, 146_3, 161_{20}.
[11]) 106_2.
[12]) Por. art. powołany w przyp. 9.
[13]) 106_2.
[14]) 146_3, 161_{20}.

rzeczy w depozyt, czy po tym fakcie [15]). W szczególnych wypadkach przechowawca może oddać rzecz właścicielowi dopiero po uiszczeniu przezeń opłaty dla osoby, której ona się z przepisu ustawy należy [16]). W takim razie przedmiot zdeponowany odgrywa funkcję zastawu.

Przechowawca zobowiązany jest w przechowywaniu rzeczy dołożyć takiej staranności, jaką stosuje wobec przedmiotów własnych, odpowiada więc za szkodę powstałą z niedbalstwa [17]). Stopień odpowiedzialności jego mogą strony dowolnie zmienić umową [18]).

Zmiana. Gdy strony umówiły się, że rzecz zdeponowana ma odpowiadać za dług składającego, natępowała zmiana kontraktu: depozyt stawał się zastawem [19]).

Sąd właściwy. W razie sporu wynikłego z umowy o przechowanie kompetentny jest sąd miejsca, w którym rzecz została złożona [20]).

Sekwestr. Prawu rugijskiemu nie było obce pojęcie sekwestru, szczególnego rodzaju umowy o przechowanie, polegającego na tym, że rzecz, co do której istnieje spór, oddaje się osobie trzeciej (sądowi) na przechowanie z obowiązkiem wydania jej wygrywającemu [21]).

Zakład

Zakładowi, „wedde" [1]), poświęcony został krótki art. 58. Przegranie zakładu, „vorwedden", choćby przedmiotem jego

---

[15]) „leuede der depositarius dem depositori geld vor edder na, he kan de deponirte have und gueder dar (ane unrecht) nicht up entholden", 53_2.

[16]) „...bet de kumpt, deme de have höret und dat bergegeld utgift", 106_2.

[17]) „mot se likest siner eigenen have waren..., ok tom schaden, so sines versuemendes halven darto keme, antwerden", 53_1.

[18]) 53_1.

[19]) 53_2.

[20]) „dat gerichte folget den guederen, dar de deponiret seind", 53_2.

[21]) „und den grundbröke sequestriret und deponiret men", 90_{21}, „sind twe twistig umb ein holt... men vorköft dat holt holt (!)... und deponiret dat geld" 90_{31}, „dat lon blift wente utdracht inme gerichte", 176_8.

[1]) Słowo „wedden" używane jest w zwodzie jeszcze w innych znaczeniach: 1. 'płacić', 70_{12}, 170_1, może również art. 164_5, por. Sch. L. V. 623; 2. 'polować', 181_3. Co do różnych znaczeń słowa „Wette" por. O. Gierke, Schuld und Haftung, 326 n., 328 n.

był cały majątek przegrywającego, zmuszało dłużnika do porozumienia się z wygrywającym, od którego dobrej woli widocznie zależało, czy z wygranej w części lub całości zrezygnuje [2]). Okoliczność ta wskazywałaby, że zakład nie rodził zobowiązania naturalnego, lecz przeciwnie pełnoprawne zobowiązanie.

POWSTANIE STOSUNKU ODPOWIEDZIALNOŚCI

Rękojemstwo

Terminologia. Normalnym określeniem na rękojmię jest w rozpatrywanym kodeksie „borgen", „börgen", „burge" [1]), wyjątkowo „fidejussor" [2]). Rękojemstwo oznacza się rzeczownikami „borgeschaft" [3]), „burgeschaft" [4]), „burg" [5]), „schuldbörge" [6]), prawa dotyczące rękojemstwa — „borgenrechte" [7]). Dać rękojmię „vorbörgen" [8]). Liczne są także złożenia z tym słowem: „brutschattesborgen" [9]), „geloftesborgen" [10]), „gerichtesborgen" [11]), „handbörgen" [12]), „mitborge" [13]), „orfeideborgen" [14]), „pandborgen" [15]), „recht(s)borgen" [16]), „schadenbörgen" [17]), „stockborgen" [18]), „vortgangesbörgen" [19]), „wagenbörgen" [20]). Wyjaśnieniem tych rodzajów rękojmi zajmiemy się niżej [21]). Takie

[2]) „he mot sik mit dem, de gewunnen heft, sines gefallens vordragen", 58.
[1]) 8_4, 59_6, 161.
[2]) 144_8.
[3]) 16_{15}.
[4]) 59_9.
[5]) 59_5.
[6]) 90_{17}, kontekst. „alle andere schuld edder schuldbörge".
[7]) 59_{11}.
[8]) 12_1, 16_7, 19_1, 50_4, 52_7.
[9]) 66_{11}.
[10]) 66_1.
[11]) 60_5.
[12]) 161_6.
[13]) $59_{2, 4}$.
[14]) 64_{11}.
[15]) 61_9.
[16]) 16_9, 25_1, 93_5, 167_5.
[17]) 40_9.
[18]) 65_9.
[19]) 62_{11}.
[20]) 63_9.
[21]) s. 100—104.

rozbudowanie terminologii już świadczy o niesłychanej żywotności instytucji samej w tym okresie.

„Borge-rękojmię" odróżnić trzeba od „borge-wierzyciela", tego, który udzielił pożyczki („borgen"): „löviger edder börgen" [22]). W tym znaczeniu występuje to słowo jeszcze w paru innych artykułach [23]). Nic wspólnego z rękojmią nie ma „borgen guet" art. $102_{1.4}$ i 34_{7}[24]); w podobnym zdaje się sensie użyto czasownik „borget" w art. 10_{15}. Również z omawianym zagadnieniem nie ma nic wspólnego „börgesetten" art. 142_{1}.

Obok rękojmi mogła znaleźć się druga osoba, która współręczyła — „hülper edder mitbörge" [25]). Dłużnik, stawiający rękojmię (tak samo jak główny sprawca przestępstwa według prawa karnego) [26]) zwie się „hövetman" [27]), „hauptman" [28]), co jest tłumaczeniem używanego parokrotnie w zwodzie słowa łacińskiego „principalis" [29]), a występującego częściej w zniemczonej postaci „principal" [30]), rzadziej „hövetschüldiger" [31]). Pan poddanego również pewną w tym stosunku odgrywał rolę [32]).

Przyjmować porękę za kogoś — oznaczało się słowem „laven" [33]), „löven" [34]), wyrazem, który znaczył obietnicę, przyrze-

---

[22]) $46_{3.5}$.

[23]) 146_{9-16}, 51_{23}, 90_{17}, 34_{7}.

[24]) Znaczenie: uratować (z pożaru).

[25]) 59_{4}, 62_{1}. Naszym zdaniem błędnie rozumie ten ustęp Delbrück, jakoby chodziło w nim o pomocników zastawnika (Das Pfändungsrecht wegen Schuld nach dem Rügen'schen Landgebrauche, Zt. f. deutsches Recht und deutsche Rechtswissenschaft, t. 12 (1848), Tübingen, 235, 247), a więc pachołków, choć na obronę Delbrücka zaznaczyć trzeba, że oparł się on na innym wydaniu zwodu, które do tego rodzaju interpretacji daje pełną podstawę (por. cytat na s. 242). Pomocników miał niewątpliwie komornik, o nich tylko mówi art. 99_{2}.

[26]) 90_{5}.

[27]) 3_{1}, 16_{15}, $32_{2.3.4}$, 52_{15}, $59_{5.12}$, 60_{1}, $62_{1.2}$, 90_{18}, 103_{3}, $161_{2.7.8.21}$.

[28]) 153_{14}.

[29]) 59_{9}.

[30]) 16_{15}, 61_{3}, 62_{5}.

[31]) 161_{11}.

[32]) niżej s. 104.

[33]) 'de borgen laven', 10_{15}; por. też 40_{1}, 59_{2}, 66_{1} i i.

[34]) 90_{19}.

czenie czy ślub[35]). Odpowiednik rzeczownikowy „löfte"[36]) posiada te same odcienia znaczeniowe[37]). Obok niego występują złożenia: „gelöfte"[38]), określenia wskazujące na sposób powstania stosunku rękojemstwa „breiflöfte"[39]), oraz przeciwstawne „mundlöfte"[40]), wyjątkowo „truwlöfte"[41]).

Istota rękojemstwa. Istotą rękojemstwa jest odpowiedzialność za dług, zwykle za dług już istniejący, ale też za dług, który ewentualnie w przyszłości powstanie[42]). Niekoniecznie chodzić musi o dług cudzy[43]).

Zastosowanie rękojemstwa. Jak napomknęliśmy o tym, w świetle zwodu rugijskiego rękojemstwo jest jedną z najbardziej żywotnych instytucyj prawnych tego okresu[44]). Zajmuje się nią dwanaście artykułów, a niektóre z nich liczą po kilka stronic. Liczba wypadków, w których przewiduje się rękojemstwo jest zdumiewająco duża: nie ma dziedziny prawa, w której nie znalazłoby ono zastosowania.

Najpierw w dziedzinie prawa prywatnego. Każdy dług może być przedmiotem rękojemstwa bez względu na podstawę długu, na jego treść, czy też na osobę dłużnika: kupno nieru-

---

[35]) przyrzec chegeld. 46_1, $153_{2, 4}$, obiecać zapłatę 51_{25}, płacę służącemu 176_{10}, zaręczyć się 'laven edder truwen' 155_{1-2}, 'vorlaveden edder vortruwéden ..personen.. 154_1; niesprzeczny z podanym sensem jest zwrot art. 42_4. Analogia ze stosunkami polskimi, gdzie używa się zwrotu 'ślubić'. Dąbkowski, Rękojemstwo, 46 p. 16 i 49, 82. „Die wechselnde und zum Teil schwankende Bedeutung des Wortes" (które pospoliciej występuje w źródłach pod formą złożoną „geloben") podkreśla O. Gierke, Schuld und Haftung, 208—9. Mogło ono określać zarówno przejęcie odpowiedzialności jak długu.

[36]) 9_1, 25_2, 40_1, 52_{17}, $59_{2, 4, 5}$, 61_5, 66_1, 155_{1-2}, 156_6, 161_{16}.

[37]) 9_1, $153_{3, 4, 5, 16}$, 155_1, $156_{6, 7}$, zrozumiałe 'in standeneme löfte' w narzeczeństwie, 154_1, por. tu „bi tiden des gelöftes und stander eheschaft", 146_7.

[38]) 90_{19}, 66_1.

[39]) $59_{1, 7}$, 63_2, 161_9.

[40]) 161_{13}.

[41]) 161_5, o treści tego słowa por. s. 76.

[42]) przykładem schadenborge a także wypadek przewidziany w art. 43_{11}.

[43]) por. niżej s. 78.

[44]) Tak już Delbrück (za Honeyerem), l. c. 238. Jest to zresztą zjawisko typowe dla praw na starszych stopniach kultury, O. Gierke, Deutsches Privatrecht, III. (München und Leipzig 1917), 770.

chomości[46]), pożyczka[47]), układ majątkowy między matką a opiekunem nieletnich dzieci[48]), układ podziałowy między spadkobiercami[49]), między nupturientami o „ehegeld"[50]) wzgl. „morgengave"[51]), układ między narzeczonymi o zawarcie ślubu i dopełnienie zobowiązań wynikających z narzeczeństwa[52]), umowa między stroną a zastępcą procesowym[53]), zastaw[54]), przejęcie długu przez rękojmię[55]).

Pewne fakty, których zaistnienie może grozić szkodą innej osobie wymagają zabezpieczenia rękojmią: ożenek z wdową posiadająca dzieci[56]), przyjście na świat dzieci w małżeństwie zawartym przez wdowca[57]), opuszczenie gruntu[58]), zajęcie opuszczonej zagrody[59]), wywożenie przedmiotów z cudzego gruntu[60]) lub zastawu z obcego okręgu sądowego[61]), zabieranie pszczół[62]), zwrot towaru grożącego zepsuciem osobie podającej się za właściciela[63]), używanie cudzej rzeczy mimo odwołania[64]), wwiązanie się samodzielne w niesprawiedliwie podzielony spadek[65]).

W prawie karnym zastosowanie rękojemstwa jest równie częste. Wymaga się go w braku innego uzasadnienia dla usu-

---

[46]) 62_1. 90_3.

[47]) 51_6. 161_1.

[48]) 47_8.

[49]) 50_1.

[50]) 146_2.

[51]) 148_3.

[52]) 153_{1-4}, por. też 62_1.

[53]) 168_3.

[54]) 51_{28}. 52_{13}. 101_{15}. 87_8. 62_1. Nawet gdy wierzyciel otrzymuje zastaw od rękojmi po terminie płatności swego roszczenia musi dać rękojmię, że go nie sprzeniewierzy w ciągu 6 tygodni ze względu na prawo regresu przysługujące rękojmi wobec dłużnika 161_{21}; dawanie rękojmi przez wierzyciela zastawnego uważa się za regułę przy tzw. brökepande: „als brökepande recht is". 25_2.

[55]) Wynika to niedwuznacznie z art. 161_8.

[56]) 47_{17}, 144_8.

[57]) 158_3.

[58]) 63_1.

[59]) 41_4.

[60]) 96_2.

[61]) 87_6.

[62]) 81_4.

[63]) 96_6.

[64]) 139_6.

[65]) 96_7.

nięcia zwłok[66]), w wypadku dokonania przestępstwa przez nieletniego czy czeladź[67]), przy przewożeniu zmarłego czy więźnia promem[68]), przy wydaniu zwierzyny zajętej w szkodzie[69]) lub narzędzi łowieckich[70]), czy rybackich[71]), przy przejechaniu człowieka wozem[72]), dla zapobieżenia przestępstwu[73]), wreszcie w każdym stadium procesu, zarówno cywilnego jak karnego, zgodnie z zasadą jednolitości średniowiecznego postępku sądowego. Zanim jeszcze do procesu doszło, rękojmia gwarantował doprowadzenie przestępcy na rok, na wypadek popełnienia przestępstwa w przyszłości[74]); gdy zaś już strona ze skargą wystąpiła, rękojmia ręczył, że od procesu nie odstąpi[75]). Powód przyprowadzał ze sobą rękojmię dla upewnienia sądu, że będzie się kontentował tym, co mu w wyroku zostanie przyznane[76]); z rękojmią musi on występować i na dalszych rokach[77]). Pozwany miał też swego rękojmię narówni z powodem[78]). Za rękojmią pozwanemu „mit eideshand" zwraca się kapelusz[79]), składa się przysięgę[80]), odracza się ją[81]), gwarantuje jej złożenie po dojściu do pełnoletności[82]), odkłada sprawę do nowych roków[83]), apeluje[84]), dokonuje się zastawu na rękojmi[85]), żąda się zajęcia[86]), karze się

---

[66]) 28_4.
[67]) 105_2.
[68]) 132_1.
[69]) 141_{10}.
[70]) 181_7.
[71]) 180_1.
[72]) 86_5.
[73]) 43_{11}.
[74]) powołać tu trzeba art. cytowany w przypisku poprzednim.
[75]) 9_2, a.
[76]) 15_2.
[77]) 19_3.
[78]) 16_2, 110_2.
[79]) 16_4.
[80]) 52_{17}, 119_2, 32_2.
[81]) 32_2.
[82]) 124_1.
[83]) 19_1, 96_6.
[84]) 8_{1-2}.
[85]) 25_2.
[86]) 22_{3-4}.

winnego[87]) czy zwalnia z więzienia[88]). Rękojemstwo w toku procesu sądowego jest tak istotnym elementem, że bez niego strona naraża się na „veste"[89]). Osoba, która wpadła w „veste", może wyzwolić się z niej, stawiając „borge"[90]), rękojmia może też „veste" odroczyć[91]), rękojmię daje obrońca, gdy występuje przed sądem zanim uzyskał formalne pełnomocnictwo[92]); stawia go strona, gdy nie płaci odrazu „unrecht"[93]) lub protestuje przeciwko zbyciu przedmiotu spornego[94]). Rękojemstwo zapobiegało skrzywdzeniu wyrokiem przez cudzy sąd. Stawia się więc rękojmię, w razie sądzenia obcego poddanego[95]), przy skardze na niego[96]) czy osadzeniu w obcym więzieniu[97]). Przy ustanawianiu sądu polubownego dają rękojmie obie strony, zapewniając w ten sposób, że będą „den utsprök to holdende"[98]). W tym okresie, gdy jeszcze pomoc własna często znajdowała zastosowanie, odpowiednich kroków dokonać było można tylko stawiając rękojmię. Tak było przy przeszukiwaniu domu[99]), odbieraniu znalezionej rzeczy[100]) lub zatrzymanych przedmiotów rybackich[101]), a również w wypadku zajęcia opuszczonej dziedziny[102]). Każde zatem zobowiązanie bez względu na jego podstawę mogło być zabezpieczone rękojmią[103]).

U s t a n o w i e n i e r ę k o j e m s t w a. Na oznaczenie ustanowienia rękojemstwa używa zwód terminów następujących:

---

[87]) 103_3.
[88]) 65_1.
[89]) 16_{13}.
[90]) 19_6, 16_1.
[91]) 19_4.
[92]) 168_3.
[93]) 51_{31}.
[94]) 90_{6-7}.
[95]) 125_6, 167_1.
[96]) 125_7.
[97]) 125_8.
[98]) 62_8. por. też 12_1.
[99]) 103_2.
[100]) 112_7, 178_6, 51_{28}.
[101]) 180_5.
[102]) 41_4.
[103]) Por. G i e r k e, Schuld und Haftung, 205.

„borgen setten"[104]), „vorsetten"[105]), „stellen"[106]), „borgen laten"[107]), gdy wierzyciel bierze rękojmię — „nemen"[108]), „annemen"[109]).

Rękojmię ustanawiało się w sądzie[110]), albo poza sądem[111]). Nie spotykamy jednak nigdzie wzmianki, jakoby forma sądowa była konieczna do ważności rękojemstwa: niewątpliwie jej wartość polegała na korzyściach procesowych z nią związanych[112]). Sposób ustanowienia rękojmi był identyczny zarówno u chłopów jak i szlachty[113]) (stosunki prawne mieszczan, jak wyżej zaznaczono, niemal nie znajdują odzwierciedlenia w zwodzie). Przejęcie rękojemstwa — jakby należało sądzić z niesłychanie skąpych wiadomości — odbywało się przez proste przejęcie odpowiedzialności ustnie[114]). Obok tego znano drugi sposób, pisemny, niedozwolony chłopom[115]), a nie konieczny dla szlachty[116]). Ponieważ przy pomocy listu szlachcic dokonywał ślubowania wiary — „truwlöfte"[117]), nie było ono, widać, istotne dla powstania odpowiedzialności a dawało jedynie lepsze zabezpieczenie aniżeli obietnica ustna. Równało się to bowiem „zastawieniu" czci, a groźba utraty honoru była środkiem znakomicie zwiększającym pewność wykonania zobowiązania[118]). Ten

[104]) 52_1, 59_7, 61_1, także w stronie biernej: „mer börgen schölen gesettet werden", 62_1, 125_9.

[105]) 52_7, 64_1, 125_9, 162_{13}.

[106]) 19_{16}.

[107]) 96_4.

[108]) 19_{19}, 22_7, 61_6.

[109]) 40_1.

[110]) „de börgen, de dar laven vor freien, vor hof-, erve-, edder katenköpe, ok imme gerichte", 62_4, 'vam sticken', 51_{31}; por. także 60_2, 93_3, 146_{16}.

[111]) 22_6, 62_1.

[112]) Gierke, l. c. 246, 382—4.

[113]) „de buren laven gelik den vam adel", 59_1.

[114]) „wo he averet ein schlicht löfte (dat het men mundlöfte), 161_{10}; por. też Gierke, l. c. 220, odpowiadałoby ono cytowanym przez Gierkego przykładom na "simplex promissum" „quod redend vulgariter dicitur", l. c. 222 p. 122 (wydaje się jednak przeciwstawione pisemnemu zaciągnięciu zobowiązania, por. 161_8 i 161_{10}, a nie Treugelöbnis) por. Gierke, l. c. 222.

[115]) „de buren laven gelik den vam adel..., averst nicht als breiflöfte". 59_1.

[116]) „lavet einer vam adel buten breves", 161_9.

[117]) 161_5. Por. co do tego zagadnienia Gierke, l. c. 132 n.

[118]) Por. tamże 200, 211—12, 255—6.

jedyny paragraf wspominający o „Treugelübde" dowodzi, że dawny sposób przejmowania zobowiązań utrzymał się w pewnych warstwach aż do czasów nowożytnych.

Prawo rugijskie znało jeszcze ustawowe przerzucenie odpowiedzialności na osobę, która doprowadziła do ucieczki więźnia przy użyciu podstępu lub siły[119]).

Wymogi co do rękojmi. Przedstawiony na rękojmię kandydat musiał mieć: pewne walory moralne, dysponować jakimś majątkiem i być odpowiedniego stanu. Rękojmia winien być „lofwerdig"[120]) wzgl. taki, żeby mu nie można stawić zarzutu, że jest „inbesonderheit undüchtig"[121]), musiał więc cieszyć się dobrym imieniem[122]). Powinien być osobą osiadłą[123]) majętną[124]) mającą dom, zagrodę czy inną własność nieruchomą[125]). Nie może być stanu zbyt wysokiego[126]), co wyjaśnić można niekompetencją sądu czy niemożnością wyegzekwowania przez wierzyciela swej należności od osoby zbyt wysoko postawionej[127]). Skoro przedstawiony kandydat nie wzbudzał zaufania u wierzyciela[128]), ten mógł go odrzucić[129]). To samo prawo przysługiwało sądowi[130]). W takim wypadku dłużnik zobowiązany był przyprowadzić 3 innych kandydatów[131]), równocześnie lub kolejno[132]) i z nich wierzyciel pod karą musiał jednego, posiadającego pełne kwalifikacje przyjąć[133]), chyba że żaden nie był odpowiedni[134]). Te przepisy o przymusie rękojemstwa są zrozu-

[119]) 65_6.

[120]) 61_1, 70_7.

[121]) 16_{13}.

[122]) 'namhaftig', 52_1.

[123]) 'ein hussetene', 70_7.

[124]) 'nöghaftig', 16_{13}, 63_1.

[125]) 'einer, de nicht hus. hof edder eigentumb hedde', 16_{13}.

[126]) 'to hoch beseten', 16_{13}.

[127]) por. „besonders bei Schuldnern von ritterlichem oder noch höherem Stande, denen gegenüber die ordentliche Gerichtshilfe leicht versagte", Gierke, l. c. 212.

[128]) 'wil de pander dem ersten börgen nicht löven', 70_7.

[129]) 'vorleggen', 16_{13}.

[130]) 'ok niene borgen nemen', 22_7, 16_{13}.

[131]) 'mot em drei borgen vortehen', 16_{13}. „mot em dre börgen schicken", 70_7.

[132]) ‚naeinander edder tolike', 70_7.

[133]) 'dar mach dat part einen van annemen', 16_{13}.

[134]) Ibidem.

miałe w wszystkich wypadkach, w których zwyczaj domagał się rękojemstwa dla pewnych czynności prawnych. Odmowa ich przyjęcia mogła być pretekstem dla uniemożliwienia stronie dochodzenia jej praw, np. sąd mógł używać tego sposobu dla odmowy wymiaru sprawiedliwości wogóle[135]), zastawnik, by nie wydać zastawcy jego przedmiotu[136]). Do tych wszystkich wymogów dochodził jeszcze jeden, uzasadniony względami na ograniczoną kompetencję podmiotową sądu[137]), wymagano mianowicie, by rękojmią pochodził z tego okręgu sądowego, który sprawę ma rostrzygać. Jeśli ktoś występuje z pozwem przed sądem obcym, musi z tego okręgu sądowego stawić rękojmie[138]). Pozostaje to w związku z zasadniczym zakazem dla chłopów stawania „vor einem frembden gerichte"[139]) a jest obojętne, gdy gwarancję przejmuje szlachcic, ponieważ odpowiada on za porękę daną przed każdym sądem[140]). Rękojmią niekoniecznie musiała być osoba trzecia, zwód zna także i samorękojmię[141])

Ilość rękojmi. Rękojmia może być jeden[142]) może też być ich dla danego zobowiązania kilku (dwóch, trzech i więcej[143]). Dla niektórych spraw przewidziana jest minimalna liczba (np. dla wystąpienia z oskarżeniem trzeba ich conajmniej trzech lub czterech[144]), w innych zależy od tego, czy pretensje wierzyciela są przez jednego rękojmię wystarczająco zabezpieczone czy też nie. Zależy więc od wysokości wierzytelności[145]) i od zamożności rękojmi[146]) (są to dwa różne punkty patrzenia na to samo zagadnienie stosunku zdolności płatniczej rękojmi do wierzytelności).

[135]) por. 22_7.

[136]) „und denne mot he de pande laten folgen", 70_7.

[137]) por. wyżej wymóg co do stanu.

[138]) 'he let börgen ut dem gerichte', 96_4.

[139]) 33_1.

[140]) 'lavede ein vam adel vor eines andern gerichte als ein rechtesborge, he mot holden, dar he gelavet heft', 167_3.

[141]) 16_{13}, 86_5, 162_3.

[142]) 9_2.

[143]) 3_4.

[144]) 14_3.

[145]) 'ein edder mer namhaftige borgen na gelegenheit der pande setten', 52_1.

[146]) 'wo de borge... der schuld und dem unrechte... vormögen genoch were...' 52_{15}.

Czasami wierzyciel żądał rękojemstwa i na to, że stawi mu się więcej rękojmi[147]). Mógł też sądownie domagać się od dłużnika dostawienia mu ich w wystarczającej liczbie[148]). Jak zobaczymy niżej współrękojmią z reguły jest dłużnik[149]). Kilku rękojmi odpowiada za jedno zobowiązanie „mit einer samenden hand"[150]), „ein samend löfte[151]), każdy z współrękojmi[152]) zobowiązany jest dostarczyć zastawu w wysokości, która na niego przypadnie[153]); to jednakże nie zwalnia ich od odpowiedzialności za całość zobowiązania. Gdy któryś z współrękojmi z powodu nieobecności czy niezamożności swojej części nie uiści, pozostali muszą pokryć jego udział[154]). Wierzyciel fantuje więc wszystkich rękojmie[155]). W wypadku tzw. „stockborgen"[156]), gdy rękojmiom więzień zbiegnie, każdy z nich płaci po 60 grzywien oraz ponosi odpowiedzialność dalszą[157]). Kara 60 grzywien jest wynagrodzeniem za obrazę porządku prawnego, do której każdy z rękojmi się przyczynił, więc każdy z nich musi karę ponosić. Natomiast wynagrodzenia za czyn przestępny dokonują wszyscy rękojmie tylko jeden raz. Ze względu na szczególną rolę, jaką wobec wierzyciela odgrywają tzw. „vortgangsborgen"[158]), sędzia upoważnia go do nieograniczonego dokonywania zastawu na rękojmiach tak długo, aż nie zostanie zaspokojony[159]). Zwyczaj żądania kilku rękojmi równocześnie wyjaśnić trzeba i tym, że odpowiedzialność gasła ze śmiercią rękojmi.

---

[147]) 'ok de dar laven, dat, dar sie vor gelavet hebben, mer börgen schölen gesettet werden', 62_1.

[148]) 'sonst muchte he mehr börgen dorch den richter laten förderen', 52_{15}.

[149]) Por. Gierke, Dt. Pr. R. III. 790 p. 109 oraz niżej s. 92 n.

[150]) 59_1.

[151]) 161_6.

[152]) „de samende handbörgen", 161_6.

[153]) 'sind ok vele börgen... möten ere pande bereden ein islik vor sik', 59_9. , moten' gelik den anderen holden und gelden", 59_4.

[154]) 'is it ein samend löfte, dat holden so vele binnen landes und tor stede und to betalende im vormöge sind; mosten de samende handbörgen der utheimischen edder der unvormögenen anpart gelden', 161_6.

[155]) 3_4.

[156]) por. niżej s. 102 n.

[157]) 65_{2-3}.

[158]) Niżej s. 103—4.

[159]) 'so nimpt der richter van dem pander einen börgen und günt eme van rechteswegen, dat se eme [börgen] sampt sinen hülperen möge so lange panden, dat it fort geit, dar de börgen vor gelavet hebben', 62_1.

Zmiana w osobie rękojmi. Odróżnić tu trzeba wypadki dobrowolnego ustąpienia rękojmi oraz usunięcie się jego ze stosunku zobowiązaniowego przez śmierć. Zrzec się odpowiedzialności mógł rękojmia procesowy, nawet na drugim i trzecim roku sądowym[160]). W takim wypadku dłużnik zobowiązany był przedstawić nowego gwaranta[161]). Regułą była zmiana borge przy zastawie, kiedy to gwarancje przejmowało się na jeden rok sądowy[162]).

Przy rękojemstwie procesowym trudno jednak mówić o właściwej zmianie w osobie rękojmi, raczej mamy tutaj do czynienia z wygaśnięciem poszczególnych zobowiązań; a ponieważ rękojemstwo jest niezbędne w toku procesu, strona musi stawić nową osobę, o ile dotychczasowy jej gwarant nie chce się podejmować odpowiedzialności na dalszych rokach. Gdyby nawet się podjął, mielibyśmy do czynienia nie z jednym zobowiązaniem a z całym ich szeregiem, na których zabezpieczenie służy jedna i ta sama osoba. Do zmiany w osobie rękojmi za jego życia dojść więc mogło wtedy tylko, gdy dłużnik (za zgodą wierzyciela) w miejsce dotychczasowego rękojmi stawi nowego[163]).

Śmierć rękojmi mogła tylko w wyjątkowych wypadkach doprowadzić do zmiany w osobie rękojmi, z reguły powodowała ona zgaśnięcie odpowiedzialności. Wynika to niedwuznacznie z tych artykułów, które przewidują dziedziczenie zobowiązania wynikającego z rękojemstwa. Ma to miejsce w wypadku przejęcia odpowiedzialności za karę umowną, którą strony ustanowiły za niezastosowanie się do wyroku sądu polubownego, któremu poddano do roztrzygnięcia sprawę sporną nie dotyczącą nieruchomości[164]). Wbrew brzmieniu artykułu, który takie dziedziczenie rękojemstwa traktuje jako rzecz zupełnie wyjątkową[165]), zwód zna jeszcze jeden wypadek dziedziczenia odpowidzialności tzw. „orfeideborgen"[166]).

---

[160]) „und entsede sik der borgeschaft", 16_{15}.

[161]) 16_{15}. 61_7.

[162]) 51_{20}.

[163]) 59_5.

[164]) 62_8.

[165]) „und in diessem falle stan de börgenerven vorhaftet und sonst nergent im Reugen", 62_8.

[166]) „de börge hölt ok nicht alleine, sondern sine erven ok", 64_2.

Gdy się zważy, że wróżdy (Fehde) prowadzono całymi pokoleniami, takie rozciągnięcie odpowiedzialności na dziedziców rękojmi uznać trzeba za rzecz konieczną. W braku takiego przepisu gwarancja dana przez jednostkę odgrywałaby rolę w ciągu zbyt krótkiego okresu czasu, po upływie którego nic nie stałoby na przeszkodzie wszczęciu kroków nieprzyjacielskich. Za dotrzymanie ugody, mającej obowiązywać przez szereg pokoleń i rękojemstwo musiało się rozciągnąć na następne pokolenia. Poza omówionymi wypadkami rękojemstwo istnieje tylko do chwili śmierci rękojmi [167]). Oczywiście spadkobiercy mogli dobrowolnie przejąć na siebie odpowiedzialność spadkodawcy [168]).

Zmiany w osobach dłużnika i wierzyciela. Śmierć dłużnika nie ma żadnego wpływu na odpowiedzialność rękojmi. Tzw. „orfeidebörge" odpowiada nietylko za osobę, za którą rękojemstwa się podjął, lecz i za jej spadkobiorców, nawet gdyby w momencie zaciągania zobowiązania byli nienarodzeni [169]). Odpowiedzialność rękojmi mimo śmierci dłużnika wynika też wyraźnie z art. 161 [14]. Bez znaczenia dla rękojemstwa jest też śmierć wierzyciela. Odpowiedzialność zaciągnięta „im wedderkerungsbreefe" przez rękojmię wiąże go nietylko wobec kobiety, dla której zobowiązanie zaciągnął, lecz także wobec jej dziedziców [170]). Domyślać się można także odpowiedzialności rękojmi bez względu na zmianę spowodowaną przez śmierć w osobie wierzyciela lub dłużnika na podstawie art. 151 [8] [171]).

Powód ustanowienia rękojemstwa. Z szeregu artykułów zwodu rugijskiego wynika niedwuznacznie, że dla powstania odpowiedzialności niekonieczne było osobne zobowiązanie, które tę odpowiedzialność tylko miało za swój przedmiot. Poświadczone parokrotnie wypadki zobowiązań nie umocnionych rękojemstwem dowodzą, że odpowiedzialność za dług

[167]) „Börgen, so im wedderkerungsbreefe laven, holden... deweil se leven...", 153 [10].

[168]) „it were denne se hedde mit eren erven vorsegelt", 153 [10].

[169]) „eine orfeidebörge holt nicht alleine vor den, de en vorsettet, sondern ok vor sine erven, gebaren und ungebaren", 64 [1].

[170]) „Börgen... holden der fruwen, eren erven van erven to erven...; wente umme de wedderkerunge moegen forderen kindeskind", 153 [10].

[171]) „Geit averst de löviger des chegeldes edder sine erven mit dem schuldiger und sine erven und borgen...".

powstawała po stronie dłużnika z zaciągnięciem zobowiązania[172]). Jeśli zatem posługiwano się rękojemstwem, to musiały istnieć szczególne powody, które wpływały na wierzyciela w taki sposób, że ten domagał się zabezpieczenia swej wierzytelności. Zwód rugijski pod tym względem nie zostawia żadnych wątpliwości: „wente se hebben eine regula : men nimpt darumme borgen, dat men dem hövetman nicht wil gelöven"[173]) Wierzyciel mógł więc nie mieć zaufania do dłużnika, wskutek czego żądał zabezpieczenia. Jednym ze sposobów zabezpieczenia było rękojemstwo[174]). Dlatego to dług poręczony nazywał się „vorwissert geld"[175]).

Obok braku wiary skłonić mogła wierzyciela do żądania rękojemstwa druga przyczyna, a mianowicie niezamożność dłużnika, który nawet mimo najlepszej woli nie ma możności długu spłacić. Że odgrywało to dużą rolę, dowodzi wymóg stawiany rękojmiom, iżby byli osobami zamożnymi[176]), albo domaganie się większej liczby rękojmi[177]). W niektórych wypadkach jednak nie wchodzą w rachubę względy majątkowe, a tylko kwestia braku zaufania, iż dłużnik zaciągniętego przez siebie zobowiązania (niemajątkowego) nie spełni, np. nie stawi się do więzienia[180]).

Stawienie rękojmi mogło nastąpić nie tylko ze względu na wolę stron. Prawo rugijskie znało także rękojemstwo konieczne. Np. w toku postępowania sądowego niestawienie rękojmi uniemożliwiało bieg procesu. Gdy pozywający w sprawie karnej

---

[172]) Art. 31_4 nakazuje oddać sprawę do sądu w razie niedotrzymania umowy, „wor dar neine borgen weren"; art. 67_3 mówiący o pretensji chłopa, będącej „vorborget edder unvorborget"; art. 51_{22} przewidujący uprzywilejowanie zastawu „umme alle schuld, dar borgen vor sind"; wreszcie niżej cytowane artykuły 51_6 oraz 144_8.

[173]) 161_7, por. też przeciwstawienie: „andere schulde, so dar sind verborget edder up geloven vorlenet", 51_6.

[174]) „mit einem borgen ...vorsekeren", 47_3, „vorwissern mit börgen", 47_8, ...möten caviren de rato mit einem borgen", 168_4, chegeld należało „mit gnugsamen segelen, breven und borgen vorsekeren und verwarschoppen", 153_4, chłop - Wend winien był panu zapłacić 5 grzywien „inkamelgeld" „edder mit einem borgen ...to gevene vorsekeren", 47_3.

[175]) 50_4. Stąd polskie 'wgwesić', por. Dąbkowski, Rękojemstwo, 42 p. 6

[176]) Por. wyżej s. 77.

[177]) Por. wyżej s. 79.

[180]) $65_{11, 3}$.

nie stawił należnej liczby „borgen", musiał odstąpić od skargi[181]), a oskarżony mógł nie tylko mu nie odpowiadać, lecz nawet otrzymywał określonej wysokości „expens"[182]). Gdy brak rękojmi występował u pozwanego (który nie stawiając rękojmi mógłby uniemożliwiać dochodzenie przeciw sobie sprawiedliwości), groziła mu taka sama sankcja jak za niezastosowanie się do wyroku, t. zn. rozciągnięcie nań „veste" (według dawnych zwyczajów odrazu „landveste"[183]). Dokonanie pewnych czynności bez stawienia rękojmi kwalifikuje się w szeregu wypadków jako „unrecht"[184]). Ustanowienie „borge" jest też niezbędne przy dokonywaniu zastawu[185]), także przy zawieraniu związku małżeńskiego[186]). Bardzo częste stosowanie rękojemstwa[187]) zmusza do stawienia pytania, na jakim podłożu rozwija się ta instytucja w tak kolosalnych rozmiarach. Otóż trzeba zwrócić uwagę na to, że i sąd roszcząc sobie do obywatela pretensje zabezpieczał je narówni z osobami prywatnymi rękojemstwem. Przykładów na to mamy w kodeksie rugijskim niemało. Czasami co prawda żąda sąd stawienia rękojmi w interesie drugiej strony procesowej[188]), czasem jednak wyraźnie zabezpiecza się interes publiczny[189]). W jednym i drugim wypadku wskazuje to na słabość władzy państwowej. Zobowiązanie zaciągnięte przez stronę dobrowolnie, czy też powstałe z decyzji sądu, bez umocowania

[181]) 14_3.

[182]) 16_{14}.

[183]) 16_{13}. „dat part" ostatniego zdania tego paragrafu ze względu na kontekst dotyczyć może tylko pozwanego.

[184]) Wywiezienie zastawu z okręgu sądowego, 87_6, lub jakiegokolwiek przedmiotu z cudzych dóbr, 96_2, zabranie własnych rzeczy od kogoś, 178_3, odebranie przedmiotów rybackich, 180_3, dokonanie zajęcia, 52_7.

[185]) 61_1, 51_{10}. Por. niżej s. 149.

[186]) Art. 153_5 przewiduje ustanowienie rękojmi w przeddzień ślubu, nawet gdyby strony w umowie ślubnej postanowiły, że narzeczony od dania rękojemstwa jest zwolniony.

[187]) Por. wyżej s. 72—5.

[188]) Gdy chodzi o zwolnienie mienia osoby, która wpadła w veste, 19_{10}, lub gdy zastawnik zabiera przedmiot znajdujący się w cudzym posiadaniu, 51_{28}, względnie gwarantuje, że przedmiot zastawu zostanie sądowi przedłożony, $61_{1,6}$, lub w innych wypadkach rękojemstwa procesowego.

[189]) Stawienie sądowi rękojmi, gwarantującego, że strona nie dopuści się krzywoprzysięstwa, przy czym rękojmia odpowiadał nawet w wypadku porozumienia się stron i ugodowego załatwienia sprawy, 16_7.

rękojemstwem — wisiało w próżni! „Bürgschaft" zastępowała w sposób idealny długą i niepewną drogę egzekucji. Ta słabość władzy uwydatnia się najlepiej w dawaniu przez strony rękojmi, że zastosują się do wyroku[190]).

Rola rękojemstwa. Już przytoczone wypadki rękojemstwa przymusowego świadczą o wielkiej roli, jaką prawo mu przyznawało i o następstwach, jakie brak rękojmi pociągał dla stron. Z dalszych artykułów zwodu wyraźnie wynika, że pozycja wierzyciela nie mającego rękojmi jest słaba i że może on swoją pretensję stracić[191]). Wyższość długu zabezpieczonego rękojmią nad długiem zwykłym sprawia, że nawet gdy rękojemstwa nie ustanowiono przy zaciąganiu zobowiązania (n. p. pożyczki), a dłużnik pozwany przed sąd uznaje pretensje, to winien on bądź płacić natychmiast, bądź przedstawić rękojmię w ciągu 4 tygodni i trzech dni[192]). Zatem zwykły dług mógł w toku procesu ulec zmianie na dług poręczony.

Oprócz tej roli zabezpieczającej rękojemstwo spełniło inne jeszcze zadanie. Ułatwiało ono mianowicie dochodzenie roszczeń. Dług poręczony stanowił wystarczający tytuł dla dokonania zastawu bez potrzeby pytania o zgodę pana dłużnika[193]). W razie dokonania zastawu z momentem wezwania do dania rękojmi ryzyko przechodzi na właściciela[194]). Zastawnik w wypadku „to rechte ropen" może wstrzymać się od wydania przedmiotu, gdy dotychczasowy rękojmia ustąpił, a nowego dłużnik nie stawił[195]).

Zdaje się, że rękojemstwo będąc środkiem zabezpieczenia umowy nie miało wpływu na ważność samego kontraktu. Stwier-

---

[190]) 14_3, 15_2. Por. też niżej ustęp o obowiązkach rękojmi.

[191]) „De brödere mösten missen cum omnibus creditoribus non habentibus fidejussores", 144_8; por. też wypadek art. 148_5, według którego kobieta, której mąż darował jako morgengabe cudzy przedmiot a po ślubie przedmiot ten zwrócił właścicielowi, nie miała prawa domagania się po jego śmierci odszkodowania od spadkobierców, o ile nie posiadała rękojmi.

[192]) 162_3.

[193]) „umme alle schuld, dar borgen vor sind, mach men ane des schuldigen heerschop vorlöf . . . panden", 51_{22}; „umme witlike schuld, dar niene borgen vor sind, dar mach men umme panden mit der heerschop des schuldigers weten und willen", 162_1.

[194]) 87_5; por. niżej oprac. zastawu s. 138.

[195]) 61_7.

dzone to zostało wyraźnie w stosunku do umowy zawartej w sposób oszukańczy: umowa taka mimo stawienia rękojmi nie stawała się ważna[196]). Na podstawie jednego przykładu trudno z całą pewnością orzec, czy reguła ta znajdowała zastosowanie ogólne.

O b o w i ą z k i r ę k o j m i. Obowiązek rękojmi określa się terminami: „holden"[197]), „laven und holden"[198]), „holden und gelden"[199]), „haften"[200]), „stan vor."[201]). Kształtował się on różnolicie w zależności od tego, czy świadczenie należne od dłużnika było natury ściśle osobistej, czy też było możliwe wykonanie jego zastępczo przez osobę inną. W pierwszym wypadku rękojmia nie może świadczyć zamiast dłużnika, np. nie może składać przysięgi w miejsce osoby, za którą ręczył[202]). Rola jego ogranicza się tu z konieczności do wywierania presji na dłużniku, by zachował się w sposób taki, jak to prawo przewiduje, np. by powód występujący ze skargą przed sądem proces dalej prowadził[203]), by przegrywający (obojętnie powód czy pozwany[204]) zastosował się do wyroku[205]), by oskarżyciel dostawił rękę woskową[206]), by przestępca dokonał aktu pokory[207]), by sprzedawca nieruchomości dokonał jej przewłaszczenia, by narzeczony poślubił wybrankę[208]) i t. d. Jeden z artykułów używa zgrabnego określenia na ten rodzaj rękojmi „de nicht laven vor einen wissen summen, de dar steit an tale, wichte edder mate"[209]). Są to właśnie „vortgangsbörgen"[210]).

[196]) „wen se ok schon van beiden siden den vordrach vorborget und alles wedderkamenden ok mit rechte afgesecht hedden", 31_5.

[197]) „die börger is to holden schuldigh", 8_2, 43_{11}, 59_3, 103_3, 153_3.

[198]) 16_2.

[199]) 59_4.

[200]) 52_2.

[201]) 40_4, 65_3 — zresztą nieograniczone tylko do odpowiedzialności z rękojemstwa, por. 87_6, 90_{11}.

[202]) „de borge mach wol vor sinen hovetman vorböten, averst nicht schweren", 32_4.

[203]) 10_{14}.

[204]) 16_2.

[205]) 14_3, 15_2.

[206]) 10_{15}.

[207]) 12_7 p. 4.

[208]) 62_1.

[209]) Ib.

[210]) Por. niżej s. 103.

W niektórych wypadkach, gdy zobowiązanie polega na osobistym stawieniu się dłużnika, rękojmia nie ogranicza się do presji czysto moralnej, lecz używa siły i w ten sposób wykonuje powinne świadczenie, doprowadzając winnego do sądu[211]). Prawo użycia siły idzie nieraz tak daleko, że w wykonaniu jego rękojmia może nawet zadać dłużnikowi śmierć. Taka jest konsekwencja zobowiązania rękojmi „den gefangenen levendigh edder dot intobringende"[212]). Tutaj więc rękojmia występuje kolejno w dwóch rolach. Najpierw podejmując się rękojemstwa działa w interesie dłużnika i osiąga dla niego pewne korzyści, których by bez jego interwencji nie uzyskał. Tę pozycję przyjazną utrzymuje do czasu nadejścia terminu wykonania zobowiązań. Skoro dłużnik zawiódł jego zaufanie, przechodzi na stronę wierzyciela i ucieka się do najsurowszych środków, by świadczenie wierzycielowi zagwarantowane zostało spełnione. Przejmuje wówczas na siebie funkcje egzekutora[213]).

Wbrew zasadzie, że świadczenia osobistego nie może ktoś inny wykonać, znamy jeden wypadek zastępstwa przy przestępnym wypuszczeniu kogoś z więzienia. Sprawca na żądanie zainteresowanego rękojmi może wówczas sam zostać wrzucony do więzienia[214]).

Przy świadczeniach natury czysto majątkowej jego uprawnienia egzekucyjne są znacznie skromniejsze. Ma co prawda prawo pójścia do dłużnika i zabrania mu zastawu w celu doręczenia go wierzycielowi[215]), nie może jednak zmusić dłużnika do wydania zastawu[216]). Jest więc tutaj raczej pośrednikiem między wierzycielem a dłużnikiem. Ten sam charakter zaznacza się w wypadku odwołania od zastawu. Sędzia o fakcie tym infor-

---

[211]) „de borgen möten holden edder de deders to rechte stellen und vorbringen", 43_{11}.

[212]) 65_3.

[213]) S. Estreicher, Początki prawa umownego, odb. z RAU. WHF. t. 41. Kraków 1901, 148 n.

[214]) 65_8.

[215]) „dem gerichtesborge is frei, wil he sines hovetmans edder sine eigene pande vorreiken", 60_1. „...wo einer heft in sinen brieven, dat schöle de börge eres hövetmans pand dem löviger averantwerden...", 161_2. Por. też art. 59_9 powołany niżej w przyp. 225.

[216]) Por. cytaty w przyp. poprzednim.

muje rękojmię a ten dopiero dłużnika głównego[217]), choć może też bezpośrednio dłużnika zawiadomić[218]). W niektórych wypadkach rękojmia odgrywał rolę szczególnego, ad hoc powołanego świadka[219]). Istnienie jego zatem czyniło zbędne przeprowadzenie dowodu na zobowiązanie, co do którego on udzielił poręki[220]).

Oprócz wspomnianych funkcyj rękojmia w świetle zwodu rugijskiego pełnić może jedną szczególną. Mianowicie w razie zwłoki dłużnika udaje się do niego wraz z wierzycielem z żądaniem wykonania świadczenia[221]). W jakiej roli występuje tu rękojmia? Czy jest to jego ostatni wysiłek, by skłonić dłużnika

---

[217]) „wurde nu de pande to rechte geropen, so laten de richter sodant dem börgen, de bi der upbidinge heft gelavet, dat de pande is to rechte geropen, dorch einen lofwerdigen baden weten. de mot dat sineme principal ok antögen...", 61_3.

[218]) 61_9. Dla wyjaśnienia dodamy, że dłużnikiem-pryncypałem mógł być i wierzyciel głównego stosunku. Zastawnik (zatem wierzyciel) dawał rękojmię na to, że zastawu dokonał prawnie. W tym stosunku dla rękojmi zastawca był wierzycielem, zastawnik dłużnikiem. Dla rękojemstwa nie pociągały za sobą żadnych powikłań inne zależności istniejące między partnerami.

[219]) „Alsdenne fraget de richter, umme wat orsake he de pande to rechte weder eschet, und tuet den de börgen darto; de möten beholden und gedenken und im falle der nottruft, so sik de richter und de, de pande to rechte geeschet, und wat nu namaln up de pande werd erkant, und dar de pande vor steit und upgebaden is, dar möten de borgen vor haften", 52_2; „...so is de richter schuldich, dat he dem pandeden antöge, worvor de pande is upgebaden worden; were it em denne vorgeten, he eschet den börgen, de bim upbedende gelavet heft, he mot bekennen, als he dat wil mit sinem eide beduiren", 52_4; de borge, de dar lavet, wen de pande to rechte ropen werd, de mot ok evenfals nicht vorgeten, worup de pande to rechte geropen werd; wente wen dar twist inkeme, so moste he vormittest eide einbringen, worup de pande to rechte geropen is worden", 61_8 oraz art. 161_{15}: „in vorpandige etlicher lehengüder, dar dem lövere feielde, dat eme nicht wurde holden, wat em vorsiegelt, he mach sine börgen in dat gut edder binnen landes den feil to besehende..."; por. też 61_2, według którego sędzia, o ile sobie szczegółów co do ogłoszenia zastawu nie przypomina, wzywa rękojmię, by ten go bronił przed podejrzeniem o nadużycie władzy. Ten jego obowiązek nazywa trafnie Delbrück określeniem „Gerichts-Protokoll zu sein", l. c. 261.

[220]) Por. 66_2.

[221]) „De creditor is nicht schuldig mer als einmal mit den burgen na der pande den debitorn to söken", 59_6; myśl ta została powtórzona w art. 161_{11}, „he mach sinen hövetman mit dem pandevorderer bewanken, 60_1; „schlöte einer sin hus vor sinem gelöviger und börgen to...", 51_{23}.

do zapłaty, czy też jest świadkiem-rękojmią, gwarantującym legalność usi'owanego dokonania zastawu? Przypuszczenie drugie nie wyklucza pierwszego. Wydaje się zaś ono dlatego trafne, że dokonywanie zastawu wraz z rękojmią uważa się za rzecz zwykłą[222]). Gdy zaś weźmiemy jeszcze pod uwagę, że nawet udając się do „schadenborge" po zastaw wierzyciel zabiera z sobą rękojmię[223]) stawionego mu przez dłużnika głównego, dojść musimy do wniosku, że rękojmia dłużnika występuje tu w charakterze rękojmi zastawnika. Byłoby to zatem takie samo odwrócenie ról, jakie stwierdziliśmy wyżej przy tzw. „stockborgen"[224]).

Głównym jednak obowiązkiem rękojmi jest zaspokojenie wierzyciela z własnego majątku, o ile dłużnik zobowiązaniu nie uczynił zadość[225]).

P r z e d m i o t o d p o w i e d z i a l n o ś c i. Rękojmia odpowiada z reguły tylko majątkiem. Jednakowoż znajdujemy jeszcze w zwodzie pewne ślady dawnej odpowiedzialności osobistej, stosowanej tylko wyjątkowo, a ograniczonej do czci. Cześć swoją rękojmia traci w razie gdy osoba, za którą ręczył, dopuści się krzywoprzysięstwa[226]). Według dawniejszych poglądów czcią odpowiadał także szlachcic, gdy dopuścił do pozwu z tytułu swego rękojemstwa[227]). W okresie spisania zwodu zatem utratą czci z tego powodu nie natępowała.

O d p o w i e d z i a l n o ś ć a p o w i n n o ś ć. Dwa te stosunki, z których pierwszy jest uzupełnieniem drugiego i rację bytu z niego czerpie, nie muszą się pokrywać w całości. Różnica między nimi wypływa z szeregu przyczyn. Z natury rzeczy skoro z odpowiedzialnoś i osobistej zostały tylko przejawy szczątkowe, ograniczona jest ona do posiadanego przez rękoj-

---

[222]) 51_{24} oraz, zdaje się, 51_{14}.

[223]) Töge de löviger mit sinen borgen... to den schadenborgen...", 40_2.

[224]) S. 86.

[225]) Por. cytat z art. 60_1, powołany w przyp. 215 oraz „sind ok vele börgen und konnen eres principalis pande nicht bekamen, möten ere pande bereden, ein islik vor sik", 59_9.

[226]) „vorborget einer einen eid und gift sik darna under de sake, he brekt 60 mark an dat gerichte, dat he vorbörget heft, et postea fit infamis", 119_2.

[227]) „wewol de olden heelden dat vor eine grote unere, dat sik ein vam adel umme sines truwlöftes willen let to rechte vordagen", 161_5.

mię[228]) majątku, który mógł okazać się za mały dla pokrycia roszczenia. Powód ten ze względu na wymogi, jakie stawiano rękojmi[229]), mógł wchodzić w grę tylko wyjątkowo. „Schadenborgen", o ile nie zostanie powiadomiony o szkodzie powstałej u rękojmi głównego, odpowiada tylko do wysokości jednego funta[230]), choćby pretensja była większa. To ograniczenie wysokości odpowiedzialności jest karą za nieudzielenie informacji o szkodzie wspomnianemu „schadenborge". Najwidoczniej brak związku między pretensją a granicą odpowiedzialności zaznacza się przy tzw. „vortgangsbörgen". Ponieważ w takich wypadkach chodzi o zmuszenie dłużnika do wykonania świadczenia niemajątkowego, presję wywiera się przez zajmowanie w zastaw całego majątku jednego wzgl. kilku rękojmi[231]). Tego rodzaju rękojmia ryzykował więc bardzo dużo, w stopniu, który w konkretnym wypadku mógł być nieproporcjonalnie duży w porównaniu z długiem.

W innych razach rękojmia odpowiada tak jak dłużnik[232]). Przy zastawie za to, że przedmiot w razie sprzeciwu[233]) uzasadnionego zostanie zwrócony w stanie nieuszkodzonym albo wręczony zostanie inny równowartościowy[234]); podobnie przy zwrocie wziętego zastawu za rękojmią[235]), przy „beaste" za zwolnienie przedmiotu[236]), przy opuszczaniu gruntu przez chłopa za to, że dokona się go w taki sposób, jak to zwyczaj przewiduje po uregulowaniu wszelkich zobowiązań[237]), „schadenborge" odpowiada za ewentualną szkodę u pierwszego rękojmi[238]), ręczący za „ehegeld" — za wypłacenie go w odpowiednim momencie[239]) bez obcią-

---

[228]) „to betalende im vormöge sind", 161_6.

[229]) Por. wyżej s. 77.

[230]) „de schadeborge steit vor den schaden, de bewislik is up eideshand, nicht höher als ein pund", 40_4.

[231]) 62_{1-3}.

[232]) „de borge... mot... betalen de schuld...", 51_{30}. Por. też niżej cytowane artykuły.

[233]) 61_1, 3_6, 52_{16}.

[234]) 61_6.

[235]) 51_{30}.

[236]) 22_5.

[237]) 63_{3-6}.

[238]) 40_1.

[239]) 149_4.

żeń [240]), przy apelacji za koszty z nią związane [241]), przy karze sądowej za jej zapłatę [242]). Tego rodzaju przykładów można by przytoczyć znacznie większą liczbę [243]).

Do tej grupy należą również te wypadki, w których dłużnik zobowiązany jest do świadczenia osobistego — rękojmia zatem nie może wejść w jego miejsce — przy tym jednak w razie niewykonania tego zobowiązania dłużnik naraża się na „bröcke". Odpowiedzialność rękojmi ścieśnia się do tej właśnie kary, pokrywa się z zastępczym długiem dłużnika, np. przy skardze o zbrodnię, o ile oskarżyciel od procesu odstąpi [244]), przy „to rechte ropen" za niekontynuowanie postępowania [245]), gdy strona nie składa wskazanej jej przysięgi [246]). Ostatecznie także i w sprawie karnej w razie ucieczki sprawcy rękojmie „verböten de undaet" [247]), zgodnie z średniowiecznym nastawieniem prawa karnego, dopuszczającego do kompozycji [248]) przy czym poszkodowanemu było już obojętne, kto mu taksę kompozycyjną uiści.

Ponieważ rękojemstwo jest umową akcesoryjną, zmiany zaszłe w stosunku głównym obejmowały także „borgeschaft". Skoro wierzyciel udzielił odroczenia terminu płatności dłużnikowi, tym samym odroczeniem tym objęci byli rękojmie. Dochodzenie u nich zastawu w pierwotnym terminie jest nieprawne, nawet gdyby oni o odroczeniu nie byli uwiadomieni [249]).

Zobowiązania główne i uboczne a rękojemstwo. O ile wierzycielowi obok roszczenia głównego przysługiwały pretensje dodatkowe, rękojmia i za wszystkie uboczne

---

[240]) 146_2.

[241]) 8_4.

[242]) 25_1.

[243]) 161_1, $_{15}$, 51_{15}, 15_2.

[244]) 9_3.

[245]) 52_{12}.

[246]) „de borge mach... vor sinen hovetman vorböten", 32_4.

[247]) 65_3.

[248]) His R., Das Strafrecht des deutschen Mittelalters, Leipzig 1920, 296 n.

[249]) „is einer schüldigh, heft börgen vorsettet up eine gewisse tit, darna wen seine tit umme is, kricht he lenger dagh, dar de börgen nicht van weten, de löviger wil sein geld, sprekt an de börgen, kricht pande... de creditor heft mit unrecht gepfandet", 162_{13}.

długi przejmował odpowiedzialność, odpowiadał więc za dług i winę[250]), za karę sądową, karę umowną i odsetki od długu[251]), za zwrot zajętego przedmiotu i karę, jeśli to zajęcie okaże się nieprawne[252]), tak samo przy zastawie[253]); przy sprzedaży nieruchomości za powzdanie[254]) i spokojnie posiadanie przez rok i dzień[255]), przy zastawie za wady rzeczy[256]) i powzdanie[257]). Przy rękojemstwie za „eideshand", rękojmia w razie odmowy przysięgi przez stronę płaci za samą sprawę, w której przysięga została wskazana, poza tym uiszcza 20 florenów kary za domniemane krzywoprzysięstwo[258]). W razie ucieczki więźnia każdy rękojmia płaci 60 grzywien, uiszcza pokutne, odpowiada za zaprzestanie działań wrogich oraz za wszystko inne[259]).

Odpowiedzialność dłużnika a odpowiedzialność rękojmi. Ponieważ na Rugii w XVI w. dłużnik odpowiada za swój dług[260]), powstaje problem, w jakim stosunku do siebie pozostawały odpowiedzialność dłużnika i rękojmi. Czyja odpowiedzialność jest główna, czyja posiłkowa? Czy może obaj, tzn. dłużnik i rękojmia, odpowiadają solidarnie? Kwestią tą zajmuje się kilka artykułów zwodu. Można podzielić je na trzy grupy:

---

[250]) „lavet der schuld und dem unrechte", 52_{15}.

[251]) 62_1.

[252]) 22_5.

[253]) 52_{16}, $61_{1, 11}$.

[254]) 62_1.

[255]) 90_6.

[256]) „is denne die feil an den panden, dat se sik nicht darmit konnen freien, se möten holden", 61_5.

[257]) „de borgen holden ok vor de aflatinge des gepandeten haves, ervens edder katens", 51_{15}.

[258]) „de borge mot gelden, darumme de hovetman bespraken, nevenst 20 florin wegen des vormotliken meineides, dieweil he ute blift und den eid nicht schweret", 32_2; por. też 52_{17}.

[259]) „jeder börge gift 60 mark und vorböten de undaet, darumme he is gefangen gewesen, stan vor de orfeide und alle ander", 65_3.

[260]) Por. wyżej s. 81—2.

I. Odpowiedzialność rękojmi jest główna. O ile wierzyciel zgłosi swe pretensje do dłużnika a nie do rękojmi, odpowiedzialność rękojmi gaśnie [261]).

II. Zgodnie z prawem ziemskim wierzyciel ma prawo wyboru kolejności. Może przeprowadzić egzekucję wpierw do majątku dłużnika potem do majątku rękojmi lub odwrotnie [262]). W wypadku pierwszym rękojmia nie jest zwolniony od odowiedzialności [263]).

III. Wierzyciel na żądanie rękojmi m u s i wpierw zgłosić swe roszczenia do dłużnika. Dopiero gdy mu ten odmówi należności, staje się uprawniony do żądania zastawu od rękojmi [264]). Nieprzestrzeganie tej kolejności naraża wierzyciela na karę [265]).

---

[261]) „De löviger is vormöge des landrechtes nicht schuldigh den schüldiger mit rechte for den borgen umme de schuld to rechte to besprekende; ..derhalven fordert men den hövetman to rechte der schuld halven, dar is de börge frei", 161_7. Że rękojmia był osobą główną dla wierzyciela widać też wyraźnie z art. 61_3, powołanego wyżej w przyp. 217.

[262]) „Der creditor is nicht schuldig up Reugen, dat he den debitorn, wo he börgen heft, mit recht vorerst anspreke und darna de börgen togelike; he wolde it denne van guden willen doen, so weren doch de börgen n i c h t f r e i", 59_{13}. Przykład na wezwanie rękojmi do wykonania świadczenia z pominięciem dłużnika daje art. 162_{13} (cytowany w przyp. 249). Zauważ też, że zarówno zgłoszenie pretensji do rękojmi czy dłużnika przerywało przedawnienie, 151_8.

[263]) Por. art. 59_{13} powołany w przyp. poprzednim.

[264]) „Dem gerichtesborge is frei, wil he sines hovetmans edder sine eigene pande vorreiken, he mach sinen hövetman mit dem pandevorderer bewanken, d a t i s p a n d e r s c h u l d f g. wolde he dat nicht doen und pandede daraver den borgen, he deit unrecht und mot vorböten...", 60_1; „de creditor is nicht schuldig mer als einmal mit den burgen na der pande den debitorn to söken und umme des debitorn pande to fordernde. d a r n a mot de borge dem creditori sine edder ere eigene pande to fordernde", 59_6.
„de börgen vor den vortgang mogen sik ok mit eres hövetmans pande eine tit lang, so lange de hövetmanne etwes to pandende heft, entweren, wen averst he nicht mer to pandende heft, so moten de börge ere pande nicht weiern, so lange ere hovetman heft, dar se vor gelavet hebben...", 62_4. W innych jeszcze artykułach odpowiedzialność dłużnika stawia się na pierwszym miejscu np. art. 53_3: „...de borgen möten holden, ere hövetman edder se int högste vorböten..." Pomijam tu już art. 161_2, ponieważ przewidziane w nim postanowienia co do subsydiarnej odpowiedzialności rękojmi mogły być specjalnie zastrzeżone w liście dłużnym.

[265]) Por. cytowany w przyp. poprzednim art 60_1.

Z tą zasadą subsydiarności odpowiedzialności rękojmi nie stoi w sprzeczności art 161₂, przewidujący możność bezpośredniego zgłaszania pretensji do rękojmi w wypadku, gdy pryncypał nie znajduje się „binnen landes ja binnen gardens"[266]).

Na wewnętrzną sprzeczność tych artykułów zwrócono już uwagę w literaturze, nie została ona jednak dotąd wyjaśniona. Nie tłumaczy jej bowiem wyjaśnienie, jakie daje w komentarzu do art. 39₁₂ Delbrück, nic bowiem nie wskazuje na to, jakoby, jak to wspomniany autor przyjmuje, ten artykuł regulował szczególne wypadki przewidziane umową między wierzycielem a rękojmią[267]), zwłaszcza gdy zważymy, że sprzeczność zachodzi nietylko między artykułami 161₇ i 39₁₂, ale całą przytoczoną przez nas grupą artykułów. Zauważył też ją Gierke, który jednak nie zajmując się systematyką prawa rugijskiego korzysta z poszczególnych artykułów naszego zwodu m. i. dla udowodnienia, że wogóle rękojemstwo w swym rozwoju przechodziło przez taką fazę, o jakiej wspomina art. 161₇[268]), ogranicza się przy tym do powołania na wyjaśnienie Delbrücka[269]).

Sprzeczność tę, niemożliwą przy zaawansowanej technice prawnej, wytłumaczyć może jedynie sposób, w jaki zwód został sporządzony. Opinie prawników-praktyków, casusy przez nich podawane[270]) zostały bez uzgodnienia ich z sobą przez Normanna umieszczone w kodeksie. Pochodząc od przedstawicieli co najmniej dwóch generacyj, odzwierciedlają różne okresy rozwojowe instytucji rękojemstwa. Wpływ wyraźny prawa rzymskiego dopełnił reszty. Współistnienie tych sprzecznych z sobą przepisów wobec niepewności stosunków prawnych — koniecznego następstwa zwyczaju jako źródła prawa — w okresie przejściowym nie wydaje się czymś nie do przyjęcia.

[266]) Por. Gierke, Dt. Pr. R. III. 772 p. 19.

[267]) „Der Widerspruch der letzteren Stelle ist nur scheinbar, indem sie offenbar (podkreślenia moje) eine Vereinbarung zwischen dem Gläubiger und dem Bürgen, dass der Hauptmann zuerst angesprochen werden solle, im Sinne hat", Das Pfändungsrecht, 238.

[268]) Schuld u. Haftung, 101 p. 7.

[269]) ib. 101 p. 8 oraz tenże, Deutsches Privatrecht, III. 772 p. 18.

[270]) Zob. wstęp autora zwodu s. 2—4.

Odpowiedzialność rękojmi mogła być więc główna, solidarna lub subsydiarna. Wszystkie trzy rodzaje jej znajdują uzasadnienie w artykułach zwodu rugijskiego[271]).

W a r t o ś ć o d p o w i e d z i a l n o ś c i r ę k o j m i d l a w i e r z y c i e l a. Powszechne zastosowanie rękojemstwa[272]) w stopniu nieporównanie większym, aniżeli się to dzieje w systemach prawnych późniejszych, zdradza, że instytucja ta przedstawiała jakieś walory szczególne. Ponieważ dłużnik odpowiada

---

[271]) Nie zdawał sobie sprawy z tych trzech możliwości D e l b r ü c k, który sposób dochodzenia pretensji przez wierzyciela ułożył w schemat następujący: 1° wierzyciel dokonuje warunkowego zastawu na rękojmi, 2° w ciągu 6 tygodni udaje się jeden raz wraz z rękojmią do dłużnika z żądaniem od niego zastawu, 3° w razie odmowy zaspakaja się z przedmiotu rękojmi, l. c. 238—9, 240, 253. Ta rzekoma kolejność wynikła z fałszywego tłumaczenia art. 59_6: „de creditor is nicht schuldig mer als einmal mit den burgen na der pande den debitorn to söken", który rozumiemy „wierzyciel nie musi więcej niż raz udać się z rękojmią do dłużnika d l a o t r z y m a n i a z a s t a w u", jak to też wynika z dalszego ciągu zdania: „darna mot de borge dem creditori sine ...eigene pande averantwerden" cytowanego przez Delbrücka, l. c. 239, oraz art. 161_{11}: „dat is de löviger mit dem börgen, he si adel edder bure, nicht schüldig, dat he mer als einmal mit dem börgen den hövetschüldiger besöke", a nie „po dokonaniu zastawu (u rękojmi)"; por. co do znaczeń przyimka „na" Sch. L. III. 145. Trudno sobie wprost wyobrazić, żeby wierzyciel mając już zastaw w ręku w interesie rękojmi biegał z nim do dłużnika! Termin sześciotygodniowy ma znaczenie tylko dla rękojmi, a nie dla wierzyciela. W tym terminie rękojmia dochodzić będzie zastawu u dłużnika głównego i to nie z wierzycielem a sam. Przy tym z pewnością nie ograniczy się do jednorazowego żądania zastawu, jak to robi wierzyciel, którego stawienie rękojmi ma właśnie zwolnić od uciążliwej drogi egzekucji, a wyegzekwuje zastaw faktycznie. Dla tego celu daje mu art. 161_{21} sześciotygodniowy okres czasu.

Delbrück stara się udowodnić, że rękojmia odpowiada w pierwszym rzędzie, l. c. 238, że trudno mówić o śladach wpływów prawa rzymskiego na prawo rugijskie, ib. 241. Mogło to być swego czasu rewelacją. Dziś gdy literatura francuska, niemiecka, polska dały nam dokładny obraz rozwojowy tej instytucji (por. O. G i e r k e, Schuld und Haftung), nie potrzebujemy tej fazy rękojemstwa udawadniać przy pomocy kodeksu szesnastowiecznego. Interesujące natomiast wydaje się stwierdzenie różnych faz rozwojowych jakiejś instytucji w jednym pomniku prawnym.

Tyle dla uniknięcia polemiki z Delbrückiem przy omawianiu poszczególnych paragrafów kodeksu. Wyjaśnienie to uważamy za tym potrzebniejsze, że wydawca kodeksu odsyłał do artykułu Delbrücka, jako literatury jedynie dla tych zagadnień miarodajnej.

[272]) Wyżej s. 72 n.

już za swój dług, rola rękojemstwa miałażby polegać jedynie na zwiększeniu kręgu osób odpowiedzialnych? Ale jakąż gwarancję w XVI w. miał wierzyciel, że rękojmia ureguluje dług? Zaznaczyć tu trzeba, że tą kwestią zajmuje się zwód niepomiernie mało. Tak naturalna wydaje się odpowiedzialność rękojmi, takie zaufanie społeczeństwa do tej instytucji bije z artykułów kodeksu, tak pewne utwierdzenie umowy rękojemstwem, że stosuje się je na każdym kroku. Gdyby ono tej zupełnie pewnej gwarancji nie dawało, żądaliby niewątpliwie wierzyciele (którzy tak samo tracić nie lubili, jak nie lubią i dziś) innych środków zabezpieczenia swej pretensji, choćby w postaci zastawu lub kary umownej. Tymczasem, co bardzo charakterystyczne, sama kara umowna wymagała zabezpieczenia przez ustanowienie rękojmi [273].) Z rękojemstwa korzystają nie tylko osoby prywatne ale i sądy. Znajduje też ono zastosowanie z reguły w stosunkach międzynarodowych [274]) (co w kodeksie omawianym nie mogło się uwidocznić). Gdzież źródło tej mocy rękojemstwa? W przekonaniu prawnym społeczeństwa, że zobowiązania wynikające z rękojemstwa będą dotrzymane. Stąd zrozumiałe wymogi stawiane rękojmiom, wymogi nie tylko natury majątkowej, ale i etycznej. Przekonanie, że rękojmia m u s i odpowiadać, jest zapewne pozostałością tych czasów, w których rękojmia odpowiadał osobiście. Odpowiedzialność więc z całą swoją jaskrawością wraziła się w umysły ludzkie. Dlatego to szlachcic nie mógł dawniej dopuścić do pozwu z tytułu rękojemstwa [275]).

Przekonanie o odpowiedzialności rękojmi taką miało moc, odpowiadanie z tytułu rękojemstwa tak było pospolite, że uważano bürgschaft za wystarczający, dla wierzyciela pewny sposób zabezpieczenia pretensji. To przekonanie było miarodajne. Gdyby nie ono, na nic zdałoby się rękojemstwo, w razie odmowy dobrowolnego świadczenia przez rękojmię otwarta była jedynie droga postępowania sądowego, czego właśnie przy słabości ówczesnych organów egzekucyjnych za wszelką cenę chciano uni-

[273]) 62_6 i wyżej s. 15.

[274]) Nie należy się jednak dopatrywać w tym objawu udziału społeczeństwa w rządach, jak chce Z. K a c z m a r c z y k, Monarchia Kazimierza Wielkiego, t. I. Poznań 1939, 145—6.

[275]) Por. wyżej s. 76.

knąć. Tylko przy takim szacunku dla rękojemczej odpowiedzialności rozumiemy, dlaczego danie rękojmi stawiano na równi z wykonaniem świadczenia [276]).

Nawet gdy rękojmia zawiedzie zaufanie wierzyciela, co skłoni ostatniego do wystąpienia na drogę sądową, pozycja wierzyciela jest wyjątkowo korzystna. Rękojmia musi wówczas albo natychmiast dać zastaw albo stawić rękojmię i spłacić dług zwykły w ciągu dwóch tygodni i trzech dni, skrypt dłużny w ciągu czterech tygodni[277]) czy też czterech tygodni i trzech dni[278]). Na zaspokojenie swej pretensji wierzyciel nie musiał zatem długo czekać. Zamiast udać się na drogę sądową wierzyciel, o ile poniósł wskutek zwłoki rękojmi szkodę, może kupić sobie przedmiot zastawu na koszt rękojmi [279]). Z tą możliwością musiał się rękojmia liczyć, ona wywierała na niego presję, skłaniającą go do terminowego dostarczenia zastawu; z opóźnienia powstać może bowiem strata, która jego konto obarczy. Tego rodzaju presja jest do pomyślenia tylko wówczas, gdy ściągnięcie dodatkowej pretensji nie przedstawiało dla wierzyciela żadnych trudności.

Termin płatności. Ponieważ rękojemstwo jest przyjęciem odpowiedzialości za dług, dzieli ono losy długu. Jeśli zatem dłużnik otrzyma odroczenie płatności, dotyczyć ono będzie także i odpowiedzialności rękojmi [280]). Jeśli dłużnik ma uzasadniony powód odmowy świadczenia, chroniony od egzekucji jest tym samym rękojmia [281]). Rękojmia był zobowiązany do świadczenia z chwilą zwłoki dłużnika [282]), w wypadku „schadenborge" z chwilą poniesienia szkody przez pierwszego rękojmię [283]), po

---

[276]) „...wint nichtes aver de beterunge, alleine eren treuwrink und ere morgengave... edder borgen darvor", 152_{10}; por. też 47_3.

[277]) 59_7. Niesłusznie zatem w oparciu o ten paragraf pisze Delbrück, że przy długu pisemnym termin płatności jest krótszy, l. c. 244.

[278]) 161_5. Krótszy termin dwóch tygodni i trzech dni przewidziany jest także w artykułach 51_{31} i 161_4.

[279]) 161_4.

[280]) 162_{13}.

[281]) Tak, zdaje się, należy rozumieć art. 62_5: „wen nu de pander so schwinde fördert, de borgen laten sik ok nicht fast nödigen und der principal heft billige insage..."

[282]) „wo ere hövetman nicht wil holden edder fortfahren, so mach men den edder de börgen tom vortgange panden", 62_1.

[283]) 40_{2-9}

jednokrotnej nieudanej próbie zaspokojenia się wierzyciela u dłużnika [284]), albo po wyczerpaniu majątku dłużnika [285]). Zdaje się jednak, że we wszystkich wspomnianych wypadkach dla powstania obowiązku świadczenia przez rękojmię trzeba było wezwania przez wierzyciela, niektóre też artykuły wzmiankują o tym wyraźnie [286]).

Przy zobowiązaniu, na które nie wystawiono listu dłużnego, rękojmia nie musiał odrazu z chwilą upomnienia uiszczać długu gotówką. Wystarczyło oddanie jakiegoś przedmiotu w zastaw, który w tym wypadku nie odgrywał roli datio in solutum, a pełnił funkcję środka zabezpieczającego. Po sześciu tygodniach, w ciągu których mógł dochodzić swej pretensji na dłużniku głównym, pokrywał rękojmia należność ostatecznie [287]). Możność odroczenia płatności o rok i dzień dawało przejęcie długu przez rękojmię [288]).

R ę k o j m i a a d ł u ż n i k. Regułą jest według kodeksu rugijskiego, że rękojemstwa podejmuje się jakaś osoba na prośbę dłużnika. Jeden z artykułów zwodu poświadcza jednak możliwość poręki bez wiedzy dłużnika. Mianowicie gdy strona nie zjawia się na czwartym roku sądowym a oskarżyciel żąda rozciągnięcia na nią „veste", może wystąpić ktokolwiek z wnioskiem o dodatkowy termin sądowy, płacąc 8 szylingów oskarżycielowi [289]). Mimo że źródło używa tu terminu „borgen", trudno mó-

[284]) Art. 60_1, 59_6, powołane wyżej w przyp. 264.

[285]) 62_4, powołany wyżej w przyp. 264.

[286]) 70_8, $161_{2, 4}$, 161_{21}. W kwestii terminologii zaznaczyć musimy, że słowa manen używa zwód w szerokim znaczeniu zgłaszania roszczeń (134_4, 144_8) zwłaszcza przed sądem, jest ono zatem określeniem na wytoczenie powództwa, offentlich manen, 51_{33}, vor des bischoppes richte... manen, 92_1, podobnie art. 162_5, $_7$, 57_6, 68_{1-2}, por. też Cl. 20, 25—6. Dlatego też jeden z paragrafów użyty w jednym zdaniu czasownik manen zastępuje w drugim wyrażeniem mit rechte fordern, 134_6, inny znów stawia te określenia obok siebie, heirat alse schuld förderen und manen, 90_{20}. W tym samym znaczeniu co słowo manen używane są złożenia afmanen, 78_{12}, intomanen, 57_1, także zaprzeczone ungemanet w art. 90_{19}. Oczywiście zgłoszenie roszczenia o należny dług jest upomnieniem.

[287]) 161_{21}.

[288]) 161_8.

[289]) „...dat were den, dar trede ein to und wolde de veste borgen, de gift 8 schillinge dem kleger und kricht frist wente dem negesten richtesdage...", 19_4

wić o rękojemstwie w technicznym tego słowa znaczeniu. Nie dlatego, że dłużnik nie wie nic o tej interwencji, niewiedza dłużnika bowiem rękojemstwa nie wyklucza[290]), lecz z tej przyczyny, że interwenient nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności za stawiennictwo pozwanego na piątym roku. Rola jego się kończy z zapłatą taksy oskarżycielowi. Jest to więc raczej negotiorum gestor.

Omawiając obowiązki rękojmi, wskazaliśmy na rolę pośrednika odgrywaną przez rękojmię między dłużnikiem i wierzycielem. Zabiera on u dłużnika przedmiot zastawu, by wręczyć go wierzycielowi[291]). Wobec sądu rękojmia był zastępcą swego pryncypała. Do niego można było kierować zawiadomienia o krokach procesowych z ważnością wobec dłużnika[292]). Ale nie tylko to. Posiadacz zastawu zwrócić go mógł zarówno właścicielowi jak rękojmi[293]). Przerwę przedawnienia pociągało za sobą zarówno zgłoszenie roszczenia do dłużnika jak i rękojmi[294]). Nie dziwi więc nas, gdy czytamy, że rękojmia na rokach sądowych „sinen principalen vorstellede"[295]). Ścisła ich łączność uwidacznia się także w tym, że są razem pozywani[296]) i to nawet w sprawie przysięgi, której rękojmia za dłużnika nie mógł złożyć[297]). Jeden z artykułów kategorycznie stwierdza, że rękojmia procesowy musi zawsze mieć przy sobie pryncypała[298]). Ta łączność rękojmi i dłużnika mogła znaleźć ostateczne przypieczętowanie w przejęciu długu przez rękojmię[299]), kiedy to stawał się on współdłużnikiem.

Z dobroczynnej roli, jaką odgrywał rękojmia, nie powinna wyniknąć dla niego żadna szkoda. Dłużnik winien był go od odpowiedzialności zwolnić[300]). Gdy zaś tego nie dokonał, odmawia-

---

[290]) O. Gierke, Dt. Pr. R. III. 777.

[291]) Wyżej s. 86.

[292]) Wyżej s. 86—7.

[293]) „Dede he ok de pande .. dem pandeden edder pandbörgen wedder...", 61_{10}.

[294]) 151_8; por. wyżej przyp. 262.

[295]) 16_{15}.

[296]) „darup werden borgen und hövetman citiret", 32_2.

[297]) Por. wyżej s. 85.

[298]) „de börge so vorm gerichte gelavet, mot hernamals jeder tit sinen hövetman tor stede hebben", 60_2.

[299]) 161_8.

[300]) „sinen borgen lösen", 9_3.

jąc np. zastawu [301]), co w konsekwencji powodowało straty majątkowe dla rękojmi, powstawał nowy stosunek obligatoryjny: rękojmia stawał się wierzycielem dłużnika. Przewidując tę ewentualność, rękojmia jeszcze przed jego powstaniem mógł żądać zabezpieczenia przez stawienie sobie rękojmi. To dało instytucję tzw. „schadenbörgen" [302]).

Gdy chodzi o dłużników chłopów, zdaje się, już z chwilą podjęcia się odpowiedzialności mogli rękojmie żądać ustanowienia dla siebie podzastawu na ich majątku przez pana, zabezpieczając sobie w ten sposób pierwszeństwo zaspokojenia przed innymi [303]). W jednym artykule czytamy o jakichś szczególnych uprawnieniach przysługujących rękojmi wobec majątku dłużnika [304]).

Skoro rękojmia zmuszony został do pokrycia długu a żadnego zabezpieczenia dla swego roszczenia nie posiadał, występował z pozwem przeciw dłużnikowi [305]). Dłużnik odpowiadał za szkodę powstałą wskutek złej woli lub niedbalstwa [306]). Gdyby jednak poniósł ją rękojmia przez własny czyn bezprawny, dłużnik nie jest zobowiązany mu jej zwracać [307]). Granicą odpowiedzialności był oczywiście majątek dłużnika [308]). Czasami odpowiadała wobec rękojmi i żona dłużnika swoim majątkiem, mianowicie szlachcianka, gdy przejęła odpowiedzialność w obec-

---

[301]) „und deme börgen weierde de hövetman pande...", 60_1.

[302]) Art. 40 por. niżej s. 101.

[303]) „De borgen mogen sik des schuldeners gueder van der heerschop to einem underpande setten laten und alsdenne konnen andere börgen nicht panden...", 59_{11}.

[304]) 153_{14}.

[305]) „it mach sik averst de borge, wen he gulden heft, an sines hövetmans gut mit rechte klagen und holden", 32_2.

[306]) „...bröchte averst de hövetman de börger up schaden, edder de börge leide seines vorsehendes edder motwillens halven schaden, den mot en ere hövetman afweren", 59_{12}.

[307]) „Deden jemande borgen in der pandinge edder upbiedende unrecht und mösten vorböten, dar is en ere hövetman schadens aftowenden nicht schuldigh", 59_{12}.

[308]) „...sines hövetmans gût", 32_3.

ności sądu książęcego[309]). Obowiązek zwolnienia rękojmi od odpowiedzialności ciąży także na spadkobiercach dłużnika[310]).

Z szczególnego stosunku, jaki łączył dłużnika z rękojmią, wynikał dawniej zakaz używania obelżywych słów wobec rękojmi domagającego się zastawu[311]).

Rodzaje rękojmi. Ponieważ rękojemstwo znajdowało zastosowanie w rozmaitych okolicznościach, wytworzyły się osobne nazwy na oznaczenie poszczególnych jego rodzajów.

„Bruttschattesbörge" jest osobą, która przejęła porękę za „brutschatt"[312]); przypuszczamy ze względu na kontekst, że w związku z zaręczynami pozostaje też „gelöftesborge"[313]).

„Mitborge" określiliśmy wyżej jako współrękojmię[314]).

Zdaje się, że złożenie „handbörgen" oznacza rękojmię do pospólnej ręki[315]).

„Gerichtesbörgen" są rękojmiami, „so vorm gerichte gelavet"[316]), zatem stawionymi w toku postępowania sądowego. Można by nazwać ich rękojmiami procesowymi. Takie samo znaczenie ma złożenie „recht(s)borgen"[317]). Zaznaczyć jednak trzeba, że tego rodzaju rękojmie określa się też krótko „borgen"[318]).

---

[309]) „vor furstlicher gnaden gerichte", 146_{10}, „se hedde den in biwesende des landvagedes gelavet. praesentia judicis supplet defectum conditionis", 161_{13}. Prywatne przyjęcie tej odpowiedzialności jej nie wiązało, „buten des gerichtes is se des nicht schuldig", 146_{10}.

[310]) „Börgen, de lavet hebben up erve, lehen und gut, vörfölt de schuldige dodes halven, sine erven edder agnaten möten en notlos holden", 161_{14}.

[311]) „De olden heelden, dat niemand sine börgen mit worden (wo se sik to rechte up ere löfte vorbades pande leden edder löden) schmehen edder schelden möchte mit rechte", 161_{16}.

[312]) „de borgen, so vor bruttschatt gelavet hebben", 66_1.

[313]) 66_1.

[314]) Wyżej s. 71.

[315]) 161_9; por. 59_1. Fakt, że słowo to występuje tylko jeden raz w kodeksie nie pozwala tego z całą pewnością stwierdzić. Możnaby też tłumaczyć je jako rękojmię, który za pomocą ręki złożył swoje przyrzeczenie (Handritus), por. O. Gierke, Schuld und Haftung, 195, choć to mniej prawdopodobne.

[316]) 60_2 oraz 60_9, 1.

[317]) „gelik einer lavet vorme gerichte als ein rechtbörge", 93_3, „lavede ein vam adel vor eines andern gerichte als ein rechtesborge", 167_3, oraz 16_0, 25_1. O nich Delbrück, l. c. 239—240.

[318]) 8_2.

„Pandborge" zwie się rękojmia, którego stawia wierzyciel biorąc dla siebie zastaw [319]). Jego rola omówiona zostanie niżej w ustępie poświęconym zastawowi [320]).

Definicję wyczerpującą „schadenbörgen" daje art. 40_1: „schadenborgen sind de, de dar laven anderen borgen, dat se des löftes nennen schaden nemen". Instytucja ta nie ma nic wspólnego ze znaną dzisiejszemu prawu Schadlosbürgschaft, zgodnie z którą rękojmia odpowiada wierzycielowi za poniesiony przezeń uszczerbek [321]). Tymczasem „schadenbörge" nie wiąże żaden stosunek z wierzycielem [322]), który nie mógł swych pretensyj na nim dochodzić pod grozą popełnienia bezprawia [323]). Nie jest to również podporęczyciel (Nachbürge, Afterbürge), który także odpowiada wierzycielowi za zobowiązanie rękojmi [324]). Najwięcej natomiast zbliżona jest ta instytucja do poręczenia zwrotnego, regresowego (Rückbürge); przy tego rodzaju rękojemstwie rękojmia ręczy za wykonanie prawa regresu do dłużnika [325]), ustanowiony jest więc w interesie rękojmi, z tą jednak istotną różnicą, że dzięki „schadenbörge" właśnie unika się regresu pierwszego rękojmi do dłużnika, ponieważ „schadenbörge" zobowiązany jest do natychmiastowego zwrotu przedmiotu zastawnego i wynagrodzenia szkody pierwszemu rękojmi, skoro się tylko dowie, że wzięto mu zastaw [326]). Ewentualna pretensja pierwszego rękojmi jest zatem w pełni za-

---

[319]) 52_{12} oraz szczególnie poświęcony mu art. 61.

[320]) Por. też Delbrück, l. c. 261.

[321]) Gierke, D. Pr. R. III. 775.

[322]) „de löviger, de de ersten borgen heft angenamen, de heft mit dem nichtes to schaffende", 40_1.

[323]) 40_{1-2}.

[324]) Gierke, l. c. 776.

[325]) Tenże, ib. Terminologia polska u Longchamps de Berier, l. c. 612—3.

[326]) „de schadeborge hölt nicht ere, als de borge schaden litt edder schaden bewisen kann", 40_2. „Werd averst de erste börge gepandet, de schadenborge, wo it eme angekundiget werd, mot deme edder den anderen borgen ere panden wedderschicken und tom schaden antwerden", 40_3.
Por. trafną definicję „schadenbörge" w J. C. Dähnert, Platt-deutsches Wörterbuch nach der alten und neuen pommerschen und rügischen Mundart, Stralsund 1781, 399. Natomiast jako współrękojmię tłumaczy ten wyraz Sch. L. IV. 36. „bes. bei Urfehden" — taki sens nie wynika z danych w tym słowniku cytatów.

bezpieczona bez konieczności dochodzenia jej w drodze postępowania sądowego [327]). Od „schadenborge" ustanowionego wyłącznie w interesie rękojmi odróżnić trzeba rękojmię za rękojmię w interesie pierwszego wierzyciela. Mianowicie gdy zobowiązany z tytułu rękojemstwa nie świadczy należności, a wierzyciel pozywa go przed sąd, traktowany jest jako zwyczajny dłużnik i zmuszony do stawienia rękojmi, o ile natychmiast długu nie uiści [328]).

W związku z własnością nadrzędną pana gruntowego pozostaje instytucja „wagenbörgen"[329].) Rękojmia tego rodzaju przyjmuje odpowiedzialność za chłopa, który sprzedawszy lub dokonawszy zamiany swego gospodarstwa, opuszcza pana [330]). Odpowiada on za to:

1. że gospodarstwo zostawione będzie w stanie nieuszkodzonym [331]), tzn., że sprzedawca nie usunie niczego, co jest „erdfast, nagelfast und andere, so de erfman up der were to latende schuldig"[332]).

2. za ewentualne sprzeniewierzenia na szkodę pana, o czym pan dopiero później się dowiedział [333]).

3. za niepopłacone podatki i inne ciężary publiczne, które jako obciążenia rzeczowe, nabywca zobowiązany był pokryć [334]).

4. wreszcie odpowiada nabywcy za wady prawne sprzedanego gospodarstwa [335]).

Odpowiedzialność „wagenborge" trwa rok i dzień [336]).

Orfeideborgen i stockborgen. Definicji tych terminów zwód nie podaje, precyzuje natomiast za co odpowiadają:

---

[327]) Analogicznie zatem do zabezpieczenia zastawem, por. art. 59_{11} cytowany wyżej w przyp. 303.

[328]) 59_7.

[329]) 63_5. Wyjaśnienie tego słowa u wydawcy, s. 72 p. 1.

[330]) 63_1.

[331]) „de were nicht schall edder magh krenken", 63_3.

[332]) ib.

[333]) „dat he velichte sineme heren etwes undergeschlagen hedde, dat de herschop namals int wetent krege". 63_4.

[334]) „wo he der gemeine dracht, dat were an pechten, landschatte, tegeden, bischoppeskorne und anderen gemeinen unplichten etwas schuldigh were gebleven, derwegen up den hof, erve edder katen namanent keme", 63_5.

[335]) 63_6, 90_3.

[336]) 63_2.

„se stan vor orfeide"[337]), za niewszczynanie działań nieprzyjaznych między poważnionymi[338]), przy czym „stockborgen" tym się różnią od „orfeideborgen", że swą poręką spowodowali uwolnienie więźnia[339]), odpowiadają więc dodatkowo za to jeszcze, że im więzień nie ucieknie[340]). Z powodu tego ich charakteru zrozumiałe jest, dlaczego tak szeroko jest ujęte koło osób, za które odpowiadają; nietylko za tego, kto ich ustanowił rękojmią, lecz i za jego dziedziców już urodzonych czy dopiero w przyszłości mających się urodzić[341]), także za osoby trzecie, które by się mogły do konfliktu wmieszać[342]). Zrozumiałe jest też, dlaczego zobowiązanie tego rodzaju wiązało spadkobierców rękojmi[343]). Duże ryzyko, jakie groziło „stockborge" (oprócz wynagrodzenia za same przestępstwo każdy z współrękojmi musi uiścić 60 grzywien wergeldu!) zrównoważone jest przez szerokie uprawnienia rękojmi „den gefangenen levendigh edder dot intobringende"[344]).

Vortgangsbörgen. Terminem tym określa się rękojmie, którzy przyjęli na siebie odpowiedzialność za świadczenie, którego wykonanie jest możliwe tylko przez dłużnika, a więc świadczenie ściśle osobiste. Art. 62_1 daje nam kilka przykładów tego rodzaju rękojmi[345]). Ponieważ w tych wypadkach świadczenie zastępcze nie jest możliwe, egzekucja na rękojmiach nie podlega żadnemu ograniczeniu. Wierzyciel ma prawo

---

[337]) 65_2, 3.

[338]) por. Schiller-Lübben, III. 241, H. Brunner, Deutsche Rechtsgeschichte, I, 226 p. 32 (Systematisches Handbuch der deutschen Rechtswissenschaft hsg. von Karl Binding 2. Abt. 1. Teil, 1. Band), 2. Aufl. Leipzig 1906, oraz R. His, Das Strafrecht, 325.

[339]) „de stockborgen, de dar laven, darmit de gefangene to einer tit möge los werden sind den orpheidesborgen fast glik, aldeweile se den gefangenen nicht invorantwordet hebben", 65_1, por. Sch. L. IV. 407—408.

[340]) 65_2.

[341]) Por. wyżej s. 81 i przyp. 169.

[342]) „...und einem jederen, de sik der sake mit rechte edder der daet annemen muchte", 64_1.

[343]) Wyżej s. 80—1 przyp. 166.

[344]) Por. wyżej s. 86. Sam fakt istnienia orfeideborgen dowodzi, że prawo prywatnego załatwiania sporów nie wygasło jeszcze w zupełności (instytucja ta bowiem miała właśnie im zapobiegać), mimo że „der ewige Landfriede von 1495 überall und für immer die Fehde verbot", Gierke, II. 336. Por. R. His, l. c. 294.

[345]) Por. wyżej s. 76 p. 110.

tak długo ich fantować, aż świadczenie nie zostanie wykonane, zatem aż do zupełnego wyczerpania ich majątku[346]). Celem tej egzekucji jest nie zaspokojenie wierzyciela — bo rękojmia tego zrobić nie może — a wywarcie presji (majątkowej), by dłużnika skłonić do wykonania powinności[347]). Za tak daleko posuniętą odpowiedzialność korzystają „vortgangsbörgen" z szczególnego uprawnienia, mogą wierzycielowi odmówić zastawu, dopóki ten nie przeprowadzi całkowitej egzekucji na majątku właściwego dłużnika[348]), odpowiadają zatem tylko subsydiarnie[349]).

Sądownictwo w sprawach o rękojemstwo. W razie sporu powstałego na tle „bürgschaft" kompetentna jest ta osoba, której zgoda mogła rękojemstwo zastąpić[350]), pan patrymonialny[351]). W razie jego nieobecności pan którejś ze stron wiodących spór albo sąd publiczny[352]). Kompetencja sądu publicznego była też następstwem odmowy wymiaru sprawiedliwości przez pana gruntowego[353]). Sprawa komplikuje się przy większej ilości rękojmi, którzy pochodzą spod różnych panów[354]). Właściwy jest wówczas sąd książęcy[355]), choć i załatwienie sprawy przez pana jednego z rękojmi nie jest wykluczone[356]). O ile rękojmie pochodzą z różnych okręgów sądowych państwowych, kompetentny jest wójt tego grodu, z którego pochodzi większość rękojmi[357]) lub według innego artykułu „landgericht"

[346]) 62_{1-2}; por. wyżej s. 89.

[347]) „vortgang, ad praestandum", 62_1.

[348]) „so lange de hövetmanne etwes to pandende heft", 62_4.

[349]) Por. wyżej s. 92. O „vortgangsbörgen" pisał Delbrück, l. c. 241—3. Tenże autor konstruuje na podstawie art. 51_{31} osobny rodzaj rękojemstwa zwanego „van Sticken (Stücken) borgen", stosowanego przy odwołaniu od zastawu, ib. 262. Wyrażenie to interpretujemy za wydawcą inaczej (por. wyżej s. 76). Zresztą nie jest to jedyny wypadek zamiany zastawu na rękojemstwo (por. niżej s. 149).

[350]) „keme einer mit sinen börgen edder mit der heerschop wille und wolde panden...", 51_{24}.

[351]) 167_4.

[352]) 52_{11}.

[353]) 25_3.

[354]) „so nicht under einer herschop geseten", 3_4; por. także 52_1 i 59_9.

[355]) 59_9, 3_4.

[356]) 52_{11}, 167_4.

[357]) „so gebüret dem gartvagede im garden die borgen, dar de gröteste antal angesessen und niemands anders daraver to richten", 3_4.

wzgl. „landritter" w Bergen[358]). Skoro jakaś sprawa dostała się przed forum sądowe, sędziemu przysługiwał już decydujący wpływ na jej prowadzenie. Strony nie mogły więc ustanowić rękojmi, gdy sąd wyznaczył już rok dla „besate"[359]), rękojmia nie mógł się porozumiewać z przeciwnikiem po wszczęciu procesu bez zezwolenia sądu[360]), rękojmia procesowy nie może bez zezwolenia sędziego oddalić się z miejsca sądu[361]).

Zgaśnięcie rękojemstwa. Na określenie wygaśnięcia rękojemstwa używa zwód zwrotów: „sik freien"[362]), „sik lösen"[363]), „eines gelöftes enthaven"[364]), „löftes anig werden"[365]), „löftes anig sein"[366]).

Ponieważ uzasadnieniem odpowiedzialności rękojmi było istnienie długu, wraz z jego wygaśnięciem traciło rękojemstwo swoją rację bytu[367]). Obok zgaśnięcia stosunku głównego istniało szereg przyczyn powodujących rozwiązanie stosunku rękojemczego, mimo że powinność utrzymywała się dalej.

Odpowiedzialność rękojmi trwała tak długo, dopóki dłużnik nie wywiązał się z zobowiązania. Normalnym sposobem zgaśnięcia jej było uiszczenie długu przez dłużnika[368]), mogło też nastąpić zaspokojenie się wierzyciela z zastawu, który mu dłużnik wręczył[369]), albo w inny sposób np. wdowa decyduje się

---

[358]) 59_9.

[359]) 22_7.

[360]) „de borgen, wen se gelavet hebben, so möten se mit dem parte vam gerichte ane vorlöf des richters bi pöene 20 Schillinge nicht in besprake gan", 16_3.

[361]) „gelik einer lavet vorme gerichte als ein rechtbörge, geit ane vorlöf vam gerichte, brekt tor stunden ein pund", 93_3.

[362]) 61_5.

[363]) 90_{19}.

[364]) 90_{19}.

[365]) 59_5, 61_5.

[366]) 61_5.

[367]) „so lange ere hovetman helt", 62_4, por. też 63_6 i art. 90_3.

[368]) „...dat hebbe ere hövetman betalet...", 59_5, „ok konnen midler tit de borgen nicht gefreiet werden, it wurde den betalt", 151_7.

[369]) „...und de löviger maeh se tor stund vorkopen, und de börgen sind los", 51_{31}.

na udział na równi z dziećmi[370]). Odpowiedzialność wraz z długiem gasła również wtedy, gdy rękojmia wykonywał świadczenie w miejsce dłużnika[371]) — albo jakaś trzecia[372]). Przedawnienie roszczenia rozwiązywało stosunek odpowiedzialności. Rękojmia pociągany mógł być do odpowiedzialności tylko tak długo, dopóki wierzytelność główna nie uległa przedawnieniu. I tak „wagenbörge" odpowiadał przez rok i dzień[373]), „brutschattesborge" i inne rodzaje rękojmi przez lat 20[374]).

Jedynie nie wygasała w tym okresie odpowiedzialność rękojmi utwierdzona dokumentem[375]). Pretensje o szkody polne podnosić było można tylko do 29 września danego roku[376]). Przy takiej łączności odpowiedzialności z długiem zrozumiałe jest, że przerwa przedawnienia dotyczyła obydwu stosunków[377]). Nie wygasało rękojemstwo zaciągnięte na określony czas, gdy w tym okresie zobowiązanie nie zostało wypełnione[378]).

Odpowiedzialność mogła wygasnąć, mimo że stosunek dłużny istniał w dalszym ciągu. Rękojmia nie może za pomocą jednostronnego oświadczenia odstąpić od umowy, czyniłoby to bowiem zabezpieczenie iluzorycznym[379]). W razie wątpliwości

---

[370]) „Kesede se to kindes deele, de borgen, so in der wedderkerunge gelavet hebben, sind frei", 153_{15}.

[371]) 59.

[372]) Przykład na to daje nam art. 65_6, w którym przewiduje się zwolnienie od dpowiedzialności przez osobę, która odebrała rękojmi więźnia „mit walt edder mit list".

[373]) „De wagenbörge ...steit jar und dach...", 63_2, „besittet ein bur sinen hof, erve edder katen jar und dagh na der vorlatinge ...fredesam ane rechtliker ansprake sines nabers, darna darf ene de venditor nicht vortreden und afweren, noch sein wagenborge...", 90_3.

[374]) „de borgen, so vor brutschatt gelavet hebben, möten gelik anderen börgen 20 jar lang darvor holden..., aver na 20 jaren sind alle gelöftesbörgen in Reugen... frei", 66_1; por. też 90_{18} i 90_{17} oraz $151_{7, 8}$.

[375]) 66_1.

[376]) „Na Michaelis heft de sake des jars halven neinen stat", 70_9.

[377]) 66_1, 90_{17}.

[378]) „Lövet einer up eine gewisse edder benömede tit, he is seines gelöftes nicht enthaven, ane de löviger si betalet...", 90_{19}. Nie da się rozstrzygnąć, czy odroczenie terminu płatności długu udzielone dłużnikowi przez wierzyciela przedłużało automatycznie odpowiedzialność rękojmi, por. 162_{13}.

[379]) 59_4

co do rękojemstwa przewiduje kodeks, w jaki sposób należało przeprowadzić dowód jego istnienia. Zaprzeczającemu rękojemstwu przysługuje prawo oczyszczenia się przysięgą[380]), chyba że wystawił dokument lub powód mógł mu dowieść przez współrękojmie lub w inny sposób faktu podjęcia się odpowiedzialności[381]). Wypieranie się podjętego rękojemstwa zaopatrzone było sankcją zapłacenia przysiężnego współrękojmiom, którzy mu dowiedli zaciągniętego zobowiązania[382]). Z drugiej strony branie zastawu u osób, które przysięgą zwolniły się od rękojemstwa, pociągało za sobą obowiązek uiszczenia pokutnego[383]). Oczywistą jest rzeczą, że odpowiedzialność rękojmi gasła, gdy zwolnił go od niej wierzyciel, zgadzając się np. na nowego rękojmię lub na inny sposób zabezpieczenia swej pretensji[384]). Z reguły zerwanie umowy pociągała za sobą śmierć rękojmi[385]).

Prawo rugijskie znało jeszcze pewne szczególne powody, które zwalniały rękojmię od odpowiedzialności. Następowało to mianowicie, gdy wierzyciel z pominięciem rękojmi przeprowadzał egzekucję do majątku dłużnika[386]), albo gdy przed sądem zgłosił większą pretensję aniżeli wynosił dług[387]). Przy ręczeniu za zobowiązanie umocnione karą konwencjonalną rękojmie zwalniali się, spłacając wierzycielowi tę karę[388]). Gasła odpowiedzialność z chwilą gdy rękojmia przejmował dług jako swój własny[389]); co prawda odpowiadał on odtąd jako dłużnik. Zmie-

---

[380]) „Im furstendom Rugen heft ein jeder sin löfte bi sik..., so mach sik jedermanniglik mit sinem eide purgiren und entleddigen, dat he nicht gelavet...", 59_2.

[381]) 59_{2-3}.

[382]) 59_4.

[383]) „Schwöre sik ein börge edder mer los, wen he pandet were, de pander vorböt iglikem ein unrecht", 59_{10}.

[384]) Wyżej s. 80 i 59_5.

[385]) 153_{10} i wyżej s. 80.

[386]) Por. wyżej przyp. 261 oraz wyjaśnienie zachodzącej sprzeczności s. 93.

[387]) 52_{17}.

[388]) „de börgen geven de schölinge und helpen sik van der saken ane unrecht, etiam nulla causa adjecta, quare", 62_6.

[389]) 161_8.

niał się więc tylko tytuł, z czym wiązało się jedynie odroczenie terminu płatności o rok[390]), atoli z obowiązkiem ponoszenia odsetek za ten okres. Zauważyć jednak trzeba, że stawszy się dłużnikiem, rękojmia musiał swe zobowiązanie umocnić, przypuszczalnie za pomocą nowego rękojmi[391]).

Wyżej wspomnieliśmy, że odpowiedzialność gasła z chwilą zaspokojenia wierzyciela przez rękojmię. Zaspokojenie mogło nastąpić przez zapłatę długu[392]), albo, o czym posiadamy w zwodzie wzmianki daleko liczniejsze, przez oddanie zastawu lub dopuszczenie do wzięcia zastawu[393]). Zastaw taki odgrywał rolę „datio in solutum", a nie zamiany jednego sposobu zabezpieczenia długu na inny. Dalszy ciąg postępowania z przedmiotem zastawnym poznamy przy omawianiu instytucji zastawu[394]). By taki zastaw mógł zwolnić rękojmię, musiał odpowiadać pewnym warunkom: być zastawem prawidłowym. Nie można więc od niego zrobić odwołania ani prawnie go odebrać[395]). Musi też taką posiadać wartość, by się wierzyciel zdołał z niego zaspokoić[396]), chyba że zmniejszenie wartości nastąpiło wskutek wadliwego obchodzenia się z nim przez wierzyciela[397]).

---

[390]) Por. wyżej s. 97.

[391]) 161_8.

[392]) 59_7, 161_{10}.

[393]) 25_2, 90_{19}, 161_{10}.

[394]) Niżej s. 143.

[395]) „Mit averantwordung der pande, wo binnen den dingedagen de pande nicht to rechte geropen is edder dem löviger mit rechte nicht entbracht wurde, entfreien sik de börgen...", 51_{15}, „...were it averst dat he eme pande averantwerdede, de dem creditorn mit rechte entgingen edder entbracht würde, he is nicht frei des burgs, he mot nichtsdestoweiniger holden" 59_5, „...derwegen is de löviger, dem de pande, de eme die borgen averantwertt hebben, und sind wedder to rechte geropen, und wo se eme mit rechte entgingen, dat se weten, dat se nicht sin entrichtet", 61_5, „...und so balde de pande entfangen und nicht to rechte geropen edder to börge gedan, sind de vörigen borgen los", 51_{20}.

[396]) „...wo de löviger mit den panden nicht konden fortkamen, so holden de börgen gelik darwere nicht gepandet", 51_{15}. „...edder de borge mot dem creditorn nöghaftige pande, dar he kan mit fortkamen, averantwerden...", 59_5, „tom ersten so sind sine erste börgen, efte se ok gnughaftige pande bereits hebben, nicht er eres löftes anig, er de pande ummekamen sind", 61_5.

[397]) 61_5.

Zastaw

Terminologia. Brać w zastaw określa się terminami „panden" [1]), „afpanden" [2]), „vorpanden" [3]), „panden edder pandeswise annemen" [4]); używane są również inne wyrażenia zwłaszcza do zajęcia zwierząt — „anholden"[5]), lub pastucha — „gripen"[6]), „fenklich annemen"[7]), czasem krótko „nemen"[8]). Sama czynność dokonywania zastawu zwie się „die pandung"[9]), „panding"[10]), „vorpanding" [11]), „verpandung" [12]).

Na oddanie rzeczy w zastaw spotykamy wyrażenia „to pandende vorantworden" [13]), względnie „de pande averantwerden" [14]), stąd też określenie rzeczownikowe „mit averantwordung der pande" [15]), „to einem underpande setten" [16]), „pandeswise utsetten" [17]), „pande vorreken" [18]), „vorhaften und hypotheciren" [19]). Trzymać przedmiot w pogotowiu dla wierzyciela znaczy „pande bereden" [20]).

Wierzyciel zastawny (zastawnik) nazywa się „der pander" [21]), „vorpander" [22]), „pandevorderer" [23]), wyjątkowo „wed-

[1]) 25_2, 51_{21}, 62_1, 162_1.
[2]) 74, 51_{21}, 62_1.
[3]) 165_6.
[4]) 146_3.
[5]) 179_1.
[6]) 141_8, 182_3.
[7]) 70_{16}.
[8]) 102_1.
[9]) $51_{0,4}$.
[10]) 59_{12}, 87_3.
[11]) 161_{15}.
[12]) 37_9.
[13]) 51_8.
[14]) 51_{31}, 59_{5-6}, $161_{2.10}$.
[15]) 51_{15}.
[16]) 59_{11}: czasownik „setten" spotkaliśmy na oznaczenie ustanowienia rękojemstwa, 52_1 i wyżej s. 76.
[17]) 148_5.
[18]) 59_7.
[19]) 151_1.
[20]) 59_9, także w odmiankach graficznych „beröden" 161_2, „beredden", 161_4.
[21]) 51_{21} i passim.
[22]) $164_{1.8}$.
[23]) 60_1.

derschutter"[24]), dłużnik (zastawca) — „der pandede"[25]), przedmiot zastawu — „die pande"[26]), występujący także w złożeniach, których człon pierwszy wskazuje na tytuł zastawu: „geldpande" — za dług[27]), „brökepande" — za „bröke"[28]), „schadepande" — za wyrządzoną szkodę[29]), albo równoznacznego z wyrazem prostym — „underpande"[30]). Obok tego spotykamy „dat pand"[31]), na oznaczenie zastawionej nieruchomości — „pand-

[24]) 41_2. Wydawca uważa, że i słowo „wedderschutter" oznacza wierzyciela zastawnego (s. 41 przyp. 4) powołując się przy tym na Sch. L. V. s. 634 i 642. Powołanie s.634 polega na jakimś nieporozumieniu, albowiem tam „wedderschutt" tłumaczone jest przez „Wiederschiessen, Gegenwehr", absolutnie zatem nie ma nic wspólnego z zastawem! Czy rzeczywiście wyrazu wedderschutter używa kodeks rugijski w znaczeniu wierzyciela zastawnego wogóle, czy też znaczenie tego słowa jest specjalne? Cytowanie słownika, który mimo kolosalnych usług, jakie badaczowi oddaje, nie jest kompletny, jest zasadne tylko wówczas, jeśli w tekście danego źródła nie ma wskazówek, które by prowadziły do wniosku, że źródło to używa go w określonym znaczeniu. Przyjęcie znaczenia omawianego słowa, nie występującego zresztą u Schillera i Lübbena, jako wierzyciela zastawnego wydaje się w oparciu o określenia „weddeschat", „weddeschatten" (Sch. L. V. 641—2) i „schutten" (ib. IV. 156) uzasadnione. Por. też O. Gierke, Schuld und Haftung, 322 p. 120. Nie mniej nie zwalnia nas to od obowiązku próby ustalenia jego znaczenia na podstawie samego źródła. Słowo to występuje w naszym kodeksie jeden raz. Obok niego występuje dwukrotnie wyraz „weddeschat" w następujących kontekstach: „segel, breve, weddeschat, ubi venditori reservata est rei venditio sive redemtio rei venditae", 90_{16}, tutaj zatem jest synonimem 'listu', występuje w miejsce weddeschattesbref (Sch. L. V. 642). W art. 151_{15} spotykamy go w zwrocie: „de averst de güder so annimpt, de mot... de guder ane vorderf in de buw holden, nottruftigen vorbeteren unde rekenen, alle gemeine unplicht dragen, de wedderschatte entrichten". Rzeczownik ten oznacza tu zatem jakieś opłaty periodyczne. Zestawmy dla wyjaśnienia ich charakteru tekst art. 41_2: „...dar klaget sik noch schuldener edder wedderschutter, so dar tinse möchte inne hebben, an". Sądzimy, że uiszczane „wedderschatte" art. 151_{15} nie są niczym innym, jak odsetkami, które należne są „wedderschutter" art. 41_2 z gruntu chłopskiego. Jaka jest ich geneza, tłumaczy art. 35_6: „Im furstendom Ruegen is de gebruk mank den buren, dat se geld to tiden erer not halven in summen bi 25 mark und mer leihen und dar jarlike tinsen vor geven, und sodane lenen se up de höve und ere redesten guedern und die heerschop let sodant bewilligen, und up der buren bidden breve und segel to tuige darup geven; darmit manet und pandet gelik der heerschop ane unrecht, de dat geld utgedan heft". Zważywszy, że wierzyciel otrzymuje „sine tinse" obok czynszu pobieranego przez pana (35_{10}), dojdziemy do wniosku, że „wedderschutter" oznacza wierzyciela, który daje chłopu pewną sumę pieniężną za zgodą pana, na co uzyskuje list. Wzamian za to ustanowiona zo-

gud" [32]), „pandede have edder guder" [33]). Wyjątkowo w znaczeniu zastawu występuje rzeczownik „wedde" [34]).

„Pande" oznaczało nie tylko zastaw wzięty, lecz także i zastaw umowny [35]). Jeden raz na oznaczenie instytucji zastawu spotykamy określenie łacińskie „hypotheca [36]).

Ogół praw dotyczących zastawu określa zwód wyrażeniem „der pandung gerechticheit" [37]), postępowanie mające na celu osiągnięcie zastawu — „rechtes process" [38]).

I s t o t a z a s t a w u. W istocie swej zastaw odgrywał nie inną rolę aniżeli rękojemstwo. Obie instytucje służyły dla stworzenia stosunku odpowiedzialności, różnego od stosunku dłużnego. W wypadku rękojemstwa za dług odpowiadała osoba,

---

staje renta (w żadnym z artykułów nie mówi się o zwrocie sumy dłużnej: „he sine tinse bekumpt", 35_{10}, (pan) „is darna niemande... to antwerden, uterhalven den wedderschüttern ere folgende tinse, schuldich", 41_2; nie stoją na przeszkodzie takiemu przypuszczeniu zdania: „he vorlüst sin geld", 35_{11-12}, bo geld może tu zarówno kapitał jak raty roczne oznaczać), za którą odpowiadają bądź same ruchomości bądź też wraz z nieruchomościami łącznie. Por. powołany wyżej art. 35_9 oraz $35_{10, 12}$. Jest to zatem wierzyciel rentowy, otrzymujący zabezpieczenie rzeczowe, nie połączone jednak z posiadaniem przedmiotu zabezpieczającego. Ekskurs ten, — o ile trafny wogóle—, daje nowe znaczenia słowu „weddeschat" obok podanych przez Schillera i Lübbena (por. też G i e r k e, Dt. Pr. R. II. 810 przyp. 3).

[25]) 51_{12} i i. Pomyłką należy tłumaczyć takie uszeregowanie wyrazów, z którego wynika, że „pander" jest zastawcą a „pandede" zastawnikiem jak to spotykamy jeden raz w art. 70_4.

[26]) 90_{22} i passim, także pante 51_{21}; tu należy również 'paode' art. 87_4 — zniekształcenie przypisać należy składaczowi lub skrybie.

[27]) 25_4.

[28]) $25_{2, 4}$.

[29]) 161_1.

[30]) 59_{11}.

[31]) $51_{9, 12}$.

[32]) 139_2, 164_8.

[33]) 51_{20}.

[34]) „Oeverst wedde" nazywa się kapelusz składany sędziemu jako zastaw w razie wskazania przysięgi, 16_4. W tym samym kodeksie używany jest ten rzeczownik w znaczeniu zakładu, por. niżej s. 69. Na rozmaite znaczenia tego wyrazu w prawie saskim wskazuje O. G i e r k e, Schuld und Haftung, 321—2.

[35]) 90_{22}.

[36]) 151_1.

[37]) 51_9.

[38]) 93_4.

w razie ustanowienia zastawu — rzecz[39]). Ponieważ odpowiedzialność zakłada istnienie powinności, zastaw (tak jak rękojemstwo) nie występuje nigdy samoistnie: zabezpiecza on wierzytelność już istniejącą lub mogącą powstać.

Losy zastawu związane są ściśle z losami powinności. Wygaśnięcie długu umarza tym samym i zastaw[40]). Nie ma natomiast zależności w odwrotnym kierunku: utrata zastawu nie ma wpływu na istnienie długu[41]).

Zabezpieczenie wierzytelności jest zasadniczym celem ustanowienia zastawu. Obok tej funkcji może on pełnić jeszcze inne, mianowicie może odgrywać rolę czynnika, wywierającego presję na dłużniku, by należnego świadczenia dokonał. Zadanie to spełnia wyraźnie zajęcie zwierząt w szkodzie[42]). Niejednokrotnie oddanie przedmiotu w zastaw następuje jako datio in solutum[43]).

Zastaw dobrowolny i konieczny. Klasyczne dla prawa średniowiecznego rozróżnienie zastawu na dany (dobrowolny) (gesetztes, gegebenes Pfand) i wzięty (konieczny — genommenes Pfand[44]) znajduje zastosowanie w zwodzie rugijskim. Kilka paragrafów potwierdza wypadki dobrowolnego oddawania przedmiotów w zastaw[45]). Jednakowoż autor kodeksu zwrócił

---

[39]) Por. w sprawie obligatoryjności zastawu Ernst v. Schwind, Wesen und Inhalt des Pfandrechtes, eine rechtsgeschichtliche und dogmatische Studie (Abhandlungen zum Privatrecht und Civilprozess des Deutschen Reiches, II. Band, I. H.) Jena 1899, 199—200.

[40]) Por. zastrzeżenie wyżej s. 30.

[41]) Np. gdy wierzyciel świadomie zabiera rzecz nie należącą do dłużnika „he deit unrecht und vorlüst de pande und nicht de schuld", 51_8. Tak należy rozumieć również art. 35_{11-12}. „He vorlüst sin geld" znaczy, że pretensja wierzyciela rentowego nie zostanie zaspokojona z powodu zniszczenia przedmiotu (chałupy) i opuszczenia wskutek tego gospodarstwa, ze względów zatem faktycznych. Skoro gospodarstwo zostanie przywrócone do stanu używalności, roszczenia wierzyciela odżywają. Charakterystyczny przy tym jest zwrot stwierdzający, że prawo do zaspokojenia wierzytelności nie gaśnie, gdy do odbudowy gospodarstwa nie dojdzie wskutek zakazu pana gruntowego, 35_{11}.

[42]) Por. art. 70 Veldschaden oraz 71_{13}, 182_3 n.

[43]) np. 59_5, por. też O. Gierke, Schuld und Haftung, 23.

[44]) Victor von Meibom, Das deutsche Pfandrecht, Marburg 1867, 22-23. Terminologii polskiej „zastaw dany" i „wzięty" używa P. Dąbkowski, Prawo zastawu, 50 przyp.

[45]) „....edder einem wurde hus, hof, erve, katen to pandende vorantwordet", 51_8, por. też 164_1; powstanie zastawu przez zmianę umowy o depozyt „he bewise denne, dat he dat geld edder demes geliken up de deponirte barschop gedan und de ander angenamen hedde...", 53_2.

całe swe zainteresowanie jedynie ku drugiemu rodzajowi zastawu, ku zastawowi koniecznemu. Zrobił to ze zrozumiałych względów. Pierwszy, dobrowolnie przez dłużnika wręczany wierzycielowi, nie nastręczał tyle okazji do sporów i w związku z tym sądowego regulowania konfliktów. Prawie wszystko, co wiemy o tej instytucji w prawie rugijskim, opiera się na informacjach dotyczących zastawu koniecznego.

Prawo samodzielnego wzięcia zastawu przysługiwało wierzycielowi w pewnych przypadkach z przepisu zwyczaju, np. zajęcia zwierząt znajdujących się w szkodzie[46]), gruntu za pretensje charakteru prawno-publicznego[47]). Niekiedy potrzebował on upoważnienia sądowego[48]). Kodeks rugijski zna także ustawowe prawo zastawu. Przysługuje ono żonie na majątku męża[49]), tkaczowi na przyniesionym mu surowcu, o ile klient odmówił mu zapłaty umówionej w naturze i pieniądzu[50]), wspólnocie wiejskiej wobec swego członka (140$_1$). Prawo do zastawu jest bardzo często następstwem innej umowy, mianowicie umowy o rękojemstwo. Przysługuje więc wierzycielowi do majątku rękojmi, o ile nie został zaspokojony w swoim czasie przez dłużnika[51]), jak i rękojmi wobec majątku dłużnika, gdy za niego musiał świadczyć na rzecz wierzyciela[52]). W tych wypadkach wierzyciel fantuje samodzielnie, dopiero w razie odmowy przedmiotu zwraca się po interwencję do sądu.

Zastaw z dzierżeniem i bez dzierżenia. W całym zwodzie rugijskim nie znajdujemy wzmianki o zastawieniu rzeczy ruchomej bez dzierżenia. Nie można tu zaliczyć wypadku, w którym rzeczy zastawione oddawano w przechowanie do kościoła, robił to bowiem najprawdopodobniej wierzyciel dla uniknięcia ryzyka kradzieży, grożącej przedmiotom o większej war-

---

[46]) 70$_{4-5, 11}$, 82$_5$, 83$_0$, 141$_{10}$, 179$_1$, 182$_5$; por. też 86$_5$.

[47]) Szos. landschatt, landbede, kerkengerechtigkeit, kerkentegeden, bischoppesroggen, 51$_5$, 52$_{10}$, holtgeld 92$_{1-2}$, stür, 99$_1$, garekost, 162$_1$. Ze względu na szczególny charakter, jaki wówczas łączył właściciela gruntu z poddanym, należy tu również „pacht", 51$_5$, por. także 33$_4$.

[48]) 62$_{1-2}$, 162$_1$, 41$_2$.

[49]) 144$_5$, 151$_1$.

[50]) 114$_1$.

[51]) np. 3$_4$, 12$_7$, p. 4. 25$_2$, 62$_1$, 161$_4$.

[52]) Por. wyżej s. 99.

tości (klejnoty i t. d.)[53]). Nie jest też wyjątkiem wypadek przewidziany w art. 70_{11}; mianowicie w związku z zakazem usuwania przedmiotu z właściwego mu okręgu sądowego, o ile zastawnik nie posiadał w nim własnej zagrody, zmuszony był oddać zastaw innej osobie na przechowanie. Charakterystyczne przy tym jest, że tą osobą nie jest dłużnik ani żaden z jego poddanych. O ile takiej bezstronnej osoby brak, wierzycielowi przysługuje prawo zabrania rzeczy z tego okręgu[54]). Jedynie ustawowe prawo zastawu żony i córek na majątku męża czy ojca obejmuje cały jego majątek, zatem i ruchomy[55]). Natomiast zastaw nieruchomości połączony mógł być z dzierżeniem[58]), liczniejsze atoli są wzmianki o zastawie gruntów bez dzierżenia[57]).

Zaznaczyć na tym miejscu musimy, że prawo rugijskie znało sprzedaż z zastrzeżeniem odkupu, co tak zbliżało ten rodzaj kupna do zastawu z dzierżeniem[58]).

F o r m a u s t a n o w i e n i a z a s t a w u. Nie posiadamy wzmianek o tym, w jaki sposób stwarzano zastaw na ruchomościach. Niewątpliwie dokonywano tego przez faktyczne wręczenie przedmiotu wierzycielowi[59]). Nieruchomości brano w zastaw przy pomocy aktów symbolicznych: dom — przez odłamanie deski z domu i wyrwanie garści słomy ze strzechy[60]), zboże na pniu — przez zerwanie źdźbła (jednego czy kilku) lub, gdy jeszcze ponad ziemię nie wyrosło, przez wzięcie grudki ziemi

[53]) 146_3.

[54]) „pandet einer up einer anderen veldmarkede, dar de pander nene behüsunge heft, he mot se ane unrecht ut dem richte nicht driven it were denne, dar were nen late mer als des pandeden, alsden mach de pander de have in dat negeste gerichte edder binnen gardens in sin warsam driven ane unrecht", 70_{11}.

[55]) „alle güder, lehen und barschop", 144_{10}, „alle guedere und barschop", 151_1.

[56]) 139_2, $164_{8, 9}$. Tu powołać również należy art. 164_6, według którego „wanet ein eddelman in eines andern guede pandwise".

[57]) 51_{9-10}, 59_{11}, 144_5, 151_1, zahipotekowana renta 35_9, również z art. 51_{12} wynika istnienie zastawu bez posiadania, w przeciwnym razie nie byłby on wcale zrozumiały.

[58]) Por. wyżej s. 38.

[59]) Por. G i e r k e, Schuld und Haftung, 123—4.

[60]) „alsden hönwet men einen spon edder spletter vam huse und einen bortschof vam dake", 51_8.

wraz z rośliną[61]). Dowodem na ustanowienie zastawu bez dzierżenia było wystawienie listu zastawnego, „vorpandelbref"[62]). Przypuszczalnie przez wręczenie jego wierzycielowi uzyskiwał on prawo zastawu[63]).

P r z e d m i o t z a s t a w u. Jako przedmioty zastawu wchodzą w rachubę rzeczy ruchome- „farne have"[63a]) i nieruchome[64]). Z ruchomości zarówno rzeczy żywotne „de levendige pande"[65]) jak i nieżywotne. Odróżnienia te są istotne ze względu na inne uprawnienia i obowiązki, jakie wobec nich przysługują zastawnikowi.

W rolniczym społeczeństwie rugijskim szesnastego wieku najczęstszymi przedmiotami zastawu są krowy,konie (zarówno robocze jak wierzchowce), owce[66]), woły i buhaje[67]), cielęta[68]), psy[69]), świnie[70]), gołębie, kury, gęsi i kaczki[71]). Zwierzęta te można było zajmować pojedyńczo, również w stadzie[72]). Zatem i rzecz zbiorowa mogła być przedmiotem zastawu. Z rzeczy nieżywotnych przedmiotem zastawu mogą być stanowiące własność kobiet „kleinode, kisten, kistengerede und beddewand"[73]), odzież[74]), osobny artykuł zajmuje się zastawem złota i srebra[75]).

---

[61]) „pandet einer korne vam velde, de plucket ein halm edder etzliche vam stücke, wo it baven erden ist, sonst de erde mit den planten" 51_{21}. Ostatnie dwa cytaty powołane przez D e l b r ü c k a, l. c. 251. Por. O. G i e r k e, l. c. 125.

[62]) 164_9.

[63]) „...und die heerschop let sodant bewilligen, und up der buren bidden breve und segel to tuige darup geven; darmit manet und pandet gelik der heerschop ane unrecht de dat geld utgedan heft", 35_9. Por. też cytowany w przyp. 69 art. 161_{17}.

[63a]) 70_{13}, także „rede (redestem) guedder", $35_{1, 12}$. Słowa „have" i „güder" oznaczają w zwodzie rugijskim ruchomości i nieruchomości.

[64]) 35_{10}.

[65]) 51_{32}, 161_3.

[66]) 51_{32}.

[67]) 70_{17}.

[68]) Ibidem.

[69]) 179_1.

[70]) 73_1.

[71]) 82.

[72]) 148_5.

[73]) 161_{20}.

[74]) 74.

[75]) „gülden edder sülverne pande". 161_9.

Z nieruchomości w rachubę wchodzą domy[76]), pola uprawne, łąki, pastwiska[77]), bez względu na to, czy stanowią własność lenną[78]) lub czynszową[79]), także kościelną[80]). Dopuszczalne też było zastawianie zboża na pniu[81]). Wyjątkowo może i człowiek być przedmiotem zastawu. Prawo rugijskie wspomina o możliwości „zajęcia" pastucha, który wpędza trzodę w cudze pole bezprawnie[82]). Jeden artykuł poświadcza możliwość zastawiania praw[83]).

Wyjątkowe są wzmianki o przedmiotach nie podlegających prawu zastawu. Mianowicie buhaj ulec mógł zajęciu w szkodzie polnej tylko wyjątkowo, gdy znalazł się w niej wraz z całym stadem[84]). W innym razie nie wolno go było fantować[85]). Uzasadnienie gospodarcze tego zwyczaju znajdujemy w art. 89_4: ponieważ korzysta z niego cała wspólnota wiejska, każdy z jej członków musi ścierpieć wyrządzoną mu przez bydlę szkodę[86]). Względami na interes niemowlęcia tłumaczyć należy zakaz brania w zastaw łóżka i pościeli położnicy[87]).

---

[76]) 51_8.

[77]) 35_{10}.

[78]) „lehengüder", 161_{15}, $164_{1, 8}$.

[79]) 37_3.

[80]) Por. Delbrück, l. c. 233.

[81]) 51_{21}.

[82]) „...men magh den heerden gripen...", 70_{16}, „...men mach en ane unrecht fenklich annemen...", 141_9, „beschlöge he den herden mit dem vehe, he magh den herden fenklich annemen und intehen ane unrecht und dat vehe... panden", 182_3.

[83]) Mianowicie prawa poboru czynszów: „sind in eines eddelmans have pechte vorschreven..." 161_{17}. Co do znaczenia tego słowa por. Delbrück, l. c. 237, Schl. L. V. 437 oraz Hübner, Grundzüge des deutschen Privatrechts, 3. Aufl., Leipzig 1919, 392.

[84]) „werd averst ein stötend rind mit 9 edder 10 andern höveden gepandet...", 70_{17}, ...und men pandet dat vehe gantz, ...dat sind 20 stucke edder 10 hüvede und ein stötende rind, dat sunst frei is", 141_{10}.

[85]) „stötende rinder pandet men in der naberschop nicht, dar men erer behövet", 70_{17}.

[86]) „...de averst, den ere feldmarke, acker, holte und wischen tosamende schöte, bruken se solke rinder in gemeine, möten wedder liden, dat se der naberschop schaden doen an korne und andern, und bliven ungepandet", 89_4. Por. oprac. dzierżawy s. 48.

[87]) „...edder einer kindelbeddeschen fruwen ere bedde und beddegewand, so vele up erem bedde ummehange is", 51_5.

Regułą jest, że oddawać w zastaw wolno tylko rzeczy własne. Wyjątek od tej zasady istniał w prawie majątkowym małżeńskim. Mąż mianowicie miał prawo dania w zastaw „morgengave"[88]), choć, zdaje się, wymagało to zgody żony[89]). Przedmiot nie stanowiący własności zastawcy mógł być zastawnikowi prawnie odebrany[90]). Z drugiej strony wierzycielowi wolno było zająć tylko przedmioty należące do dłużnika[91]). Innych rzeczy, gdy zastawnikowi udowodniono, że nie należą do dłużnika, nie powinien był zabierać pod grozą kary i utraty zastawu[92]). Niektóre pretensje były jednak szczególnie uprzywilejowane, mianowicie czynsz, podatki i daniny kościelne. Gdy chodziło o nie, można było brać w zastaw wszystkie przedmioty, które się w zajmowanym majątku znajdowały, nawet choćby nie stanowiły własności dłużnika wyjąwszy obcego osiodłanego konia[93]).

Zwiększenie wartości przedmiotu po ustanowieniu na nim zastawu wychodzi na korzyść wierzyciela. Wszelkie zatem budowle, naprawy, zasiewy dokonane przez dłużnika na gruncie oddanym w zastaw niepołączony z dzierżeniem przepadają na rzecz

---

[88]) 148_5.

[89]) Por. 146_3.

[90]) 59_5.

[91]) „...umme andere schulde, mach men nichts panden, ane des debitoru eigene gueder edder have", 51_6. Na tym polega problem, czy przedmiotem zastawu umownego wzgl. koniecznego jest rzecz własna zastawcy. Dla wierzyciela zastawnego zawsze jest to rzecz cudza. Odróżnienie ciążenia od zastawu przeprowadzone pod tym względem przez P. Dąbkowskiego i uwieńczone stwierdzeniem, że „przedmiotem ciążenia mogła być jedynie rzecz cudza". Prawo zastawu w Zwierciadłach saskim, szwabskim i niemieckim, Archiwum Naukowe, Dział I, t. VI. z. 2, s. 14, Lwów 1913, razi swoją oczywistością.

[92]) „...und wurdet dem pander mit warheit angetöget, dat it frembde güder edder have weren und darub vorbaden, he deit unrecht und vorlüst de pande", 51_6; „pandet einer umb schuld frembde have, deit nen unrecht, reddit vero domino, 51_{27}. Z zestawienia powołanych paragrafów wynika, że „unrecht" popełniał zastawnik tylko wówczas, gdy wiedział, że przedmiot nie jest własnością dłużnika.

[93]) „umme pacht, landschatt, kerkentegeden und bischoppesroggen magh men panden up edder in der were (dat is im gude, dar men pandet, findet edder bekumpt), uterhalven ein frembt besadelt perd... alle ander have und gueder, so vorhanden, mag men ane unrecht panden", 51_5; ta sama myśl powtórzona w paragrafie 51_6. Por. Delbrück, l. c. 251.

zastawnika[94]). Zdobywa on sobie zatem automatycznie lepsze zabezpieczenie. Natomiast z chwilą zastawu nie utrzymują się zwolnienia nieruchomości od świadczeń o charakterze publicznym, przysługujące właścicielowi z tytułu przynależności do stanu szlacheckiego[95]).

Dochodzenie prywatne zastawu. Prawo rugijskie w XVI stuleciu znajduje się jeszcze w tym stadium rozwoju, w którym przeprowadzanie egzekucji jest czynnością prywatną wierzyciela. Nie tylko w razie szkody polnej, w tym wypadku bowiem z natury rzeczy tylko w taki sposób może być dokonany — ale i wszystkich innych[96]). Niejednokrotnie wierzyciel prosi sąd o pozwolenie na dokonanie zajęcia[97]), zastaw u dłużnika[98]) zabiera jednak sam, a nie funkcjonariusz sądowy. Także „bröke" przyznaną przez sąd egzekwuje sobie wygrywający sam[99]). Nawet gdy zastawu dokonano z interwencją sądu a okazało się, że przysądzony przedmiot na pokrycie długu nie starczy, mógł wierzyciel „mer panden, als eme de richter, darvor de pande is richtet worden, erkant heft"[100]). „Schadepande" kupuje sobie wierzyciel już po bezskutecznym monicie bez interwencji sądu[101]). W toku dalszego postępowania, mającego na celu realizację prawa zastawu, sąd ogranicza się do stwierdzenia legalności dokonanego zastawu i upoważnienia do jego sprzedaży, licytację

---

[94]) „buwet, betert, seiet und plöget midler tit de pandede, und darna vorsteit dat pand, it is des panders und kopers frame", 51_9.

[95]) 165_6.

[96]) „Töge de löviger mit sinen borgen, den he wil panden, to dem schadenborgen und neme ere pande...", 40_2.

[97]) „...so nimpt der richter van dem pander einen börgen und günt eme van rechteswegen, dat se eme... möge so lange panden...; midler tit magh he den börgen afpanden...", 62_1.

[98]) Terminem tym przy omawianiu zastawu określam zarówno właściwego dłużnika jak i jego rękojmię w braku rzeczownika, który by oznaczał tylko osobę odpowiedzialną za dług.

[99]) 25_{1-4}.

[100]) 51_8, a więc już bez ponownego zezwolenia sądu; błędnie Delbrück pisze o uprzedniej zgodzie sądu, l. c. 265. Inny wypadek został uregulowany w art. 62_{1-2}. Chodzi w nim o przekroczenie czternastodniowego terminu fantowania.

[101]) 161_1. Może jednak od razu wystąpić z wnioskiem do sądu, 161_5.

przeprowadza jednak znowu wierzyciel sam[102]). Całe postępowanie przeprowadza więc osoba prywatna pod kontrolą jedynie władzy sądowej[103]).

Niesprzeczny jest z powyższym fakt, że dla roszczeń o charakterze publicznym, należnych księciu lub kościołowi, zastawu dokonuje na polecenie „landwójta" jego urzędnik, „landridder",sam lub z pomocą niższych funkcjonariuszy[104]).

W takiej sytuacji zwyczaj wytworzył szczegółowe przepisy, określające pod jakimi warunkami wolno było wierzycielowi dokonać zastawu. Wierzyciel niekoniecznie musiał sam rzecz u dłużnika zabierać, mógł polecić wykonanie tego zadania innej osobie[105]). Bliższych informacyj w tej sprawie zwód nie zawiera.

W a r u n k i d o k o n a n i a z a s t a w u. Z przedstawionych wyżej wywodów wynika, że istotnym warunkiem dla dokonania zastawu było istnienie długu lub możność jego powstania[106]). Prawo do zastawu przysługiwało także spadkobiercom wierzyciela, przechodziło ono więc razem z wierzytelnością[107]).

Zastaw bierze się w domu czy zagrodzie dłużnika[108]). W razie szkody polnej zajmuje się zwierzęta na własnym gruncie[109]) lub w swym lesie[110]). Przewidziane jest też zajęcie na cudzym polu[111]), domyślać się tu jednak należy zastrzeżenia, że może mieć to miejsce w pogoni za zwierzęciem, uciekającym z pola własnego. Osobę, która chce się uchylić od odpowiedzialności przez ucieczkę, można fantować wszędzie, gdzie się ją znajdzie[112]).

Ponieważ zajmowanie zwierząt w szkodzie dawało powód do częstych sporów, określa prawo dokładnie, w jakiej porze roku

---

[102]) Por. niżej s. 144.

[103]) Tak już słusznie D e l b r ü c k, l. c. 246—7.

[104]) 161_{17}, 99_1.

[105]) „....edder befelich hedde...", 51_{34}.

[106]) Wyżej s. 112.

[107]) „were averst, dat einer pandede edder manede van eines doden, demes erve he were worden", 51_{34}.

[108]) 51_{23}.

[109]) 70_5.

[110]) 70_{17}.

[111]) „pandet einer up einer anderen veldmarkede", 70_{11}.

[112]) „einen feldfluchtigen magh men panden wor men en findet", 51_{26}

wolno tego dokonywać[113]). Decydującym terminem był tu dzień św. Michała ze względu na rozpowszechniony zwyczaj wspólnego wypasania bydła po tym dniu[114]); po tym czasie niedopuszczalne było zajmowanie bydła nawet na łąkach, z których zbierano siano[115]). Wyjątek pod tym względem stanowi nierogacizna, którą zarówno na polach uprawnych jak i łąkach można zajmować przez cały rok[116]). W pewne dni nie było wolno zastawu dokonywać, mianowicie w dni świąteczne, o ile tej czynności można było dokonać w dzień roboczy[117]). Gdy to nie było możliwe uprawniony był wierzyciel do dokonywania zastawu w święto za zezwoleniem pana gruntowego nawet gdy to było połączone z wyłamywaniem drzwi[118]). Niedopuszczalne było branie zastawu w nocy. Jak w całym przebiegu przewodu sądowego tak i tu decydował zachód słońca[119]), ponieważ wszelkie czynności prawne winny być dokonywane przy świetle dziennym. Gdy zezwolenia na wzięcie zastawu udzielał sąd, należało go dokonać w ciągu dni czternastu od chwili udzielenia zezwolenia[120]). Na przedłużenie czasokresu, o ile wierzyciel w tym czasie nie został zaspokojony, trzeba ponownego zezwolenia sądu[121]). Przy szkodzie ziemskiej warunkiem legalności zastawu było natychmiastowe wykonanie go niejako „in flagranti" „przestępstwa" popełnionego przez zwierzę.

---

[113]) „Im fuerstendom Ruegen heft it vele zankes des veldschadens halven und men mot hir tweierlei ansehen", 70_1.

[114]) 70_{3-5}.

[115]) „darna werd sie (höuwische) freig glik andern wischen", 82_6; tereny wyjęte z pod wspólnego wypasu w art. 70_3.

[116]) „averst schwine, de wölen, mach men up wischen gelik up me korne panden to jeder tit", 182_8.

[117]) „item, dar pandet einer up einen hilligen dach und up den werkeldag hedde he panden konnen", 52_8.

[118]) „de (heerschop) vorlövet em, dar it nicht anders geschehen konne, up einen hilligen dagh panden to rechte", 51_{23}.

[119]) „item up den avend na der sunnen", 52_8. Por. Delbrück, l. c. 250.

[120]) „und dar heft de pander 14 dage to", 62_1.

[121]) „were it ok, dat he mer pande noch kunde krigen, de pander mach mit dem vorlöve, dat he upt nie mot bidden, lenger panden", 62_2.

Z reguły zabranie przedmiotu jest poprzedzone wezwaniem do oddania zastawu wierzycielowi[122]). Przy prywatnym przeprowadzaniu egzekucji akt ten jest zupełnie oczywisty: znajdując się nawet u dłużnika, wierzyciel wpierw zwracał się do niego o wręczenie mu przedmiotu zastawnego[123]). Nie znaczy to jednak, by dopiero z wezwaniem powstawał obowiązek do stawienia zastawu wierzycielowi, mógł on bowiem wynikać z umowy[124]). Wezwanie takie było konieczne, gdy do odpowiedzialności pociągało się rękojmię, który mógł nie wiedzieć o zwłoce dłużnika[125]). Bezcelowe było natomiast, gdy chodziło o „vortgangsborge", ten bowiem w żadnym razie świadczenia nie mógł zastępczo wykonać[126]). Wierzyciel więc odrazu przeprowadzał egzekucję „ad praestandum". W pewnych wypadkach zastawu wezwanie wogóle w rachubę nie wchodziło, np. przy zajęciu zwierząt w szkodzie. W takiej sytuacji natomiast był zastawnik zobowiązany, o ile zastawu dokonał bez wiedzy dłużnika, zawiadomić go o tym fakcie[127]).

Zajęcie zwierząt u obcego pana, skoro już od dawna tam je wypasano, uzależnione było od uprzedniego zapowiedzenia (za-

---

[122]) „manet und pandet... de dat ‚geld utgedan heft", 35_9. „de löviger mach se manen lut sines brieves", ...manede he de borgen", 161_2, por. także tytuł artykułu 67 „wen de buren ere schuldē van eigener macht nicht konnen manen edder ere börgen panden"; „den debitorn to söken und umme des debitorn pande to fordernde", 59_8, „pandet edder fordert einer umb vorgueldenen schuld", 51_{33}, albo „de löviger wil sein geld, sprekt an de börgen", 162_{13}.

[123]) Por. cytaty przypisku poprzedniego.

[124]) „darher kumpt it, wo einer heft in sinen brieven. dat schöle de börge eres hövetmans pand dem löviger averantwerden, se sind schüldig..., dat de hövetman pande vor se börede, 161_2.

[125]) 161_1.

[126]) 62_1. Delbrück wypowiada zdanie, że upomnienie dłużnika nie było konieczne do dokonania zastawu, że wierzycielowi stała od razu otworem droga sądowa lub ciążenie, l. c. 232 (domyślnie: w razie zwłoki dłużnika). Jak na stosunki szesnastowieczne wydaje się takie pojmowanie zbyt uproszczone.

[127]) „he wüste denne weme de have hörede, so is he schuldig, dat he it sinem naber date ‚weten", 87_2; „denne de schade schuit, mach den hund anholden und vorwaren, deme de hört, laten antögen edder kundigen", 179_1. „kundiget der here der have de pandinge an", 87_7, „bideme he let dem pandeden, er he de pande wechdrift, weten, dat he sine have gepandet heft", 70_{11}.

kazu[128]). Formą zapowiedzenia było też ogrodzenie. Dokonanie jego na wspólnych dotąd pastwiskach równało się zakazowi korzystania z ogrodzonej przestrzeni[129]), chyba że ogrodzenie jest rzeczą nową, wówczas zakaz obowiązywać będzie dopiero po roku od momentu jego dokonania[130]). Zastaw nie przysługiwał wierzycielowi, który znalazł się w zwłoce[131]).

Granica zastawu. Dwa względy brało prawo pod uwagę, zajmując się kwestią wartości przedmiotu zastawnego: interesami wierzyciela i dobrem dłużnika. Przy zastawie oddawnym wierzycielowi dobrowolnie (przykładów dostarcza nam kodeks tylko z zakresu wykonania zobowiązania przez rękojmię) wymaga się, by przedmiot był bez wad faktycznych[132]), chyba że one powstaną z winy wierzyciela[133]) oraz bez wad prawnych[134]), by miał taką wartość, by zaspokoił roszczenie wierzyciela[135]).

Przy zastawie koniecznym nie we wszystkich wypadkach istnieje związek między pretensją wierzyciela a wysokością zastawu np. w razie szkody polnej, kiedy to zabierano rzecz o nieproporcjonalnie dużej wartości w porównaniu z wyrządzoną szkodą. Z reguły jednak wierzyciel mógł dokonywać zastawu na tylu przedmiotach majątkowych na ilu to było dla jego zaspokojenia potrzebne. Wysokość wierzytelności była zrozumiałą granicą fantowania[136]). Gdy chodziło o szkodę spowodowaną niewykonaniem zobowiązania, nie wolno było dla jej pokrycia iść ultra duplum[137]).

---

[128]) „men pandede in vorschlatener tit, nademe it würde vorbaden", 30_{28}.

[129]) „betünde und befredede köppelen und wisen, mot men ummer höeden und waren, dat emandes sin vehe ane vorlöf des andern dar nicht mot indriven edder de freding laten breken; sunst mach men darinne panden", 182_5.

[130]) „It were den eine nie edder unwöntlike koppeln edder wiske, so mach die, deme se tohört, der tünung halven nicht panden buten tides, dat erste jar, darin he se heft befredet", 182_5.

[131]) „Were ok jemand etwes to doende schuldigh und he erbüt sik dat to doende, dat ander part wolde it nicht annemen, darna is he tom schaden to antwerdende nicht schüldig, pandendes und unrechtes enthaven wente rechte", 139_7.

[132]) 61_5.

[133]) Ibidem.

[134]) Ibidem.

[135]) 59_5. Cytowany w przyp. 396 s. 108.

[136]) Ibidem.

[137]) „alse de hövetsumme sik erstrecket", 161_4.

Natomiast prawo rugijskie nie znało żadnego minimum majątkowego, które by było nietykalne dla wierzyciela, w razie gdy pozostał on niezaspokojony[138]), kresem postępowania zastawnego było zupełne wyczerpanie majątku dłużnika[139]) z jednym, zdaje się, ograniczeniem: nie wolno było pozbawiać dłużnika zupełnie szat. Domyślamy się tego z jednego artykułu, który upoważniał pana do zabrania szkodnikowi w polu tylko „dat averste kleid"[140]).

Zachowanie się dłużnika. Wezwany do oddania zastawu dłużnik mógł wezwaniu za dość uczynić[141]), ale mógł też odmówić wydania przedmiotu[142]). Wierzyciel korzystać mogł wówczas z drogi sądowej. Upoważniony przez sędziego udawał się do dłużnika dla dokonania zastawu[143]). Ten pozwalał mu na wzięcie przedmiotu lub starał się do zabrania przedmiotu nie dopuścić. Następujące wypadki są omówione w kodeksie rugijskim. Dłużnik zwraca się z prośbą o prolongatę długu[144]), mógł to zrobić wcześniej, zanim jeszcze do postępowania zastawnego nie doszło[145]), albo zgłasza sprzeciw, podnosząc ekscepcję[146]), albo zaprzeczając wogóle podstawie prawnej, na którą się wierzyciel powołuje[147]) dokonując zajęcia. Dłużnik mógł też uniemożliwić faktyczne zajęcie przez zamknięcie drzwi przed wierzycielem[148]), wreszcie mógł dokonać tzw. „pandkering"[149]).

Charakterystyczne dla dochodzenia prywatnego jest, że wierzyciel mimo stawionego protestu mógł (nawet bezprawnie) postępowanie kontynuować, choćby przez to narażał się na sankcje

---

[138]) „dat se eme (rękojmie) sampt sinen hülperen möge so lange panden, dat it fort geit, dar de börgen vor gelavet hebben", 62_1.

[139]) „wen averst de pander niene pande mer kan bekamen", 62_3.

[140]) 74.

[141]) 162_{13}.

[142]) „und deme börgen weierde de hövetman pande", 60_1, „deweile he heft pande geweiert", 59_7.

[143]) „keme einer... und wolde panden", 51_{24}.

[144]) „de schuldiger bede frist und meinede, he wolde eme binnen veertein dagen edder einer andern wissen tit betalen", 51_{24}.

[145]) 162_{13}.

[146]) Por. art. 60_1, 59_6 powołane w przyp. 264 s. 92.

[147]) zgaśnięcie długu, 51_{34}, zarzut, że wogóle nie przejął odowiedzialnosci za dany dług, 59_{10}.

[148]) Por. cytat powołany niżej w przyp. 151.

[149]) Niżej s. 124.

karne [150]). Jedynie dla wyłamania zamkniętych drzwi potrzebował upoważnienia sądowego [151]).

Pandkering. Jedną z możliwych reakcyj dłużnika był „pandkering". Było to odbicie ciąży lub niedopuszczenie do wzięcia zastawu gwałtem, przy użyciu broni lub obelżywych słów [152]). Czynność ta zagrożona była znaczną sankcją karną, dochodzącą kwoty 60 grzywien, gdy chodziło o świadczenia natury publicznej [153]). Zagrożenie wysoką karą było konieczne, by umożliwić prywatne przeprowadzenie zastawu. W braku jej roszczenie wierzyciela nie zostałoby nigdy zaspokojone. Ta sankcja pociągała za sobą atoli także pewne ujemne następstwa: człowiek nieuczciwy podając się za wierzyciela mógł bezprawnie dokonywać zastawu, którego druga strona z obawy popełnienia „pandkering" nie śmiała odmówić.

Przykładów na nadużycia tego rodzaju zwód nam nie szczędzi. I tak zabierano zwierzęta, które wogóle w szkodę nie weszły [154]), albo weszły w zboże zasiane na zaoranej drodze publicznej [155]); fantowano przedmioty nie stanowiące własności dłużnika [156]) albo skierowywano postępowanie do majątku osób,

---

[150]) „de schuldige erböde sik vorme pandende to bewisende und daraver wurde he pandet", 51_{34}, „schwöre sik ein börge edder mer los, wen he pandet were, de pander vorböt iglikem ein unrecht", 59_{16}, „wolde he dat nicht doen und pandede daraver den borgen...", 60_1.

[151]) „schlöte einer sin hus vor sinem gloviger und börgen to, he sprekt de beerschop an: de vorlövet em, dar he avermalen toschlöte, dat men dat hus upbreke", 51_{23}.

[152]) „wo einer eine pandkerung dede mit gewalt, mit were, mit unmuten worden", 51_{22}, „deit einer edder mer pandkeringe mit macht", 59_8, „entschlöge emande den anderen de have, wen men se pandet edder panden wil, he deit unrecht an der have, wo he de unbörligen schlöge edder wündede, und betalt den schaden, ane dat he sonst mot vorböten de pandkeringe", 69_7; por. o nim Delbrück, l. c. 250.

[153]) 54_{1-2}. Zgodne z tym artykułem lecz bardziej szczegółowe informacje podaje Kleist, G. Frommhold, Eine Aufzeichnung Rügischen Landrechts von Lorenz Kleist, Pommersche Jahrbücher, VII, (1906), art. 16 i 17. Niżej cytuję ten zbiorek pod skrótem Cl.

[154]) wynika to z art. 70_{14}: „wolde einer vorgenen, dat were de have in eines anderen schaden nicht gepandet".

[155]) 101_3.

[156]) 51_{27}, cytowany wyżej w p. 92.

które nie odpowiadały za zobowiązanie [157]), zastawiano rękojmię mimo udzielenia odroczenia długu dłużnikowi właściwemu [158]), fantowano za dług już spłacony [159]), wogóle dokonywano zastawu bezprawnie [160]), zabierano rzeczy „under dem schine einer pandung" [161]). Co prawda opierając się na Kleiście można by przypuszczać, że „pandkering" miała miejsce tylko wówczas, gdy nie dopuszczono do wzięcia zastawu rzeczywistego wierzyciela [162]), istnienie czy nieistnienie długu mogło być jednak rzeczą sporną.

Zapobiec skrzywdzeniu dłużnika miała wysoka sankcja grożąca nieprawnemu zastawnikowi: wzięcie zastawu za dług już spłacony pociągało za sobą karę sześćdziesięciu [163]), fantowanie niezasadne poddanego przez jego pana — „furstlichen gnaden unrecht" [164]). Musiał jednak istnieć jakiś środek, który umożliwiał stwierdzenie nielegalności zastawu. Dla tego celu służyła instytucja „to rechte ropen". Z niej powinien był dłużnik korzystać, a nie uciekać się do gwałtu, choćby fantowanie odbywało się niezasadnie [165]).

Ogłoszenie zastawu (upbiding). Z wziętym zastawem [166]) winien wierzyciel zjawić się na najbliższym zwykłym

---

[157]) „töge de löviger mit sinem borgen... to dem schadenborgen und neme ere pande, it were unrecht", 40_{27}.

[158]) 162_{13}, cytowany wyżej w przyp. 249 s. 90.

[159]) 51_{33}.

[160]) „pandet einer schone ane recht", 51_{19}.

[161]) 93_4.

[162]) „keret einer pandinge einem, deme he schuldig is...", Cl. 16.

[163]) „Pandet edder fordert einer umb vorgueldene schuld de de schuldener kan bewisen, dat se is betalt, de pander deit unrecht und brekt soestich mark an de heerschop des beschuldigeden", 51_{33}.

[164]) 51_{36}.

[165]) „wente denne einme pandetden misdunket, deme is dat to rechteropent frei", 51_{19}.

[166]) także i z zabranym w szkodzie polnej. Zastaw taki z chwilą ogłoszenia upodabnia się do zastawu zwykłego, 87_3, jak to już stwierdził Delbrück, l. c. 267.

roku sądowym [167]) przed właściwym sądem [168]), a gdyby ten nie funkcjonował, przed sądem innym [169]). Zwolniony od tego obowiązku jest jedynie zastawnik dochodzący świadczeń natury publiczno-prawnej [170]). Pozatem akt ten jest zawsze konieczny nawet wówczas, gdy rzecz została zajęta na mocy decyzji sądu [171]). Na określenie jego używa zwód słów „upbeden" [172]), „upbiding" [173]). Zadaniem jego jest podanie do wiadomości publicznej faktu zajęcia cudzej rzeczy przez osobę prywatną. Z czynnością tą związana jest pewna opłata, zwana „upbedelschilling" [174]). Osobny rok, na którym sąd zajmuje się sprawą zastawu, nazywa się „panddag" [175]).

Gdy zastawnik tej czynności nie dokona a dłużnik zwróci się do właściwego sądu z zażaleniem, poniesienie potrójną karę: na rzecz sądu grodzkiego (3 grzywien), na rzecz pana patrymonialnego (3 grzywien) i na rzecz zastawcy (3 funty) za „lekceważenie" sądu [176]). Powyższe stawki płaci wierzyciel za każdy opuszczony rok, a więc w razie kilkakrotnego zaniedbania zgłoszenia na rokach płaci je kilkakrotnie [177]). Przepis ten jest dyktowany interesem dłużnika zastawnego, który osiąga w ten sposób możność sprzeciwu [178]), dlatego na jego pro-

[167]) „De pander mot de pandede have aver den gewonliken gerichtesdagh des gardens... nicht unupgebaden bi sik beholden ane unrecht", 51_7, „pander einer und let de pande bi sik liggen edder stan und tuet nicht mit vor gerichte vor den gewonliken rechtsdag des gerichtes edder gardens, he deit unrecht...", 51_{18}; por. Delbrück, l. c. 254.

[168]) „De pandet, mot mit der pande vor gerichte kamen...", 61_1, „...dat men schal mit der panden vor des borgen heerschop tehen und richte söken...", 25_2, tüet mit der pande vor gerichte, 51_{10}, oraz cytaty powołane w przyp. poprzednim.

[169]) 25_3.

[170]) „man darf disse pande vor des pandeden siner heerschop edder gerichte nicht upbieden, uterhalf holtgeld", 51_2.

[171]) 86_0, 51_{31}.

[172]) „de pande vorme gerichte upgebaden werd", 25_4.

[173]) 61_3, 52_{13}, 59_{12}.

[174]) 51_9; por. Delbrück, l. c. 255.

[175]) 51_2.

[176]) „wente it heft also de pander beide gerichte vornichtet", 51_7, „deme men sein gerichte vorschmaden wolde edder vorschmadet", 52_{10}; por. też 51_{24}.

[177]) „he deit unrecht so often, so veele gerichtsdage he let vorbilopen, 51_{18}.

[178]) 51_{19}.

śbę może zastawnik bez karnych następstw dla siebie z fantem przed sądem się nie pojawiać [179]). Chodzić też mogło o zabezpieczenie interesów osób trzecich, którzy przeciwko dokonanemu zastawowi chcieli zgłosić sprzeciw [180]). Jak z art. 51_{24} wynika, nie najmniejszą rolę odgrywały tu interesy pana gruntowego, który niezgłoszenie u siebie zastawu traktował jako naruszenie swych uprawnień sądowych [181]).

Na roku zastawnym podaje się sędziemu tytuł dokonania zastawu [182]) i wysokość pretensji [183]). Przy szkodzie polnej pokrywa się ona z wyrządzoną szkodą [184]). Podanie wierzytelności wyższej aniżeli rzeczywista pociąga za sobą ujemne następstwa dla wierzyciela, może spowodować dla niego utratę rękojmi [185]). Oprócz samej sumy dłużnej wierzyciel zgłasza swoje roszczenia do kar, odsetek i ewentualnej kary umownej [186]).

Gdy zastawu dokonuje się za dług pieniężny lub dług w ziarnie, zastawnik musi oświadczyć, że uzna roszczenia, które dłużnik podniesie do niego [187]). Oświadczenie takie jest ważne dla dalszego postępowania z zastawem [188]).

---

[179]) „it were denne, de pandede hede, he möchte de pande nicht upbeden", 51_{18}, por. jednak zastrzeżenie.

[180]) „dar jemand insage darto hedde", 61_1.

[181]) „...und de schuldiger mot ok ein unrecht siner heerschop vorböten, deme he sine gerechtigkeit heft krenken willen", 51_{24}. Występuje tu sprzeczność z powołanym w przyp. 179 art. 51_{18}.

[182]) „worvor de pande is upgebaden worden", 52_8, także 52_2.

[183]) „wo hoch, wo duer und mit wat wise de pande is upgebaden worden", 61_2.

[184]) 87_3, 70_5; por. Delbrück, l. c. 254.

[185]) 52_{17}.

[186]) „he mach de pande vor gerichte bringen und bieden se up vor de schöllinge, bröke und interesse der saken", 62_1.

[187]) „Buet einer pande up vorme gerichte und secht, wat de schuldener mit sinem rechte wil entdrehen, dat wil he eme staden", 61_{13}. „were it averst, dat de pander hedde secht bim upbedende, wes he eme konde berekenen edder mit rechte entdregen, und sie rekenen...", 52_8, „is nu de pande vor eine gewisse antal geldes edder kornes upgebaden und de pander heft nicht gesecht, wat em de schuldige mit rekenschop edder mit rechte wil entdregen, dat wil he eme gunnen und steden...", 52_5.

[188]) Por. niżej s. 130, 133.

Po zgłoszeniu się zastawnika na roku sędzia uznawał jego postępowanie za prawidłowe i aprobował zajęcie [189]), z reguły żądał jednak stawienia sobie rękojmi [190]).

„Upbiding" miało w postępowaniu zastawowym duże znaczenie: legalizowało zastaw, dawało dłużnikowi możność odwołania się, było wstępem do realizacji prawa zastawu przez wierzyciela, a nawet doprowadzić mogło do nabycia prawa własności przez zastawnika, który dokonał zajęcia bezprawnie, o ile strona przeciwna nie poczyniła żadnych kroków procesowych [191]).

To rechte ropen. Uważając dokonany zastaw za nieprawidłowy mógł dłużnik odwołać się do sądu, „to rechte roppen" [192].) Obok tego zwrotu używa zwód wyrażeń „to rechte eschen" [193]), „to rechte wedderechen" [194]). Identyczności ich znaczenia dowodzi art. 52_{14} [195]). Zwrot drugi jest jednak wyjątkowo stosowany, regułą jest pierwszy podany w nagłówku [196]). Uprawnionym do tej czynności był poszkodowany [197]), obok niego z tytułu swego szczególnego stanowiska pan patrymonialny [198]). Odwołania od dokonanego zastawu należało dokonać w ciągu odbywających się roków sądowych [199]).

---

[189]) „wiset de herschop de pande darhen, dar sie erkant, steit bi dersulven", 25_2.

[190]) „sonst richtet he se up einen borgen, als brökepande recht is", 25_2, „de pandet mot mit der pande vor gerichte kamen und dem richter, de aver de pande schal richten, einen lofwerdigen borgen setten", 61_1.

[191]) „Pandet einer schone ane recht, tüet mit der pande vor gerichte, büt up, secht den wedderkop, wo recht und angetöget is, de pandede wil de pande nicht börgen edder lösen, röpt se ok binnen den dingedagen na gelegenheit der schuld edder des pandes nicht to rechte, de pander na vorlopenen dingedagen bruket sik der pande gelik seines eigenen gudes, is dem pandeden noch siner heerschop keines antworts schuldig", 51_{19}.

[192]) Por. cytat powołany wyżej w przyp. 165.

[193]) 52_2.

[194]) 61_8.

[195]) „wor einer pande up ein unrecht to rechte eschet, is deme, de de pande to rechte röpt", 52_{14}.

[196]) „To rechte eschen" może wogóle oznaczać wezwanie przed sąd, 52_{13}, na równi z to rechte vorbescheiden, 52_1, oraz to rechte forderen, 59_7, to rechte forderung, 52_{13}. Trzeba zauważyć, że kodeks wyrażenia to rechte ropen nie użył w żadnym z dwu wypadków, w których chodziło o reklamowanie zajętego przedmiotu, nie stanowiącego własności dłużnika, 51_8, 146_3.

[197]) np. 62_5.

[198]) 52_{10}.

[199]) „binnen den dingedagen", $51_{15, 19}$.

Zastawca może żądać od sędziego informacji, z jakiego powodu dokonano u niego zastawu [200]). Uznając dokonany zastaw za niesłuszny wnosi przeciwko zastawnikowi zażalenie do sędziego, przed którym dokonano ogłoszenia zastawu. Sędzia wyznacza wówczas osobny rok dla zbadania zarzutów, żądając jednak stawienia rękojmi przez żalącego się [201]). Strona może w zażaleniu wyszczególnić powody, dla których protestuje przeciw zastawowi lub też ograniczyć się do ogólnikowego stwierdzenia, że dzieje jej się krzywda [202]). O ile nie podała powodów zażalenia, sędzia z urzędu bada, na jakich ono jest oparte zarzutach [203]) i powołuje rękojmię, by był świadkiem tego, co się przed sądem dzieje [204]).

Przyczyn zażalenia na zastaw wymienia kodeks wiele. Wprawdzie art. 52_3 mówi tylko o dwóch przyczynach [205]), jednakowoż obok tych dwu ogólnie sformułowanych [206]) wylicza kodeks przy-

[200]) „de pandede schal und mach fragen den richter, wo de pande is upgebaden, so is der richter schuldich, dat he dem pandeden antöge, worvor de pande is upgebaden worden", 52_8.

[201]) „so oft einer mit unrechte wird gepandet, so mach, de dar pandet is, dem richter, dar de pande vor is upgebaden edder dar sie van rechtswegen schal upgebaden werden, ein edder mer namhaftige borgen na gelegenheit der pande setten und bidden den richter, dat he de pande to rechte vorbescheide, und solk is de richter schuldig", 52_1, „wente he heft dem richter ok einen börgen möten stellen, de pande wente to rechte to freiende", 61_3, „... so heft de richter ok einen börgen genamen, als de pande to rechte geropen ward ..., 61_8. Por. też Cl. 11.

[202]) „wor einer pande up ein unrecht to rechte eschet, is deme, de de pande to rechte röpt, frei, efte he wil de orsake vertellen, edder efte he wil seggen: „her richter, ik bin pandet mit unrechte", edder „mine pande is unrecht geschehen, hir is ein borge, latet mi de pande to rechte kamen" und dat is de richter schuldich", 52_{14}.

[203]) „alsdenne fraget de richter, umme wat orsake he de pande to rechte wedder eschet", 52_2.

[204]) Ib.

[205]) „Nu seind tweierlei orsaken, darumme men de pande mach to rechte ropen", 52_3.

[206]) Normann dzieli przyczyny na dwie grupy; kryterium jego podziału jest natury dosyć wątpliwej. W pierwszym wypadku zastawnik popełnia unrecht („der pander heft der pande unrecht gedan", 52_5), ponieważ nie oświadczył gotowości uznania wpłaty à conto. Do drugiej grupy należą wszelkie inne przyczyny, ujęte w ogólne zdanie „wen de pander nicht pandet mit recht" 257, co pokrywa się znaczeniem z powołanym co tylko cytatem. Delbrück, tworząc trzecią grupę (zastaw t. zw. fortgangsborge) drugą ujmuje zwrotem „um ein Unrecht", l. c. 259.

kładowo cały szereg skonkretyzowanych przyczyn. Na pierwszym miejscu wylicza zwód zapłatę długu albo wpłatę à conto [207]) choćby najdrobniejszą [208]). O ile zastawnik przed sądem oświadczy gotowość policzenia wpłaconej kwoty, nie popełni unrecht przez dokonanie zastawu, ale nie ma przestępstwa i po stronie żalącego się dłużnika [209]). Jako dalsze powody zażalenia cytuje zwód zaprzeczenie istnienia długu [210]), odroczenie względnie nienadejście jeszcze terminu płatności [211]), gotowość dokonania zapłaty [212]), zrzeczenie się wierzytelności [213]), ustanowienie nowego rękojmi, zamiast którego wierzyciel fantuje dawnych [214]), złośliwą cesję długu [215]). W razie wzięcia zastawu u tzw. „vortgangsborgen" uzasadnieniem odwołania może też być wyższa konieczność, uniemożliwiająca dłużnikowi wykonanie świadczenia [216]). Gdy w umowie zastrzeżono karę konwencjonalną, fantowany rękojmia mógł skorzystać z prawa „to rechte ropen", płacąc równocześnie karę umowną [217])). Oprócz podanych przyczyn mogły uzasadniać zażalenie się na zastaw względy natury proceduralnej. Mianowicie gdy dokonano zastawu w dzień świąteczny, choć

---

[207]) „de eine is umme rekenschop willen edder up eine rekenschop", 52_4, por. też „pandet edder fordert einer umb vorgueldene schuld", 51_{33}.

[208]) „und künde denne... de pandede ein heller edder mer berekenen, den he up de schuld betalet hedde", 52_5.

[209]) „were it averst, dat de pander hedde secht bime upbedende, wes he eme konde berekenen edder mit rechte entdregen, und sie erkenen, alsdenne brekt niemand, und dat to rechte ropent is desfals frei", 52_6; wypadek odwrotny opisany w art. 52_5.

[210]) „alse der kleger bestehet em nicht", 52_7.

[211]) „edder heft frist, edder de schuldener heft lenger dach, den he wil winnen", 52_7.

[212]) „edder wil betalinge nabringen", 52_7, por. też 51_{24}.

[213]) „edder de schuld is vorwiset, se is togegeven", 52_7.

[214]) „edder up dat nie vorborget und de ersten börgen werden pandet", 52_7.

[215]) „edder he is motwillig averkoft", 52_7.

[216]) „und der principal heft billige insage, de not vorhindert ene, edder it were em nicht mögelik to holden, he mach gan vor den richter, dar de pande upgebaden wert, und setten einen borgen und röpt de pande up erkentenisse siner not to rechte", 62_5.

[217]) „de pandede mach ok ane unrecht de pande to rechte ropen, edder de börgen geven de schölinge und helpen sik van der saken ane unrecht", 62_6.

można było go przeprowadzić w dzień powszedni, lub też gdy fantowano po zachodzie słońca [218]).

Oczywistą jest rzeczą, że kodeks rugijski nie wylicza wszystkich przyczyn taksatywnie. Można powiedzieć słowami zwodu, że prawo zażalenia się na dokonany zastaw przysługuje we wszystkich wypadkach, w których „de creditor heft mit unrecht gepfandet" [219]) w przeciwieństwie do wypadków legalnego wzięcia zastawu [220]).

Gdy strona skorzystała z „to rechte ropen", sędzia zawiadamiał zastawnika lub jego rękojmię o tym fakcie [221]) i wzywał do stawienia się w ciągu odbywającej się sesji sądowej na osobny rok dla rozpatrzenia odwołania [222]). Niestawienie się na tym roku powodowało utratę zastawu [223]) i obowiązek zapłacenia „unrecht" [224]). Wezwanie sędziego na rok stanowiło samo przez się polecenie wydania przedmiotu zastawnego dłużnikowi, o ile on tego zażądał [225]). Zastawnik mógł jednak odmówić wydania przedmiotu, jeśli sąd zawiadamiając go lub jego rękojmię nie podał terminu rozprawy lub motywów odwołania i to do czasu, gdy zastawca nie zjawi się u niego z rękojmią i nie wyjaśni powodów [226]). Toż samo uprawnienie przysługuje mu, gdy dłużnik nie

---

[218]) „item, dar pandet einer up einen billigen dach und up den werkeldag hedde he panden konnen; item up den avend na der sunnen", 52_8.

[219]) 162_{13}, por. też „so oft einer mit unrecht werd gepandet" 52_1.

[220]) „heft averst de pander mit rechte gepandet und der pande recht getan", 52_9.

[221]) „Wurde nu de pande to rechte geropen, so laten de richter sodant dem börgen de bi der upbidinge heft gelavet, dat de pande is to rechte geropen, dorch einen lofwerdigen baden weten", oraz powołany niżej w przyp. 226 art. 61_9.

[222]) „de richter is schüldig, dem pander edder pandeden einen rechtsdag weten to laten binnen den dingedagen", 61_9.

[223]) „is de pande vorderflik", 52_{13}.

[224]) Ibidem.

[225]) „...und deme de se to rechte geropen heft, up sein forderent folgen laten" 61_3, por. też art. 146_3: „de (pander) moste it tor stunde bi vormidunge eines unrechten restitueren", „so is de pander de pande dem pandeden wente rechtes erkentnisse folgen to laten schuldig", 61_6.

[226]) „wor nu de richter dem pander edder sinem borgen alleine, dat de pande to rechte ropen were, lete antögen und nicht worup edder neinen rechtstag darbi, so mot de pander de pande so lange ane unrecht bi sik beholden, dat he ene besöcht mit sinen börgen und sik recht let vorstendigen", 61_9.

stawi dostatecznie zamożnego rękojmi[227]) lub też gdy rękojmia nie chce swojej gwarancji ponowić[228]) względnie gdy rękojmia wyraźnie się przed sądem zastrzegł, że nie bierze odpowiedzialności za zwrot zastawu wierzycielowi[229]). Sporny przedmiot zastawu zostawał przedłożony sądowi[230]) przypuszczalnie zarówno

[227]) Wniosek wysnuty z art.: „wo de borge, de up dat to rechte ropende lavet der schuld und dem unrechte, wo dat bi sinem hövetman keme, vormögen genoch were, de pander mot dem pandeden ane mer borgen de pande laten folgen, 52_{15}.

[228]) „wolde de börge der to rechte ropinge nicht wider, als dat to rechte ropent anlanget, laven, so is de pander de pande ane besonderige borge folgen to laten nicht schuldig", 61_7. Artykuł ten jest powtórzeniem w formie negatywnej treści art. 61_6.

[229]) „wo he it nicht utdröge vorm gerichte", 61_6. Można coprawda powiedzieć, że to nie był odpowiedni rękojmia, albo że taka osoba wogóle rękojmią nie była! Podlega ten wypadek zatem pod ogólny przepis, że w braku rękojmi wierzyciel nie jest obowiązany do wydania zastawu. Jeden z artykułów wymieniających wypadki, w których zastawnik nie może odmówić wydania zastawu w razie „to rechte ropen", mianowicie art. 61_5, nastręcza duże trudności interpretacyjne. W oparciu o niego uważa Delbrück, że rękojmie długu głównego odpowiadali w dalszym ciągu mimo dania zastawu wierzycielowi (co jest słuszne), że więc automatycznie stawali się rękojmiami za „to rechte ropen", wobec czego zastawnik, mający takie zabezpieczenie, musiał zastaw wydać, l. c. 262.

Takiej mającej za sobą pozory trafności interpretacji sprzeciwia się jednak wyżej podany przepis, który wymaga ponownego przejęcia odpowiedzialności za „to rechte ropen" przez dotychczasowego rękojmię „als dat to rechte ropent anlanget" albo też stawienia „besonderige borge", a w braku tego upoważnia do odmówienia wydania zastawu (por. cytat art. 61_7 w przyp. 228).

Istniałaby tu zatem sprzeczność wewnętrzna, zresztą nie pierwsza w zwodzie rugijskim. Trudność wykładu polega tu jeszcze na tym, że nie wiemy, o czyj zastaw chodzi, dłużnika właściwego czy rękojmi. Nie przesądza bowiem tego zdanie „de pande, de eme die borgen averantwertt hebben"; wiadomo bowiem, że rękojmie mogli wręczać wierzycielowi zarówno swój własny przedmiot jak i należący do dłużnika. Inne okoliczności, moim zdaniem, przemawiają za tym, że chodzi tu o zastaw dany przez rękojmię. Co ciekawsze, odwołania dokonują rękojmie i to odwołania zasadnego, takiego, które doprowadza wierzyciela do utraty zastawu - „und sind wedder to rechte geropen, und wo se eme mit rechte entgingen". Wytwarza się zatem paradoksalna sytuacja: wierzycielowi wręczyli rękojmie zastaw, następnie skorzystali skutecznie z prawa to rechte ropen, wskutek czego wierzyciel zmuszony był zastaw zwrócić rękojmiom, ale ci sami rękojmie odpowiadają wierzycielowi w dalszym ciągu.

[230]) „wen de pande vor gerichte kumpt", 52_5, „beschede solker mate de heerschop de pande vor sein gerichte to rechte...", 52_{13}.

w wypadku gdy znalazł się w rękach zastawnika jak i gdy zwrócony został zastawcy.

W ciągu 6 tygodni od zażalenia się, strony pod karą muszą wykazać swoje prawa[231]). Niezasadne odwołanie się od zastawu[232]) pociągało za sobą karę w wysokości 9 grzywien mniej 4 szylingi. Taką samą sumę płacił fantujący, gdy zabrał przedmiot bezprawnie[233]), przy czym tenże musiał natychmiast zwrócić zajętą rzecz[234]). Niektóre okoliczności pociągały za sobą surowszą karę. W ówczesnym podziale stanowym znajduje uzasadnienie szczególna sankcja grożąca chłopu wówczas, gdy niezasadnie odwołał się do sądu książęcego na zastaw dokonany przez jego pana[235]).

Sankcje te zabezpieczały interesy strony będącej w prawie przed nadużywaniem środków prawnych jedynie dla przedłużania już i tak rozwlekłego przewodu sądowego, hamowały przynajmniej w pewnym stopniu pieniactwo. Tym więcej, że wymogiem dla dokonania odwołania było stawienie rękojmi.

Zdarzało się wyjątkowo, że w pewnych przypadkach przy „to rechte ropen" żadna ze stron nie płaciła „unrecht". Mianowicie wówczas gdy zastawnik był w dobrej wierze. W takiej sytuacji znajdował się spadkobierca, fantujący za wierzytelności spadku w nieświadomości, że dług już został spłacony; tak samo gdy ktoś dokonywał zajęcia z cudzego polecenia, a po otrzymaniu zlecenia dług wygasł[236]). Wreszcie gdy zastawu dokonano mimo częściowej zapłaty długu, wierzyciel jednak z góry przed sądem oświadczył, że uwzględni wpłatę à conto[237]).

---

[231]) „werd de pande to rechte ropen und de pander, ok de se to rechte röpt, schwigen dre dwernacht stille und fordern nicht, de heerschop magh den bröke vam pandbörgen forderen", 52_{12}.

[232]) „de pandede repe de pande freventligen to rechte", 52_{6}, „is sie mit unrechte to rechte geropen", 61_{12}, w przeciwstawieniu do usprawiedliwionego zażalenia się: „röpt he se mit fuege to rechte", 52_{9}; „wo nu de pande nicht mit fuege were fundiret edder nicht recht mit were gefaren edder upgehaden", 61_{11}.

[233]) 52_{9}; por. też 52_{5}, 61_{12} oraz Cl. 12.

[234]) „.... de moste it tor stunde bi vormidunge eines unrechten restitueren", 146_{3}.

[235]) „de bure löset den hals, is twintich gulden", 51_{36}.

[236]) 51_{34}.

[237]) 52_{6}.

Instytucja „to rechte ropen" chroniła dłużnika przed nadużyciem ze strony wierzyciela. Stworzona w tym celu mogła być nadużywana w celu zastraszenia ludzi prostych. Temu zapobiec miał przepis postanawiający, że sędzia z urzędu zobowiązany jest dopilnować, by odwołujący się wręczył ponownie rzecz legalnie wziętą zastawnikowi, gdy ten w obawie przed sądem w swej prostocie odda go dłużnikowi [238]).

Ważności tego aktu zażalenia dowodzi fakt, że dopiero zastaw niezaczepiony stanowił namiastkę wykonania zobowiązania [239]). Jeszcze bardziej podkreśla ją okoliczność, że brak protestu pociąga za sobą utratę rzeczy, choćby bezprawnie zabranej [240]).

P r a w a i o b o w i ą z k i z a s t a w n i k a. Zastawnik musiał się liczyć z ewentualnością zwrotu przedmiotu właścicielowi w pewnych okolicznościach. Mając zatem cudzy przedmiot w swym ręku musiał tak z nim postępować, by interesy dłużnika nie były narażone na uszczerbek. Nie wolno mu więc było uszkodzić rzeczy [241]) ani tym mniej jej zniweczyć [242]). W razie zajęcia trzody w szkodzie, musi ją wpędzić do swej zagrody i pilnować by nie poniosła szkody [243]), dostarczyć jej odpowiedniej ilości paszy (na koszt dłużnika) [244]). Ten obowiązek ograniczony jest

[238]) „dede he ok de pande ut einfalt edder ut fruchten des richters dem pandeden edder pandbörgen wedder, de richter is ampts halven schuldigh, dat he eme de pande apme gerichtsdage der to rechte ropinge wedderschaffe", 61_{10}.

[239]) „he (rękojmia) heft sik mit nochsamen u n v o r h i n d e r t e n panden entrichtet und gelöset", 90_{19}. mit averantwordung der pande, wo binnen den dingedagen de pande nicht to rechte geropen is (edder dem löviger mit rechte nicht entbracht wurde) entfreien sik de börgen", 51_{15}, „were it averst, lat he eme pande averantwerdede, de dem creditorn mit rechte entgingen edder entbracht würde, he is nicht frei des burgs", 59_5.

[240]) 51_{19}.

[241]) „de pander mach de pandede have nicht beschedigen", 70_{10}.

[242]) rękojmia ma baczyć „dat de pande nicht vorkumbt", 61_3.

[243]) „pandet einer have in sinen schaden, de pander schal de have binnen sineme warsam binnen gardens bringen und laten der have gude acht hebben, dat sie nicht to schaden kame", 87_2, „...driven dat lose vehe in einen stall edder up einen hof", 70_5.

[244]) „de pander mot de levendige pande mit temeliker voderinge edder gresinge na gelegenheit der have vorsorgen...", 51_{32}, „de levendige pande tert mit deme de se wartt", 161_3.

co do czasu: dla trzody zajętej w szkodzie do 24 godzin[245]), w stosunkach między szlachtą do 2 tygodni i 3 dni[246]).

Niejednolicie została załatwiona w prawie rugijskim kwestia „usus i usufructus". Inaczej uregulowano ją co do ruchomości, inaczej względem nieruchomości. Wierzycielowi mającemu prawo zastawu na rzeczach ruchomych nie wolno ich używać[247]), chyba że właściciel na to się zgodzi[248]). W przeciwnym razie popełnia „unrecht", przy zastawie inwentarza żywego ponosi ponadto koszty jego utrzymania[249]). Wyjątkowo w stosunku do zajętych krów i owiec ma prawo do połowy udoju, o ile je sam żywi[250]). Prawo to ulega rozszerzeniu na cały udój, gdy dłużnik zastawu w terminie nie wykupi; w tym wypadku dłużnik zastawny musi zwrócić zastawnikowi nawet zabraną poprzednio połowę udoju lub jej równoważnik[251]). W całym kodeksie nie ma mowy o tym, by zastawnik był uprawniony do oddania przedmiotu zastawnego w podzastaw[252]). Takie uprawnienie byłoby sprzeczne z zakazem używania zastawu.

Natomiast użytkowanie było regułą w tych wszystkich wypadkach zastawu nieruchomości, w których następowało przeniesienie „were" na zastawnika[253]). Użytkując nieruchomość,

---

[245]) 51_{32}.

[246]) 161_3.

[247]) „niemand mach sik pandeder have edder guder, deweile de mit rechte nicht sind vorstan und voreigent, aue unrecht gebruken", 51_{20}, podobne wyrażenia w art. 70_{10}, 161_8 i niemal dosłownie powtórzone w art. 87_9.

[248]) „it were em denne vam heren der have nagegeven", 87_9.

[249]) „brukede de löviger de pande midler tit, he deit unrecht und steit sülvest de unkost", 161_3.

[250]) „it were denne, de pander lete dat vehe foderen edder mit sinem vehe höde und gresen, darentjegen höret em dat halve moleken", 87_{10}.

[251]) vorstunde de pande dem pander, de ander dede unrecht und müste de melek wedderersteden edder betalen", 87_{10}. Tekst tego paragrafu nie nastręcza żadnych trudności interpretacyjnych, natomiast zupełnie na manowce prowadzi objaśnienie wydawcy. O znaczeniu czasownika „vorstan" niżej s. 143.

[252]) Co do znaczenia użytego w jednym paragrafie słowa underpande por. wyżej s. 110.

[253]) Por. wyżej s. 113 oraz cytowany niżej w przyp. 254 tekst art. 139_2. Zob. także Gierke O., Schuld und Haftung, 28.

wierzyciel nie może dokonywać napraw ani nowych urządzeń „aver notturftige" pod sankcją, że koszt ich będzie jego samego obciążał, o ile właściciel mu ich wyraźnie zabronił[254]).

Zastawnikowi przysługiwała „were" na zastawionej rzeczy[255]). Dzięki temu mógł ścigać zbiegłą trzodę i żądać jej wydania od osoby trzeciej[256]). Wierzyciel, któremu oddano w zastaw zboże na pniu, może zajmować rzeczy osoby trzeciej a nawet samego zastawcy[257]). Norma ta dotyczy niewątpliwie zwierząt, wyrządzających szkodę w owym zbożu, trudno bowiem wyobrazić sobie inną możliwość zastosowania tego przepisu. Z drobniejszych uprawnień pozostających w związku z posiadaniem przedmiotu wspomina kodeks o możności przywiązania konia do płotu[258]).

P r a w a i o b o w i ą z k i z a s t a w c y. Prawami i obowiązkami zastawcy zajmuje się zwód rugijski niewiele. Wspomina o nich jedynie w związku ze szkodą polną. Zastawca powinien zapłacić równowartość szkody wyrządzonej przez psa, nie czekając aż sprawa oprze się o sąd[259]), naprawić zniszczony przez jego trzodę płot[260]), uiścić ustalone zwyczajowo taksy za szkody w polu[261]), a wreszcie pokrywać koszty utrzymania zastawionych zwierząt[262]) albo sam dostarczać im pokarmu. Wza-

---

[254]) „büwet, gröft edder bettert einer aver notturftige buwet in einem pandgude, de her des huses, deme de lösunge ansteit, mach it eme in biwesen twe edellüde dorch den land- edder gartvaget laten vorbieden. buwet he dar baven edder namaln, de olden heeldent he vorlos de buwete mit aller unkostinge", 139_2.

[255]) G i e r k e, l. c. 31.

[256]) „entlepe edder entkeme eineme frembde have, de pander mach se up einen börgen... halen, wor he se findet", 51_{28}; tak już D e l b r ü c k, l. c. 257.

[257]) „mach dar ane unrecht einen panden, ok den, deme he dat afgepandet heft", 51_{21}.

[258]) „bindet einer spannene perde an einen tün, de he gepandet heft, deit neen unrecht", 87_7, „perde mag he an einen tün binden", 70_5.

[259]) „deme de hund höret, mot den schaden betalen, al were he ok unvorklaget", 179_1.

[260]) „werd de fredunge dorch ander lüde perde edder vehe tobraken, men magh dat vehe darbi panden; deme dat vehe höret, mot se wedder maken", 71_{13}, „...demes vehe bekamen wert, de mot de freding weddermaken", 182_5.

[261]) Podane w art. 70_{17} i 184_5 — w szczegółach wykazują pewne różnice.

[262]) 161_3 i taksa zwyczajowa podana w art. 51_{32}.

mian za to przysługuje mu prawo do udoju krów i owiec w lecie bez zezwolenia wierzyciela[263]). Natomiast w przypadku gdy zastawnik żywi zajęte zwierzęta, przysługuje dłużnikowi, jak wyżej wspomniano, tylko prawo do połowy udoju.

Odpowiedzialność zastawnika i zastawcy[264]). Przy rozpatrywaniu tego problemu trzeba mieć zawsze na uwadze rozróżnienie zastawu połączonego z dzierżeniem i bez dzierżenia. W pierwszym wypadku odpowiada za rzecz zastawnik, w drugim zastawca. Zastawnik odpowiada ze względu na prawo własności dłużnika, zastawca ze względu na rzeczowe prawo które wierzycielowi przysługuje w stosunku do przedmiotu, stanowiącego dla niego zabezpieczenie.

Odpowiedzialność zastawnika obejmuje złośliwie wyrządzoną szkodę[265]) oraz niedbalstwo[266]), także szkodę niezawinioną, taką jednak, „den der pander hedde wol weren konnen"[267]). Nieobce prawu rugijskiemu było także pojęcie „culpa in concreto" Zastawnik winien tak postępować z przedmiotem zastawu, jak z własnymi rzeczami[268]).

Tak samo uregulowana została odpowiedzialność zastawcy. Obejmuje więc (rozmyślne) wyrządzenie szkody[270]), jej do-

---

[263]) „melke koie und schape gepandet, unvorstan, unvoreigenet, mach die, deme sie tohören, up des panders have bi sammertiden ane vorlöf ane unrecht melken", 87_{10}.

[264]) Pisze o niej Delbrück, l. c. 257—8.

[265]) „dede averst de pander motwilligen schaden imme pandeten korne, he mot ein unrecht vorböten und den schaden uprichten alse veldschaden", 51_{21}, „it were den, de pander dede em motwilligen schaden, den mösten se gelden und ein unrecht vorböten na utgerichter daet", 51_{23}.

[266]) „keme averst de paode to nichte doch vorsümenisse des panders", 87_{8}, „keme averst den pande ane vorsümenisse des panders schade to, darvor darf de pander nicht antwerden, men konde ene denne wes averbewisen edder wurde mit eideshand beschuldiget", 70_{10}.

[267]) 87_{8}. Zachodzącą w tym paragrafie sprzeczność (raz czytamy o „unvorschuldiger schade", zaraz niżej o szkodzie, którą można było odwrócić), usunąć możemy tylko w ten sposób, że pierwszemu pojęciu nadamy znaczenie szkody niespowodowanej pozytywnym działaniem.

[268]) „ein jeder is schuldig, dat he nicht weiniger acht up pandeder have und ware heft alse up sein eigen gut", 87_{1}. zboże na pniu „gelik anderen sinen güderen edder korne laten hegen und waren", 51_{21}.

[270]) „dede de pandede schade amme have, erve edder katen...", 51_{13}.

puszczenie[271]) i niedbalstwo[272]). Obowiązek jego do odszkodowania gaśnie, gdy zastaw wykupi, nie dopuszczając do przepadku[273]), co jest rzeczą oczywistą, gdyż postępując w ten sposób nie naraził wierzyciela na stratę.

W razie gdy i wierzyciel i dłużnik zawinili w powstaniu szkody, obaj ponoszą odpowiedzialność przypuszczalnie po połowie[274]).

O wiele więcej skomplikowana jest odpowiedzialność za „casus". Zwód nie precyzuje nigdy, o jaki rodzaj zastawu chodzi, połączonego z dzierżeniem czy bez dzierżenia. Stąd zrozumiała sprzeczność co do odpowiedzialności zastawnika i zastawcy. Nie zawsze też z tekstu wynika, czy przedmiotem zastawu jest rzecz ruchoma czy nieruchomość. O ile więc jakaś szczególna wskazówka nie znajdzie się w danym paragrafie, stoimy przy interpretacji bezradni.

Odpowiedzialność zastawnika za przypadek nie nasuwa poważniejszych wątpliwości, gdy chodzi o trzodę zajętą w szkodzie polnej. Ponosi on ją w pełni do pewnego momentu dokładnie określonego: do chwili w której właściciel zacznie ją sam karmić i pilnować[275]), lub gdy zastawnik wezwie właściciela do stawienia rękojmi (by na tej podstawie zwierzęta zwolnić), a on tego nie uczyni[276]), takiéż samo znaczenie miało powiadomienie właściciela o zajęciu konia[277]). W tych momentach nie kończy się jednak odpowiedzialność zastawnika, gdy dokonał zastawu bezpodstawnie[278]).

---

[271]) „sinethalven nicht to wege kumpt", 51_{12}.

[272]) „den de pandede nicht vorsuemet", 51_{12}.

[273]) „it were denne, de pande weren unvorstan, gelöset und gefreiet", 51_{13}.

[274]) „sie dregen den schaden tosamende", 87_8.

[275]) „wil averst de pandede der have sulvest voder bringen und waren laten, steit up siner unkost to sinem gefallen, und alsden darf de pander neine vare stan des unrades halven, so der pande konde tokamen", 51_{32}.

[276]) „were it averst, dat de, deme de have tohörede, de nicht wolde borgen laten, let de have mit frevel stan, de pander let se eme to börgen anbieden, darna steit de have up des anderen (als des heren) eventur", 87_5.

[277]) „kundiget der here der have de pandinge an, de pander steit neen eventür des unrades", 87_7.

[278]) „he geve dene unbillige orsake", 87_7.

W tym stanie rzeczy nie wnosi nic nowego art. 87^{6}, stwierdzający odpowiedzialność zastawnika za wypadek w razie wywiezienia przedmiotu z właściwego mu okręgu sądowego[279]). Poza jednym szczegółem przedstawia się też jasno odpowiedzialność zastawnika mającego w swym ręku nieruchomość: odpowiada on w pełni za urządzenia, które przejął, o ile są one konieczne dla gospodarstwa[280]). Kodeks stwierdza przy tym, że z dawien dawna dla uniknięcia sporów z tego powodu wyszczególniano stojące na gospodarstwie budynki w liście zastawnym[281]).

Odpowiedzialność w omówionych wyżej wypadkach należy rozumieć jako obowiązek wynagrodzenia pozytywnego szkody, która by powstała przez przypadek. Zastawnik więc traci nie tylko zabezpieczenie dla swego roszczenia, lecz ponadto musi dłużnikowi zwrócić równowartość zniszczonego wskutek wypadku przedmiotu.

Nie w takim szerokim rozmiarze należy rozumieć odpowiedzialność zastawnika, omówioną w art. 51_{12}. Ponieważ mowa w nim o niedbalstwie zastawcy, musimy przyjąć, że dotyczy ten paragraf zastawu nie połączonego z dzierżeniem. Jeśli czytamy w nim, że za „casus" odpowiada zastawnik[282]), to nie może ulegać

---

[279]) „pandede have schal binnen gardens bliven edder tom weinigesten upgebaden werden, wo nicht, der pander steit eventür der pande", 87_{6}.

[280]) „keme ok schade tom pandgude, dar ein geseten were, vor die upsegginge, wil de vorpander sein vulle gekl hebben, he mot wedderbuwen, sovele nottruftich is und he entfangen heft, 164_{8}.

Natomiast niezrozumiałe jest przeciwstawienie odpowiedzialności „vor die upsegginge" odpowiedzialności „na der upsegginge", przy czym w drugim wypadku powołuje się autor na poprzedni artykuł (164_{7}), dotyczący ponoszenia ryzyka przez dzierżawcę (por. wyżej s. 51—2).

Tymczasem stanowiska zastawnika i dzierżawcy pod tylu względami od siebie się różnią, że zupełnie nie wiadomo, jak daleko posuwać analogię. Dzierżawca może albo naprawić szkodę, albo opuścić grunt, zapłaciwszy czynsz. A zastawnik? przecież czynszu nie płaci; musi więc szkodę naprawić? a jak z jego wierzytelnością? Ona jest istotna dla tego stosunku, a nie występuje zupełnie przy dzierżawie. Trudno przyjąć, żeby ją tracił. O ile zaś otrzymuje wierzytelność po naprawieniu szkody, to w takim razie nie ma różnicy między szkodą powstałą p r z e d i p o wypowiedzeniu.

[281]) 164_{9}.

[282]) „Alle anfal edder schaden, den de pandede nicht vorsuemet edder sinethalven nicht to wege kumpt, mot der pander, aldeweil dat pand nicht is vorstan, dulden und dragen", 51_{12}.

żadnej wątpliwości, iż ryzyko ponosi on o tyle, że traci swe zabezpieczenie rzeczowe. Wykluczone natomiast jest, by w takiej sytuacji zobowiązany był do odszkodowania swego dłużnika. Wbrew pozorom zatem ryzyko dzielą obaj partnerzy: zastawnik — pokrycia swej pretensji, zastawca — utraty rzeczy. Zastrzeżenie przytoczonego zdania, dotyczące terminu ponoszenia ryzyka przez zastawnika — „aldeweil dat pand nicht is vorstan" — należy rozumieć, w ten sposób, że od tej chwili zniweczenie czy uszkodzenie rzeczy pozostaje dla zastawnika bez znaczenia; dłużnik odpowiadać będzie w dalszym ciągu, mimo że przedmiot zastawny zniszczał.

Gdyby Normann ograniczył się do omówionych artykułów, kwestia ponoszenia ryzyka nie nasuwałaby większych wątpliwości. Niestety obok omówionych w rachubę wchodzą dwa inne jeszcze artykuły, które przedstawioną wyżej konstrukcję stawiają pod znakiem zapytania. Zasadę sprzeczną z postawioną wyżej o ryzyku za zwierzęta zajęte w szkodzie polnej stawia art. 70^{10}. Według niego zastawnik odpowiada tylko za niedbalstwo a nie za przypadek[283]). Wewnętrzną sprzeczność zawiera w sobie paragraf 51^{14}, stwierdzający odpowiedzialność zastawnika za przypadek i równocześnie wykluczający ją, gdy nie zachodzi niedbalstwo i sprawstwo[284]). Tyle trudności interpretacyjnych przedstawia zagadnienie, któremu oprócz paragrafów rozsypanych po całym kodeksie poświęcony został osobny rozdział zatytułowany „van pandeder have, dar unrat tokümpt"[285]).

Realizacja prawa zastawu. Omówione dotąd postępowanie miało na celu zabezpieczenie roszczenia wierzyciela

---

[283]) „keme averst den pande ane vorsuemnisse des panders schade to, darvor darf de pander nicht antwerden, men konde ene denne wes averbewisen edder wurde mit eideshand beschuldiget", 70_{10}.

[284]) „gelik ok an alle andere pandeden have mot de pander, deweile de pande nicht is geborget, alle eventeur und schaden, so der pande tokamen konne, up sik nemen, it were den schade, den de pander nicht konde keren, niene orsake geve edder vorsuemede", 51_{14}. Tej sprzeczności nie zauważył Delbrück, mimo że cytuje omawiany artykuł, l. c. 258.

Niejasne w tym zdaniu jest też zastrzeżenie, uzależniające ponoszenie ryzyka przez zastawnika od dania rękojmi. Czy miał go stawić wierzyciel, co zwalniałoby go od odpowiedzialności, czy dłużnik? W drugim wypadku powstaje sprzeczność z cytowanym wyżej art. 87_5, który odmowę rękojmi uznawał za powód sprawiający przejście ryzyka z zastawnika na zastawcę.

[285]) 87.

w sposób prawem przepisany przez ustanowienie zastawu. Z istoty zastawu wynika, że ma on „odpowiadać" za dług, o ile zastawca nie wywiąże się ze zobowiązania. Wierzyciel więc nabywa prawo zaspokojenia się z przedmiotu, o ile dług w pewnym terminie nie zostanie spłacony.

Możność zaspokojenia się z rzeczy uzależniona jest od upływu terminu wykupu zastawu. Zgłosiwszy się z przedmiotem przed sądem dla dokonania „upbiding" zastawnik wyznaczyć musi dłużnikowi okres wykupu[286]). Podania do wiadomości o terminie wykupu dokonuje nie sąd a zastawnik[287]).

Wykup zapowiedzieć musi przed drzwiami dłużnika nawet pan gruntowy, gdy u swojego poddanego wziął zastaw, osobiście czy też przez swego woźnego[288]). Dokonać go należy również w wypadku zastawu za świadczenia publiczne, kiedy to nie jest wymagana „upbiding" przed sądem[289]). Z prawa wykupu nie korzysta dłużnik, gdy postępowanie zastawowe posunęło się tak daleko, że zastaw został już sprzedany a długu nie pokrył w całości; wierzyciel wówczas dobiera jeszcze więcej przedmiotów zastawnych i spienięża je bez dawania okresu wykupu dłużnikowi[290]). Tak samo sprzedaje się natychmiast zastaw wręczony przez rękojmię, gdy pierwszy przedmiot zastawu został zwrócony przed sądem za rękojmią a dłużnik nie uregulował należności w przewidzianym okresie 17 dni[299]); stanowiłoby to bowiem jedynie bezcelowe przedłużanie postępowania egzekucyjnego, skoro dłużnik już i tak korzystał z okresu siedemnastodniowego, w pełni wystarczającego dla wypełnienia zobowią-

[286]) „die pander mot den wedderkop ankundigen", 25_4, „secht den wedderkop, wo recht und angetöget is", 51_{10}, oraz 87_3 powołany niżej w przyp. 304; por. też Cl. 10. O tym zagadnieniu pisze Delbrück, l. c. 255—6.

[287]) Tak już Delbrück, l. c. 256.

[288]) „pandet eine heerschop sinen undersaten, umme waterlei dat it si vorschuldt, he magh den wedderkop vor der döre sulvest, edder dorch sinen baden laten anseggen" 51_{35}.

[289]) „men secht den wedderkop vor der döre", 51_2.

[290]) „kan he nicht tokamen mit den panden, he mach mer panden, als eme de richter, darvor de pande is richtet worden, erkant heft; averst hir mangelt it am wedderkope", 51_8.

[299]) „und de löviger mach se tor stund vorkopen", 51_{31}, por. Delbrück, l. c. 262. Wyjaśnienie tegoż autora dotyczące zdania „und wo se vam richter sind upgebaden und borget" (l. c. 262 p. 26) trafiają w próżnię, gdy się opieramy na poprawnym tekście Frommholda.

zania, a z długu się nie uiścił. Okresy wykupu zastawu były różne: od kilku dni do roku. Dla nieruchomości powyżej 12 morgów gruntu wynosił on 1 rok i dzień[300]), dla gospodarstwa mniejszego — 4 tygodnie i 3 dni. Ruchomości należało wykupić w ciągu trzech dni[301]). Termin trzydniowy obowiązuje również księcia jako zastawnika[302]). Taki sam stwierdzony zostaje w stosunku do bydląt zajętych w szkodzie[303]) oraz w wypadku zabrania konia z wozem z powodu przejazdu przez cudzy grunt[304]). Inne obowiązują okresy przy zastawach wśród szlachty: mianowicie (informacje mamy tylko co do ruchomości żywych i martwych) obowiązuje tu okres 2 tygodni i 3 dni[305]), dla przedmiotów z złota i srebra — 1 rok i 1 dzień[306]). Okres ten biegnie od chwili zapowiedzenia wykupu na roku zastawnym[307]), a kończy się z zachodem słońca ostatniego dnia[308]). W tym czasie zastawnik musi wykup przyjąć. Przypomnienie o tym obowiązku mogło być treścią orzeczenia sędziego[309]).

---

[300]) „is it ein hof edder erve van twölf morgen ackers, de wedderkop steit jar und dag", 51_9, „is dar ein kate, de dar heft nedden twölf morgen ackers, kundiget men den wedderkop up veer weken und drei dage", 51_{10}.

[301]) „den wedderkop up dre dage lofwerdig, wo wedderkopens kundigen recht is, laten afkundigen", 87_3; por. też 25_4, 51_{24}, 62_3.

[302]) 99_1.

[303]) 70_5, 87_3. Zaznaczyć tu trzeba, że zajęte w szkodzie zwierzęta można było wykupić przed wszczęciem postępowania sądowego.

[304]) 101_{15}. Okres trzydniowy wydaje się za krótki Delbrückowi, nie da się on pogodzić, jego zdaniem, z ówczesną procedurą, l. c. 256 przyp. 25. Tekst jednak art. 87_3 nie może nasuwać pod tym względem żadnych wątpliwości. Omawiając los zajętych w szkodzie zwierząt poleca wspomniany artykuł „den wedderkop up dre dage lofwerdig, wo wedderkopens kundigen recht is, laten afkundigen", por. też 70_5, według którego zastaw po 3 dniach zostaje sprzedany.

[305]) 161_3, $_4$, $_{12}$. Taki sam termin przewiduje Cl. 10.

[306]) 161_{19}.

[307]) „na deme angekündigten wedderkope", 161_{12}, por. też 25_4, Delbrück przyjmuje, że liczy się on dla zastawu uprzywilejowanego od momentu zajęcia, l. c. 256. Po co jednak w takim razie dokonywano zapowiadania wykupu przed drzwiami dłużnika. Nie wykluczamy atoli ewentualności, że zajęcie i zapowiedzenie odbyć się mogło jednego dnia.

[308]) „alle disse bavén benömede pande vorsteit binnen drei dagen, dat is des drudden dages na dem panddage mot men se lösen bi schinender sonnen", 51_2.

[309]) „men richtet se... den wedderkop in der tit to gewerende", 70_5.

O zastawie przed upływem terminu wykupu wyraża się kodeks, że on „stoi" („stan")[310]), po tym czasie określa się go jako „vorstan"[311]); stąd substantivum „vorstand"[312]) i adiectivum w formie negatywnej, „unvorstan"[313]). Gdy przedmiot w przewidzianym terminie został wykupiony, zastaw wygasał wskutek tego, że przestał istnieć dług, dla którego zabezpieczenia został ustanowiony. Interesujące jest zagadnienie, co się działo według prawa rugijskiego z zastawem, który stał się „vorstan".

Zanim przejdziemy do tego zagadnienia, wskażemy na to, że dłużnik nie był zobowiązany do wykupienia zastawu, chyba że oddał w zastaw cudzy przedmiot[314]). Wówczas obowiązek wykupu rzeczy ciążył nawet na spadkobiercach[315]).

Cała grupa artykułów wskazuje na to niedwuznacznie, że przedmiot ulegał sprzedaży[316]). Upoważnienie zastawnika do niej mieściło się w orzeczeniu sądowym, wydanym na roku zastawnym[317]). Rzecz sprzedaje się na targu drogą licytacji[318]). Z otrzymanej w ten sposób kwoty wierzyciel zaspakaja się, zwracając osiągniętą ponad pretensję nadwyżkę dłużnikowi[319]).

---

[310]) 161_{19}.

[311]) $51_{12, 20}$, 87_{0}—$_{10}$, 99_{1}, 161_{3}.

[312]) 62_{3}.

[313]) 51_{13}.

[314]) Por. wyżej s. 117.

[315]) 148_{5}.

[316]) „... vorköft it in markede", 51_{8}, „...gelikest ander pande vorköpen...", 87_{3}, „... men müste se ane upbieden vor furstlicher gnaden gerichte nicht vorköpen" 161_{19}, por. też treść art. 51_{10}, dotyczącego powzdania kupionego na licytacji gruntu, por. też „und na XIV dagen und dren dagen vorkopen mach", Cl.$_{10}$.

[317]) „men richtet se eme in dat market up 3 dage to vorköpende", 70_{5}, „de richter richtet se int markt, men vorköft se up dre dage nechst to vorstande, 62_{3}, por. też C.I. $_{10}$.

[318]) Por. przyp. następny oraz 51_{16}.

[319]) „vorköft it im markede, alse he deureste kan, gift he it duerer als seine schuld, dat averige geld hört dem schuldiger", 51_{8}.

Z powołanych paragrafów wynika niedwuznacznie, że licytację przeprowadza wierzyciel a nie sąd[320]), choć na mocy upoważnienia sądowego. W zasadzie przedmiot winien być sprzedany w okręgu danego grodu; dopiero gdy tu kupca nań nie znajdzie, może wierzyciel udać się przed sąd książęcy do Bergen i w tym mieście na targu dokonać alienacji[321]). Przepis ten ma zapobiec naruszeniu uprawnień sądowych panów gruntowych, czy urzędników sądowych publicznych[322]). W razie sprzedaży zastawionej nieruchomości można było właściciela zmusić sądownie do powzdania[323]).

Sprzedaż zastawu nie stanowiła jedynej możliwości zaspokojenia się wierzyciela. Mógł on przejąć przedmiot na własność. Świadczy o tym kilka zestawionych w przypisku artykułów[324]). Co prawda przy interpretacji powołanych artykułów nasuwają się pewne wątpliwości. Słowo „voreigenen" oznaczać może po prostu „przyznanie rzeczy jako zastaw", jak to wynika z art. 86_9, według którego „men let sik in gerichte... dat schedlike vehe voreigenen", po czym jednak następuje ogłoszenie i sprze-

---

[320]) Inne stanowisko zajmuje Delbrück, piszący o licytacji sądowej. Nawet stwierdzoną przez siebie licytacje dokonaną przez zastawnika jest skłonny uznać za licytację sądową, przy której zastawnik występuje w roli sprzedawcy, l. c. 264—5. To mu jednak nie przeszkadza twierdzić równocześnie, że wierzyciel mógł dokonać sprzedaży w sposób niepubliczny, ib. 263.

[321]) „de de pandet, mot ane vorlöf der herschop buten gardens, wo he anders einen kopman binnen gardens to der pande konne krigen, ane unrecht nicht gefüret werden; wo nicht, so mot to Bargen, vor furstliches landgerichte und dar int market gebracht und verköft werden", 51_{16}.

[322]) Por. tu jeszcze art. 87_2.

[323]) „wo de pandede sik der vorlatinge weiert, dwinget men eme mit rechte...", 51_{11}.

[324]) „Keme middeler wile niemand na der pande der have..., mach de have vor sinem richter... so hoch he den schaden achtet... upbeden, sik daraver richten laten, gelikest ander pande vorköpen, den wedderkop up dre dage lofwerdig... afkundigen, darna is dem pander de pande voreignet", 87_3, „niemand mach sik pandeder have edder guder, deweile de mit rechte nicht sind vorstan und voreigent, ane unrecht gebruken", 51_{20}, i niemal w tych samych słowach ujęty art. 87_8: „pandeder have, deweile se noch nicht is vorstan und voregenet, mach sich niemand ane schaden eines unrechten gebruken", oraz dotyczący zajętego bydła art. 87_{10}: „melke koie, und schape gepandet, unvorstan, unvoreigenet...".

daż zwierzęcia[325]). W art. 87_3 chodzić może o przewłaszczenie przedmiotu na rzecz zastawnika jako jednego z licytantów; takiej ewentualności nie wyklucza też stylizacja innych cytatów. W oparciu więc o powołane artykuły byłoby rzeczą ryzykowną przyjąć istnienie zastawu na upad (Verfallpfand). Dwa paragrafy potwierdzają jednak niewątpliwie istnienie tego rodzaju zastawu w prawie rugijskim[326]). W związku z nimi i poprzednio powołane artykuły można uważać za przykłady zastawu na upad[327]). Nie da się jednak powiedzieć, kiedy wierzyciel przewłaszczał sobie zastaw i w jakich wypadkach zmuszony był do jego sprzedaży. Wydaje się prawdopodobne, że w wypadkach wręczenia zastawu „solvendi causa" sposób pierwszy wchodził w rachubę.

Oprócz sprzedaży i przewłaszczenia przedmiotu zastawnego kodeks rugijski przyznaje wierzycielowi w pewnych okolicznościach prawo zniszczenia rzeczy[328]). Jest to pozostałością dawnego prawa wywarcia zemsty na zwierzęciu, które dokonało szkody. Mianowicie gdy pies szlachcica zagryzł owce, gęsi czy inne zwierzęta, poszkodowany może go zatrzymać i nie wydać przed zapłaceniem odszkodowania. Gdy to nie nastąpi, zastawnik może psa „powiesić, utopić lub zabić"[329]). Podobnie postępuje się, gdy szkód dokonują oswojone gołębie lub kury. Wówczas powiadamia się o tym ich właściciela, a gdy ten szkodom

[325]) „...wil de here des vehes tom schaden nicht antwerden, men let sik in gerichte, dar de schade geschehen ist, dat schedlike vehe voreigenen...; dat mot ok ane unrecht upgebaden und vorkoft werden vor den schaden", 86_9.

[326]) „Dat magh de, deme ungewonlike wege aver dat sine wurden gemaket, dat leideperd dem voerman ane unrecht utspannen und vor ein unrecht anholden und upbeden, löset he it nicht binnen dren dagen mit borgen edder vorböte, he vorlüst sin perd, dörft nicht klagen", „de pander na vorlopenen dingedagen bruket sik der pande gelik sines eigenen gudes, is dem pandeden noch siner heerschop ...keines antworts schuldig", 51_{19}.

[327]) tak przyjmuje Delbrück: durch stillschweigend erfolgte Uebergabe an Zahlungsstatt, l. c. 263.

[328]) O tym sposobie zaspokojenia się nie wspomina Delbrück, por. l. c. 263—4.

[329]) „de den hund heft, mach en laten ane schaden hengen, drenken edder dotschlan", 179_1.

nie zapobiegnie, zabija się je a mięso jemu przesyła[330]). Prawo zniszczenia mogło dotyczyć również przedmiotu martwego. Gdy ktoś wypasał cudzą łąkę lub pastwisko przywiązawszy bydlę na powrozie do pala, właściciel nieruchomości mógł uciąć powróz w odległości trzech stóp od pala[331]). W tym wypadku jednak trzeba liczyć się z prawem przywłaszczenia powrozu przez poszkodowanego. Zaspokojenie wierzyciela z zastawu następowało zatem bądź przez sprzedaż przedmiotu, bądź przez przejęcie go na własność, bądź też wreszcie przez zniszczenie rzeczy.

O d p o w i e d z i a l n o ś ć z a s t a w u. Zanim przejdziemy do określenia odpowiedzialności zastawu, musimy wyjaśnić znaczenie często spotykanego w zwodzie terminu „pandgeld". Mógł on oznaczać taksę należną funkcjonariuszowi dokonującemu zastawu[332]). Wysokość jej nie była zawsze równa: za świadczenia o charakterze publicznym wynosiła „twintig schilling Sundisch pandgeld"[333]), w innych wypadkach 4 szylingi[334]), za fantowanie szlachcica 1 gulden, poza tym szlachcic ugościć musiał pomocników komornika beczką piwa[335]). Takie było „gewontlike pandgeld" należne komornikowi[336]). Słowo „pandgeld" oznaczało też sumę, którą musiał uiścić dłużnik, gdy mu zajęto trzodę w szkodzie polnej[337]). Czasami „pandgeld" płacono obok wynagrodzenia za szkodę, było więc karą należną wierzycielowi obok odszkodowania cywilnego[338]).

---

[330]) „tame duven und höner schleit men nicht ane unrecht, don se buten eres heren huse edder have schaden, men segt it erem heren; stellet he se nicht af, men schleit se und schicket se erem heren to hus", 82_2. To uprawnienie nie przysługuje co do gęsi i kaczek, wobec których stosuje się ogólne przepisy o szkodzie polnej („Gense und enten pandet men gelik anderen vehe in sinen schaden und vörböt men, wo men schadenrecht is", 82_5).

[331]) Właściciel „mach den tuider dre scho lank vam pale afhouwen ane unrecht", 70_{13}.

[332]) 99_1.

[333]) 51_4, 99_1.

[334]) 51_4, 99_2.

[335]) 99_2.

[336]) 161_{17}.

[337]) 70_{17}, 141_9, 184_5.

[338]) „vorböt ein unrecht, dat vehe löset mit pandgelde", 141_9, „werd averst ein stötend rind mit 9 edder 10 andern höveden gepandet, is ein pund pandgeld und dessen schaden vorböt", 70_{17}. Co do różnych znaczeń tego terminu por. O. G i e r k e, Deutsches Privatrecht I/1895/, 350 a zwłaszcza przyp. 87.

Przedmiot zastawu odpowiada za roszczenie główne zastawnika[339]) oraz za wszystkie jego pretensje poboczne, a więc karę umowną, odsetki, „bröcke"[340]), „unrecht"[341]). W wypadku szkody polnej nie ustalano każdorazowo straty wyrządzonej przez zwierzę, a płacono zwyczajem uświęconą taksę[342]), chyba że chodziło o szkodę w zbożu i sianie. Wtedy to należało konkretną szkodę oszacować[343]). Szacunek ten podlegał kontroli drugiej strony[344]).

Wzmiankowaliśmy wyżej[345]) o możliwości wzięcia człowieka (pastucha) w zastaw. Zauważyć jednak trzeba, że we wszystkich znanych nam wypadkach obok pastucha dokonuje się równocześnie zajęcia bydła. Ono też odpowiada zarówno za szkodę jak i karę, o ile pastuch zbiegnie[346]). W istocie odpowiada więc trzoda za wszystkie roszczenia, wydostanie się pastucha z pod władzy wierzyciela nie pociąga za sobą ujemnych dla niego następstw. I w tym zatem wypadku rzecz wzięta w zastaw odpowiadała za zobowiązanie główne i należności dodatkowe. Pozbawienie wolności pastucha jest więc tylko pozostałością wieków minionych bez większego znaczenia praktycznego. Wpłynąć jedynie mogło na przyśpieszenie zwrotu szkody.

P r z y w i l e j e z a s t a w o w e. Niektórym wierzytelnościom przysługiwało pierwszeństwo zaspokojenia z przedmiotu przed innymi. Do nich należą świadczenia o charakterze publicznym, należne zarówno państwu („landschatt") jak i Kościołowi („bischoppesroggen, kerkentegeden"). Zalicza się tu również czynsz dzierżawny opłacany przez poddanych panom gruntowym („pacht"), co tłumaczy się ich ówczesnym „zwierzchnim"

[339]) 124_3.

[340]) „....vor de schöllinge, bröke und interesse der saken", 62_1, co do bröke także 182_3. Nie widzimy racji do przyjęcia, by karę pobierał tylko sąd (D ą b k o w s k i, Prawo zastawu w zwierciadłach saskim, szwabskim i niemieckim. Studium z historii prawa niemieckiego, Archiwum Naukowe, Dz. I. T. VI. zesz. 2, s. 32, Lwów 1913), należała się ona także poszkodowanemu.

[341]) 141_{10}.

[342]) 70_{17}, 182_3, 184_5.

[343]) „dar mot de pander dem pandeden sinen schaden uprichten mit sodaner ware, als dar eme de schade inne gescheen is", 70_3, por. też 70_4 oraz „....so hoch de pander den schaden achtet", 70_5.

[344]) 70_6.

[345]) S. 116.

[346]) „entlepe eme de heerde, dat vehe stehet dat unrecht", 70_{16}.

stanowiskiem. Wobec tych należności „gelt niene besate"[347]), tzn. że wyżej wymienione pretensje unicestwiały skutki prawne zarządzonego poprzednio aresztu sądowego. Zwód nie zawiera informacji, w jakiej kolejności zaspakajano wspomniane świadczenia, gdy zbiegły się one równocześnie.

W razie ucieczki chłopa jego długi wobec pana pokrywane były przed wszystkimi innymi[348]). Na równi z pretensjami pana stała renta kupiona za jego zgodą przez wierzyciela u chłopa[349]). Uprzywilejowane także były roszczenia żon i córek do majątku męża wzgl. ojca[350]).

Uprzywilejowanie pewnych wierzytelności polegało nie tylko na pierwszeństwie zaspokojenia; mogło się ono objawić w uprawnieniach szczególnego rodzaju. Dla wymienionych wyżej pretensji o charakterze publicznym można było brać w zastaw nie tylko przedmioty należące do dłużnika, lecz wszystko, cokolwiek się w zagrodzie znajduje[351]). Też same roszczenia korzystały z przywilejów proceduralnych. Podczas gdy z reguły dla fantowania chłopa potrzebna była zgoda pana, dla nich oraz szeregu innych[352]) jest ona zbędna. Zastaw zabiera samodzielnie na polecenie landwójta jego komornik[353]). Faworyzowaniem świadczeń publicznych jest też wprowadzenie pięciokrotnie wyższej opłaty egzekucyjnej[354]). Mogła ona sama już stanowić sankcję tak poważną, że dłużnik wolał do postępowania nie dopuścić. Z drugiej strony stanowić mogła poważny bodziec dla komornika i przyśpieszyć przez to postępowanie egzekucyjne.

[347]) 51_{22}.

[348]) „geit demna die heerschop vor allen anderen schuldenern vor", 33_1.

[349]) „manet und pandet gelik der heerschop ane unrecht, de dat geld utgedan heft", 35_9.

[350]) „Wo und welkergestalt alle guedere und barschop den fruwen und junkfruwen sind vorhaftet und hypotheciret, wo se ok allen creditorn, ok allen tacitam sive expressam hypothecam werden praeferirt, supra annotatum", 151_1, por. też 144_3 i 149_4.

[351]) 51_5.

[352]) „Holtgeld", 52_{10}, 92_1—$_2$, „gare kost", 162_1 oraz całej grupy przytoczonej w art. 51_1.

[353]) 161_{17}.

[354]) 99_1—$_2$.

Nie potrzebował natomiast zwód rozstrzygać kwestii kolejności zaspakajania kilku wierzycieli, mających prawo zastawu na jednym przedmiocie. Albowiem art. 59_{II} informuje nas, że ustanowienie jednego prawa zastawu na nieruchomości, choć niepołączonego z dzierżeniem, wykluczało dalsze zastawy[355]). Tym spokojniej rozszerzyć można tę zasadę na wypadki zastawu połączonego z dzierżeniem.

Stosunek zastawu do rękojemstwa. Obie te instytucje tak się z sobą splatają, że nie można pominąć zagadnienia stosunku ich do siebie, współistnienia czy zastępstwa jednej przez drugą[356]). Splotu tych instytucyj dowodzi najlepiej artykuł 61 zwodu zatytułowany „van pandborgen". Tak często przy zastawie występują rękojmie, że na oznaczenie ich w tej funkcji wytworzyła się osobna nazwa. I tego rodzaju rękojmiom zastawowym poświęcony został długi z 15 paragrafów się składający artykuł.

Rękojmię stawia się z chwilą, gdy bierze się zastaw[356a]) choćby za zgodą sądu[357]), chyba że chodzi o szkodę polną. Wierzyciel zabezpiecza więc w ten sposób interesy dłużnika lub osób trzecich, którym grozi szkoda majątkowa. Może im ją bowiem wyrządzić wierzyciel dzięki temu, że przedmiot znalazł się w jego posiadaniu. Jedno zabezpieczenie (zastawem) pociąga więc za sobą konieczność drugiego (rękojemstwem). Analogicznie zatem jak przy tzw. „schadenborge"[358]), z tą różnicą, że tu jako zabezpieczenie służy rękojemstwo dwukrotnie. Kodeks zna atoli i sytuację odwrotną: ryzyko powstałe przez rękojemstwo mogło ulec zabezpieczeniu za pomocą zastawu[359]). We wspomnianych trzech wypadkach jednak oba zabezpieczenia służą dla zaspokojenia całkiem innych pretensyj, choć pozostających z sobą w związku.

Natomiast rękojemstwo i zastaw nie występują nigdy równocześnie dla jednej i tej samej pretensji[360]). Wyraźnie to

---

[355]) „unde als denne konnen andere borgen nicht panden", 59_{II}.

[356]) Na ich ścisły związek z sobą wskazywał już Delbrück, l. c. 223.

[356a]) 51_{28}.

[357]) 62_{I}, 61_{I}.

[358]) Por. wyżej s. 101.

[359]) Por. cytat powołany wyżej w przyp. 303 s. 99.

[360]) Por. v. Schwind, l. c. 16 n.

stwierdza jeden z artykułów, który wyklucza wzięcie zastawu, gdy stawiono rękojmię [361]). Na szeregu przykładów obserwujemy, jak rękojemstwo zwalnia zastaw [362]). Co więcej, prawo zmusza wierzyciela do wydania zastawu z chwilą, gdy zostanie mu przedstawiony pewny rękojmia [363]).

Zauważyć jednak trzeba, że we wszystkich wymienionych wypadkach chodzi o zastaw wzięty (według wszelkiego prawdopodobieństwa i w art. 87_8), zabrany zatem bez woli dłużnika. Utrata posiadania przedmiotu w takiej sytuacji uważana była przez prawo za zbyt dotkliwą i dlatego zmuszało ono do jego zwrotu oczywiście za pełnym zabezpieczeniem dla wierzyciela. W razie „gesetzes Pfand" wszystkie te zagadnienia odpadają, ponieważ dłużnik dobrowolnie wyzbył się przedmiotu z swych rąk.

Zastaw mógł ulec zatem zamianie na rękojemstwo. Natomiast nie spotykamy się z wypadkiem odwrotnym. Czytamy co prawda niejednokrotnie o fantowaniu rękojmi [364]), — na tym rękojemstwo polegało, że wierzyciel nie doczekawszy się wypełnienia zobowiązania przez dłużnika ani przez rękojmię miał prawo domagania się zastawu od rękojmi — jednakowoż jest to już sposób zaspokojenia wierzyciela. Nie daje się zatem zastawu z a m i a s t rękojemstwa, rękojmia odpowiada w dalszym ciągu za dług, mimo że wręczył zastaw wierzycielowi [365]).

Z dwóch sposobów zabezpieczenia wierzytelności, rękojemstwa i zastawu, pierwszy okazuje wyższość nad drugim. Rękojmię można ustanowić w miejsce zastawu, rękojemstwo musiało więc być praktyczniejszym środkiem od zastawu i nie ustępującym mu w niczym jako zabezpieczenie wierzytelności.

U p r a w n i e n i a p a n a g r u n t o w e g o. Chłop zależny był w dyspozycjach majątkowych od swego pana z racji jego

[361]) „wor börgen sind vor de benömeden stücke, heft dit nicht stat", 51_1.

[362]) 51_{19}, „de pandede mach ok mit börgen de pande freien", 70_8 por. też 70_7, także 101_{15}, „....und holt so lange, dat men dat börget vor dat unrecht", 141_{19} „....und der here der have is vorsümelichen gewest in der borginge der pande...", 87_8.

[363]) „und denne mot he de pande laten folgen; wo nicht, he deit unrecht der herschop, dar de pande steit, und deme buren edder dem pandeden", 70_7.

[364]) Np. 12_7 p. 4, 25_2, 62_1—5.

[365]) Por. wyżej s. 108 i tamże przyp. 395—6.

zwierzchniej własności. Mimo że oddanie gruntu w zastaw nie było jego pozbyciem — z tego powodu nie płacono przy tej okazji „vorlating"[366]) — doprowadzić ono mogło w razie niewykupienia do przeniesienia własności. Dlatego na ustanowienie zastawu konieczna była zgoda pana[367]), by tą drogą poddany nie obszedł zakazu samowolnej alienacji nieruchomości. Zakaz samowolnego zastawiania dotyczył również rzeczy ruchomych[368]). Nie tylko chłop nie mógł zastawiać swoich rzeczy, ale także osoba trzecia nie mogła fantować cudzego poddanego bez pozwolenia pana[369]). O ile wbrew temu przepisowi zastaw weźmie, popełni „unrecht", nawet gdyby robił to za pozwoleniem chłopa[370]). Panu przysługiwało wówczas prawo wywołania zastawu przed swój sąd albo przed sąd książęcy[371]).

Jeśli więc wierzyciel chce otrzymać zastaw od chłopa-rękojmi, musi zgłosić się z swym roszczeniem do jego pana. Z tej samej drogi korzystać musi rękojmia, gdy żąda zabezpieczenia na majątku nieruchomym dłużnika głównego[372]). Pan może zgodzić się bez zastrzeżeń na wydanie przedmiotu[373]), albo doma-

---

[366]) „vor de vorpandeden gueder gift men niene vorlatinge", 37_3.

[367]) Tak już Delbrück, l. c. 234.

[368]) „de bure in Reugen is nicht mechtig sines hern gerechtigheit to schaden edder nadeile sine eigene güder, beweglik edder unbewechlik,... to vorpandende...", 33_3.

[369]) „dat mag im furstendom Ruegen niemand ane vorlöf siner heerschop panden edder den anderen panden laten", 51_1.

[370]) „und wurde he namals up den wilkör (chłopa) pandet, de pander deit unrecht", 51_{25}.

Nie sądzimy, by słuszne było zdanie Delbrücka, że dla zastawu celem dochodzenia kary sądowej niepotrzebne było zezwolenie pana, l. c. 247. Toż z reguły „bröke de imme richte is erkant worden", 25_6, będzie karą zasądzoną przez sąd patrymonialny.

[371]) „wurde ok jemands sin bur gepandet ane der heerschop vorlöf, edder de pande wurde vor er nicht upgebaden, it were ein arm geselle edder unmundiger edder sonst einer, deme men sein gerichte vorschmaden wolde edder vorschmadet, de heerschop mach de pande derhalven edder sonst... de pande vor sein richte edder vor furstlicher gnaden richte to rechte eschen", 52_{10}; por. też zwrot art. 51_{19}: „de pander na volopenen dingedagen... is dem pandeden noch siner heerschop... keines antworts schuldig".

[372]) 59_{11}.

[373]) „wiset de herschop de pande darhen, dar sie erkant, steit bi dersulven", 25_2.

gać się rękojmi dla zastawionej rzeczy[374]). Zgoda pana patrymonialnego może wystarczyć jako zabezpieczenie[375]). On może nawet upoważnić wierzyciela do ściągania pretensji od „schadenborge", choć w innych wypadkach jest to karalne[376]). Pan nawet wystawia list zastawny[377]).

Od zasady, że pan musi wyrazić zgodę na wzięcie zastawu, istnieje dość duża liczba wyjątków. Mówiąc o pretensjach uprzywilejowanych stwierdziliśmy, że ich ten wymóg nie dotyczył[378]). Z takiego samego zwolnienia od przyzwolenia pana korzystają chłopi, gdy chodzi o uregulowanie ich wzajemnych roszczeń, wynikających ze stosunków sąsiedzkich[379]). Wreszcie jeszcze jedna kategoria długów upoważniała do wzięcia zastawu u chłopa bez pozwolenia pana, mianowicie dług poręczony[380]).

Wspomniane ograniczenia powstały nie tylko w interesie właściciela ziemskiego. Chroniły one chłopa przed skrzywdzeniem go przez osoby trzecie. Odpowiednikiem uprawnień pana był obowiązek pomagania poddanemu w procesie[381]), m. i. w dochodzeniu zastawu[382]). Bez interwencji szlachcica w ówczesnych stosunkach społecznych chłop nie zdołałby swych praw zrealizować[383]).

---

[374]) „...sonst richtet he se up einen borgen, als brökepande recht is", 25_2.

[375]) „Keme einer mit sinen börgen edder mit der heerschop willen und wolde panden...", 51_{24}.

[376]) 40_2.

[377]) 35_9.

[378]) 92_{1-2}, 51_{32}, 51_1, 52_{10} i wyżej s. 146.

[379]) „und wo einer sik dem andern dar nicht gelik in makede, den mögen sie under sik, so hoch de belevinge sik strecket, panden ane unrecht", 140_1. Przepis ten, mimo że dotyczy chłopów spod tego samego pana, zastrzega, że z tych sąsiedzkich stosunków nie może wyniknąć dla niego szkoda.

[380]) „und umme alle schuld, dar borgen vor sind, mach men ane des schuldigen heerschop vorlöf... panden", 51_{22}, toż samo wynika à contrario z art. 162_1: „umme witlike schuld, dar niene borgen vor sind, dar mach men umme panden mit der heerschop des schuldigers weten und willen".

[381]) $67_{1, 3}$.

[382]) „wen de buren van eigener macht nicht konnen manen edder ere börgen panden", 67_9.

[383]) Autor zamierza zająć się bliżej tym zagadnieniem w dalszych studiach poświęconych prawu rugijskiemu.

Gdy pan patrymonialny był zastawnikiem, musiał zapowiedzieć wykup oraz wyznaczyć roki sądowe w ten sam sposób jak obcy sędzia[384]).

Sądownictwo w sprawach zastawu[385]). Dla zastawu właściwe były zarówno sądy publiczne jak i patrymonialne[386]). Zagadnienia konkurencji sądów patrymonialnego i książęcego prawo rugijskie nie rozstrzyga wyraźnie. Niektóre artykuły dają zastawnikowi swobodę wyboru sądu[387]), inne łączą właściwość sądu publicznego z szczególnymi okolicznościami jako ich konieczne następstwo, np. podległość zastawców różnym panom[388]), odmowa wymiaru sprawiedliwości przez sąd prywatny[389]) albo niemożność jego wykonania[390]). Wszystko to zdaje się wskazywać, że sądownictwo książęce jest wyjątkowe, normalne natomiast sądownictwo pana patrymonialnego. Jeden z artykułów zagrażając karą za wniesienie sprawy przed sąd państwowy z pominięciem sądu prywatnego przesądza odpowiedź w kierunku pierwszeństwa sądu patrymonialnego przed sądem publicznym[391]).

---

[384]) „pandet eine heerschop sinen undersaten, umme waterlei dat it si vorschuldt, he magh den wedderkop vor der döre sulvest edder dorch sinen baden laten anseggen, is eme ok de dingedage natogeven schuldig, die eme sonst ein frembder van rechtswegen nageven edder gunnen moste", 51_{35}.

[385]) Należy tu powołać się na art. 24, regulujący kompetencję sądów wogóle. Przepisy o właściwości dla zastawu tworzą część tych reguł ogólnych.

[386]) Zagadnienia te porusza Delbrück, l. c. 254—5.

[387]) „...he magh se (vehe) vor der heerschop, dar de schade geschehen, edder vor furstlicher gnaden gerichte upbeden..." 70_5; „mach de have vor sinem richter, vorm dörpricliter ...edder vor dem gartvagede ...upbeden ...", 87_3.

[388]) men mach ok, wor veele borgen nicht einer heerschop lüde gelavet hebben und nine pande willen vorreken, se vor furstlicher gnaden gerichte rechtferdigen", 59_9.

[389]) „wolde de herschop nicht aver de pande richten, edder were niemand bi der stede, so mot der pander mit den panden ten vor dat gerichte, dar de pandede gelavet heft, edder vor furstlicher gnaden gerichte", 25_3.

[390]) „und konde dem pandere nicht aver de pande gerichtet werden, so mot he den dagh vor furstlicher gnaden gartgerichte kamen", 51_7.

[391]) „und keme de löviger und ..lete sik vor furstlicher gnaden gartgerichte up 3 dage richten, he deit unrecht, und de schuldiger mot ok ein unrecht siner heerschop vorböten, deme he sine gerechtigheit heft krenken willen", 51_{24}.

W praktyce ta sprawa była jednak sporna. Sądownictwo publiczne wykazywać musiało wyższość swej organizacji nad prywatnym, co zdaje się wynikać z art. 51_7[392]). Wychodząc z założenia, że sąd patrymonialny był zasadniczo właściwy, cytowany paragraf oznaczać może tylko termin, w ciągu którego należy przedłożyć zastaw przed sądem patrymonialnym, termin oznaczony rokami sądu publicznego, prawdopodobnie dlatego, że sądy prywatne nie miały roków ustalonych. Zauważyć atoli trzeba, że w razie niezgłoszenia się z zastawem przed żadnym sądem, kara w równej wysokości należeć się będzie zarówno sądowi publicznemu jak panu dominialnemu[393]). Obą zatem sądownictwa z sobą konkurowały. Przy czym zwód rugijski dostarcza nam informacji, że sąd patrymonialny rozszerza swą działalność kosztem sądów książęcych. Mianowicie dawniej do sądu książęcego należało rozpoznanie zastawu złota i srebra, zarówno gdy chodziło o szlachtę jak i chłopów, w czasach Normanna chłopi w tej sprawie już nie podlegają sądowi publicznemu[394]).

Sąd książęcy jest kompetentny, gdy chodzi o odwołanie na niesłuszny zastaw dokonany przez pana u jego poddanego[395]). Występuje z pozwem przed nim także szlachcic, gdy mu ktoś fantował poddanego bez pozwolenia a przed jego sądem się nie pojawił[396]). Dla szlachty sądem kompetentnym w sprawach zastawu był gród wzgl. sąd najwyższy[397]).

---

[392]) „De pander mot de pandede have aver den gewonliken gerichtes dagh des gardens, dar de pande is gepandet; nicht unupgebaden bi sik beholden ane unrecht", 51_7.

[393]) 51_7.

[394]) „vorsettede einer vam adel gülden edder sülverne pande, ...men müste se ane upbieden vor furstlicher gnaden gerichte nicht vorköpen; it hedde sik denne de edelman sodans renuncirt und afgesegt... de olden heeldent ok vor recht under den buren", 161_{19}.

[395]) 51_{36}.

[396]) $52_{10, 13}$.

[397]) „der vam adel ere pande mot men nergent, alleine vor furstlicher gnaden gerichte binnen gardes edder vorme stapele upbieden", 161_{12}. Wyjaśnienie rzeczownika „stapel" jako „höchste Gerichtsstelle im Lande" podają Dachnert, l. c. 458, za nim Sch. L. IV. 364. Por. także tekst powołany w przyp. 394.

Kompetentny dla rozstrzygania sporów o zastaw jest pan dłużnika[398]). On zezwala na wyłamanie drzwi, gdy dłużnik w ten sposób starał się uniemożliwić dochodzenie zastawu[399]). on musi wprowadzić w posiadanie nabywcę zastawionej nieruchomości[400]). Naruszenie tej kompetencji przez innego szlachcica pociąga za sobą karę[401]). Dopiero w braku takiego sądu wchodzą w rachubę inne kryteria. Gdy sąd patrymonialny nie wyrokuje, zastawnik może udać się do sądu, wobec którego rękojmia przyjął na siebie zobowiązanie[402]). Wyżej omówiliśmy wypadki pochodzenia rękojmi spod różnych panów[403]). Wyjątek od właściwości sądu dłużnika stanowi tzw. szkoda polna. W razie jej powstania sprawę rozstrzyga pan tej wsi, w której ona miała miejsce[404]). Dla „feldfluchtig" kompetentny był sąd miejsca, w którym zbiega przychwycono i zastaw odebrano[405]).

Zajęcie sądowe

I s t o t a. Instytucją, pozostającą w ścisłym związku z zastawem była „besate". Zastaw stwarzał odpowiedzialność rzeczy za dług, zajęcie sądowe zapobiegało, by rzecz, która ma być w zastaw wzięta w razie powstania zobowiązania, nie została przedtem usunięta celem uniemożliwienia wierzycielowi zaspokojenia się z niej. „Besate" polega na tym, że określonego mienia nie wolno bez zgody sądu usunąć[1]). Pozostaje ono jednak w dalszym ciągu w posiadaniu dłużnika, nigdy nie jest połączone z przeniesieniem dzierżenia na wierzyciela czy sąd.

---

[398]) „...de heerschop, ut wemes gude gepandet is...", 51_7, „werd de börge des löftes halver gepandet, dat men schal mit der panden vor des borgen heerschop tehen und richte söken", 25_2, „pandet de eine vam adel in des andern gerichte sine borgen, he mot den panden vor des eddelmans gerichte", 167_4.

[399]) 51_{23}.

[400]) 51_{11}.

[401]) Obrazowo wyrażona ta myśl w art. 52_{11}: „und dissen bröke is ok schuldigh de richter, de aver frembde pande ...richtet und seine seisse in eines andern korn settet", por. też art. 51_7.

[402]) 25_3.

[403]) S. 104.

[404]) „de, deme schaden geschehen is, mach de have vor sinem richter, vorm dörprichter im gude, dar de schade is geschehen, ...upbeden", 87_3.

[405]) „de pande beut men up vor der heerschop, in wes gerichte he gepandet", 51_{26}.

[1]) 22_1.

Upoważniona do dokonania zajęcia jest tylko władza sądowa a nigdy osoba prywatna. Jest to akt władzy publicznej. Dlatego naruszenie „besate" pociąga za sobą karę 60 grzywien[2]).

Z ustanowieniem jej wierzyciel uzyskał możność zdobycia pewnego zabezpieczenia rzeczowego przez ograniczenie dłużnika w swobodzie dysponowania własnością. Sama „besate" atoli żadnego prawa na rzeczy nie stwarza. O ile wierzyciel nie osiągnie prawa zastawu na przedmiocie zajętym, dłużnik odzyska niczym nieskrępowaną swobodę dysponowania nim, choćby na zajęcie nie odpowiedział żadnym krokiem. Samo zajęcie nie może nigdy pociągnąć za sobą utraty przedmiotu. Zadaniem jego jest wyłącznie zabezpieczenie roszczenia, nigdy zaspokojenie wierzyciela. Zasadniczo więc różni się omawiana instytucja od zastawu, który istnieć może także tylko dla zabezpieczenia, ale dzięki temu, że stwarza odpowiedzialność rzeczy, zawsze daje wierzycielowi prawo zaspokojenia się z przedmiotu.

Terminologia. Obok rzeczownika złożonego „besate"[3]) występuje pojedyńczy- „saete"[4]). Osoba, na której interwencję sąd zajmuje, nazywa się „besater"[5]), dłużnika oznacza się terminami „besaten"[6]) „besatede"[7]), „saeter"[8]). Czynność zajmowania określa się czasownikami „besaten"[9]), „besaten edder arrestiren"[10]), „anholden edder besaten"[11]).

Przedmiot. Zwód wspomina o zajęciu następujących przedmiotów: „have, geld edder gut"[12]), „gueder"[13]), „fischertuich"[14]), a więc o ruchomościach. Jeden artykuł dotyczy przypuszczalnie zajęcia nieruchomości[15]).

---

[2]) Por. niżej s. 157.
[3]) 22_0, 1, 8.
[4]) 22_4.
[5]) 22_5.
[6]) 22_3.
[7]) 22_7, 8.
[8]) tak przynajmniej wynika z kontekstu „darmit de saeter — so ferne he will — de besate mit rechte kan wedder los krigen", 22_8.
[9]) 22_4 19_7, 43_3, 51_{22}.
[10]) 22_1.
[11]) 180_3.
[12]) 22_5.
[13]) 22_1, 51_{22}.
[14]) 180_3.
[15]) Por. przyp. 27.

Uprawniony. Orzec zajęcie może „ein jeder, de eigene gerichtswalt heft"[16]). Jest nim pan gruntowy[17]) i urzędnicy książęcy: wójt grodowy[18]) oraz landwójt. Kompetencja ostatniego rozciąga się na wszystkie dobra[19]), właściwość pana gruntowego i wójta grodowego ogranicza się, jak przypuszczamy, do ich okręgów.

Sąd ustanawia „besate" na wniosek strony[20]), jednakowoż pan dominialny może także z urzędu dokonać zajęcia czy to w interesie własnym[21]) — w tym wypadku łączy się charakter strony i władzy w jednej osobie — lub poddanych[22]), których interesów chronił.

Sankcje karne. Ponieważ dla wierzyciela cała wartość zajęcia polegała na tym, że dłużnik nie uniemożliwi mu dochodzenia jego pretensji przez usunięcie przedmiotu, który pozostawał w dalszym ciągu w jego posiadaniu, niezbędne były sankcje, które by wstrzymały dłużnika od takiego kroku. Kary za usunięcie zajętego przedmiotu są różne, naogół wymiar ich jest znaczny.

Najniższa kara grozi za usunięcie narzędzi rybackich, mianowicie taka jak za „unrecht"[23]). W innych wypadkach wysokość kary jest zależna od stanowiska sądu, który zarządził zajęcie oraz od tego, czy dłużnika przychwycono w czasie usuwania zajętego przedmiotu czy nie. Gdy „besate" orzekł landwójt lub wójt grodowy, należy się księciu 60 grzywien, stronie 3 funty, a panu patrymonialnemu 3 grzywien[24]). Gdy zrobił to pan gruntowy, płaci się na jego rzecz 3 grzywien a stronie 3 funty.

---

[16]) 22_1.

[17]) 43_3, 51_{22}, 180_3.

[18]) 22_2.

[19]) 22_4.

[20]) „dar jemand klaget", 22_1.

[21]) 180_3.

[22]) 43_3.

[23]) „tehen se ane borgen edder mit trotze wech, jeder vorbrekt und vorböt ein unrecht", 180_3.

[24]) 22_2.

chyba że ujęto dłużnika w momencie wynoszenia rzeczy, kiedy to musi uiścić karę głowy[25]).

Zastosowanie. Zwód wymienia kilka tylko wypadków zastosowania „besate": gdy chłop nie mający nieruchomości zamierza przenieść się z swym dobytkiem do innej jurysdykcji[26]), w razie dopuszczenia do „veste"[27]), wreszcie gdy ktoś łowi ryby w wodach szlacheckich nie uiszczając właścicielowi opłat[28]).

Ochrona przed nadużyciami. Ponieważ zajęcie pociągało za sobą ograniczenie w dysponowaniu przedmiotem, co z kolei mogło spowodować szkodę dla dłużnika, wymagano od wierzyciela stawienia rękojmi[29]). Bezpodstawne spowodowanie zajęcia[30]) zagrożone było karą niepełnych 9 grzywien. Kodeks rugijski zna jeszcze szczególne uprawnienie przysługujące dłużnikowi, które chronić go miało przed niesumiennością sędziego. Mianowicie może on zwrócić się do niego — chodziło tu, zdaje się, o panów patrymonialnych, którzy szykanowali chłopów, nie chcąc dopuścić do przeniesienia się z obrębu ich jurysdykcji — z wnioskiem o zniesienie zajęcia stawiając równocześnie rękojmię. W razie odmowy zwolnienia dłużnik odwołuje się do landwójta, który może nakazać uchylenie zajęcia

---

[25]) „wurde he averst beschlagen im wechbringende, he moste den hals lösen", 22_1. Zaznaczamy tu, że Kleist przewiduje jednolitą karę dla pana we wszystkich wypadkach w wysokości takiej jak dla sędziów publicznych: „Nimpt einer ane verlof seine edder eines andern have efte guet ut der besate, gift LX merk halsbroke an de herschop und III punt an dem cleger", Cl. 14. Może z tych różnych opinii wysnuć należy wniosek o wzroście uprawnień sędziego patrymonialnego w tym czasie.

[26]) „darum einer van sinen undertanen were, de nicht eigens an standen guedern heft edder in ein ander gerichte sik mit sinen guederen gedachte to begeven", 22_1.

[27]) „wen einer de veste tostadet, so mach men em ok sein gut besaten", 19_7.

[28]) 180_3.

[29]) 22_5.

[30]) „wurde befunden, dat de besater des anderen sine have, geld edder gut mit unfuege heft besatet edder de besate mit recht to verfolgen underlete, nicht vorkeme edder beschickede...", 22_5.

pod wysoką karą, sięgającą 60 grzywien[31]). Tym sposobem dawano jednostce gwarancję przed nadużyciami ze strony sądu patrymonialnego. Z drugiej strony groziła kara za odwołanie się od zajęcia dokonanego zasadnie, choć wymiar jej był nieproporcjonalnie mały w porównaniu z poprzednią[32]).

Stosunek do zastawu. Ustalenia, które tu podamy, opierają się na krótkim bardzo tekście art. 51_{22}[33]). Wynika z niego, że na przedmiocie zajętym nie można było ustanowić prawa zastawu na rzecz innego wierzyciela. „Besate" zatem dawało pierwszeństwo temu, kto ją spowodował, przed innymi. Wyjątek od tej zasady stanowią jedynie pretensje natury publicznej[34]).

Czasokres trwania. Osoba, która spowodowała zajęcie, musi w ciągu oznaczonego czasu wystąpić z powództwem przed sądem. Czasokresy do wytoczenia procesu były różne zależnie od sądu, który zarządził zajęcie: „besate" książęca trwa rok i dzień, innego sądu — 4 tygodnie[35]). Dla przedłużenia jej ważności trzeba ponownej decyzji sądu[36]).

Zgaśnięcie. Zajęcie gaśnie z upływem wspomnianych wyżej terminów. Wierzyciel mógł także wcześniej zwolnić przed-

---

[31]) „wolde de richter sik nicht laten finden, ok niene borgen nemen edder sik up dat part entschuldigen und de, deme de nave hörede, konde de sinen nicht entberen, he besöcht en landvaget, de nimpt borgen und büt von furstlicher gnaden wegen bime högesten de besatede have to borge to doende, bi poen 60 mark. beschege it nicht, de richter edder dat part, dar de schuld bi is, de drecht den schaden, so der besatede geleden, brekt 50 mark an furstliche gnaden, dre pund an den kleger, 5 mark an dat neddeste gerichte", 22_7.

[32]) 22_8.

[33]) „....mach men ane des schuldigen heerschop vorlöf — wo de heerschop de gueder des schuldigers nicht hedde besatet — panden, averst vor pacht, landschatt, bischoppesroggen und kerkentegeden gelt niene besate", 51_{22}.

[34]) Por. wyżej s. 148.

[35]) „Furstlicher gnade besate steit jar und dach eines anderen richters veer weken", 22_9; zastrzeżenie pewne dotyczące sądu patrymonialnego nie wydaje się piszącemu zrozumiałe.

[36]) „middeler tit mot de besate, wo de nicht gefreiet, vornicht werden", 22_9.

miot, gdy mu stawiono rękojmię[37]). Wreszcie likwidacji ulec musiało zajęcie, gdy wierzyciel wystąpił z powództwem. Wtedy sąd albo uznawał roszczenie powoda i wówczas, przypuszczamy, zdobywał on sobie prawo zastawu, albo go oddalał, a wówczas rzecz stawała się wolna.

---

[37]) 22_3 oraz cytat z przyp. 31.

Uwaga: Cyferką zerową oznaczył autor cytaty z tytułów poszczególnych artykułów.

SPIS TREŚCI

WSTĘP 3

CZĘŚĆ OGÓLNA 5

Umowy 6

Terminologia — 6. Treść umowy — 10. Umowy przymusowe — 11. Błąd — 11. Warunek — 12. Środki i sposoby oświadczenia woli — 13. Kara umowna — 14.

Inne zdarzenia 15

Przepis prawa 15

Prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia 16

Wyrządzenie szkody 16

Podstawy obowiązku odszkodowania — 17. A. Czyny własne — 18. B. Czyny cudze — 21. C. Odpowiedzialność za zwierzęta — 24. Ponoszenie ryzyka — 27.

Przejście praw i obowiązków 29

Wygaśnięcie zobowiązań 29

Wykonanie zobowiązań — 29. Zwłoka wierzyciela — 30. Potrącenie — 30. Inne wypadki wygaśnięcia zobowiązań — 32.

Przedawnienie 33

Istota — 33. Terminologia — 33. Bieg przedawnienia — 33. Terminy — 34.

CZĘŚĆ SZCZEGÓLNA 36

I. Umowy stwarzające stosunek długu (powinności)

Kupno-sprzedaż 36

Terminologia — 36. Istota — 37. Forma — 37. Rodzaje — 38. Prawo odkupu — 38. Ograniczenia — 38. Przymus sprzedaży — 40. Odpowiedzialność sprzedawcy za wady prawne — 40. Odpowiedzialność za wady rzeczy — 42. Ryzyko — 45. Szczególne obowiązki sprzedającego — 45. Obowiązki kupującego — 46.

Najem rzeczy i dzierżawa 46

Terminologia — 46. Przedmiot — 48. Prawa i obowiązki dzierżawcy (najemcy) — 48. Ponoszenie ryzyka — 51. Wpływ

dzierżawy na świadczenia gruntowe — 53. Uprawnienia pana gruntowego — 53. Zgaśnięcie — 53.

Umowa o pracę i o dzieło 54

Terminologia — 54.

A. Umowa o pracę — 55.

Przymus pracy — 56. Rodzaje najmu — 57. Obowiązki pracobiorcy i pracodawcy — 57. Zerwanie umowy — 59. Rozstrzyganie sporów — 59. Inne umowy o pracę. — 60.

B. Umowa o dzieło — 60.

Z kowalem — 60. Z młynarzem — 61. Z tkaczem — 61. Tzw. „lemmer tor wenne" — 62. Z pastuchem — 62. O przewóz — 64. Z lekarzem — 64. Z adwokatem — 65.

Pożyczka i użyczenie 65

Terminologia — 65. Obowiązki dłużnika — 66. Szczególne następstwa użyczenia — 67.

Przechowanie 68

Terminologia — 68. Istota — 68. Obowiązki przechowawcy — 68. Zmiana — 69. Sąd właściwy — 69. Sekwestr — 69.

Zakład 69

II. Powstanie stosunku odpowiedzialności

Rękojemstwo 70

Terminologia — 70. Istota rękojemstwa — 72. Zastosowanie rękojemstwa — 72. Ustanowienie rękojemstwa — 75. Wymogi co do rękojmi — 77. Ilość rękojmi — 78. Zmiana w osobie rękojmi — 80. Zmiany w osobach dłużnika i wierzyciela — 81. Powód ustanowienia rękojemstwa — 81. Rola rękojemstwa — 84. Obowiązki rękojmi — 85. Przedmiot odpowiedzialności — 86. Odpowiedzialność a powinność — 88. Zobowiązania główne i uboczne a rękojemstwo — 90. Odpowiedzialność dłużnika a odpowiedzialność rękojmi — 91. Wartość odpowiedzialności rękojmi dla wierzyciela — 94. Termin płatności — 96. Rękojmia a dłużnik — 97. Rodzaje rękojmi — 100. Sądownictwo w sprawach o rękojemstwo — 104. Zgaśnięcie rękojemstwa — 105.

Zastaw 109

Terminologia — 109. Istota zastawu — 111. Zastaw dobrowolny i konieczny — 112. Zastaw z dzierżeniem i bez dzierżenia — 113. Forma ustanowienia zastawu — 114. Przedmiot zastawu — 115. Dochodzenie prywatne zastawu — 118. Warunki dokonania zastawu — 119. Granice zastawu — 122. Zachowanie się dłużnika — 123. Pandkering — 124. Ogłoszenie zastawu — 125. To rechte ropen — 128. Prawa i obowiązki zastawnika — 134. Prawa i obowiązki zastawcy

— 136. Odpowiedzialność zastawnika i zastawcy — 137. Realizacja prawa zastawu — 140. Odpowiedzialność zastawu — 146. Przywileje zastawowe — 147. Stosunek zastawu do rękojemstwa — 149. Uprawnienia pana gruntowego — 150. Sądownictwo w sprawach zastawu — 153.

Zajęcie sądowe 155

Istota — 156. Terminologia — 156. Przedmiot — 156. Uprawniony — 157. Sankcje karne — 157. Zastosowanie — 158. Ochrona przed nadużyciami — 158. Stosunek do zastawu — 159. Czasokres trwania — 159. Zgaśnięcie — 159.

BIBLIOTEKA NARODOWA

2751/2